

PG 6109

.S8

Copy 1



Class PG 6109

Book 58

Orcigodnemu kolede
księdeu

Marcinowi Flattali

profesorowi filologii stawiańskiej
na wrechnicy prakciej

w upominku

autor.

20. kwietnia 1857.

Handwritten text at the top of the page, possibly a title or header.

Handwritten text in the upper middle section.

Handwritten text in the middle section, possibly a main heading.

Handwritten text in the lower middle section.

Handwritten text in the lower section.

Handwritten text in the lower section.

Handwritten text at the bottom of the page, possibly a signature or date.

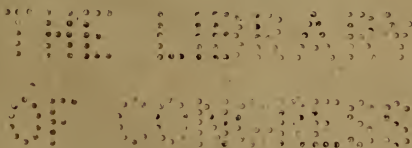
NAUKA JEZYKA POLSKIEGO

PRZEZ

HENRYKA SUCHECKIEGO,

CZŁONKA TOWARZYSTWA NAUKOWEGO WSZECHNICY
JAGIELLOŃSKIEJ.

Cena egzemplarza 1 złr. mon. konw.



LWÓW,

Z Drukarni Zakładu Narodowego Ossolińskich.

—
1849.

WYKAZ

WYKAZ

PG 61 09
58

207 48 11 100

53839
504

Póki język, póty byt.



WYKAZ
WYKAZ

WYKAZ

Do powszechności.

Dziółko niniejsze jest dorywczym wyciągiem latami nagromadzonych w rękopiśmnie badań i docieczeń, z których autor zamyslił trzech dzieł dokonać: w jedném złożyć *zupelną wyrozumowaną teorię* języka polskiego, dla jego badaczów i miłośników poświęconą; w drugiem *czyste* tylko *rezultaty* badań dydaktyczném wyśłowieniem zastosować do użytku szkół wyższych, jak gimnazyalne i techniczne; nareszcie rzeczy najistotniejsze jedrny m ściagnąć wykładem ku pożytkowi szkół początkowych.

A iż język narodowy w bieżącym roku szkolnym wprowadzić się ma w szkoły: autor, chcąc nagłój zaradzić potrzebie, jał się był piérwój wypracowania gramatyki polskiej dla szkół wyższych; atoli członkowie rady szkolnej, tudzież inni o narodową oświatę gorliwi mężowie odwiedli go od rozpoczętej pracy, wystawiwszy nagłejszą potrzebę książki pod rękę nauczycielów i uczniów szkół początkowych. Właśnie tego porozumienia się skutkiem wychodzi na jaw gramatyka niniejsza.

Gdy przeto rzeczy zbyt szczegółowe, lub do umysłu początkującej młodzi mniej przystępne powiększać objętości tego dziełka nie powinny; owoż wiele uzupełniających naukę zasad, wiele wyświecających prawidła przykładów, wiele zboczeń, odstępów, przeważna nauka o słowach pochodnych, a w składni wszystko to, w czém lepiej wychowany Polak nie tak łatwo chybi, zostało do pomieszczenia w innej gramatyce.

Już z tego czytelnik wniesie, że ta cząstka obszérniejszych prac, wcale nie jest zborem ostatecznych rezultatów, do jakich autor doszedł; a ponieważ mowy ojczystej badać nie przestaje, każde późniejsze dzieło od tego wiele różnić się musi, zwłaszcza gdy wyższa języka nauka innego wykładu, innej metody wymaga.

Aczkolwiek od dawna już daje się czuć pisarzom potrzeba niejakich zmian w ortografii, co dowodzą ich rozmaite próby; jednakże autor nie odstąpi w tém dziełku od powszechniejszego

zwyczaju, opierającego się dotychczas na powadze warszawskiej deputacyi, wyznaczonęj do ustalenia pisowni. Uczynił on to, mimo wniosków z nowych docieżeń wynikających, nie dla tego, jakoby sam potrzeby onęj nie uznawał, ale w przekonaniu, że bez wyrozumowanych uprzednio gruntownie powodów i wszechstronnych dowodów *nikt* nie powinien się poważać gwałtowne zaprowadzać zmiany w mowie ojczystej, owęj duszy narodu żyjącego, a świętej spuściźnie dziadów. Nie wolno każdemu piszącemu targać się lekkomyślnie i samowładnie za lada jakim widzimisie na rodzime dźwięki, słowa i zwroty języka. Tyczy się to nawet powieściarzy, historyków, poetów, gazeciarzy i literatów wszelkiego rodzaju, nie mniej nauczycielów języka, których zawodem nie jest *badanie* jego.

Przed wyrzeczeniem samego tylko zdania o potrzebie jakowęjs zmiany w języku, trzeba go *zglebić na wylot*. Kto nie wyszedł przyczyn w zjawiskach językowych, kto hipotez od prawd różróżnie nie umie, tak mało jest uprawniony wyrokować o języku, ile poeta o filozofii, lekarz o prawnictwie, lub historyk o fizyce.

Wszelako już osnowa tęg gramatyki, jakoż i przypiski, drobnym odciskane drukiem, zwracają uwagę myślących badaczów, że w dwóch szczególnie tylko punktach zmiana ortograficzna byłaby krokiem *postępowym* na drodze wydoskonalenia języka naszego, a mianowicie:

1.) Spolszczonym słowom obcym na **ia**, **io** nadawszy jednostajny krój polski końcówką **yja ija**, np. *partyja*, *Azycja*, *oracyja*, *Rosyja*, *lilija*, *Danija*, najwięcej zbliżymy ich pisanie do wymowy, w deklinacyach i konjugacyach podciągniemy je pod ogólne prawidła innych słów, a przez to wyrugujemy z gramatyki zbyteczne o nich uwagi, dodatki lub wyjątki od zasad powszechnych.

Że wszelkie inne sposoby pisania, jak *Francy-a*, *par-tja*, *utopi-a* itp. są albo z wymową, albo z naturą języka polskiego mniej zgodne, a po gramatykach mnożą wyjątki, bacznego czytelnika przeświadcza już poniekąd teoria tęg gramatyki. Wyczerpującym rzecz wykładem przekonywać o tęg później autor niezamiedba, tymczasem odsyła ciekawszych do swęj rozprawy, umieszczonej w *Rozmaitościach lwowskich z dnia 15 i 22 lutego 1848*.

2.) Odróżnianie rodzaju męzkiego i nijakiego na przymiotnikach w *narzędniku i miejscowniku liczby pojedynczej*, tudzież w *narzędniku liczby mnogiej*, zaprowadzone samowładnie przez gramatyka Kopeczyńskiego, jest zwichnięciem ładu polszczyzny, w którą te dwa rodzaje co do przypadków odmiennych wszędzie jed-

nakowe cechy mają; bacząc bowiem *brzmienia* a nie *lity* język polski wymawia np, *dobrym ojcem* i *dobrym słowem*.

Taka pisownia jest zgodna z duchem nie tylko języka polskiego, ale całej sławiańszczyzny, zgodna z dawnym pisania sposobem, zgodna z wymową *centralnej* polszczyzny na rozgraniczu Rusi od Mazurów, gdzie podług zdań znakomitych pisarzy naszych najpiękniejsza jest wymowa. Taka pisownia odróżnia cechami przymiotniki od rzeczowników, ułatwia dzieciom i cudzoziemcom naukę o odmianach, jest wygodna, i chroni na przyszłość tak literatów jak każdego piszącego od pomyłek ortograficznych, w tym względzie często popełnianych. Autor odnosi się tu do rozprawy, wydrukowanej w *zeszycie II. Biblioteki zakładu naukowego imienia Ossolińskich, str. 153, r. 1848.*

Gdybyśmy się na powyższe dwie poprawy zgodzili, mielibyśmy *jednostajną pisownię*, która jest potrzebą i zaletą każdego języka piśmiennego, i którą się już chlubią Niemcy, Francuzi itp.

Że to dziełko nie jest zbióraniem z dzieł innych autorów, lub naśladowaniem teoryj już znanych, ale samodzielnym opracowaniem polszczyzny, przyzna każdy znawca tak języka jak gramatyków jego. Szczególną czytelników uwagę zwraca autor na swój układ głosek, deklinacyj i konjugacyj, jako najtrudniejszych ustępów z gramatyki polskiej, w których nowe pomysły rzecz upraszczają.

Pominąwszy przypadkową jaką pomyłkę, któraby zająć mogła dla pospiechu, z jakim rękopism się gotował, podczas gdy składacz arkusz poprzedni trzcionkami wysadzał, autor rzeczy istotne pod surowy był zdrowy sąd znawców stawić wcale się nie kaja.

Nowe odkrycia w obrębie budowy polszczyzny, oryginalność pomysłów w teorii, treściwość w wykładzie, uogólnianie pojedynczych wypadków i staranność w wydaniu: tychto zalet chociażby tylko cząstkowego przyznania, spodziewa się autor od współzawodników, krytyków i od narodu w najwłaściwszą nagrodę za żmudne mozoły, bez których zabiérający się do zbadania polskiego języka, niczego dokazać nie zdoła.

Lwów, 1 listopada 1848.

Autor.

Do nauczycielów.

W książeczce tej, dla szkół początkowych właściwie przeznaczonej, zawarte są trzy kursa, z których pierwszy składa się z rzeczy opatrzonych *grubą kreską* (————) z boku, drugi z miejsc zaznaczonych *kreską cieńszą*, (————), a trzeci z ustępów wcale niezakreślonych.

Pierwszy kurs, stanowiący sam w sobie całość, obejmuje najpotrzebniejsze i najłatwiejsze wiadomości z nauki języka polskiego, a wykład ich jest prosty i przystępny do pojęcia dzieci; drugi, składający całość z pierwszym, szczegółowiej rozwija zasady i prawa polszczyzny wyśłowieniem cokolwiek więcej technicznym; trzeci, stanowi z pierwszym i z drugim jeden system, a zawiera dalszą teorię, ważniejsze uzupełnienia, odstępy i niestańteczności.

Gdy atoli w r. 1848 nie zmieniony jeszcze plan szkół w ogólności, a szkoły tak zwane normalne w Galicyi podzielone są na klas prócz elementarnęj cztery: zatem nauczyciele dziełko to zastosować do nich mogą po następującej myśli autora:

Dzieci z **I-szej klasy** uczyć się mają tylko ustępów *grubą kreską* z boku naznaczonych, które do ich pojęcia zupełnie zastosowano.

Uczniom z **II-giej klasy** przez wzgląd, że tego roku tak prawie jak żadnych wiadomości języka ojczystego nie posiadają, wykladać wypada *to samo*, co w I. klasie. Własnemu przecież osadzeniu zręczniejszych nauczycielów zostawia się, niektóre łatwiejsze a potrzebniejsze zasady, cienką kreską opatrzone, zastosowywać do pojętności swych uczniów.

Z uczniami **III-ciej klasy** przejść należy wszystkie rzeczy *grubą i cienką kreską* pozaznaczane, nie kładąc wszakże tamy nauczycielom w swym zawodzie bieglejszym, iżby nie mogli wykładać co z miejsc wcale niezakreślonych.

Dla uczniów **IV-tej klasy** przeznaczona jest cała osnowa tej gramatyki, wyjąwszy uwagi, drobnym drukiem u dołu wytłoczone, służące samym nauczycielom lub badaczom języka.

Nauczycielowie! Waszémto jest wysokiém powołaniem już w dzieciach obudzać i rozwijać wrodzone człowiekowi władze duży. Przeważnie tedy ostrzeżenie zanosimy do Was, aby z nauki

języka, która jest dla dzieci istną loiką, nie robić *rzeczy pamięci*; aby nie dawać uczniom wbijać sobie w głowy słów bez myśli, bez zrozumienia. Lepiej, aby się niczego nie uczyli, aniżeli tak zabijać ich zdolności i czas!

Tylko nauczyciel, który naprzód sam gruntownie zrozumie rzecz, jakiej ma uczniom udzielać, i przejmie się zasadami ładnej i porządną budowy języka, jakie to dziełko wyklada, potrafi je do pojęcia swych uczniów tłumaczyć. Lecz także od uzmysłowienia ile możności wszelkiego wykładu zawisł jego skutek. Otóż każde ujęcie gramatyczne, każdą zmianę, odmianę lub przemianę osobliwie głosek okazywać uczniom radzę krędą na tablicy.

W celu jak największego ułatwienia nauki polszczyzny autor nie szczędził mozołu w wydaniu tej książki. Już rozmaitość trzcionek uzmysławia treść; osnowa bowiem zasad wysadzona jest *cyceronem*, przykłady *leżączką*, a *gruba* w nich trzcionka tam bije w oczy, gdzie szczegółowa zachodzi zmiana. Prócz tego wiele *tablic* uwidocznia systematyczne zestawienia ładu, jaki w języku panuje.

Jeżeli by zaś mimo tych usiłowań którykolwiek nauczyciel pragnął bliższego jeszcze wyjaśnienia jakich zasad lub metody, zaciągnąć go może albo osobiście, albo frankowanym listem wprost od autora, który oświadcza, iż przy nieograniczonej prawie chęci służenia ogółowi, gotów jest w bieżącym roku szkolnym odpowiadać na podobne żądania.

Pomnieć w końcu należy, że Polacy, ani nawet dzieci polskie, nie tyle mają się uczyć gramatyki, żeby się nauczyli po polsku, boć to ich język rodowity; ale osobliwie dla tego, aby, poznawszy budowę języka swego, jego charakterystyczne cechy i zalety, nie psuli go potem w życiu praktycznym poprawkami, lada miałym dowcipem wymarzonemi, lub z niewłaściwej mu jakiej doktryny wyrozumowanemi.

Nadto gramatyka w uściech zręcznego nauczyciela pierwszym jest przedmiotem, który uczy porządnie myśleć, bo już w dzieciach cuci uwagę, roznieca myśli, nakłania do rozważki, wyrabia sądy i uczy w n i o s k o w a ć; słowem jest ona pod względem rozwijającego się ducha tém dla podrostka, czém matematyka dla młodzieńca, a filozofia dla męża. O ile tedy gramatyka łatwą, pożyteczną a nawet przyjemną nauką się staje w ręku zdatnych nauczycielów, o tyle bywa trudną i zgubną w ręku niezgrabnych, którzy, każąc się jej uczyć na pamięć bez myśli, przytłumiają zdolności i chęci młodzieży.

S p r o s t o w a n i e.

Na stron: 30. więsz z góry 15. zamiast: *rów* popraw: *nów*
• • 34. • z dołu 4. • *jęczmionia,* • *jęczmienia.*
• • 35. • z góry 6. • *dziecięć-cia,* • *dziecięć-i-a.*

W S T Ę P.

Mowa jest objawieniem myśli i uczuć; np.

Wszystkie nasze dzienne sprawy

Przyjm litośnie, Boże prawy!

Å gdy będziem zasypiali,

Niech Cię nawet sen nasz chwali.

(Franciszek Karpiński.)

Dwojako mozem tok mowy prowadzić: ustnie i pi-
semnie.

Mowę ustną tyłoma językami oddawać można, ile lu-
dów na ziemi.

Mowa pisemna, do której także druk należy, w zgo-
dzie z usną być, i w nauce na odpowiednich prawach po-
légać winna.

Mowa składa się z różnych słów, powiązanych w zda-
nia; np.

Dobreć jest bogactwo, dobrać jest uroda, dobreć są kształ-
ty, ubiory i inne przypadki wedle świata tego; ale gdzie to
wszystko rozumem a cnotą nie będzie odobione, tedy to wszyst-
ko jest, jako malowana łódź, przyprawiona a dziurawa.

(Mikołaj Rej z Nagłowic.)

Słowo składa się z głošek (*liter*), połączonych
w zgłoski (*sylaby*); np.

Dom, li-pa, u-bo-gi, spra-wie-dli-wość.

Otóż głoski, zgłoski, słowa i zdania są pierwocinami mowy.

Głoska jest każde brzmienie, w naczyniach mownych zapomocą narzędzi mownych wydane; np. *a, i, r, s*.

Naczyń mownych mamy dwa: gęba, w której się głosowe dźwięki wyrabiają; np. *e, o, k, t, p, ł, r*, i ujścia nosowe, w których brzmią odgłosy nosowe; np. *ę, ą, m, n*.

Narzędzia mowne są dwa ruchome: język i wargi, a dwa nieruchome: gardło i podniebienie.

Znak pisemny głoski nazywa się krotką.

Trzcionki zaś sąto odpowiednie odlówki kruszcowe, którymi osnowa rękopismu w drukarni się wysadza.

Zgłoska jest ustne brzmienie, jednym obrotem tchu wymówione; np. *noc-ny, nie-bio-sa*. Brzmienie tedy zgłoski nie ma w języku pewnego znaczenia.

Słowo jest ustnym wyrazem jakiegoś wyobrażenia; np. *drzewo, czarny, dwa, pisać, pięknie, jeżeli, ach!* Brzmienie tedy słowa ma już w mowie jakoweś znaczenie.

Zdanie jest słowném wyrażeniem sądu o jakimś przedmiocie; np. Człowiek ma rozum. Władysław jest oby- czajny. Słońce oświeca ziemię.

Język jest jednostajny, zwyczajem narodowym uświęcony sposób używania wszystkich pierwocin mowy (tj. głosek, zglosek, słów i zdań) ku wynurzeniu myśli i uczuć.

Gramatyka, czyli nauka jakowego języka, jest układ i wykład zasad, podług których pierwociny mowy powstają, i sposobów, jakimi się w mowie używają.

Gramatyka uczy dokładnie rozumieć, należyście mówić i poprawnie pisać jakowym językiem. Dzieli się na wykład o głoskach, zgłoskach, słowach i zdaniach.

Do tych części przyłącza się pisownia (*ortografia*), ucząca poprawnie pisać językiem.

Część pierwsza.

RZECZ O GŁOSKACH.

Głoski dzielą się na samogłoski i spółgłoski, a w obcych językach jeszcze i na dwugłoski; np. *a, e; s, t; au, eu.*

Samogłoska jest brzmienie, przy pewnym składzie ruchomych narzędzi mownych, ale bez poruszenia takowych wyrobione w przestrzeni gęby; np. *a, e, i, o, u.*

Spółgłoska jest brzmieniem, wyciśnioném za pomocą ruchomych narzędzi mownych; np. *t, s, r, ch, p, f, m, n, ł, r.*

Tak *i* jest samogłoska, bo się wymawia między podniebieniem a językiem bez poruszenia tegoż; *j**) jest przeciwnie spółgłoską, gdyż się językiem na podniebieniu wy-ciska.

*) Spółgłoska *j* nazywa się w polskiem: *je*, nie z grecka: *jota*.

Nazwy kroteł samogłoskowych wymawiają się samém brzmieniem samogłoski; np. *a, e, y, o, u.**) Nazwy zaś kroteł spółgłoskowych przy pomocy samogłosek wymawiamy; np. *te, es, ka, wu*, itd.

Dwugłoska nie jest nie inszego, tylko *zgłoska*, z dwóch samogłosek zwarta, z których pierwsza właściwą jest samogłoska, druga, podobnie jakby spółgłoska, na niej się opiera; np. *au, eu, ai, ei, oi, ui*.

Lecz samogłoski *u, i* zespółgłoskować się dają w odpowiednie *w, j*. Dlatego też w polszczyźnie z dwugłosek: *ai, ei, yi*, itd. statecznie już stały się zgłoski: *aj, ej, yj, ij, éj, oj, uj, ój*; podobnież zamiast z ruska: *zawsze*, mówi się *zawszé*. Ogólnie nie cierpi język polski dwugłoski w swoich, chyba tylko w obcych lub zwierzęcych wyrazach; np. *Austria, miauczyć, Europa, eufonia*.

W języku polskim mamy 45 głosek, a mianowicie 10 samogłosek i 35 spółgłosek.

O samogłoskach.

Samogłoski są dwojakie: pierwotne *a, e, i, o, u*, i pochodne *é ściśnione, ó ściśnione, ę, a, y*.

Wywód samogłosek pochodnych:

Od:	pochodzi:	które się pisze:	a wymawia się:
e	(é ściśnione (ę (nosowe)	z króską przez e z ogonkiem	jak <i>y</i> lub <i>i</i> jak <i>e</i> przez nos
i	y grube		
o	(ó ściśnione (a (nosowe)	z króską niekonsekwentnie: przez a z ogonkiem właściwiej zaś: przez o z ogonkiem	jak <i>u</i> jak <i>o</i> przez nos.

*) Przetoż *y* nie nazywa się u nas z grecka ipsylonem, ale właściwém sobie pojedynczém brzmieniem, jakie słychać w słowach: *ty, syn* itp.

Układ samogłosek.

Pierwotne:	a	e	i	o	u
(ściśnione)		é		ó	
Pochodne:		ę		ą	
(nosowe)					
(grube)			y		

Nadto: *a, y, o, u*, są tęgic, *e* zaś wietkie; *y* grube, *i* cienkie; *e, é, y, i, o, ó* bywają wylotne, *a* stałe; *e, o, ę* swobodne, *é, ó, ą* odpowiednie ściśnione.

O spółgłoskach.

Spółgłoski dzielą się także na pierwotne i pochodne; pierwsze twardymi, drugie miękkimi inaczéj nazywane.

Pierwotnych jest 16, pochodnych 19.

Pierwotne spółgłoski są trojakié:

	1. Podniebienne	2. Gardłowe	3. Wargowe
A. mocne	t, s.	k, ch. *)	p, f.
B. słabe	d, z.	g, h.	b, w.
C. płynne	n, l, r.		m.

Pochodne powstają ze zléwu pierwotnych z brzmieniem łagodzącém.

Brzmień łagodzących jest trzy w budowie języka polskiego; tj.

I. Syk dwojaki: mocny *s* i słaby *z*;

II. Szum *ż*;

III. Cienkie brzmienie *j*. **)

Trojakié tedy utworzyły się pochodne czyli miękkie spółgłoski: syczliwe, szumne i cienkie.

*) Spółgłoska *ch*, dwoma znakami *c, h* pisana, nazywa się *che*, nie *cecha*.

**) Brzmienia *s, z, ż, j* itp. nie można tu nazywać *es, zet, żet* itd., ale po właściwych im głosach.

Wywód spółgłosek pochodnych:

Pierwotne:		z łągo- dzą- cém:	tworzy pochod- ne:	Nazywa się:				
mocne	t	+	s	=	c	ce dze	I. Syczliwe.	
słabe	d	+	z	=	dz			
mocne	t	+	ż	=	cz	cze dże	II. Szumne.	
słabe	d	+	ż	=	dż			
mocne	s	+	ż	=	sz	sze że		
słabe	z	+	ż	=	ź			
płynne	r	+	ż	=	rz	erz)		
mocne	t	+	s	+	j	=	ć	ci lub cie dzi
słabe	d	+	z	+	j	=	dź	
mocne	s	+	j	=	ś	si lub eś zi lub ziet	III. Cienkie.	
słabe	z	+	j	=	ź			
mocne	p	+	j	=	p'	pi bi		
słabe	b	+	j	=	b'			
mocne	f	+	j	=	f'	fi wi		
słabe	w	+	j	=	w'			
Płynne	m	+	j	=	m'	mi ni lub eń el		
	n	+	j	=	ń			
	l	+	j	=	l			

Dziewiętnasta spółgłoska pochodna *j* powstała z zespolgłoskowania samogłoski *i*.

Spółgłoski pierwotne, syczliwe i szumne zwane razem grubémi, w przeciwności do cienkich.

Po spółgłoskach grubych kładzie się zawsze grube *y*, po cienkich cienkie *i*; np.

pracy *ładnym* *być* *wyć* *chłopy*
braci *tanim* *bić* *wić* *chłopi*

Otóż brzmienia *ti*, *di*, *ri*, itp. obce są językowi polskiemu; np.

partya, *Irlandya*, *Szwajcarya*, nie *partia*, *Irlandia*, *Szwajcaria*.

Lecz po gardłowych *k*, *g* nigdy grube *y*, ale zawsze cienkie *i* wymawiamy; np. *wielki*, *mnogi*, *Kirył*, *gimnazjum*.

*) Dla różnicy od *ż*. Lecz nie wymów z ruska: *erż*.

Po *ch*, *h* raczėj *y*, niż *i* kładziemy; np.

Słowa i ugjęcia polskie

lub spolszczone: *chyży*, *chyba*, *muchy*, *monarchy*; *ohyda*, *hydra*

Słowa obce: *Chiny*, *monarchia*, *chimera*; *Hiszpan*, *historya*

Czasown. częstotliwe: raczėj: *wydmuchiwać*, niż: *wydmuchywać*, itp.

Na odznaczenie spółgłosek pochodnych używamy trzech znamion: krotły *z*, kropki (·) i kréski ('); np. *dz*, *ź*, *ń*.

Lecz skoro spółgłoska cienka przed samogłoską stoi, wtedy znakiem cieńczenia jest *i* zamiast kréski; np. *miara*, *ciąć*, *ziele*; *kość kości kością*, *karp' karpia*, *Radom' Radomia*.)

Układ spółgłosek.

Wedle naczyń i narzędzi mownych.	Wedle mocy bzmienia.	Pierwotne czyli twarde.	Pochodne czyli miękkie.		
		G r u b e.			Cienkie.
		syczliwe		szumne	
		Chwilowe.Trwałe.	Chwilowe.	Chwilowe.Trwałe.	Cbwilowe.Trwałe.
Podnie- bienne	Mocne	t	c	cz	ć
	Słabe	d	dz	dź	dź
Gardłowe	Mocne	s		sz	ś
	Słabe	z		ź	ź
Wargowe	Mocne	k			
	Słabe	g			
Podnie- bienne	Mocne	ch			
	Słabe	h			
Płymne	Mocne	p			p'
	Słabe	b			b'
	Mocne	w			f
	Słabe	f			w'
		m			m'
		n			ń
		l			l
		r		rz	j

*) Owożi: tiul, diak, Madiar, nie tjul, djak, Madjar, bo j innym dyalektom jest znakiem miekczenia.

Gardłowe *k, g, ch, h*, nie mogąc utworzyć sobie odpowiednich miękkich, od podniebiennych je biorą tak:

Gardłowe	k	g	ch	h
używa:	e, cz, é	dz, dź, dź	sz	ź
a nawet:	sz, ś	ź, ź	ś	ź

Gardłowe *k, g* w polszczyźnie zawsze przed samogłoskami *i, e*, a spółgłoski *t, d* tylko w niektórych obcych słowach w właściwem swém brzmieniu cieńszeją; np.

rzadki, rogi, kiedy, giermek, giermański itp.; *tiutian, diak, Madziar*; lecz lepiej po polsku: *tytoń, dziak, Madziar*.

ZASADY DZWIĘCZNOŚCI.

Budowa, rozwój i udoskonalenie języka polskiego polega na zasadach dźwięczności (*eufonii, harmonii*).

Polacy, na niemity, przytwardy, lub szorstki zbieg głosek czulsi od Greków, najwięcej spomiedzy Sławian wyrobili i wypieścili swój język.

Naczelna zasada dźwięczności jest: Unikaj szorstkiego zbiegu brzmień.

Szorstkie brzmienie język polski znosi:

I. Zasada upodobnienia brzmień.

a) przez przemianę głoski; np.

głowa śnieg orzeł
głów śniegu orła

b) przez zlew głosek; np.

brat-ski zwycięż(yć)-stwo
bracki zwycięztwo

II. Zasada zmiany słowa.

a) przez wstawę głoski; np.

ła kochać
łez kochają

b) przez wyrzut głoski; np.

poseł garnek
posta garka

III. Zasada przeobrażenia samogłoski

w spółgłoskę, i na odwrot; np.

idę dnę źną
pójdę dąć żać

III. ZASADA PRZEOBRAŻENIA SAMOGŁOSKI.

1. Samogłoski *i* (lub *y*), *u* zespółgłoskować się dają, a wtedy wstępują podgłosy *e*, *é*, *y*, *i*, *o*.

ob-iść bić myć Padua częstują wskazują wysłuchują
ob-éjść bij myję Padew częstować wskazywać wysłuchiwać *)

2. Samogłoska nosowa *a* przeobraża się w spółgłoski nosowe *m*, *n* w kilku Czasownikach; np.
dać, dmeń; jać, imeń; żać, zneń; ciąć, tneń.

B. Prawa na spółgłoski.

I. ZASADA UPODOBNIENIA BRZMIEN.

Przemiana spółgłosek.

1. Spółgłoska mocna przed słabą, a nawet i płynną, w jedną zgłoskę ściągnięta, przemienia się w słabą; np.

Od: *kiedy ku woli ku-jać ku-rzeczny*

zamiast: *kdy kwoli kjać krzeczy*

mówimy: *gdę gwoli gjać grzeczny*

Odwrotnie, słaba przed mocną, w jednej zgłosce i w jednym słowie będąca, mocnieje; np.

Od: *dech łeb ztopić zpiąć zpać zkuć zcinąć*

dźwięcznie: *tchu łepk stopić spiać spalić skupić ścinać*

zechować zkonąć

schować skonąć itd.

A zamiast: *zkuć zcuć zpod zpomiędzy ztąd zkąd*

lepij: *skuć scuć spod spomiędzy stąd skąd*

2. Spółgłoska twarda mięknie. Jestto najczęstsza przemiana w budowie języka polskiego.

*) W ślad tej samej myśli, w budowie języka polskiego dopatrzonęj, słowom obcym na: *ia*, *io*, jak: *religia*, *India*, *ratio*, *nadamy*, w celu używania ich po swojemu, szczeró polski król przez zespółgłoskowanie samogłoski *i* w *j*, i przez oparcie jej o stosowny podgłos *y* lub *i*, wedle poprzedzającego grubego czy cienkiego przegubu; np. *relig-ij-a*, *Ind-ij-a*, *rac-ij-a*, wymawiając daktylicznie: *re-li-gi-jä*, *in-dy-ja*, *ra-cy-ja*, podobnie jak inne obce słowa: *Cycero*, *Arystoteles* itd. Pisząc zaś dawnym sposobem, *gdę* i przed samogłoską nie stanowi w polszczyźnie osobnej zgłoski, ale jest tylko znakiem cicheżenia, wypadłoby konsekwentnie gubić jedną sylabę, i czytać np. *Olimpia*, *Arabia*, *Zo-fia*, *Okla-wia*, *Mezopota-mia*, *lita-nia*, *Franc-ia*, *Ros-ia*, zupełnie tak, jak *zie-mia*, *ka-nia*, itp. Wyjątek zaś gramatyczny, że w słowach obcych *ia* rozłączać trzeba we dwie zgłoski; nie wystarcza; bo znajdziem słowa obce, jak np. *in-ia* własne: *Wa-nia*, w których właśnie obce samogłoski *ia* w jednej zgłosce się wymawiają. Przeciwnie, zupełnie spolszczone słowo, np. *chrześcija-nin*, *gdę* napiszesz: *chrze-ścia-nin*, uronisz jedną sylabę, i psujesz miary wierszów poetów naszych od najdawniejszych do dzisiejszych.

W ogólności z dwóch po sobie następujących podniebiennych, pierwsza stosuje się do następującej tak, że obie będą twarde lub syczliwe, albo szumne, albo cienkie; np.

<i>miasto</i>	<i>piastować</i>	<i>jazda</i>	<i>morze</i>
<i>miejsce</i>	<i>pieszczyć</i>	<i>jeździć</i>	<i>morski</i>
<i>mieszczę</i>	<i>pieścić</i>	<i>jeździć</i>	
<i>mieścić</i>			

W szczególności:

a) *Miękczą* się twarde pod wpływem następującego wietkiego *e, é*.

<i>brat</i>	<i>gród</i>	<i>niose</i>	<i>koza</i>	<i>sroka</i>	<i>noga</i>	<i>mucha</i>	<i>braha</i>	<i>lipa</i>
<i>bracie</i>	<i>grodzie</i>	<i>niesie</i>	<i>kozie</i>	<i>sroce</i>	<i>nodze</i>	<i>musze</i>	<i>braże</i>	<i>lipie</i>

<i>brać</i>	<i>lufa</i>	<i>rwe</i>	<i>wezme</i>	<i>godny</i>	<i>miły</i>	<i>porę</i>
<i>biierać</i>	<i>lufie</i>	<i>rwiecie</i>	<i>wieżmiesz</i>	<i>godniejszy</i>	<i>miłe</i>	<i>porzemy</i>

Ale *e* niewietkie, lecz w końcówce stałe, *nie miękczy* poprzedzającej spółgłoski; np. *dobrze, latem*.

b) Płynne *n, ł* przed sycząciami *cieńszeją*; np.

<i>pan</i>	<i>biały</i>
<i>pański</i>	<i>bielszy</i>

c) Syki *s, z* przed cienkimi płynami *ń, ł* *cieńszeją*; np.

<i>gasnąć</i>	<i>bielizna</i>	<i>niósł</i>	<i>zły</i>
<i>gaśnie</i>	<i>bieliznie</i>	<i>nieśli</i>	<i>źle</i>

Odwrotnie, spółgłoski miękkie *twardną*, skoro przyczyna zmiękczenia ustaje; np.

<i>kociół</i>	<i>jedź</i>	<i>kiel</i>	<i>węgiel</i>	<i>chłopiec</i>	<i>marzec</i>
<i>kotła</i>	<i>jadę</i>	<i>kła</i>	<i>węgła</i>	<i>chłopca</i>	<i>marca</i>

Zlów spółgłosek.

Jeżeli po podniebiennych *t, d, s, z* lub po gardłowych *k, g, ch, h* lub też po ich pochodnych nastąpi pod dźwięk *) *s*, wtedy tamte z tym w jedno brzmienie kłęsną, podług następującego wzorca (*szematu*):

*) Vorschlagslaut.

t, c, cz, ć, k | d, dz, dź, dż, g | s, sz, ś, ch | z, ź, ż, h

z poddźwiękiem **s** stapiają się razem w jedno brzmienie:

c	dz	s	z
brat+ski	sąsiad+stwo	Sas+ski	Francuz+ski
bracki	sąsiedztwo	saski	francuzki
Niemiec+ski	Śierdz+ski		
niemiecki	Sieradzki		
Buczacz+ski		Kalusz+ski	Paryż+ski
buczacki		Kaluski	paryżki
Pokuci(e)+ski	Zmudź+ski	Przemysł+ski	Świtez+ski
pokucki	zmudzki	przemyski	świtezki
prorok+stwo	Kańczug(a)+ski	Wołoch+ski	Boh(rzeka)+ski
proroctwo	kańczudzki	wołoski	bozki *)

Nałóg zataił pochodzenie w słowach: *boski, ubóstwo, mnóstwo, ochędóstwo*, od: *Bóg, ubogi, mnogi, chędogi*.

Miana własne na *berg* i *burg* wyrzucają *g*, *wirtember(g)ski, petersbur(g)ski* itd.

Dla wyvodu snadniejszego pisać można bez zléwu: *madrytski, erfurtski, koryntski, saguntski, kopenhagski, efezski* itp.

II. ZASADA ZMIANY SŁOWA.

Wstawa spółgłoski.

1. Najrozmaitsze w języku polskim sprawy ma spółgłoska *j*, jako najpłynniejsza, najłagodniejsza i najcieńsza.

*) Już z téj przedziwnej systematyczności języka polskiego jasna, jak ciężko grzeszą ci przeciwko jego logicznej budowie, którzy, nie zgłębiwszy jej, zaciągają etymologię, a dla poddźwięku zatracają przegub, dla rzeczy podrzędnej rzecz istotną, pisząc: *męski, niski, wąski, grząski, zawiąska (Trent.)* zamiast: *mężki, nizki, wązki, grzązki, zawiązka* itp.

od: *mąż, niż, węż-ój, grzęz-nąć, zawiąz-ać.*

W obłęd ten popadli, fałszywie dzieląc słowo na zgłoski: *mę-ski, francu-ski, mia-
sto: męz-ki, francuz-ki* itd.

a) Przybywa na końcu trzona w własności *przegubu*, do którego końcówki lgnąć mają; np.

szy-ć gni-ć da-ć kocha-ć Mathias Andreas
 szyj gni j daj kochaj Maciej Jędrzej
 szyję gni ją dają kochają Macieja Jędrzeja*)

b) Staje w miejsce ginących w trzonie spółgłosek, osobliwie w zastępstwie syczących *s, ś, c, ć, dź, ź*.
miast(o)+ski wieś+ski Zamość+ski ociec zdradzić żrzec
miejski wiejski zamojski ojca zdrajca pojrzec.

2. Syk *s, ś* znajdujem wstawiony jako *poddźwięk* narostków: *t, ć, ki, two*; np.

wszystkie, wzięść, lwowski, łakomstwo
 dawniej *wszystkie, za: wzięć*

Wyrzut spółgłoski.

1. Narosłe *t, d* spomiedzy dwóch innych spółgłosek znikają;

np. za: *miestski serdce izdba*
 mówi się: *miejski serce izba*

lecz wracają w pochodnych: *mieszczanin serdeczny izdebka.*

2. Płyny *n, ł; ń, l* tudzież *g* ze środka innych spółgłosek giną; np.

garniec garnek Przemyśl Grefenberg
garca garki przemyski grefenberski.

3. Cienkie *j* przed cienką samogłoską *i* dotychczasowym zwyczajem ginie; np,

zamiast: *jimie zajimek jich jiny jistota stoi moji*
 piszą: *imie zaimek ich inny istota stoi moi* itd.

III. ZASADA PRZEOBRAŻENIA SPÓLGŁOSKI.

Spółgłoski nosowe *m, n* przeobrażają się w samogłoskę nosową *a* w pewnych względach kilku Czasowników:

dnie imię źnie źne tnie
dąć jąć źać źać ciąć.

*) Za tę samą dźwięcznością języka ukończona się jego porządna budowa wstawieniem przegubu *j* w słowa obce *ny, to, ja*; albowiem bez przegubu spółgłoskowego uginanie słowa w polszczyźnie jest anomaliją, i mnoży niepotrzebno wyjątki. Tak: *teoryja, Grecyja, Julija, filozofija, rd. bpiój, mi: teorya, teorja lub teoria* itd.

Część druga.

RZECZ O ZGŁOSKACH.

Dwojakię są zgłoski, na które słowo dzielić można: *zgłoski rozbioru* i *zgłoski wymowy*.

Zgłoski rozbioru są te, na które się słowo rozkłada wedle gramatycznej budowy jego, a kończą się zwykle na spółgłoski; zgłoski zaś wymowy są te, po których się słowo wygłasza w mowie lub śpiewie, a kończą się zwykłej na samogłoski; np.

Zgłoski rozbioru:

ucz-eń
z-d(o)-jać
o-b-ycz-aj-e
z-każ-it-el-n-ość

Zgłoski wymowy:

u-czeń
zdjać
o-by-cza-je
ska-zi-tel-ność.

O zgłoskach rozbioru.

Zgłoski rozbioru sąto pierwiastki słowa, a bywają takie:

1. albo samogłoska sama jedna; np.

u-waź, o-budź, żab-a. an-i,

2. albo spółgłoska sama jedna; np.

d-ac, p'-ić, j-ać, ź-yć.

3. albo spółgłoska oparta o poprzedzającą samogłoskę, która się jej podgłosem nazywa; np.

ogi-eń, ok-o, z-d-at-n-y,

4. albo dwie lub więcej spółgłosek samych lub osadzonych na środkującej samogłosce, środogłosem zwanej; np.

pt-ak, lz-a, br-ac, zn-an-y, pstr-y; las, lew, rob'-ić, chrząszcz.

Zgłoski rozbioru czyli pierwiastki, z jakich słowo jest zbudowane, mogą być następujące:

1. Rdzeń (*Wurzel, radix*), w którym np. tkwi pierwszy zaród do znaczenia słowa **tw**.
Przyrośl jest zgłoska, przydana dla utworzenia tułowia (korpusu) słowa polskiego **twor**
 5. Pień (*Stamm*) jestto rdzeń z przyroślą **twor**
Zrostki (*Vorsilben, praefixa*) są zgłoski przydatnie, osadzające się po lewicy pnia **z|twor=stwor**
Narostki (*Nachsilben, suffixa*), tj. zgłoski przydatnie, przylégające do pnia po prawicy jego **stworzyć-el**
 5. Trzon (*thema*) słowa jest pień, otoczony zrostkami i narostkami, lub bez nich, do którego lgną już cechy ujęć gramatycznych **stworzyciel**
Cecha ujęcia gramatycznego . . . **stworzycielow**
Wygłos (*Auslaut*) samogłoskowy . **stworzycielowi**
Końcówka jest cecha z wygłosem lub sam wygłos **stworzycielowi**
- Trzon z końcówką stanowią całkowite słowo **stworzycielowi.**
- Niekiedy na końcu słowa dodaje się przyczepka **jakiś**

Inne słowo, w skład przybrane, na przodzie staje; np. **starodawny, niejaki, współdziałać.**

Rzadko które słowo wszystkie owe pierwiastki zawiera; najważniejsze zaś są: trzon (*temat*) i końcówka.

Układ pierwiastków.

S ł o w o

Trzon

Koń-
cówka

Zrostki

Pień

Narostki

Cecha

Wygłos

rdzeń | przyrost

			las	-a
			wod	-i
			tak	
			pis	-k	-orz	
			pr	-ed	-k-i	.	.	.	-eg	-o
	na-		rod	.	-ow	.	.	-ość	.	
	o-		b	.	-yw	-at	-el	-stw	.	-o
	po-	ob-	syp	.	-yw	.	.	.	-at	-y
na-	po-	prze-	rab'	-ac	

O zgłoskach wymowy.

Na zgłoski wymowy rozdzielamy słowo, kiedy w piśmie na końcu wiérsza zmieścić *słowa całego* nie można.

Każda samogłoska składa jedną tylko i osobną zgłoskę wymowy; otóż tyle w słowie zgłosek, ile samogłosek; np. *dom, chmu-ra, po-wia-da-my*.

Gdy *i* przed samogłoską nie jest samogłoską, ale znakiem cieńczenia poprzedzającej spółgłoski, nie stanowi więc osobnej zgłoski w słowach polskich, chyba w obcych; np.

pia-na, mie-li, wię-zy, pió-ro; ale: *re-li-gi-a, Da-ni-a, chrześ-ci-ań-stwo*.)

Dla dzielenia słów na zgłoski wymowy służy następująca jedna zasada: Ile spółgłosek, przed samogłoską obok siebie stojących, do jednej zgłoski roz-

*) Takim słowom obcym krój polski tém nadać można, że *i* od następującej samogłoski spółgłoską *j* przegrodzimy; np. *Da-ni-ja, chrześ-ci-jań-stwo*, iżby obie samogłoski nie wymawiały w jednej zgłosce: *Da-nia, chrześ-cia-nin* itp.

bioru należy, tyle tylko razem się bierze do następującej, inne do poprzedzającej samogłoski; np.

Zgłoski rozbioru: *pis-ac wod-a zysk-i miej-sk-i paszcz-a*

Zgłoski wymowy: *pi-sać wo-da zy-ski miej-ski pa-szcza*

iskr-a wsz-y-st-ek król-estw-o ład-ny gład-ki

i-skra wszy-stek kró-le-stwo ład-ny gład-ki

lwow-ski Za-wadz-ki niz-ki meż-ki fran-c-uz-ki

lwow-ski Za-wadz-ki niz-ki meż-ki fran-cuz-ki

przy-j-dę wieś-ni-ac-ki pań-sk-i g-jęt-ki

przy-j-dę wieś-niac-ki pań-ski gjet-ki

nad-u-ż-yć bez-piecz-ny roz-dziel-ić

*nad-u-żyć bez-piecz-ny roz-dzie-lić itp. *)*

Część trzecia.

RZECZ O SŁOWACH.

WIELORAKOŚĆ SŁÓW.

A. Ze względu na język mamy słowa:

1) polskie, czyli swojskie; np. *część, uczelnia, ostoja, woźnica, pogadanka, gawęda, miejsce, dziedziniec;*

2) obce, tj. z innego języka wzięte; np. *honor, szkoła, port, furman, konwersacya, plac itp.*

B. Co do ilości zgłosek są:

1) jednozgłoskowe: *Bóg, to, zły, dać, sam, trzy, tak, gdy.*

2) wielozgłoskowe: *nie-bo, roś-lin-ka, po-nad-kra-wy-wać.*

*) Nowsi pisarze niemieccy poczynają i w piśmie dzielić słowa ściśle na zgłoski rozbioru.

C. Przez wzgląd na wywód bywają słowa:

1) pierwotne czyli pierwotniki, tj. same pnie, nagie lub z końcówką; np. *las, noc, mar-a, zł-y, sz-yć, pis-ać*.

2) pochodne czyli pochodniki, wzrosłe z pierwotników do-braniem zrostków lub narostków; np. *las-ek, noc-ny, marz-yć, zł-ość, za-szyć, prze-pisać*.

W zdolności wyrabiania wielu pochodników leży gib-kość języka. W téj własności język polski przodkuje in-nym znamienicie; np. od pierwotnika:

	pan	gr-ać	biał-y
wywodzą się pochodniki	pan-ek	gr-a	biał-o
	pan-isk-o	gier-k-a	biał-ość
	pan-ów	gr-acz	na-biał
	pan-icz	gr-ani-e	pod-biał (ziele)
	pan-icz-yk	za-gr-ać	Biał-a (miasto)
	pan-icz-y-sk-o	po-gr-ać	Biał-k-a (rzeka)
	pań-stw-o	do-gr-ać	biał-k-o
	pań-sk-i	wy-gr-ać	biel (białość)
	pań-sk-ość	o-gr-ać	biel-idł-o
	pań szcz-yzn-a	z-gr-ać	biel-izn-na
	pan-i	prze-gr-ać	biel-ić
	pan-n-a	ode-gr-ać	wy-biel-ić
	pan-ien-k-a	gr-ywa-ć	o-biel-ić
	pan-ien-ecz-k-a	gr-yw-ani-e	u-biel-ić
	pan-ień-sk-i	za-gr-yw-ać	z-biel-ić się
	pan-ień-stw-o	wy-gr-yw-ać	po-biel-ić
	pan-ię	do-gr-yw-ać	do-biel-ić
	pan-iąt-k-o	o-gr-yw-ać	nie-do-biel-ić
	pan-iąt-ecz-k-o	z-gr-yw-ać	po-do-biel-ać
	pan-eń-k-o	prze-gr-yw-ać	Na-biel-ak
po pań-sk-u	i-gr-ać	biel (słoninka)	
z pań-sk-a	i-gr-asz-k-a	Bi-el-sk	
span-osz-yć-się	i-grz-y-sk-o	biel-m-o itd.	

D. Względem składu słów rozróżniamy:

1. pojedyncze: *pół beczka, nie do pierze, jest li, władać sława,*
2. złożone: *półbeczek, niedopierz, jeśli, Władysław.*

E. Pod względem różności znaczenia dzielą się słowa na dziewięćorakie rzędy, które się częściami mowy nazywają; te są:

- | | |
|----------------|---------------|
| 1. Rzeczownik | 6. Przysłówek |
| 2. Przymiotnik | 7. Przyimek |
| 3. Liczownik | 8. Spójnik |
| 4. Zaimek | 9. Wykrzyknik |
| 5. Czasownik | |

Rzeczownik jestto słowo, które mianuje jakiś przedmiot; np.

Bóg, słońce, człowiek, koń, nóż, rozum, mądrość, pilność.

Przymiotnik jest słowem, które wyraża przymiot lub właściwość przedmiotu; np.

wieczny Bóg, ogromne słońce, rozumny człowiek, wrony koń, tępy nóż, wielka mądrość, jesienne polowanie.

Liczownik oznacza ilość przedmiotów; np.

jeden Bóg, dwa pola, trzy osoby, dużo słów, mało treści, itp.

Zaimek jest słowo, które zastępuje miejsce Rzeczownika; np.

ja, ty, on, ona, ono; ten, ta, to; który, która, które.

Czasownik jestto słowo, które oznacza objaw przedmiotu w pewnym czasie; np.

być, orać, kwitnąć itp.

Bo gdy kto jest, to objawia swój byt w czasie teraźniejszym; gdy rolnik orał, to objawiał tém działaniem byt swój w czasie przeszłym, a gdy róża zakwitnie, to także byt swój objawi stanem kwiatu w czasie przyszłym.

Przysłówek służy do określenia właściwości albo Czasownika, albo Przymiotnika albo innego Przysłówka; np. *pięknie pisać, zbyt wielki, bardzo dobrze.*

Przyimek znaczy jakiś wzgląd, którego przez samę Rzeczownika odmianę wyrazić nie można; np. *na stole, pod stołem, przed stołem, za stołem, koło stołu itd.*

Spójnik jest słowo, które słowa lub zdania połączy w jeden stosunek; np.

Rozum i cnota nas zdobią. Trzeba się uczyć, bo nauka czyni nas światłymi.

Wykrzyknik jestto słowo, które wyraża uczucie, albo naśladowanie głosu lub dźwięku; np.

ach! o! biada! — kra! uhu! — bęc! paf!

UGINANIE SŁÓW.

Uginanie słów jest trojakie: zmiana, odmiana i przemiana.

Zmiana słowa dzieje się za pomocą zgłoszek przydatnych lub przez skład z innem w celu zmiany znaczenia; np.

dać, za-d-ać, prze-d-ać, u-d-aw-ać, zakonodawca.

Odmiana słowa odbywa się przez końcówki, dla wyrażenia pewnych względów; np.

łak-a, łak-ami; dobr-y, dobr-ego; koch-ać, koch-aj-my.

Przemiana słowa jest wtedy, gdy to za dobraniem pewnych zgłosek lub bez nich w inny rząd słów wstępuje; np.

Rzeczownik: sław-a Czasownik: czyn-ić Przymiotnik: mnog-i

Czasownik: sław-ić Rzeczownik: czyn Rzeczownik: mnó-stw-o

Przymiotnik: sław-ny inny: czyn-n-ość Czasownik: mnoż-yć

Przysłówek: sław-nie Przymiotnik: u-czyn-n-y Rzeczownik: mnoż-n-ik

Przez zmianę i przemianę słów powstają słowa pochodne i składowe.

Więcej słów jest zmiennych i przemiennych, aniżeli odmiennych, otóż:

Wszystkie części mowy dzielą na odmiennie i nieodmiennie.

Odmiennie są te, które rozmaite względy przez końcówki wyrażać mogą. Takowe są pierwsze pięć, tj. Rzeczownik, Przymiotnik, Liczownik, Zaimek i Czasownik; np.

koń	posłuszn-y	dw-a	t-en	chwal-ić
koni-owi	posłuszn-ego	dw-óch	t-ym	chwal-imy.

Nieodmienne są takie, które końcówek dobiierać nie mogą, a temi są ostatnie cztery, tj. Przysłówek, Przyimek, Spójnik i Wykrzyknik; np.
wysoko, przed, albo, ach!

We wszelkiem słów uginaniu główną odgrywa rolę *przegub (litera characteristica).**

Przegub jestto ostatnia spółgłoska w trzonie słowa, do której narostek lub końcówka przyléga; np.

<i>ząb</i>	<i>pań-i</i>	<i>dobr-y</i>	<i>m-yć</i>	<i>cz-uć</i>	<i>b-yć</i>	<i>b'-ić</i>
<i>ząb-ek</i>	<i>pani-ą</i>	<i>dobr-ych</i>	<i>m-yj</i>	<i>cz-uł</i>	<i>b-ądz</i>	<i>b-ij.</i>

Przegub, na którym się słowo przegiba, podpada sam różnym zmianom; np.

<i>ok-o</i>	<i>wzięt-y</i>	<i>plemieni-a</i>	<i>jagnięci-a</i>	<i>mił-y</i>	<i>cał-ow-ac</i>
<i>ocz-ko</i>	<i>wzięci-e</i>	<i>plemion</i>	<i>jagniąt</i>	<i>mił-i</i>	<i>cał-uj.</i>

DZIAŁ PIÉRWSZY.

Odmienne części mowy.

I. ROZDZIAŁ.

O RZECZOWNIKU.

Rzeczownik jest słowo wyrażające przedmiot, o którym coś pomyśleć i wyrzec można; np.

Duch, świat, lis, powietrze, cnota, rąbanie.

*) Gdy słowo obce, w polszczyznę wprowadzone, spółgłoski przegubnej nie ma wtedy tę samogłoskę, która się zespolgłoskować daje (u, j,) na odpowiednią spółgłoskę (w, j) przemienić, właściwością i dążnością jest języka polskiego; dla zatrzymania zaś tej samej liczby zgłosek, ile w obcym języku było, stosowny podgłos (e, y, i) dobiiera się; np.

Padu-a, histori-a, religi-a, Turci-a, Dani-a, ministeri-um
Pad-ew, histor-yj-a, relig-ij-a, Turc-yj-a, Dan-ij-a, minister-yj-um
Lecz ten szczeró polski król nie jest jeszcze w powszechném uzywaniu.

Najłatwiej poznać Rzeczowniki po tém, że odpowiadają na pytanie *kto? co?* np.

Kto stworzył świat? *Bóg*. — Kto Boga wielbi? *Człowiek*. Co daje wełnę? *Owca*. — Co wieje na dworze? *Wiatery*. — Co uszczęśliwia? *Cnota*. — Co gubi zgodę? *Upór*. — Co wzmacnia siły? *Praca*.

WIELLORAKOŚĆ RZECZOWNIKÓW.

C. Pod względem pojmowania przedmiotu bywa Rzeczownik:

1. Najawny (*concretum*), którego przedmiot się znajduje na jawie czyli w naturze; np.

król, dziecko, rak, motyl, żelazo, drzewo, światło,

2. Myślny (*abstractum*), którego przedmiot nie jest na jawie, ale go tylko myślą pojąć możemy; np.

bogini, czart, mądrość, chluba, siejba, wygodna, czytanie, spanie. Tak np. *siejby, czytania, spania* widzieć nie można, ale tylko człowieka *siejącego, czytającego, śpiącego*.

A. Co do istnienia przedmiotu:

1. Żywy, którego przedmiot jest *życiem* obdarzony; np.

człowiek, uczeń, siostra wół, ryba, glista.

2. Nieżywy, którego przedmiot *martwy* lub bezwładny; np.

księżyc, kamień, góra, dąb, świrk, tulipan.

B. Ze względu na wartość przedmiotu Rzeczownik bywa;

1. Osobowy, którego przedmiot jest *osobą*; np.

Bóg, anioł, duch, rolnik, matka, niemowlę.

2. Rzeczowy, którego przedmiot jest *rzeczą*, bądź żywą, bądź nieżywą; np.

koń, baran, zając, mucha, ziemia, gwiazda, stół, pióro.

D. Rozróżniamy jeszcze miana *własne* i *pospolite*.

1. Miano własne jest to nazwa pojedynczej jednostki (*indywiduum*); tu należą:

a) imiona i nazwiska ludzi, tudzież nazwy bogów i zwierząt pojedynczych; np.

Lech, Bolesław, Wanda, Jadwiga, Sławenna; Jan Zamojski, Karol Chodkiewicz, Tadeusz Kościuszko, Piotr Skarga, Adam Mickiewicz, Bronisław Trentowski, Joachim Lelewel; Homer, Sokrates, Cyceero, Gicte, Wolter. Jowisz, Minerwa; Perkun, Sława. Zagraj (pies gończy), Dolot (chart).

b) nazwy narodów; np.

Polak, Czech, Niemiec, Francuz, Włoch,

c) nazwy krajów, gór i wód; np.

Europa, Polska, Szląsk, Serbsk, Wołoszczyzna, Włochy, Anglia; Tatry, Babiagóra, Alpy, Pireneje, Kaukaz, Wezuw; Bałtyk, Wisła, Dniepr, Wiar, Pełtew', Hipokrena.

2. Miano pospolite jest nazwą wielu podobnych albo różnorodnych przedmiotów; np.

rybak, wilk, kościół, żyto, jodła.

Pomiędzy mianami pospolitými odróżnić trzeba jeszcze *miana zbioru i miana steku.*

Miano zbiorowe jest nazwą przedmiotu, którego części składowe inną nazwę noszą, niż całość; np.

naród składa się z ludzi, *gromada* z włościan, *trzoda* z bydła, *stado* z koni, *las* z drzew, *działwa* z dzieci.

Miano steku służy przedmiotowi, który w najmniejszej swój części nazwę całości nosi; np.

woda, piasek, żelazo, złoto, pszenica, ziemia, mąka, cukier, piwo.

ZMIANY RZECZOWNIKÓW.

Ze wszystkich zmian rzeczownikowych najliczniejsze są te, któremi mówiący w myśli swojej *zeszczupla* naturalną urodę czyli istotę przedmiotu.

Naturalną urodę przedmiotu np. *chłop*, *zeszczuplamy*, gdy sobie wyobrażamy, że tenże jest albo *szczuplejszój kibici*, albo *szczuplejszój treści*, albo *szczuplejszój postaci*, tj. *kibici* i *treści* zarazem.

A. Kibić przedmiotu jest szczuplejsza, gdy ten jest:

I. Mniejszy; cecha **k** w końcówkach: *ek, ka, ko*, np.

w 1. stopniu: *chwil(-a)-ka chłop-ek słon-ko*
w 2. stopniu: *chwil-eczka chłop-eczek słon-eczko*

Lub mniejszy ale udzielnny;
cecha **k** z podgłosem *y(i)*, np.

ha(k)cz-yk koń-ik.

Rzeczowniki tych odcieni nazywają się *zmniejszałe (diminutiva)*.

II. Przyjemniejszy, bo małeńki, a nadobny; cecha **ńk** w końcówkach *eńko, eńka*, np.

*chłop-eńko ryb(-a)-eńka *)*

III. Od-różniejszy, bo choć duży, ale szpetny; cecha **sk** w końcówce *sko(ysko, isko)*, np.

chłop-isko ziel(-e)-sko noż-yisko

Te Rzeczowniki zwa się *zgrubiałemi*.

B. Treść jest szczuplejsza, kiedy przedmiot jest:

I. Lichszy, bo niby mały, a nędzny; cecha **n** w końcówce *yna (ina)*, np.

chłop-ina twarz-yna dziec-ina

a do tego jeszcze i mniejszy

w 1. stopniu np. *chłop inka dziec-inka*

w 2. stopniu *chłop-ineczka dziec-ineczka*

II. Młodszy, bo:

Albo 1) w wieku podrostka sprawny; cecha **c** w końcówkach *ec, ca, ce*, np.

chłop-i-ec słon-ce

i mniejszy *chłop-czyk*

podrostek lichszy

chłop-czyna dziew-czyna

i mniejszy w 1. st. *chłop-czynka dziew-czynka*

w 2. st. *chłop-czyneczka dziew-czyneczka*

A wyrostek udzielnny; cecha **c** z podgłosem *y(i)* np.

wojowo(d-a)dz-ic siostrz-yea

i mniejszy *siostrz-yczka*

Albo 2) w wieku dziecięcia wątły; znamię wygłos **e**, cecha: *t(ć)*, np.

chłop-i-e żręb-i-e

i mniejszy w 1. st. *chłop-i-ątko żręb-i-ątko*

w 2. st. *chłop-i-ąteczko żręb-i-ąteczko*

*) Ten odcień w sławiańskich dyalektach więcej używany niż w polskim.

dziecięcy i lichszy *chłop-i-ęcina* *dziewcz-ęcina*
 i mniejszy w 1. st. *chłop-i-ęcinka* *dziewcz-ęcinka*
 w 2. st. *chłop-i-ęcineczka* *dziewcz-ęcineczka*

III. Junacki, tj. choć tęgi, dziarski, ale nie dojrzały wiekiem, doświadczeniem lub rozwagą;

cecha **k** z podgłosem *a*, np. *chłop-ak* *dziec-i-ak*
 i mniejszy . *chłop-aczek* *dziec-i-aczek*

junacki a lichszy *chłop-aczyna*
 i mniejszy . *chłop-aczynka*

junacki a dziecięcy . . . *chłop-aczę*
 i mniejszy . *chłop-aczątko*

Niemal każdy odcień zeszcuplonój treści przyjmuje jeszcze odcienia zeszcuplonój kibici; np.

chłop-i-ec *kurcz-ę* *źrub-ak*
chłop-czysko *kurcz-ęcisko* *źrub-aczysko*

C. Cała postać przedmiotu bywa szczuplejsza, albo na naturalnój jego wielkości, a wyraża się na całkowitym trzonie Rzeczownika, np.

Piotr, Pietr-ek, Pietr-uś, Pietr-unio itd.

albo radziej na jego zdrobniałój wielkości, a wyraża się samym rdzeniem Rzeczownika; np.

Mirostław, drobniejszy: *Mir-ek*, jeszcze mniejszy: *Mir-eczek*; a przyjemniejszy: *Mir-ęciko*.

Zeszcuploną jest postać przedmiotu, gdy tenże:

I. Upieszczony; cecha **ć** lub ścieńczony przegub, np. . . .

Mir-cio *mam-cia* *o(ko)-cio*

II. Umiłowany; cecha **ś** z podgłosami *a, y(i), o, u*, np. . . .

Mir-uś *J-aś* *Z-osia* *Mar-yś*

i mniejszy w 1. st. *Mir-usiek* *Z-oska*

w 2. st. *Mir-usieczek* *Z-osieczka*

umiłowany i upieszczony. *Mir-ciuś* *Edzi-uś* itd.

III. Ukochany; cecha **ń** w koń

cówkach: *unio, unia*, itp. np. *Mir-unio* *dziad-unio*

i mniejszy w 1. st. *Mir-uniek* *Wil-uniek*

w 2. st. *Mir-unieczek* *Mar-ynieczka*

ukochany i upieszczony . *Mir-ciuń* *cio-ć:unia*

IV) Ulubiony (luby); cecha I

w końcówkach	<i>ulo, ula</i> .	np. <i>Mir-ulo</i>	<i>Mar-yla</i>
	i mniejszy w 1. st.	<i>Mir-ulek</i>	<i>Mar-ylka</i>
	w 2. st.	<i>Mir-uleczek</i>	<i>Mar-yleczka</i>

ulubiony i upieszczony . *Mir-ciulo* itd.

Rzeczowniki wszystkich czterech powyższych odcieni zwane są *zdrobniałémi*.

Odcienia zeszcuplonéj postaci dopuszczają znowu odcienia zeszcuplonéj kibici i treści; np.

<i>Mir-cio</i>	<i>Wil-unio</i>	<i>Ed-ulo</i>	<i>Władz-i-o</i>
<i>Mir-ciak</i>	<i>Wil-unieńko</i>	<i>Ed-uleńko</i>	<i>Władz-ina</i>
<i>Mir-ciaczek</i>	<i>Wil-unisko</i>	<i>Ed-ulisko</i>	<i>Władz-i-ątko</i> itp.

Wszelka jednakże cecha tych słów pochodnych służyć może do wyrażenia różnych innych pojęć; np.

ek, ka, ko: *dudek, ryżojądek* (ptak), *ogórek, zamek, rysunek; kowalka, kukulka, sójka, ciesielka, posyłka; ziarko.*

yk (ik): *matematyk, grzesznik, puszczyk, słowik, grzechotnik*(wąż), *licznik.*

ysko (isko): *pszeniczysko, biczysko, ognisko, pobojowisko.*

yna (ina): *jarzyna, buczyna, dębina, wołowina, dolina.*

ec, ea, ce: *mędrzec, krogulec, palec, proporzec, dworzec, owca, serce.*

ic, iea: *szlachcic, dziedzic, klucznica, ostryżnica* (ptak morski), *strażnica, kaplica, piwnica, cierniczka* (rybka).

ak: *Polak, szpak, szczupak, krzyżak* (pająk), *burak, wiatrak, czerpak.*

Nader gibki język polski wyrabia daleko więcej jeszcze jednego słowa zmian, np.

szewcz-uk, dziec-i-uch, krawcz-ycha, kocur, Niemcz-ura, których znaczenie obszérniejsza nauka wyłoży.

Żaden atoli Rzeczownik nie da się ugjać do wszystkich zmian i ich odcieni. Nie ma zaś Rzeczownika wcale niezmiennego; najczęściej zwykliśmy Rzeczowniki *zmniejszać* i *zgrubiać*, a imiona chrzestne *zdrabniać*.

ODMIANA RZECZOWNIKÓW.

I Rzeczowniki odmieniają się przez *liczby* i *przypadki*.

O liczbach.

Liczba jest względ na ilość przedmiotów; np. *jeden Bóg, dwie ręce, pięć zmysłów, sto tysięcy wojska.*

Trzy liczby znajdujemy w mowie polskiej: *pojedyncza, podwójna i mnoga.*

Liczba pojedyncza używa się, gdy o jednym tylko przedmiocie jest mowa; np. *obywatel, koń, pszczoła, książka, słowo, morze.*

Liczba podwójna, w staréj polszczyźnie często używana, teraz w niektórych tylko pozostała słowach; np. *ręce, oczy, uszy*; zamiast: *ręki, oka, ucha. Dwieście za: dwa sta.*

Ta liczba znajduje się po dziełach pisarzy złotego wieku, a jeszcze gościéj dawniejszych; żyje ona podziśdzień obficie w uściech gminu, który się nią nawet miasto mnogiéj posługuje.

Liczba mnoga używa się, kiedy o wielu jednakich przedmiotach mówimy; np. *obywatele, konie pszczoły, książki, słowa, morza.*

Ze względem na liczby wiąże się względ na rodzaj Rzeczownika.

O rodzajach.

Rodzaj Rzeczownika jest względ na końcówką z nim zgodę innego słowa; np. *uczeń pilny czytał, siostra pilna czytała, dziecię pilne czytało.*

1. Rodzaje w liczbie pojedynczej.

Trzy są rodzaje Rzeczowników w liczbie pojedynczej: *męski, żeński i nijaki.*

Rodzaj Rzeczowników polskich poznać można z płci przedmiotu, i z zakończenia Rzeczownika.

A. Ogólnie Rzeczownik jest rodzaju męskiego, gdy oznacza przedmiot płci męskiej, albo gdy ma zakoń-

czenie męskie, tj. spółgłoski twarde; i niektóre miękkie, np. Jagiello, Batory, Polak, Uran; wojewoda, poeta, wuj, syn, wół, baran, kogut; znak, groch, słup, duch; zając, klucz, oręż, pacierz, kraj, węgiel,

W szczególności zaś dla zakończenia są rodzaju męskiego Rzeczowniki na spółgłoski *grubo miękkie*, tudzież na *l, j*.

Na przykład:

Lecz rodzaju żeńskiego są:

c	piec, palec, pałac, kobierzec, mazurek, głuszek.	noc, moc.
dz	rydz, pieniądz, mosiądz.	
cz	bicz, miecz, leszcz, barszcz, płaszc, obreć, poręcz, sandacz.	ciecz, tucz, kroc, dziec, smycz, gorycz, słodycz, zdobyć, uboc, odsiecz.
dź	dędź.	
sz	kosz, pałasz, kapelusz.	wesz, rozkosz.
ź	nóż, ryż, wąż, czyż, krzyż, jar-muż.	młodzieź, grabieź, kradzieź, straż, obróż, podróż.
rz	kurz, tchórz, zwierz, węgorz, pis-korz, pancérz, pęchérz.	szérsz, twarz, potwarz.
l	ból, mól, motyl, dyszel, magiel, chrusciel, żużel, kąkol.	kolój.
j	raj, maj, gaj, rój, pokój, olej.	stal, sól, kądział, kąpiel, myśl, gęśl, zarośl, latorośl itp.

B. Ogólnie Rzeczownik jest rodzaju żeńskiego, kiedy oznacza przedmiot *płci żeńskiej*, albo gdy ma zakończenie żeńskie, tj. samogłoski *a, i*, lub spółgłoski *cienkie*; np.

Wanda, Jadwiga, Cerera, bogini, pani, owca, kokosz, mysz, woda, rzecz, sień, dobroć.*)

*) Gdy greckie męskie Rzeczowniki kometa, planeta mają zakończenie żeńskie a, a będąc rzeczami nieżywoćmi, płci męskiej oznaczać nie mogą: przeto, przechodząc w polszczyznę, z jej ducha są rodzaju żeńskiego, i mówimy ta kometa, ta planeta, a nie ten kometa, ten planeta, jak pedantyzm gramatyczny wprowadzić w język usiłował. Przeciwnie francuzki, żeński wyraz: adresse itp. w polskiem przechodzi na rodzaj męski, i mówi się adres nie adresa, bo każdy język rodzaje swoim duchem stanowi.

W szczególności atoli rodzaju żeńskiego dla zakończenia są Rzeczowniki na spółgłoski cienkie.

Na przykład:

Wszakże są rodzaju męskiego:

ć	<i>nać, sieć, nieć, pieczęć, ość, pięść, kość, złość, litość, miłość, dobroć, paproć</i> itp.	<i>liść, łokieć, dziegieć, kłykieć, poleć, kopeć, pypeć, wiecheć, poznokieć.</i>
	I rzeki: <i>Noteć, Prypec.</i>	I miasta: <i>Brześć, Zamość.</i>
dź	<i>mlódź, miedź, kadź, piędź, czeladź, gołoledź, krawędź.</i>	<i>ślédź, niedźwiędź, łabędź, gwóźdz.</i>
ś	<i>oś, wieś, pierś, geś, przycieś.</i>	<i>łoś, ryś, bryś, strus, łosoś.</i>
ź	<i>maź, gałąź.</i>	<i>fontaź.</i>
p'	<i>konop', człap'.</i>	<i>karp', drop'.</i>
b'	<i>głab', żob'.</i>	<i>drób', gołab', jastrzab', Za grzeb'.</i>
w'	<i>kwew', konew', panew', stągiew', chorągiew', rzodkiew', marchew', brukiew'</i> itp.	<i>nów', paw', żółw', żóraw', ołów', modrzew', szczaw'.</i>
		I miasta: <i>Wrocław', Bolesław', Jarosław', Braclaw'.</i>
m'	<i>kram'.</i>	Miasta: <i>Radom', Oświęcim', Wesprzym'.</i>
ń	<i>woń, broń, dłoń, skroń, jabłoń, pogoń, dań, darń, cierń, krtań, otchłań, goleń, pieczeń, kieszeń, czerwień, przestrzeń, pieśń, pleśń, pilsń, baśń, waśń, bojaźń,</i> itp.	<i>koń, słoń, cień, dzień, pień, ogień, kamień, promień, jęczmień, pierścień,</i> itp.
		I miesiące: <i>styczeń, sierpień, wrzesień.</i>

Są Rzeczowniki płci obojój, a zatém i rodzaju obojogo wedle znaczenia; np.

siérotka, sluga, włóczęga, niedołęga, gaduła, papla, beksa, płaksa.

C. Rzeczownik jest rodzaju nijakiego, gdy nie jest ani rodzaju męskiego, ani żeńskiego, albo gdy ma zakończenie nijakie, tj. na samogłoski *o, e, e*, i obce *um*; np. *słowo, pole, dziecię, źrębię, pisklę, imię, gimnazjum.*

Tudzież nazwy *głosek* i każde *słowo* lub *zdanie* za Rzeczownik uważane; np.

a, l, b'; twoje *ale*, dawne *niepozwalam.*

2. Rodzaje w liczbie podwójnej.

W téj liczbie pozostały ślady *trzech* rodzajów:

a) Rodzaj *społy*, dla słów, które w liczbie pojedynczej są rodzaju męskiego lub nijakiego; np. *dwa, oba, obydwaj* uczniowie, *stoły*, lub *okna*.

b) Rodzaj *żeński*; np. *dwie, obie, obydwie* dziewczynki.

c) Rodzaj *znamienity*, który jeno *mężczyznom*, przydajemy i to wtedy tylko, gdy ich spomiędzy innych przedmiotów wyszczególnić chcemy; np. *dwaj, obaj, obydwaj* uczniowie, *bracia*.

3. Rodzaje w liczbie mnogiej.

W liczbie mnogiej nie rozróżnia Polak żadnych rodzajów, czyli:

W liczbie mnogiej *jeden* tylko jest rodzaj, ale w *kilku* zawodach; szczególniejsze są:

1. Zawód *pospolity* nadajemy Rzeczownikom *wszelkiego rodzaju*, bo mówimy; np. *te Prusaki, te nauczyciele, te liny, te matki, te pióra, te okręty*.

2. Zawód *znamienity* przypisujemy tylko *mężczyznom*, jeżeli ich spomiędzy innych przedmiotów wyszczególnić chcemy; np. *ci Prusacy, ci nauczycielowie, ci uczeni, ci bracia*.

Dawniej nawet *źwierzętom* zawód *znamienity* nadawali Polacy; np. *ptaszkiwie śpiewali, motylkowie latali, gołąbkowie gruchotali, psi szczekali*.

○ przypadkach.

Przypadek jest względem *stosunek* przedmiotu; np. *Rodzice dają dzieciom wychowanie*.

Po *siedm* jest przypadków w obu liczbach.

Po pytaniach poznajemy, w jakim przypadku Rzeczownik stoi.

1szy	} przypadek nazywa się:	Mianownik	} a kładzie się:	na pytanie: kto? co? *)
2gi		Posiadacz		" " kogo? czego? *)
3ci		Celownik		lub: czyj? czyja? czyje?
4ty		Biernik		" " komu? czemu?
5ty		Wołacz		" " kogo? co? *)
6ty		Narzędnik		wzywając lub wołając.
7my		Miejscownik		na pytanie: kim? czém?
				po pięciu Przyimkach:
				w, o, po, na, przy,

na pytania: *w kim? w czém? o kim? o czém?* itp.

Przykłady:

- M. *Rolnik orze.* — *Kto, co orze?* *Rolnik.*
Drzewo kwitnie. — *Kto, co kwitnie?* *Drzewo.*
- P. *Dzieci słuchają starszych.* — *Kogo, czego słuchają dzieci?* *Starszych.*
Mądry szuka prawdy. — *Kogo, czego szuka mądry?* *Prawdy.*
Stan wieśniaka jest szanowny. — *Czyj stan?* *Wieśniaka.*
Dobroć Boga przenika świat cały. — *Czyja dobroć?* *Boga.*
Życie człowieka jest krótkie. — *Czyje życie?* *Człowieka.*
- C. *Daruj bratu winę.* — *Komu daruj winę?* *Bratu.*
Przypisz lenistwu niedolę swoją. — *Czemu przypisz niedolę?*
Lenistwu.
- B. *Kocham bliźniego.* — *Kogo, co kocham?* *Bliźniego.*
Mam ochotę uczyć się. — *Kogo, co mam?* *Ochotę.*
- W. *Młodzieńcze! bądź pilny.*
Cna młodzi! ucź się języka rodowitego.
- N. *Sąsiadem się świadcę.* — *Kim się świadcę?* *Sąsiadem.*
Nie łudźmy się nadzieją. — *Czém się nie łudźmy?* *Nadzieją.*
- Mj. *W Bogu miej ufność.* — *W kim miej ufność?* *W Bogu.*
Gdańsk leży przy morzu. — *Przy czém leży Gdańsk?* *Przy morzu.*

Prócz tego bez pytań poznają się przypadki po Przyimkach, z których każdy pewnego przypadku wymaga; np. *bez nauki* (P.), *ku Warszawie* (C.), *przez las* (B.), *między ludźmi* (N).

*) O Mianownika, Posiadacza i Biernika lepiej się pytać dwoma zawsze pytaniami, inaczey Mianownika i Biernika rzeczowego, a Posiadacza i Biernika osobowego nie rozróżni.

Odmieniać Rzeczownik w obu liczbach według pytań siedmiu przypadków znaczy przypadkować go.

Przypadki: *Mianownik, Biernik i Wołacz* nie zawsze są odmienne, bo nie mają osobnych dla siebie cech przypadkowych, i bez nich nawet bywają; np.

M. <i>Paweł</i>	<i>koń</i>	<i>sól</i>	<i>dziecię</i>
B.	na <i>koń</i>	<i>sól</i>	<i>dziecię</i>
W. <i>Paweł!</i> (lub <i>Pawle!</i>)		<i>sól!</i>	<i>dziecię!</i>

Przypadki zaś: *Posiadacz, Celownik, Narzędnik i Miejscownik* zawsze są odmienne, i każdy z nich osobną dla siebie miéwa cechę; np.

P. <i>Pawł-a</i>	<i>koni-a</i>	<i>sol-i</i>	<i>dzieciéci-a</i>
C. <i>Pawł-owi</i>	<i>koni-owi</i>	<i>sol-i</i>	<i>dzieciéci-u</i>
N. <i>Pawł-em</i>	<i>koni-em</i>	<i>sol-a</i>	<i>dzieciéci-em</i>
Mj. o <i>Pawł-e</i>	na <i>koni-u</i>	w <i>sol-i</i>	przy <i>dzieciéci-u</i>

PRZYPADKOWANIE RZECZOWNIKÓW

w liczbie pojedynczej.

Dla przypadkowania Rzeczowników w liczbie pojedynczej zebrać je należy we dwie tylko odmiany (*deklinacje*).

Końcówki przypadków odmiennej dołączają się do przegubu trzona; np.

<i>syn</i>	<i>córk(-a)</i>	<i>nieb(-o)</i>	<i>gołąb'</i>	<i>litość</i>	<i>bogin(-i)</i>
<i>syn-a</i>	<i>córk-ę</i>	<i>nieb-a</i>	<i>gołębi-a</i>	<i>litości-a</i>	<i>bogini-ę</i>

PIERWOTNE TŁO

wszech odmian rzeczownikowych

w liczbie pojedynczej.

Przypadki	Isza odmiana	IIga odmiana
zawsze odmienne		
P. ma końcówkę:	-a (dawniejsza -u)	-y (lub -i)
E. i Mj.	-u	-y (lub -i)
N.	-em	-ą

Na przykład:

Trzon Rzeczownika	<i>brat</i>	<i>pol(-e)</i>	<i>rzecz</i>	<i>os</i>
P.	<i>brat-a</i>	<i>pol-a</i>	<i>rzecz-y</i>	<i>os- i</i>
C. i Mj.	<i>brat-u</i>	<i>pol-u</i>	<i>rzecz-y</i>	<i>os- i</i>
N.	<i>brat-em</i>	<i>pol-em</i>	<i>rzecz-a</i>	<i>os-i-a</i>

Lecz w rozwijaniu się pomysłów język i przypadkom nie zawsze odmiennym wyrobił osobne cechy, lub nadał cechy przypadków odmiennych; np.

M. *brat*, W. *braci-e!* B. *brat-a*, (jak w Posiadaczu).

M. *chmura*, B. *chmur-ę*, W. *chmur-o!*

Po rodzaju Rzeczownika poznajemy, do której odmiany on należy, a mianowicie:

Do Iszej odmiany należą Rzeczowniki rodzaju męskiego i nijakiego; wyjąwszy męskie, kończące się na *a*; np.

płot, raj, siano, zboże, pisanie, bydło, dziadzio, syńcio, usio; ale nie: *mężczyzna, cieśla, dawca* itp.

Do IIgiej odmiany należą Rzeczowniki rodzaju żeńskiego i męskie na *a*; np.

matka, pani, mysz, dobroć, stwórca.

Przypadkowanie Rzeczowników odbywa się za trójką sprawą: przyborem końcówek dla oddania względów, i zmianą trzona pod wpływem końcówek dla dzwieczności.

Każden przypadek odmienny przybiera właściwą sobie końcówkę, rozmaita wedle odmiany.

Zmiana trzona zaś w przypadkowaniu zachodzić może następująca:

a) w przegubie trzona; np.

brat Szl^zak waga farba s^rębro przyjaciel ję^zmięń
bracie Szl^zacy wadze farbⁱe s^rębrze przyjacio^ly ję^zmionⁱa

b) w podgłosie tegoż trzona; np.

lato bł^łąd ł^łódź
w lecie bł^łędzie ł^łodzi

c) w przegubie pnia; np.

dzień łokieć chłopiec

dnia łokcia chłopca

d) przez narosnięcie trzona; np.

dzieci-e imi-e pogan nieb-o

dzieci-**ęć**-cia imi-**on**-a pogan-**in** niebi-**os**-a

We wszystkich przypadkach odmiennych język polski czyni następujące ogólne zmiany w trzonie Rzeczowników.

Zmiana podgłosu.

1. Ściśnione podgłosy *é, ó, a*, swobodnieją na *e, o, ę*; np.

śnieg rów z**ą**b kol**ę**j sól gal**ą**ż
śniegu w rowie z**ę**by kole**ją** sol**i** gal**ę**żiami.

Lecz w wielu Rzeczownikach nie swobodnieją, ale ściśnione zostają; np.

papi**ę**ż, d**ę**żd**ż**, ż**ę**r, si**ę**c, m**ó**l, s**ó**t, m**ó**z**g**, ż**ó**ł**w**, w**ó**jt, r**ó**ż, Jak**ó**b, ż**ó**ł**ć**.

Męzkie: k**ą**t, kab**ą**t, s**ą**d, l**ą**d, pr**ą**d, wielb**ł**ą**d**, w**ą**s, wi**ą**z, zwi**ą**z, paw**ą**z, b**ą**k, paj**ą**k, obl**ą**k, s**ą**g, dr**ą**g, pstr**ą**g, was**ą**g, szel**ą**g, pos**ą**g, dziw**ł**ą**g**, tys**ię**c, mies**ię**c, zaj**ę**c, p**ą**cz, mosi**ą**dz, Odrow**ą**ż, i żeński: ci**ą**ż; np. w**ą**sa, w**ą**sy, w**ą**sami itd.

Wedle znaczenia swobodnieją lub nie w Rzeczownikach:
r**z**ą**d** (władza rządząca), r**z**ą**d**u | r**z**ą**d** (szereg, porządek), r**z**ę**d**u
tr**ą**d (owad), tr**ą**du | tr**ą**d (wysypka skórna), tr**ę**du.

2. Wylotne podgłosy *e, o* dla eufonii wstawione, giną; np.

sen ł**ę**b bez de**ę**ch dzie**ń** pies wes**z** brzytew
snu ł**ba** bz**u** t**ch**u dn**ia** ps**a** ws**zy** brzytw**y**

Osobliwie spod narostków *t, s, k, c, ę, w', n, ń, ł, l, r*; np.

oc**ę**t ow**ię**s las**ę**k star**ęc** pł**ę**c krew' ro**ę**zn uc**ę**zn w**ę**z**ł**
oc**u** ow**sy** lask**u** star**ca** pł**ci** krwi ro**ż**na uc**zn**ia w**ę**z**ła**
koci**o**ł dys**z**el św**id**er
kot**ła** dys**z**ła św**id**ra.

Cze**ść** zamiast cz**ę**ści gubi także i poddźwięk **ś**: cz**ę**ci.

Lecz ustalony podgłos *e* nie znika; np.
człowiek-a, fenomen-u, ogier-a, promień-a, Wawel-u; kąpiel-i, młodzież-y, ciecz-y, macierz-y, przycieś-i, kieszeń-i, itd.

Zmiana przegubu pnia.

Cienkie przeguby pnia i *rz* twardną po wylocie eufonicznych *e, o*; np.

tydzień koziół skąpiec karzeł wieś Żółkiew' chorągiew'
tydnia kozła skąpca karła wsi Żółkwi chorągwi.

Lecz cienkie przeguby *é, dź, ŋ, l* przed narostkiem *ec* i *grube* (prócz *rz*) nie twardną; np.

Rozsochowaciec (wieś) ociec udziec koniec
 Rozsochowaćca zamiast: oćca uďźca końca
 ojca

ocet pędzel styczeń kruszec nosorożec
 octu pędzla stycznia kruszce nosorożca.

Tudzież: wrzesień więzien chrzest
 września więźnia chrztu (za: chrzstu).

Isza czyli MEZKA ODMIANA.

Rzeczowniki téj odmiany męzkie kończą się w Mianowniku na *spółgłoski*, nijakie na samogłoski *o, e, e*; np. *stryj, zegar, leszcz, czoto, sumienie, kurczę*.

Cheąc przypadkować Rzeczowniki téj odmiany szczególnie baczyć należy:

Najprzód na przegub trzona, czy ten jest twardy; np. *dab, rak, lin, stół*

czy miękki; np. *palec, kania, Kołomyja, wzięcie*.

Potém na rodzaj Rzeczownika

czy męzki; np. *wuj, naród, jawor*,

czy nijaki; np. *złoto, wybrzeże, więzienie*.

Nakoniec na istotę przedmiotu, a mianowicie:

1. czy przedmiot ma byt żywotny; np. *chłop, karp'*.

czy téż nieżywotny; np. *snop, nóż*.

2. czy przedmiot jest pojęciem starożytném, a przeto i wyraz dawnego utworu; np.

Bóg, czart, człek, ksiądz, ociec, syn, pies, dzień, ogień,

czy późniejszego utworu; np.

wróg, król, urzędnik, okręt, ul, stół, zbiór, umysł.

3. czy przedmiotu stan jest dzielny, tj. kiedy go za jednolitą, najawną całość (osobnik, *individuum*) uważamy; np.

anioł, lis, nóż, płaszcz, wąż, kij,

czy bierny, tj. gdy on tylko zbiorem, stekiem, rzeczą składaną lub myślną (*abstractum*); np.

mak, bób, głóg;—ogród, płot, lud, pułk;—ród, słub, rozum, dowcip, czyn, grzech.

Przez wzgląd na przegub Miejsownik i Wołacz Rzeczowników Iszėj odmiany rozstępują się w przypadkowaniu na dwa rzędy.

Ze względu na rodzaj małe tylko zachodzą w odmiannie różnice.

Pod względem istoty przedmiotu niemal każdy przypadek ma dwojaką końcówkę.

Końcówki wszystkich przypadków odmiennych, przylęgające do przegubu, w Iszėj odmianie są następujące:

PRAWIDŁO Iszėj ODMIANY.

Przypadki	Gdy przegub jest <i>twardy</i> , wyjąwszy gardłowe: k, g, ch, h.	Zawsze:	Gdy przegub jest <i>miękki</i> lub <i>twardy</i> gardłowy: k, g, ch, h.
P.		-a (u)	
C. (mężkich nijakich)		-owi (u) -u	
B.		jak <i>M.</i>	
W. (mężkich nijakich)	-e , miękczące przegub	jak <i>M.</i>	-u
N.		-em	
Mj.	-e , miękczące przegub		-u

Przykłady.

M.	<i>kłos</i>	<i>złot-o</i>	<i>kamień</i>	<i>słońc-e</i>
P.	<i>kłos- a</i>	<i>złot- a</i>	<i>kamien-i-a</i>	<i>słońc-a</i>
C.	<i>kłos- owi</i>	<i>złot- u</i>	<i>kamien-i-owi</i>	<i>słońc-u</i>
B.	<i>kłos</i>	<i>złot-o</i>	<i>kamień</i>	<i>słońc-e</i>
W.	<i>kłos-i-e</i>	<i>złot-o</i>	<i>kamien-i-u</i>	<i>słońc-e</i>
N.	<i>kłos- em</i>	<i>złot- em</i>	<i>kamien-i-em</i>	<i>słońc-em</i>
Mj.	<i>o kłos-i-e w złoc-i-e</i>		<i>po kamien-i-u</i>	<i>na słońc-u</i>

Do wprawy.

kat, udo, włos, guz, snop, niebo, drzewo, pismo, zimno, zwierciadło, jawor, Lwów, Gniezno.

mlęko, pląg, lichy, gorąco, pięniadź, miecz, kapelusz, krzyż, paciierz, fontaż, życie, Wrocław, Radom, jęczmień, pole, jajo.

OGÓLNE UZUPEŁNIENIA PRAWIDŁA.

1. W Rzeczownikach *żywo*tnych Biernik równy jest Posiadaczowi, ale nie Mianownikowi; np.

król-u, gospodarz-a, lis-a, kar(p')pi-a, motyl-a.

2. Wiele Rzeczowników nieżywotnych w Posiadaczu wyłączną ma końcówkę *u* zamiast *a*; np.

sąd-u, strach-u, kraj-u, gaj-u, row-u, wylów-u, oló(w')wi-u itd.

3. W Celowniku zachowuje się częstokroć pierwotne *u* zamiast końcówki *owi*; np.

brat-u, pan-u, chłop-u, itp.

Narośnięcie trzona.

1. Rzeczowniki na *e* w przypadkach odmiennych przydłużają się o narośl; tj. żywotne o narośl *é* z podgłosem *e* (*éé*), nieżywotne o narośl *ú* z podgłosem *e* (*eú*).

Na przykład.

M. B. i W.	<i>zwierz-e</i>	<i>imi-e</i>
P.	<i>zwierz-ęc-i-a</i>	<i>imi-en-i-a</i>
C. i Mj.	<i>zwierz-ęc-i-u</i>	<i>imi-en-i-u</i>
N.	<i>zwierz-ęc-i-em</i>	<i>imi-en-i-em</i>

Do wprawy.

dziecię, pacholę, chłopię, dziew-
cze, niemowlę, bliźnię; bydle,
źrębie, łosię, cielę, jagnię, pro-
się, pisklę, kurczę, gęsię, orlę itp.

ramię, strzemię, brzemie,
wymię, ciemie, siemie,
plemie, szlemię (drzewo po-
przezne).

2. Pień Rzeczowników o narostku *-an* narasta jeszcze o narośl (*epenthesis*) *-in*; w Mianowniku zawsze, w innych przypadkach zaś dwojako się mówi, z naroślą lub bez niej; np.

Bez narośli.

M. zawsze:
P. i B. *Ameryk-an-a*
C. *Ameryk-an-owi*
W. i Mj. *Ameryk-an-i-e*
N. *Ameryk-an-em*

Z naroślą.

Ameryk-an-in
lub *Ameryk-an-in-a*
Ameryk-an-in-owi
Ameryk-an-in-i-e
Ameryk-an-in-em

Do wprawy.

Warszawianin, Lwowianin, Wołynianin, Podolanin, Rzymianin, dworzanin, mieszczanin, włościanin, chrześcianin.

3. Rzeczownik *książę*, dawniej rodzaju nijakiego, dziś już męskiego, dwojako się ugina. Albo aż do samego rdzenia *ks*, albo do przyrośli *-aź* w przypadkach odmiennych narośl *-ęć* przed końcówkami przybywa; np.

Rdzeń **ks**
Pień
Trzon narośnięty krótszy: **ks-i-ęć**

ks
ks-i-aź
dłuższy: **ks-i-aź-ęć**

M. i W.

P. i B.

C. i Mj.

N.

*księc-i-a**księc-i-u**księc-i-em**książę**książęc-i-a**książęc-i-u**książęc-i-em*

SZCZEGÓŁOWY WYWÓD PRAWIDŁA.

O Posiadaczu.

Posiadacz w Rzeczownikach rodzaju nijakiego ma końcówkę *a*; np.

nieb(-o)a, *morz(-e)a*, *życi(-e)a*.

Posiadacz Rzeczowników rodzaju męskiego jest dwojaki:

z końcówką *-a*; np. *snop*, *snopa*; *miecz*, *miecza*; *gość*, *gościa*

z końcówką *-u*; np. *mur*, *muru*; *kurz*, *kurzu*; *szczaw*, *szczawu*.

Skutkiem swobody języka polskiego wiele Rzeczowników męzkich obydwóch Posiadaczy używa, stosownie do myśli i woli mówiącego Polaka; zwyczajem zaś, wiekami ustalonym, pewne Rzeczowniki wyłącznie *a*, inne wyłącznie *u* przybrały, stosownie do treści i kibici słowa.

Zasada naczelna,

którą duch i dążność języka stanowią, jest:

Jeżeli w przedmiocie znajdujemy lub upatrujemy *dzielniejszy* stan, a zatem *pewniejsze* usposobienie do posiadania czy obejmowania innego przedmiotu, kładziemy w Posiadaczu **a**.

Atoli dla jasności nauki w szczegółowe prawa.

Kiedy zaś przedmiot rzeczywiście ma lub niby ma tylko *bierny* stan, a przeto *zawodniejsze* usposobienie ku posiadaniu lub zawieraniu innego przedmiotu, natenczas mówimy **u**.

tę zasadę rozwiść wypada

I. Wyłącznie jedna końcówka.

Prawo powszechnie.

Posiadacz z końcówką **-a** służy wszystkim Rzeczownikom *żywo-tnym*, czyto w duchu czy w życiu, czy w urojeniu.

Otóż **a** bez wyjątku mają:

1. Osoby, tj. duchy i ludzie; np. *Boga, anioła, czarta, stworzyciela*.

2. Wszelkie *żywociny*; np. *źwiérza, ssawca, bobra, dziobaka, delfina, ptaka, gryfa, słowika, zimorodka, pawia, legwana, węża, połoza, żółwia, rykacza, jesiotra, kabłonia, szczupaka, pstrąga, pis-koźca, pajaka, niedźwiadka, raka, trzmiela, motyla, dżdżownika, czer-nika, ślimaka, tasiemca, wagra, turbana, koralu, polipa, wymoczka, wegorka*.

Posiadacz na **u** przypada powszechnie Rzeczownikom *myślnym*, (*abstracta*).

A więc **u** zawsze przybierają:

1. Przedmioty myślnie; np. *losu, braku, pożytku, wdzięku*.

2. Władze i czynności du-
szy; np. *rozumu, rozsądku, dowcipu, umysłu, nawysłu, rozmysłu, pomysłu, zamysłu, przemysłu, wymysłu, zmysłu, talentu, gieniuszu*.

3. Nibyżywotne

a) Przedmioty niby wątpliwej martwości; np. *upiora, trupa*.

b) Bożki i pieniądze; np. *Saturna, Perkuna, Bałwana, grosza, dukata, franka, piastra*.

c) Karty, gry i tańce; np. *tuza, fila, panfila, wyżnika, niżnika, bieża* (dawna gra), *wista, mazura*.

d) Rzeczowniki urojonej dzielności żywocin; np. *wypłatać figla, zrobić psikusa, urznać kuranta*.

3. Pojęcia

a) przymiotu; np. *wzroku, słuchu, węchu, smaku*.

b) bytu; np. *bytu, stanu, snu, żywotu*.

c) działania; np. *czynu, swaru, żalu, śmiechu, dowodu*.

d) inne od Czasowników formowane Rzeczowniki; np. *boju*, (od: *bić*), *popłochu*, (od: *popłoszyć*), *pojazdu*, (od: *pojechać*), *pawazu*, (od: *po-wiaz-ać*), *pokoju*, (od: *pokoić*),

Przeciwnie zaś Rzeczowniki najawne nieżywotne jedne *-a* drugie *-u* przybiérają; tu stanowi przegub (ki-bić słowa) przy względzie na znaczenie (treść słowa).

Prawo ogólne według przegubu.

1. Najawne a nieżywotne o przegubie *miękkim* lub *k, g, ch, h* biorą *-a*; np. *palca, rydza, kosza, klucza, krzyża, dyszla, liścia, gwoździa, pniaka, pluga, orzecha, poroha*.

Szczególnie z narostkami *eń, ek, yk* (lub *ik*); np. *kamienia, ogródka, promyka, słownika*.

1. Najawne a nieżywotne z przegubem *twardym*, wyjąwszy *k, g, ch, h*, przybiérają *-u*; np. *szczytu, miodu, kwasu, bzu, ukropu, schabu, torfu, stawu, domu, chrzcanu, wału, szuwaru, agrestu, wodorodu, bursztynu, rozmarynu, antymonu, tomu, paragrafu, biletu, dylizansu, planu, teleskopu, barometru*.

A iż częstokroć odwrotnie bywa, tj. przegub *twardy* końcówkę *-a*, *miękki* zaś *-u* przyjmuje; tedy także znaczenia baczyć trzeba.

Uzupełnienia szczegółowe ze znaczenia.

-a mają następujące Rzeczowniki, lubo na przegub *twardy* zakończone:

-u mają przedmioty *poniższe*, chociaż się na przegub *miękki* lub *k, g, ch, h* kończą:

1. Rośliny dzielniejszej istoty, czyto rzeczywiście, czy domysłowo, a w szczególności drzewa, krzewy, zioła, trawy, owoce i grzyby tegie z twardości lub ogromu, dzielne korzeniem, łodygą lub liściem, z plonu, barwy, zapachu, smaku lub pożywności; np. dęba, graba, seler, owsa, tulipana, astra, narcyza, migdała, kasztana, ananasa, harbuza, melona, kawona, grzyba, muchomora.

2. Wszelkie jedności, tj. miary czasu, przestrzeni, rzeczy sypnych i ciekłych, ciężarów, itp.; np. listopada, preta, sznura, łaszt, cetnara, funta, łuta, karata, grana, litra, decymetra, tuzina.

3. Całości z natury utworzone, jako członki, wymiary geometryczne; tudzież całości z wyrobu ludzkiego, jak narzędzia, sprzęty, naczynia, żywności, ozdoby itp.; np. łba, nosa, wosa, zęba, kła, pazura, guza, czuba, strupa, trzona, kąta, trójkąta, węgła; sierpa, topora, bata, klina, cepa, fleta, kufra, wora, cebra, chleba, suchara; żupana, kaftana, łachmana, rękawa, buta, dywana, komina itp.

Miana własne geograficzne:

polskie lub obce, ale dobrze znane, biorą końcówkę **-a**;

1. Kraje, okolice, góry, rzeki; np. do Szlązka, Wołynia, Budzianka, Giewonta, Krepaka; Niemna, Dunajca, Buga, Muchawca, Wieprza, Iрпиеня. Lecz mówi się: do San-u, Dniestr-u, Dniepr-u.

1. Rośliny węższej istoty, czyto w rzeczy samej, czy tylko domyślnie; a mianowicie słabszych lub nijakich przymiotów, i zagraniczne mniej znane; np. bluszczu, powoju, szczawiu, chmielu, tytoniu, jarmużu, kakolu, perzu, gwajaku, sumaku, kauczuku.

2. Rzeczy składane, jako to: rozciągłości czasu i przestrzeni, budowle, towary, np. wieku, roku, kwartału, poniedziałku, wtorku, itd. np. brzegu, obłoku, progu, bruku, pieprzu, laku, wosku.

3. Zbiór lub stek tak z natury, jak z wyrobu ludzkiego; np. rokoshu, pułku, drobiu, bielu, kwapiu, szpiku, grochu, maku, mehu, gaju, gąszczy, moszczu, soku, kurzu, piasku, dżdżu, zdroju, śniegu; metalu, kruszczu, ołowiu, mosiądzu, kwarcu, margielu, salmiaku, oleju, rozcieku, arszniku, cynku, jabłeczniku, wiśniaku, araku, ługu, różu, tuszu, barszczu, kitaju, perkalu, adamaszku, itp.

obce zaś mniej nam znane mają **-u**;

1. Kraje, okolice, góry, rzeki; np. do Meksyku, Algieru, Tunisu, Bałkanu, Kaukazu, Uralu, Libanu, Tauru, Olimpu, Donu, Dunaju, Renu, Tybru, Tagu, Padu Nilu, Eufratu, Jordanu.

2. Wsie i miasta; np.

do Prądnika, Krakowa, Poznania, Gdańska, Królewca, Kijowa, Wrocławia, Torunia, Grudziądz, Kwidzyna, Płocka, Połocka, Mściszewia, Czarniechowa, Nowogródka, Tarnopola, Wiednia, Berlina, Mnichowa, Trawnika, Zagrzebia, Paryża, Hamburga, Petersburga.

do Grefenbergu, Marymontu, Londynu, Nowego Jorku, Waszyngtonu, Pekingu, Kantonu, Neapolu, Bambergu, Amsterdamu, Sztokholmu, Lugdunu, Orleanu.

Końcówkę **-u** mają także złożone na **-gród**, **-dwór**, **-sad**, **-stok**; np. do Nowogrodu, Białogrodu, Carogrodu, Nowogodworu, Nowogrodu, Białogrodu.

II. Obie końcówki wedle znaczenia.

Bardzo wiele Rzeczowników dobiierać może obie końcówki: **-a** lub **-u** wedle znaczenia.

1. Gdy Rzeczownik oznacza przedmiot żywy, w Posiadaczu przyjmuje końcówkę **-a**; np.

Bez serc bez *ducha* tu szkieletów ludy! (Mićkiewicz.)

Przyczyny *powoda* (pozywającego) bywają słuszne.

Schwytnie *zbiega*.

Postaci *gieniusza* (ducha opiekuńczego) nikt nie widywał.

Trójząb *Merkuryusza* (bożka).

Lot *krzyka*, *pościga* (ptaków).

Zywot *pogroma* (ryby morskiej), *trąda* (jednego owada).

Co tu *luda*! (zgraja ruchawa). Co tu *naroda*! (zgromadzona w pewnym celu część społeczeństwa).

Mówi się o żywych przedmiotach: rogi *woła*, *bawoła*, *skopu*; skrzydła *smoka*; pletwy *sztokfisz* (kablonia).

Ale ten sam Rzeczownik w znaczeniu jakiego zbioru, steku lub pojęcia *myślnego* bierze **-u**; np.

Już w łaźni mało *duchu* (ciepła, pary).

Bez *powodu* (przyczyny) nie ma oburzenia.

Wiele zależy od *zbiegu* okoliczności.

Wielkość *gieniuszu* (daru umysłowego) unieśmiertelnia.

Lekarze! obéjdźcie się bez *merkuryusza* (rtęci, żywego srebra). Unikać *krzyku* (hałasu), *pościgu* (pogoni).

Bać się *pogromu* (napadu, ciosu), *trądu* (zbioru, roju tych owadów), *trędu* (wysypki skórnej).

Bez *ludu* nie ma *narodu* (społeczeństwo całe w pojęciu myślnym).

Mówimy przeciwnie: mięso (nieżywego) *wołu*, *bawołu*, *skopu*; funt *sztokfisz*.

Pożywienie *czołga* (reptyla), *gada*, *plaza* (np. żaby), *owada* (np. chrząszcza), *małża* (np. tak zwanego dyogienesesa), *skrzeka* (mieczaka w konsze), *czewia*, *plawa* (morskiej żywociny*)

2. Drzewa i krzewy, gdy o *rosnących* mówimy, mają **-a** np.

Konary *jawora*, *jasiona*, *brzośta*, *kasztana*, *hebana*, *wiąza*, *kłona*, *wawrzyna*; wysokość tego *sakłaka*, *jałowca*.)

3. Ziola,

w znaczeniu osobnych całych roślin (*indywidua*) przybierają w Posiadaczu **-a**; np.

Prócz *szalenia*, *blekota*, *tojada*, są inne zioła szkodliwe,

4. Martwiny,

dobięrają **-a**, gdy o pewnej bryle jako *osobniku* (*indywiduum*) mowa; np.

Twardość karpackiego *piaskowca* (tj. całego grzbieta kamiennego, tworzącego pasmo gór karpackich).

Boków *krzysztala* solnego zawsze jest sześć.

Podobnież: *rubin*, *brylant*, *granat*, *labrador*, *turkus*, *szafir*, *opal*, *łupek*, *mydlowiec* itp.

Namnożyło się na świecie *czołgu*, *gadu*, *plazu*, *owadu*, *małżu*, *skrzeku*, *czewiu* i *plawu*.

Jeżeli zaś o drzewach *ścietych* o ich słoju, liściu lub owocach mowa, bierze się **-u**; np.

Robią sprzety z *jaworu*, *jasionu*, *kasztanu*, *hebana*, *wiązu*; *koła* z *brzośtu*, *łyżki* z *kłonu*, *wieniec* z *wawrzynu*; *cybuehy* z *sakłaku*, *jałowcu*.

Kiedy zaś Rzeczownik ma znaczyć korzeń, łodygę, liść lub wywar (herbatę) z ziela pewnego na lekarstwo lub truciznę, mówi się **-u**; np.

Skósztowawszy *szaleniu*, *blekotu*, *tojadu* itp., chorować, a nawet umrzeć można.

przeciwnie końcówka **-u** jest im właściwa, kiedy je bierzemy jako *stek* lub *częściowo*; np.

Z *piaskowcu* ciosowy kamień.

Prześliczne wyroby z *krzysztalu* (szkła) znajdziesz w zielonym sklepie drezdeńskim.

*) Żóraw' czyto płak, czy dźwignia u studni, zawsze ma -a; a strój czy w muzyce, czy bobrowy, zawsze ma -u. Różnicę tekst wykrywa.

**) Dąb, buk, grab; zawsze silnego mają Posiadacza: *deba*, *buka*, *graba*; bo na wyrażenie steku drzewnego język wyrobił pochodniki: *dębina*, *buczyna*, *grabina*.

4. Inne rzeczy najawne,
z końcówką **-a**; np.
Dorób nogę do *stoła* (sprzęt pe-
wniej postaci).
Przyjdzie koza do *woza*. (Przy-
słowie.)
Koło *plota* (całego ogrodzenia).

Z całego *tomika* wypisał treść.
Ciagnie natura wilka do *lasa*.
Wracam z *Konstantynopola* (**a**, bom
go poznał).

z końcówką **-u**; np.
Siadaj do *stołu* (gdzie zastawa
potraw).
Zaprzęgaj do *wozu*.

Trzeba kołów do *plotu* (nazbié-
ranego chrustu mającego być
plecionym).

Z *tomiku* pierwszego wypisał ustęp.
Z *lasu* drzewo wiozą.
Jadę do *Konstantynopolu* (**u**, bo
go nie widziałem jeszcze).

Podobnie wiele innych Rzeczowników dwojako używać
można wedle zasad, jak: *ogród*, *dwór*, *kłos*, *zégar*, *żywot* itd.

Są Rzeczowniki, które za różną końcówką zupełnie różne
znaczenie mają; np.

maja)
czerwca) .miesiące.
lipca)
skoka (zajęczej nogi).
pasa (do ubioru).
świata (składu stworzenia).
słoja (naczynia).
raza (cięcia).
bata (batoga).
środka (centrum).
ładunka (do nabijania).

maju (zbioru gałęzi z liściem).
czerwcu (zbioru poczwerek pszczel-
nych).
lipcu (steku miodu).
skoku (od: skoczyć).
pasu (przesmyku między górami).
światu (zbioru ludzi).
słoju (śladru drzewa).
razu (np. jednego razu).
batu (statku na wodzie).
środku (sposobu).
ładunku (np. na okręcie).

O Celowniku.

I Celownik jest dwojaki: na **-owi**, i na **-u**.

Powszechnie Rzeczowniki mają Celownika na **-owi**, któ-
re powstało przez zespolgłoskowanie samogłoski *u* na *w*
z podgłosem *o* a wygłosem *i*; np.

człowiek-owi, *głusz(e)c-owi*, *czas-owi*, *topor-owi*.

Celownik na **-u** służy tylko:

1. Wszystkim Rzeczownikom nijakim; np.

dobru, *pytaniu*, *kaczącui*.

Rzadkie jest w rodzaju nijakim *-owi*; np.

Błogosław, duszo moja! Panu, błogosław *imieniowi* jego świętemu.
(Jan Kochanowski. Psalm 151).

2. W rodzaju męzkim pierwotne *-u* zostaje jeszcze:

a) W Rzeczownikach starożytnego utworu, i które najdawniejsze pojęcia wyrażają, a mianowicie:

1) W jednozgłoskowych z wylotnym podgłosem w Mianowniku; np.

sen, snu, dzień, dniu, ogień, ogniu, mech, mchu, bez, bzu. Podobnież: *palec, owies, ocet*, itp.

2) W żywotnych:

Bogu, księdzu, ojcu, bratu, swatu, panu, chłopu, chłopcu, czartu, diabłu, człeku, psu, itp.

3) W nieżywotnych:

światu, wiatru, kwiatu, wzroku, roku, krzyku, wrzasku, bolu, strachu, dziwu, głodu, itp.

b) Z Przyimkiem *ku*: *ku końcu*, *ku Krakowu*,

W myśl swobody języka *dwojako* mieć mogą, wedle większej lub mniejszej przedmiotu dzielności *ku* odebraniu tego, co mu nadać chcemy; np.

Starcowi kij podpora.

Umrzć *starcu* przyjdzie w marcu.
(Szerzen.)

Wołowi (żywemu) założą jarzmo.

Temu *wołu* (zabitemu) nie brak łaju.

Ośłowi, capowi (bydłom) daj siana.

Praw *ośłu, capu* (człowiekowi przenośnie), on cię nie rozumieć.

Nie zwiążesz rąk *katowi* (w ramię jego).

Daj go *katu!* (W przysłowiu.)

O Bierniku.

Biernik, jako przypadek *nie zawsze odmienny*, nie ma osobnej dla siebie końcówki, ale jest równy albo Mianownikowi albo Posiadaczowi, a przetoż trojaki:

1. równy Posiadaczowi na *-a*; np. *wół, woła* (żywego).

2. równy Posiadaczowi na *-u*; np. *wół, wołu* (nieżywego).

3. równy Mianownikowi np. *zamek, zamek*

Powszechnie Biernik równy jest Mianownikowi; np. *M. i B. list, krzyż, źródło, szczęście*.

Biernika równego Posiadaczowi mają tylko:

1. Przedmioty bytu żywotnego; np.

Boga, anioła, Belzebuba, człowieka, Polaka, Niemca, ucznia, zwierza, czworonoga, owada, robaka, słowika, krokodyła, lina, ślimaka.

Przeciwnie Biernik pierwiastkową postać dochowuje:

a) W imionach świętych, kiedy nie osobę, ale dzień lub kościół oznaczyć chcemy; np.

po *ś. Jan*; na *ś. Marcin* (lub na *ś. Marcina*), w sam *ś. Bartłomiej*, poszedł pod *ś. Piotr* (tj. pod kościół *ś. Piotra*).

b) W wyrażeniach np.

ić za *mąż*, pozwalać sobie brat za *brat*, za *pan brat* postępować z kimś, siadać na *koń*, iść na *zwierz*.

c) W Rzeczownikach zbiorowych; np.

naród, lud, gmin, tłum, dobytek, drób.

2. Nazwy gier, zabaw, tańców, kart, futer, drzew, ziół, owoców, pojęć naukowych, jeżeli im indywidualną dzielność przenośnie przysądzić wypada; inaczej Biernik równy jest Mianownikowi; np.

grać *cwika, druźbarta, maryasza*; magnąć *koziółka*; wypłatać *figła*; tańczyć *polonesa, krakowiaka, mazura, kozaka, hołubca*; zadać *tuza, króla, fila, niżnika, asa, waleta*; kupić *sobola, lisa, barana, niedźwiedzia*; ściąć *dęba, buka, graba, modrzewia*; wyrwać *bodaka, buraka, rzepaka*; zjeść *ogórka, harbuza, melona, kawona*; kłaść *rzeczownika, przymiotnika, mianownika, licznika*.

Lecz powie się przeciwnie; np.

Pokaż mi, chłopcze, ten *koziółek* (bo go jeszcze nie magnął). Ułożył *polones* na fortepian. Wykop ten spruchniały *dąb*. Napisz jaki *rzeczownik* (bez względu na znaczenie, rodzaj itp.)

3. Po Czasownikach jednolitych, oraz po przeczeniu (*nie*) kładzie się Biernik równy Posiadaczowi, dla silniejszego usposobienia podmiotu do przedmiotu, niż przedmiotu do podmiotu. Ten Biernik cząstkowym zwany; np.

Popuścić *pasa*, dostać *guza*, dać *kałaka*, ukroić *chleba*, napić się *wody*, golnąć *wina*, nie lubię *miasta*.

Przeciwnie rzeknie się:

Schował *pas*, zgoił *guz*, zwinął *kułak*, kraje *chleb*, piję *wodę*, lyać *wino*, lubię *miasto*.

O Wołaczu i Miejscowniku.

Wołacz, jako przypadek *nie zawsze odmienny*, nie ma osobnej końcówki, albowiem:

Wołacz Rzeczowników nijakich powszechnie równy jest Mianownikowi; np. M. i W. *dziecię, zbawienie*.

Wołacz zaś Rzeczowników męzkich równy jest Miejscownikowi; np.

Mj. przy *bracie, o rolniku, w strusiu*.

W. *bracie! rolniku! strusiu!*

Miejscownik i jemu równy Wołacz męzki są dwojakie;

1) na *-e*, gdy przegub jest twardy; a wtedy też spółgłoska przegubna twarda, wyjąwszy gardłowe *k, g, ch, h*, zamienia się na odpowiednią jak *najmniejszą*; np.

plot trzos Filip Arab traf kum kał mur;

plocie trzosie Filipie Arabie trafie kumie kale murze;

żył(-o) ud(-o) nieb(-o) żelaz(-o) drzew(-o) win(-o) jadł(-o)

życie udzie niebie żelazie drzewie winie jadle

2) na *-u*, gdy przegub jest miękki lub gardłowe *k, g, ch, h*; np. *gracz-u, pa(ż)zi-u, maj-u, żak-u, stog-u, gach-u*.

Nawet dwa Rzeczowniki o przegubie twardym dochowują pierwotnej końcówki *-u*:

syn, lud; Mj. i W. *synu, ludu*,

W samym tylko Miejscowniku dochowuje się *-u*, mimo twardego przegubu w Rzeczownikach:

pan, dom; W. *panie, domie*; Mj. przy *panu, w domu*.

Rzeczowniki o narostku *e*; tudzież, *Bóg* i *ksiądz* w Wołaczu miękczą przeguby swoje tylko na odpowiednie *szumne cz, ź*; np.

M. *Bóg ksiądz szwec krawi(e)c oci(e)c starz(e)c*

W. *Boże księżę szwecze krawecze ojce starcze*

Mj. *w Bogu o księdzu na szwecu o krawcu po ojcu przy starcu*.

Dwojaki Wołacz: *człek, człeku!* i *człecze! człowiek, człowieku!* i *człowiecze!* A wedle znaczenia: *dziad*, Mj. i W. *dziadu!* (ojcze-ojca!), *dziadzie!* (stary żebraku!).

Rażno wołając, nawet miana osobowe własne wymawiamy w Wołaczu najwładniej bez końcówki; np. *Karol! Władysław! Michaś!* zamiast: *Karolu! Władysławie! Michasiu!*

Dla dźwięczności.

Stężone podgłosy *a, o, ó*, kiedy między dwie cienkie spółgłoski staną, przemieniają się na pierwotne wietkie *e* w Rzeczownikach: *sąsiad las anioł kościół miasto lato*
sąsiedzie lesie aniele kościółce mieście lecie

Podgłos **a** raczej dziś wietczeje, niż nie, w Rzeczownikach:
ciasto, gniazdo, światło; cieście, gnieździe, świetle.

Raczej tęgi zostaje: w *rozdziale*; o *rzemiosłe*.

Dwojako wedle znaczenia: *wiatr, czoło*; w *wiatrze*, na *czole* (w właściwem znaczeniu); na *wietrze*, (na wolném powietrzu), na *czole*, (na przodzie).

O Narzędniku.

Narzędnik jest tylko jeden z końcówką *-em*; np.
pan-em, tkacz-em, gwóźdź, gwoździ-em, mydl(-o)em, grani(-e)em,

Dla dźwięczności gardłowe *k, g* cieńczeją na *ki, gi*; np.

człowie(k)kiem, płu(g)giem, piór(k-o)kiem, indy(g-o)giem.

MIMOPRAWIDŁOWE ODMIANY.

1. Zamiast: *tym, pierwszym, ... ostatnim razem* mówi się odmianą żeńską: *tą, pierwszą, ... ostatnią razą.*

2. *Doma* jest Miejscównik bez Przyimka za: *w domu.*

Ilgą czyli ŻEŃSKA ODMIANA.

Rzeczowniki drugiej odmiany kończą się w Mianowniku na samogłoski *a, i*, albo na spółgłoski *miękkie*; np.
matka, gwiazda, obrońca, gospodyni;—twarz, oś, myśl.

W celu przypadkowania Rzeczowników tej odmiany zważać trzeba:

Najprzód na przegub *trzona*, czy on twardy; np. *ochota, waga, sliwa, skała, wiara*, czy miękki; np. *pszenica, gorycz, grusza, sięć, krew', wozownia, kula, żmija.*

Powtórę na zakończenie Rzeczownika, czy trzon jest pokryty wygłosem; np. *wron-a*, *pan i*, *cegielni-a*, czy też nagi; np. *moc*, *gęś*, *kapiel*, *kolój*.

Pierwotne trzony nagie:

kłatew, *brzytew*, *przyszew*, *pochew*; *karm'*, *głab'*, *ciąż*, *pieczeń*, wyrobiony język skłania się zakończyć wygłosem **-a**: *kłatwa*, *brzytwa*, *przyszwa*, *pochwa*; *karmia*, *głębia*, *cieża*, *pieczenia*. Otóż doktryna gramatyków, jakoby Rzeczowniki wygłoszone na **-a** pierwotniejsze były, odwrotną jest prawdzie.

Ze względu na przegub Miejscownik i Celownik Rzeczowników Ilgiój odmiany rozdzielają się w przypadkowniu na dwa rzędy.

Końcówki wszystkich przypadków odmiennych, łączące się z przegubem, w Ilgiój odmianie są następujące:

PRAWIDŁO Ilgiój ODMIANY.

Przypadki	Gdy przegub jest <i>twardy</i>	Zawsze	Gdy przegub jest <i>miękki</i>
P.		-y (lub <i>-i</i>)	
C.	-e , miękczące przegub		-y (lub <i>-i</i>)
B.		-ę	
W.		-o	
N.		-ą	
Mj.	-e , miękczące przegub		-y (lub <i>-i</i>)

Przykłady.

M.	<i>wod</i> - a	<i>twórc</i> - a
P.	<i>wod</i> - y	<i>twórc</i> - y
C.	<i>wodz</i> - <i>i</i> - e	<i>twórc</i> - y
B.	<i>wod</i> - ę	<i>twórc</i> - ę
W.	<i>wod</i> - o	<i>twórc</i> - o
N.	<i>wod</i> - ą	<i>twórc</i> - ą
Mj.	<i>w wodz</i> - <i>i</i> - e	<i>o twórc</i> - y

Do wprawy.

poeta, rada, kosa, koza, matka, noga, mucha, Sapieha, Europa, ryba, szafa, mowa, jama, męż- czyzna, igła, kara.	praca, rządca, mowca, twierdza. tęcza, msza, róża, ciocia, Kasia, Różia, kania, ciesła, rola, burza, szyja.
--	--

OGÓLNE UZUPEŁNIENIA PRAWIDŁA.

1. W Rzeczownikach na *-i* jeszcze i Wołacz bierze końcówkę *-i* zamiast *-o*; np.

M. P. C. W. i Mj.	gospodyn- i
B.	gospodyn- i-ę
N.	gospodyn- i-ą

Do wprawy.

bogini, ksieni, monarchini, prorokini, zbawczyjni, władczyni.

2. W Rzeczownikach na *spółgłoskę* Biernik równy jest Mianownikowi, a Wołacz ma końcówkę *-y* (lub *-i*) zamiast *-o*; np.

M. i B.	<i>twarz</i> <i>mądrość</i> <i>stal</i>
P. C. W. i Mj.	<i>twarz-y</i> <i>mądrość - i</i> <i>stal-i</i>
N.	<i>twarz-ą</i> <i>mądrość-i-ą</i> <i>stal-ą</i>

Do wprawy.

moc, dzicz, mysz, młodzież, szérsz; nic, miedź, gęś, maź, człap', żób', przyjaźń, myśl.

SZCZEGÓŁOWY WYWÓD PRAWIDŁA.

Wszelka samogłoska, w słowach obcych trzon zakończająca, uważaną być ma za przegub *cienki*, po którym *i* nie *y* następuje; np.

M.	<i>ide-a</i> <i>Rosy-a</i> *) <i>lili-a</i> *) <i>Kapu-a</i>
P. C. i Mj.	<i>ide-i</i> <i>Rosy-i</i> <i>lili-i</i> <i>Kapu-i</i>
B.	<i>ide-ę</i> <i>Rosy-ę</i> <i>lili-ę</i> <i>Kapu-ę</i>
W.	<i>ide-o</i> <i>Rosy-o</i> <i>lili-o</i> <i>Kapu-o</i>
N.	<i>ide-ą</i> <i>Rosy-ą</i> <i>lili-ą</i> <i>Kapu-ą</i>

O Posiadaczu.

Tylko Posiadacz na *-y* (lub *-i*) dzisiaj w używaniu; np.

<i>cnota</i>	<i>praca</i>	<i>kość</i>	<i>wola</i>
<i>cnoty</i>	<i>pracy</i>	<i>kości</i>	<i>woli</i>

*) Skoro się zgodzimy na to, aby obce Rzeczowniki na *-ia* pisać krojem polskim na *-yja*, *-ija*, należeć będą pod kategorię i prawo miękkiego przegubu, a wtedy po gramatyce nie potrzeba dla nich osobnych uwag i przestroż.

Kiedy przegub *j* przed *i* stanie, zwyczaj go wyrzuca; np.

szyj-a zmi-j-a
*szy-i zmi-i**)

Watył Posiadacz na *e*, *ej* w dawnych jeno pismach znajdujem; np.

dusze krwie wolej paniej
zamiast: *duszy krwi woli pani.*

O Celowniku i Miejscowniku.

Celownik i Miejscownik są sobie równe. Ich końcówka jest dwojaka:

1. na *-e miękczące*, gdy poprzedzający przegub jest twardy; np.

starosta wojewoda kréda skaza łapa osoba arfa
staroście wojewodzie krédzie skazie łapie osobie arfie
trawa wrona piła siostra
trawie wronie pile siostrze

2. na *-y* (lub *-i*), gdy przegub jest miękki; np.

praca twierdza tęcza mysz odzież litość żołądz wieś
pracy twierdzy tęczy myszy odzieży litości żołędzi wsi
maź głąb' marchew' karm' czytelnia cieśla burza kolój
*mazi głębi marchwi karmi czytelnii cieśli burzy kolei**)*

Gardłowe *k*, *g*, *ch*, *h* miękczą się w Celowniku i Miejscowniku IIgiej odmiany na odpowiednie grube: *e*, *dz*, *sz*, *ź*; np.

męka warga pycha Sapięha
męce wardze pysze Sapięze

*) Zwyczaj anomalicznie wyrzuca w Posiadaczu spółgłoskę przegubną *j* przed samogłoską *i*, wbrew porządnój budowie języka polskiego, jakoby te dwa brzmienia były jedno i to samo; gdy *j* jest spółgłoską, i zaś samogłoską.

Wszakże te same spółgłoski *j* najpiękniej przed tém samém brzmieniem *é* (tylko inaczej pisaném) wymawia organ polski w słowach: *jéż, jét, jém, jész, jé, jé cie* itd., nie bęklawie: *jeż, jet, jem, jesz, je, jecie*. Otóż:

1. Wymowa szczéro, centralno polska, a nawet i stawiańska;

2. porządna budowa języka;

3. powaga dawnych pisarzów z XIII. XIV. XV. i XVI. stolecia (Jan Sylwan, Przeworszczyk, Parkosz, Baltazar Opeć, Rej, M. Bielski itp. Obacz rozprawę o pisowni w Bibliotece Ossolińskich r. 1848. Zeszyt III. str. 135);

4. Przekonywania celniejszych badaczy języka (Szopowicz, Feliński, Mroziński, Osinśki, Żochowski itp.): wszystko przemawia za tém, aby porządnie odmieniać i pisać; np. *szyji, religiji, Arkadyji*, a nie tworzyć wyjątków po gramatyce niepotrzebnych.

**) Właściwie koleji z przegubem *j*.

Dla dzwięczności.

Tęgie podgłosy *a, o, ó* wracają w pierwotne wietkie *e* w Rzeczownikach:

wiara, wierze; ofiara, ofierze.

Dawniejszy język gęściej przemawiał wietkiem *e*; np. miasto: *żonie, sianie, siostrze*, bywało: *żenie, sienie, siestrze.*

Dwojako mówi się podług znaczenia:

Właściwie:

W tej lub pewnej *miarze* (do mierzenia).

Przenośnie:

W tej *mierze* (w tej rzeczy).

W pewnej *mierze* (w pewnym punkcie).

Polska w Celowniku i Miejscowniku eufonicznie ma: *Polszcze*.*)

O Bierniku.

Gdy trzon Rzeczownika zakończony wygłosem (*-a* lub *-i*), Biernik ma końcówkę: *-ę*; gdy zaś trzon jest nagi, Biernik równa się Mianownikowi; np.

ochota monarcha owca wola dawczyni

ochotę monarchę owcę wolę dawczynię

M. i B. *moc, smycz, kokosz, straż, potwarz, śmierć, piędź, oś, gałąź, krew, pieśń, zarośl, kolój.*

Wątle, bo przymiotnikowa końcówka *-a* w Rzeczownikach, co przed *-a* miękki przegub mają, coraz więcej z używania słusznie już wychodzi; np.

Zamiast wątle: *msz(-a)a, sukni(-a)a, ksieni(-a)a, Mary(-a)a, bibli(-a)a*, lepiej silnie: *mszę, suknię, ksienię, Maryę, biblię.*

O Wołacz.

Wołacz bywa czworaki:

1. Rzeczowniki na *-a* mają Wołacza na *-o*; np.

matka monarcha dozorca religia cieśla

matko monarcho dozoreo religio cieślo

*) Na najwyższej zasadzie dzwięczności wieki zbudowały ten Celownik i Miejscownik, czego gramatycy (Müllenheim, Kopczyński, Muczkowski, Deszkiewicz) i pisarze, co za pedantyzmem gramatykalnym, a nie za zwyczajem narodowym idą, pisząc: *Polsce*, na wzór: *Łaska, Łasce*, niedopatrzyli, — bo niedopatrzyli przed *s* stojącej cienkiej spółgłoski *l*. Co innego jest zbiorowy Rzeczownik: *Polszcza* (Ruś i Litwa z Polską), mający Celownika: *Polszczy*, jak lud w różnych okolicach mawia.

2. Rzeczowniki na *spółgłoskę* kończą go na *-y* (lub *-i*); np.
noc słodycz młódź pieśń gęśl
nocy słodyczy młodzi pieśni gęśli

3. Rzeczowniki z *drobniące* mają końcówkę *-u*; np.
Józio Józia dziadzio babunia tato mamcia gosposia
Józiu Józiu dziadziu babuniu tatu mamciu gosposiu.

Ale żeńskie na *-k zmniejszone* zachowują *-o*; np.
córeczk(-a)o, siostrzyczk(-a)o.

4. W mianach osobowych własnych, wołając rażno, Wo-
 łącz równy jest Mianownikowi; np.

Karolina! Hanusia! lub bez wygłosu: *Maryś! Jaguś!* miasto: *Karolino!... Marysiu!...*

O Narzędniku.

Narzędnik kończy się zawsze na *-ą*; np.
prośb(-a)ą, wojewod(-a)ą, rozkosz-ą, bro(ń)nią, myśl-ą.

NIESTATECZNOŚCI W ODMIANIE.

Rzeczowniki osobowe męskie na *-o*, jeżeli stoją w naturalnej postaci, idą podług IIgiej odmiany; jeśli zaś są z *drobniące*, podług Iszej; np.

Odm. II.

Kościuszeko

Kościuszki

Kościuszcze

Kościuszkę

Kościuszeko

Kościuszką

o Kościuszcze

Odm. I.

Władzio

Władzia

Władziowi

Władzia

Władziu

Władziem

przy Władziu

Tak: *Henrynio, dziadzio, wujcio, tatko, tatunio, tatecio* itp.

Lecz niektóre obu odmian końcówki dochowują; np.

	IIga odmiana	Isza odmiana	IIga odmiana	Isza odmiana
M.	<i>tato</i>	<i>tato</i>	<i>Jagiello</i>	<i>Jagiello</i>
P.	<i>taty</i>	<i>tata</i>	<i>Jagielly</i>	<i>Jagiella</i>
C.	<i>tacie</i>	<i>tatowi</i>	<i>Jagielle</i>	<i>Jagiellowi</i>
B.	<i>tate</i>	<i>tata</i>	<i>Jagielle</i>	<i>Jagiella</i>
W.	<i>tatu</i>		<i>Jagiello</i>	<i>Jagiello</i>
N.	<i>tata</i>	<i>tatem</i>	<i>Jagiella</i>	<i>Jagiellem</i>
Mj.	<i>przy tacie</i>	<i>po tacie</i>	<i>o Jagielle</i>	<i>w Jagielle</i>

Tak: *Fredro, Tarło, Zabięto* itp.

PRZYPADKOWANIE RZECZOWNIKÓW

w liczbie mnogiej.

Rzeczowniki wszystkich trzech rodzajów dadzą się przypadkować w liczbie mnogiej podług jednej odmiany (deklinacji).

Chcąc przypadkować Rzeczowniki w liczbie mnogiej, trzeba mieć wzgląd:

Najprzód na przegub trzona,
czy twardy; np. *baran, dach, ryba, piłka*
czy miękki; np. *klucz, żóraw', owca, sól*.

Następnie na zakończenie Rzeczownika w Mianowniku liczby pojedynczej,
czy trzon jest nagi; np.
kłos, kolój, jastrząb', głuszec; — *gorycz, stągiew'* (bassin).
czy też ma wygłos; np.
chmura, gospodyni, pismo, miejsce, zwierzę.

Potém na rodzaj Rzeczownika w liczbie pojedynczej,
czy on jest osobowo męzki; np.
Polak, pisarz, obywatel, starzec, anioł,
czy też nijaki; np.
proso, morze, kurczę, brzemie,
czy inny; np.
pies, żółw', cień, okręt, raj; — *rada, krowa, twarz*.

Dalój na zawód osób męzkich, czy one są wzięte w zawodzie pospolitym; np.
bogi, króle, Karole, Szlązaki, Francuzy,
czy też w znamienitym; np.
bogowie, królowie, Karolowie, Szlązacy, Francuzi.

Na ostatku na rozmaite znaczenie przedmiotów.

Przez wzgląd na przegub Mianownik i Posiadacz liczby mnogiej rozchodzą się w przypadkowaniu na dwa rzędy.

Końcówki przypadków, lgnące do przegubu, w liczbie mnogiej są następujące:

PRAWIDŁO ODMIANY LICZBY MNOGIEJ.

Przypadki.	Gdy przegub jest twardy	Zawsze	Gdy przegub jest miękki
M. Rzków nijakich Rzków innych	-y (lub -i)	-a	-e
P. Rzków na samogłoskę Rzków innych	-ów	trzon odkryty	-y (lub -i)
C.		-om	
B.		jak <i>M.</i>	
W.		jak <i>M.</i>	
N.		-ami	
Mj.		-ach	

Przykłady:

	<i>las</i>	<i>dolin(-a)</i>	<i>miast(-o)</i>	<i>twarz</i>	<i>gołąb'</i>
M.	lasy	doliny	miasta	twarze	gołębie
P.	lasów	<i>dolin</i>	<i>miast</i>	twarzy	gołębi
C.	lasom	dolinom	miastom	twarzom	gołębiom
B.	<i>lasy</i>	<i>doliny</i>	<i>miasta</i>	<i>twarze</i>	<i>gołębie</i>
W.	<i>lasy</i>	<i>doliny</i>	<i>miasta</i>	<i>twarze</i>	<i>gołębie</i>
N.	lasami	dolinami	miastami	twarzami	gołębiami
Mj.	w lasach o dolinach po miastach na twarzach przy gołębiach				

Do wprawy.

<i>kwiat, sad, kos, wóz, płak, róg, dach,</i>	<i>liść, gwóźdź, koń, słoń, cień, stru-</i>
<i>dziób, staw, młyn, wół, mur,</i>	<i>mień, karp', gołąb', żóraw',</i>
<i>olcha, ryba, trawa, skała, góra,</i>	<i>bogini, praca, chwila, szyja, roz-</i>
<i>matka, trzoda, warga, łapa,</i>	<i>kosz, chorągiew', konop', dłoń,</i>
<i>słowo, pismo, ciało, jezioro, pióro,</i>	<i>miejsce, zboże, pole, pojęcie, py-</i>
<i>ziarko, lato, tętno, ciało,</i>	<i>tanie, więzienie, morze, jajo.</i>

OGÓLNE UZUPEŁNIENIA PRAWIDŁA.

4. W Rzeczownikach osobowych męzkich Bier-
nik równy jest Posiadaczowi zamiast Mianowni-
kowi; np.

P. i B. **urzędników, mężczyzn, ludzi.**

2. Te Rzeczowniki w Mianowniku i Wołaczu dwojaką mieć mogą końcówkę: albo *pospolitą*, albo *znamienitą*.

Pospolita jest zwykła podług prawidła; *-y* (lub *-i*) albo *-e*;

Tatary, domy, pługi, gór(-a)y, pa(w')wie, świec(-a)e.

Znamienita służy do wyszczególnienia osoby męskiej od innych przedmiotów, i bywa dwojaka: albo dłuższa *-owie*, albo krótsza *-y* (lub *-i*), *miękcząca* poprzedzający przegub twardy; np.

<i>Bóg-i,</i>	-owie	<i>student-y,</i>	-ci
<i>anioł-y,</i>	-owie	<i>Szwed-y,</i>	-dzi
<i>król-e,</i>	-owie	<i>Włoch-y,</i>	-si
<i>nauczyciel-e,</i>	-owie	<i>biskup-y,</i>	-pi
<i>dziad-y,</i>	-owie	<i>Francuz-y,</i>	-zi
<i>ucz(eń)ni-e,</i>	-owie	<i>Polak-i,</i>	-cy

Narośnięcie trzona.

1. Nijakie na *-ę* w całej liczbie mnogiej zachowują twarde przeguby na naroślach; żywotne z nich opierają narośl *-t* o podgłos *-ę* (*-ęł*, w Posiadaczu *-ął*), nieżywotne narośl *-n* o stężony podgłos *o* (*-on*); np.

	<i>niemowl-ę</i>	<i>plem-i-ę</i>
M. B. i W.	<i>niemowl-ęł-a</i>	<i>plem-i-on-a</i>
P.	<i>niemowl-ął</i>	<i>plem-i-on</i>
C.	<i>niemowl-ęł-om</i>	<i>plem-i-on-om</i>
N.	<i>niemowl-ęł-ami</i>	<i>plem-i-on-ami</i>
Mj.	<i>o niemowl-ęł-ach</i>	<i>w plem-i-on-ach</i>

W narośniętych Rzeczownikach: *jęczm-i-eń*, *nas-i-eń-i-e*, *przyjac-i-el*, *z-i-el-e*, podobne stwardzenia przegubów *-ń*, *-l* na *-n*, *-l* i stężenie podgłosu *e* na *o* zachodzi we wszystkich przypadkach; np. *jęczmiona*, *nasiona*, *przyjacióły*, *ziola*; *jęczmion*, *nasion*, *przyjaciół*, *ziół*, itd.

Przyjaciel ma w Mianowniku l. m. także i *przyjaciele*.

Rzeczownik *książę* tylko z przyroślą *-ąź* używa się; np.

M. *książęta*, P. *książąt*, itd.

2. Rzeczowniki na *-an* w l. mn. zwykle bez narośli *-in* odmieniają się; np.

mieszczanin, M. l. mn. *mieszczanie*, P. *mieszczan*, C. *mieszczanom* itd.

3. Rzeczownik *niebo* w l. mn. z naroślą *-os*; np.

M. *nieb-i-os-a*, P. *nieb-i-os*, C. *nieb-i-os-om*, itd.

znaczy: *przybytek w niebie*; o nagim pniu: *nieb-a*, znaczy tyle co *bogi*.

SZCZEGÓŁOWY WYWÓD PRAWIDŁA.

O Mianowniku.

Rzeczowniki w Mianowniku liczby mnogiej występują w dwojakim zawodzie: *pospolitym* i *znamienitym*.

Zawód *pospolity* służy wszelkim przedmiotom; np. *syny, strzały, głowy, obywatele, konie, kamiennice, dobrodziejstwa*.

Zawód *znamienity* służy do wyszczególnienia osoby męzkiej od innych przedmiotów; np.

Zawód *pospolity*: *pany nauczyciele Polaki Rusiny Sławiany*

Zawód *znamienity*: *panowie nauczycielowie Polacy Rusini Sławianie*

I. Zawód *pospolity* jest wedle dwojakięj końcówki dwojaki: *zwykły* i *spóły*.

1. Zawód *pospolity* *zwykły* podług prawidła ma w Rzeczownikach męzkich i żeńskich końcówkę *-y* (lub *-i*), gdy przegub jest *twardy*; końcówkę zaś *-e* gdy przegub *miękki*; np.

chłop sad matka chmura przyjaciel pokój praca dłoń
chłopy sady matki chmury przyjaciele pokoje prace dłonie

Końcówkę *-y* (lub *-i*), jako pierwotniejszą dochowuje język nawet po przegubie miękkim w Rzeczownikach starożytnych pojęć; np.

moc-y, rzecz-y, mysz-y, w(esz)sz-y, br(ew)w-i, pieś(ń)n-i, myśl-i, o(ś)s-i, gę(ś)s-i, pier(ś)s-i, ni(ć)c-i, wi(ć)c-i, pł(ć)c-i, chę(ć)c-i, i wszystkie na *ść*; np. *maści, kości, wieści, części, boleści*.

Raczej już dzisiaj mówimy: *wsie, msze, sienie, nacie, żołędzie, źerdzie, sienie*, niż po dawnemu: *wsi, mszy, żołędzi* itd.

Niektóre Rzeczowniki z Liczbownikami biorą *-i*, inaczej *-e*; np.

dnie, noce, postacie; ale: *trzy dni, dwie nocy, cztery postaci*.

2. Zawód pospolity spóły o końcówce *-a* używa się, kiedy pojedyncze przedmioty liczby mnogiej nie występują samodzielnie z osobna, ale się spółem, zawiśle, razem lub przy kupie objawiają; tu należą:

a) Wiele Rzeczowników męzkich; np.

Zawód pospolity zwykły.

okrety (osobno pływające, kaźden gdzieindziej).

fakty (pojedyncze, nie zawiśle od siebie zdarzenia).

akty (pojedyncze pisma osobnej treści, albo w dramacie).

instrumenty (kaźden osobno się znajdujący, lub grający).

Podobnież: *cuda, dziwa, żywota, grunta, punkta, koszta, talenta, fundamenta* itp.

Zawód pospolity spóły.

okreta (razem żeglujące, w wspólnym celu, np. wojennym, handlowym).

fakta (gdźy jeden jest skutkiem drugiego np. w historii).

akta (spółem coś dowodzące, lub razem ułożone).

instrumenta (razem się znajdujące, lub grające w harmonii).

b) Wszystkie Rzeczowniki rodzaju nijakiego mają końcówkę *-a*, bo język je uważa za takie przedmioty, które się samodzielnie objawiać nie zdołają; np.

słowa, pola, panięta, ramiona.

II. Zawód znamienity jest według czworakich cech czworaki: *czynny, dzielny, współczynny i współdzielny*.

1. Zawód znamienity czynny z końcówką *-owie*; np.

Zaw. posp. z wykły: *anioty syny pany Araby*

Zaw. znam. czynny: *aniolowie synowie panowie Arabowie*

Lachy Wilhelmy dziady nauczyciele uczni

Lachowie Wilhelmowie dziadowie nauczycielowie uczniowie

2. Zawód znamienity dzielny o cesze: *miękczącém -y* (lub *-i*); np.

Zaw. posp. z wykły: *Polaki Greki Szwedy Litwiny Rusiny*

Zaw. znam. dzielny: *Polacy Grecy Szwedzi Litwini Rusini*

Włochy sąsiady studenty chłopcy diabły Warszawiaki

Włosi sąsiedzi studenci chłopci diabli Warszawiacy

Tak też od nieużywanego pnia: *dzieť*, pochodzi liczba mnoga: *dzieci*.

3. Zawód znamienity współczynny, czyli gromadny, którego cechą *miękczące -e*; np.

ludy Sławiany dworzany Warszawiany
ludzie Sławianie dworzanie Warszawianie.

4. Zawód znamienity współdzielny ma cechą *miękczące -a*; np.

brat ksiądz wójt
bracia księża wójcia.

Rzeczowniki te skłaniają się do żeńskiej odmiany liczby pojedynczej; np.

	Odm. męzka.	Odm. żeńska.	Odm. męzka.	Odm. żeńska.
M. i W.	<i>księż-a</i>		<i>brac-i-a</i>	
P. i B.		<i>księż-y</i>		<i>brac - i</i>
C.	<i>księż-om</i>		<i>brac-i-om</i>	lub <i>brac - i</i>
N.	<i>księż-ami</i>		<i>brac - mi</i>	lub <i>brac-i-ą</i>
Mj.	<i>o księż-ach</i>		<i>w brac-i-ach</i>	lub <i>brac - i</i>

W nadawaniu osobom męzkim wnet zawodu pospolitego, wnet znamienitego panuje w polskim języku taka swoboda, jak w myśli człowieka:

Przykłady trojakięj końcówki.

Zaw. posp. zwykły.	Zaw. znam. czynny.	Zaw. znam. dzielny.
<i>Kartagińczyki</i> (osada fenicka w Afryce).	<i>Kartagińczykowie</i> (znamienici kulturą, handlem).	<i>Kartagińczycy</i> (dzielni obrońcy ojczyzny).
<i>Czechy</i>	<i>Czechowie</i>	<i>Czesi</i>
<i>filozofy</i>	<i>filozofowie</i>	<i>filozofi</i>
<i>hetmany</i>	<i>hetmanowie</i>	<i>hetmani</i>

Dwojaka końcówka.

I. Prócz pospolitej mają tylko końcówkę znamienitą czynną **-owie**:

1. Wszystkie Rzeczowniki o przegubie miękkim; np. *nauczyciel-e,-owie*, *cesarz-e,-owie*, *uczni-e,-owie*, *stryj-e,-owie*, *Firlej-e,-owie*, *Chodkiewicz-e,-owie*.

2. O przegubie twar dym:

a) na **-ek** z wylotném **e**; np. *ziom(ek)k-i,-owie*;b) Nazwy powinowactwa, imiona i nazwiska mężczyzn i stadeł; np. *kum-y,-owie, Mieczysław-y,-owie, Radziwiłł-y,-owie*.Nazwy narodów i dostojenstw mają prócz końcówki pospolitéj raczėj **-owie** niż **-y** (lub **-i**) miękczące; np. *Pers-y,-owie, Serb-y,-owie, Bólgar-y,-owie, kasztelan-y,-owie, gubernator-y,-owie*.**II.** Prócz pospolitéj używają tylko końcówki znamienitéj dzielnej na miękczące **-y** (lub **-i**):1. Wszystkie na **-ak**; np. *Słowak-i,-cy, chłopak-i,-cy, Krakowiak-i,-cy*;2. *Greki* i *Turki*: *Greki-i,-cy, Turki-i,-cy*.3. Obce na **-t** i **-ga**; np. *adjutant-y,-ci, kamrat-y,-ci, kole(ga)gi,-dzy*.Lecz Rzeczowniki o polskich narostkach: **-yk(-ik)**, **-ym(im)**, **-yn(-in)**, **-ach**, **-ech**, **-och**, **-ich**, **-an**, **-er**, **-el** przyjmują raczėj **-y** (lub **-i**) miękczące niż **-owie**; np. *Chińczyk-i,-cy, naczelnik-i,-cy, olbrzym-y,-i, Litwin-y,-i, murzyn-y,-i, Lach-y,-si, Czech-y,-si, Włoch-y,-si, mnich-y,-si, sułtan-y,-i, Węg(ie)r-y,-rzy, ka(rzeł)rł-y,-li*.Tudzież o niby polskich narostkach: **-ot**, **-ad**, **-ed**, **-yd**, **-as**, **-uz**, **-ok**, **-eg**, **-op**, **-up**, **-ab**, **-ub**, **-ar**; np. *Szkot-y,-ci, sąsiad-y,-edzi, Szwed-y,-dzi, Żyd-y,-dzi, Sas-y,-si, Francuz-y,-zi, prorok-i,-cy, Wareg-i,-zi, pop-y,-i, biskup-y,-i, Szwab-y,-i, Kaszub-y,-i, huzar-y,-rzy*.Dwojako wedle sprawności rzecz się także: *posłańc-e,-y, gońc-e,-y*, itp.

Jedna końcówka,

1. Wyłącznie pospolita końcówka **-y** (lub **-i**), **-e** w używaniu:a) Po przegubach: *c, cz, sz, ź, rz*; np. *dzieńc-e, królewicz-e, towarzysze-e, papież-e, mocarze*.

b) W osobach jedynie tylko pospolitego zawodu zdolnych; np.

kołodziej-e, cukiernik-i, mularz-e, szewc-y, młock-i, szpieg-i, drab-y, leniuch-y, hycl-e, chęłpnisi-e.

2. Wyłącznie zawód znamienity czynny nadajemy Rzeczownikom kroju przymiotnikowego; np.

Jacent(y)-owie, chorąż(y)-owie, podstol(i)-owie.

3. Wyłącznie w zawodzie znamienitym dzielnym bierzemy:

a) Istno polskie nazwiska rodowe na *-ski (-cki)*; np. *Tarnows(ki)cy, Górnice(ki)cy, Krasie(ki)cy*.

b) Rzeczowniki na *-ta*; np. *poe(ta)ci, artys(ta)ci, wajdelo(ta)ci, Sarma(ta)ci*.

O Posiadaczu.

Posiadacz liczby mnogiej w trojakim występuje kroju:

1. Jako trzon odkryty, tj. bez wygłosu samogłoskowego; np. *kobiét-a kobiét, drzew-o drzew*.

2. jako trzon przydłużony naroślą *-ów. sad-ów*.

3. jako trzon zakończony wygłosem *-y (lub -i)*; *rzecz-y, właściciel-i*.

1. Trzon odkryty bierze się ogólnie w Rzeczownikach na samogłoskę, która się odrzuca; tu należą:

a) Wszystkie Rzeczowniki nijakie; np.

<i>dziel(-o)</i>	<i>pol(-e)</i>	<i>zadani(-e)</i>	<i>gubernij(-um)</i>
<i>dziel</i>	<i>pól</i>	<i>zadań</i>	<i>gubernij</i>

b) Żeńskie na *-a (lub -i)*; np.

<i>matk(-a)</i>	<i>pan(-i)</i>	<i>owc(-a)</i>	<i>szyj(-a)</i>	<i>religi(-ja)</i>
<i>matek</i>	<i>pań</i>	<i>owiec</i>	<i>szyj</i>	<i>religij</i>

c) Mało męzkich na *-a*; np.

<i>mężczyzn(-a)</i>	<i>sług(-a)</i>
<i>mężczyzn</i>	<i>sług</i>

Jednoglaskowe bez środogłosu wciągają w siebie podgłos *e* dla dzwięczności; np.

kr(-a), kier; łz(-a), łez; gr(-a), gier; cł(-o), cel; szkl(-o), szkieł; dn(-o), den.

*) W Rzeczownikach spolszczonych na *-ya, -ia* w Posiadaczu l. m. wyraźnie występuje przegub *j*, który w innych przypadkach zwyczaj powszechniejszy odrzuca. Jestto najjawniejszy dowód o jego istnieniu we wszystkich przypadkach; np. Grecyja, Anglija, Zwolennicy tego anomalicznego wyrzucania przegubu *j*, piszący: Grecyja, Anglija, nie mogą zaprzeczyć jego istnienia w Posiadaczu l. m., teoryzują, iż w tym przypadku brzmienie *y (lub i)* jakoś się przydłuża i rodzi z siebie *j*. Takie spekulacyjne marzenia nie znajdują praktycznego zastosowania w logicznej budowie polszczyzny.

d) Nazwy krajów w kroju liczby mnogiej; np.

Kujawy, Kaszuby Prusy Inflanty Niemcy *) *Czechy Rakuzy*
Kujaw Kaszub Prus Infant Niemiec Czech Rakuz

Tak: *Multan(y), Korutan(y), Chorwat(y), Włoch(y), Chin(y), Indyj(e)*.

e) Rzeczowniki żeńskie, które w M. l. poj. nawet bez wygłosu się przechowały; np.

M. l. poj. *brzytew przyszew pochw kłatew*

czyli *brzytwa przysza pochwa kłatwa*

P. l. m. *brzytew przyszew pochw kłatew*

f) Ogólnie takie męskie i nijakie, których trzon już w pojedynczej liczbie przydłużony jest pewną naroślą lub narostkiem; np.

pachol(-e)-ęci-a rami(-e)-eni-a jęczmi-eń Sławian-in przyjaci-el

pacholąt ramion jęczmion Sławian przyjaciół.

II. Trzon przydłuża się naroślą -ow ogólnie, gdy przegub jest twardy:

(A. Wszystkie Rzeczowniki męskie o przegubie twardym; np.

rolnik wojewod(-a) dług Izraelit(-a) Fredr(-o)

rolników wojewodów długów Izraelitów Fredrów.

Lecz także wielu Rzeczownikom osobowym męskim o przegubie miękkim nadaje się stale końcówka -ów; np.

Wszystkim na -ec, -ic, -ca, jak: *męd(rzec)rców, dziedziców, radc(-a)ów;*

tudzież innym, jak: *cesarzewicz-ów, w(ódz)odz-ów, przybysz-ów,*

m(aż)ęż-ów, mistrz-ów, zię(c)ciów, Sta(s)siów, pa(ż)ziów, przy-

cho(dzień)dniów, dobrodzi(ej)ejów, ga(p)piów, hrabi(-a)ów.

Nawet nieosobowym; np.

pal(ec)ców, miecz-ów, rydz-ów, lemiesz-ów, w(aż)ężów, koł-

niérzów, poł(e)c(i)ów, stru(s)siów, fonta(ż)ziów, dysz(el)łów,

rodzaj-ów.

B. Jednozgłoskowe żeńskie i nijakie bez samogłoski w trzonie, dla dźwięczności i wyrazistości; np.

ém(-a)ów, pchl(-a)ów, mgl(-a)ów, tl(-o)ów.

*) Nie: Niemce, bo te nazwiska są właściwie nazwami narodów, a tylko przeniesione na nazwy krajów. Z analogii nawet wszystkich innych takich nazew wykazuje się, że nie należy pisać Niemce. Co innego Indyje, bo w tém słowie już jest przydłużenie pnia o narostek -yj dla nazwania kraju, a do tego na cienkie j kończy się.

C. Nijakie zgrubiałe na *-sko*, pochodzące od rodzaju męzkiego; np.

wilk, wilczysk(-o)ów. Ale powie się: *dziewczysk, zielsk, dziecisk*.

Dla uniknięcia dwuznaczności nawet niektóre nijakie na *-e* mają w Posiadaczu *-ów*; np.

oblicz(-e)ów, bezprawi(-e)ów.

III. Końcówka *-y* (lub *-i*) lgnie do przegubu miękkiego nie mającego żadnego wygłosu; najszczególniej w Rzeczownikach żeńskich, np.

moc-y, rzecz-y, twarz-y, mysz-y, straż-y, ćwier(ć)c-i, w(ieś)s-i, gał(aż)ęz-i, pane(w')w-i, pieś(ń)n-i, myśl-i. kol(ěj)c(ĭ)-i.

Toż samo i w Rzeczownikach męzkich; np.

ko(ń)n-i, (dzień)dn-i, promie(ń)n-i, łok(ieć)c-i, ludz(ie)-i, goś(ć)c-i, rub(el)l-i, wrób(el)l-i.

Nawet w nijakich: *narzędz(ie)-i, nozdrz(e)-y*.

Dwojaka końcówka wedle znaczenia.

Swoboda języka polskiego dozwala i tego przypadku dwojako używać stosownie do myśli mówiącego lub wedle znaczenia przedmiotu. Otóż;

a) W Rzeczownikach osobowych męzkich o przegubach: *l, rz, j, ć*, cecha *-ów*, użyje się, kiedy już Mianownika w zawodzie znamienitym pojmujemy; końcówka zaś *-y* (lub *-i*) weźmie się, gdy już Mianownik bran tylko w zawodzie pospolitym; np.

obywatel(-owie)-ów (czynnych, dostojnych), *obywatel(-e)-i* (przymiotów pospolitych), *wielbiciel-ów,-i, cieśl-ów,-i, pisarz-ów,-y, złodziej-ów,-i* *), *kmieci-ów,-i*.

*) Powszechniejszy nałóg pisze nieforemnie: *złodzie-i, poko-i*, zamiast porządnie *złodziej-i, pokoj-i*. Gdy dwa i obok siebie wymówić się dają, np. religii, toć tém bardziej wymówi się spółgłoska *j*, ruchomym językiem wyciskana, obok samogłoski *i*, bez ruchu języka wydawanéj. Ci, co są upornie za wyrzutem spółgłoski przegubnéj przed samogłoską *i*, idą wbrew naturze i budowie języka nie tylko polskiego ale sławiańskich, idą wszakże za klasyczną teorią obcych nam idiomów, jak grecki i łaciński, w których samogłoski obok siebie radę stają; idą oni wbrew najdawniejszej, za brzmieniem zachowywanéj pisowni aż po Marcina Biélskiego, odkąd zgubny narodowości klasycyzm przewagę brać zaczął; wbrew upominaniom nowszych badaczy języka, jak Mroziński, Osiński, Feliński, Żochowski. Wszakże już wiele mamy nowszych druków z prawą a porządną, szczeró polską pisownią: Rosyji, Daniji, moji, stoi itp.

b) *Żwierzęce* męzkie przyjmują: *-ów*, gdy więcej pojedynczości przedmiotów baczymy; *-y* (lub *-i*), skoro przedmioty ogólniej uważamy; np.

zając-ów zajęcy, węgorz-ów,-y, niedźwiedzi-ów,-i, kar(p')pi-ów,-i, cietrze(w)wi-ów,-i, sło(ń)ni-ów,-i, motyl-ów,-i,

c) Nieżywotne po końcówkach *-ów*, albo *-y* (lub *-i*) prócz tego więcej pewności albo niepewności zawodu swego oznajmniają; np.

ośmiu *tysiąców* gałóg (tych stosów po 1000), ośm' *tysięcy* wojska (razem wziętych); *kołaczów* nam nie stało (pewnych, pojedynczych), bez pracy nie będzie *kołaczy* (przysłowie mówi ogólnie o korzyściach); *kapelusz-ów,-y, ekwipaż-ów,-y, gwoździ-ów,-i, pni-ów,-i, modrzewi-ów,-i.*

Raczej *-ów* niż *-y* (lub *-i*) używamy ogólnie na Rzeczownikach osobowych; np.

badaczów, towarzyszków, tokarzów, kowalów; tudzież: palców, owoców, krzyżów, pęchérzów.

Raczej *-y* (lub *-i*) niż *-ów*: *górali, Moskali, jeleni, cietrzewi, egzemplarzy* itp.

Dla dźwięczności.

1. Środogłosy swobodne *o, ę* ściśniają się na *ó, a*; np.

<i>sowa</i>	<i>droga</i>	<i>jagoda</i>	<i>czoło</i>	<i>dobro</i>	<i>ręka</i>	<i>święto</i>
<i>sów</i>	<i>dróg</i>	<i>jagód</i>	<i>czół</i>	<i>dóbr</i>	<i>rań</i>	<i>święt.</i>

Acz w wielu Rzeczownikach język swobodne *o, ę* zostawia; np.

żon, wron, kos, zbroj, komor, srok, hołot, szpon.

pięt, zieb, grzęd, mięt, węd, tęcz, ponęt, potęg, pęt.

2. Ściśnione *ą* przed zgłoską *-cy* w Posiadaczu swobodnie; np.

<i>zające</i>	<i>miesiące</i>	<i>tysiące</i>	<i>pieniądze</i>
<i>jajęcy</i>	<i>miesiący</i>	<i>tysięcy</i>	<i>pieniędzy.</i>

3. Przyrośle *płynne* i narostek *-k* w Posiadaczu l. m. opierają się o eufoniczny podgłos *e*; np.

<i>karcz-m(-a)</i>	<i>woj-n(-a)</i>	<i>miot-l(-a)</i>	<i>wios-l(-o)</i>	<i>krop-l(-a)</i>	<i>kołd-r(-a)</i>
<i>karczem</i>	<i>wojen</i>	<i>miotel</i>	<i>wiosel</i>	<i>kropel</i>	<i>kołder</i>

<i>wiad-r(-o)</i>	<i>mat-k(-a)</i>	<i>ziar-k(-o)</i>
<i>wiader</i>	<i>matek</i>	<i>ziarek.</i>

4. Rzeczowniki na *-la*, *-nia* z poprzedzającą spółgłoską (byle nie *r*, *l*,) tworzą Posiadacza najdźwięczniej na *-i*; np. *geśl(-a)i*, *druml(-a)i*, *drewutn(i-a)i*, *zbrodni(i-a)i*, *warown(i-a)i*, *włoczn(i-a)i*, *wyobraźn(i-a)i*, *kaźn(i-a)i*.

Dwojako: *gorzelń* i *gorzelni*; *latań* i *latarni*, *spiżarń* i *spiżarni*.

5. Niektóre Rzeczowniki żeńskie na *-nia* twarzą narostek *-ń*, oparłszy go o podgłos *e*; np.

stajnia *łaźnia* *głownia*
stajen *łazien* *głowien*.

Dwojako: *studnia*, *-studzien* i *studni*. Dla różnicy: skład *sukień* (od *sukni*), a skład *sukien* (od *sukna*).

Trojako: *wiśnia*, albo *wisznia*, *wisien* (drzew), *wisień*, albo *wiszeń*, (jagód), *wiśni*, albo *wiszni*, (mnóstwa jagód). Tak: *luśnia* albo *lusznia*.

O Celowniku.

Przypadek ten dorobił się stałej końcówki *-om*, bez wszelkiej różnicy Rzeczowników; np.

bogom, *pniakom*, *kurom*, *gospodyniom*, *sercom*, *pytaniom*, *ptaszetom*.

O Bierniku.

Biernik nie ma udzielnej sobie końcówki; a przetoż bywa równy albo Mianownikowi albo Posiadaczowi.

Ogólnie Biernik równy jest Mianownikowi; np.

M. i B. *krzaki*, *chmury*, *jelenie*, *ości*, *chłopięta*, *brzemiona*.

W Rzeczownikach osobowo męzkich Biernik może być równy albo Mianownikowi pospolitemu, gdy osobę w zawodzie pospolitym bierzemy, albo Posiadaczowi, kiedy osobę zawodem znamienitym wyszczególnić chcemy; np.

B. *wnuki* *doktory* *króle* *Prusaki* *siepacze* *mieszczanie* *ludzie*
albo *wnuków* *doktorów* *królów* *Prusaków* *siepaczów* *mieszczan* *ludzi*.

A kiedy Posiadacz dwojaki bywa, tam Biernika trojako wyrobić można odnośnie do znaczenia i myśli; np.

te *obywatele*, albo tych *obywatelów*, albo *obywateli*; *mozarze-ów*, *-y*, *kmiecie-ów*, *-i*.

O Wołacz.

Ten przydadek nie ma właściwego sobie kroju, ale Mianownik za niego kładzie się; np.

panowie! Niemcy! dworzanie! obłoki! siostry! pienia! książęta!

Owoż i dwojaki może być Wołacz: pospolity i znamienity; np.

bogi! Serby! Kujawiaki! Łużyczany! przyjaciele!
bogowie! Serbowie! Kujawiacy! Łużyczanie! przyjacioły!

O Narzędniku.

Zwykła końcówka Narzędnika jest *-ami*, na wszelkie Rzeczowniki; np.

baranami, nożami, gałęziami, miejscami, plemionami.

Silniejszy i starożytniejszy Narzędnik jest bez podgłosu *a* o końcówce *-mi*, gdy przedmioty społem czegoś dokonywają; np.

ludźmi, braćmi, dziećmi, przyjaciołmi, końmi, piędzmi, ziołmi.

Czém starsza polszczyzna, tém gęściej znajdujemy Narzędniki z końcówką *-y* (lub *-i*); np.

temi pany, pogany, wieki, języki, laty, usty, słowy, zwierzęty.

O Miejscowniku.

Kończówka *-ach*, służy tu wszelkim Rzeczownikom; np. *w stawach, po wodach, o pismach, na kamieniach, przy dzieciach.*

Starożytna cecha Miejscownika *-ech* o podgłosie wietkim *e* znika z polszczyzny. Dochowują ją jeszcze Miejscowniki: *w uściech, w czasiech, w leciech*, i w pacierzu: *w niebiesiach*; tudzież nazwy krajów, od mian narodów formowane; np. *w Prusiech, Węgrzech, Włoszech, Niemczech, Turczech, Inflanciech.*

Trzon się zmienia na Rzeczowniku: *Dziećcie*; l. m. M. i P. *dzieci*, C. *dzieciom*, itd. *Dziecko* l. m. *działki*, *działek*, itd.

W Rzeczownikach *człowiek*, *rok*, liczba mnoga zupełnie z innego pnia się bierze: *ludzie*, *ludzi*, *ludziom*, itd., *lata*, *lat*, *latom* itd.

PRZYPADKOWANIE RZECZOWNIKÓW

w liczbie podwójnej.

Liczba podwójna w dzisiejszej polszczyźnie piśmienną tylko na trzech Rzeczownikach, parzyste członki ciała wyrażających, w zwyczajnym jest: *oko*, *ucho*, *ręka* w l. podw. *oczy*, *uszy*, *rece*.

Nawet te Rzeczowniki kładą się w liczbie mnogiej, kiedy o mnogości lub o nieparzystych rzeczach mowa; np.

Niektóre owady mają po cztery *oka*, inne mnóstwo *ok*. Porozrywały się *oka* w sieci. Mam dopiero pięć *ók* (punktów w grze w karty). Dwa *oka* (po 5 funty) kawy. *Ucha* są u naczyń. Małpa ma cztery *ręki*.

Rzeczowniki *oczy*, *uszy* przeguby swoje *-k*, *-ch* we wszystkich przypadkach miękczą na *-cz*, *-sz*; Rzeczownik zaś *rece* miękczy *-k* w przypadkach nieodmiennych.

Odmiana.

M. B. i W.	<i>oczy</i>	<i>uszy</i>	M. B. i W.	<i>rece</i>
P.	<i>ocz<u>u</u></i>	<i>usz<u>u</u></i>	Mj.	w <i>r<u>ę</u>ku</i>
N.	<i>ocz<u>yma</u></i>	<i>usz<u>yma</u></i>	N.	<i>r<u>ę</u>koma.</i>

Inne przypadki, a nawet i niektóre z tych samych biorą już cechy z liczby mnogiej:

P.	<i>ocz<u>ów</u></i>	<i>usz<u>ów</u></i>	
a lepiej nagim trzonem	<i>ocz</i>	<i>usz</i>	<i>r<u>ę</u>ka</i>
C.	<i>ocz<u>om</u></i>	<i>usz<u>om</u></i>	<i>r<u>ę</u>kom</i>
N.	<i>ocz<u>ami</u></i>	<i>usz<u>ami</u></i>	<i>r<u>ę</u>kami</i>
Mj.	po <i>ocz<u>ach</u></i>	w <i>usz<u>ach</u></i>	na <i>r<u>ę</u>kach</i>

W przysłowiach i u gminu dechowało się wiele innych wyrażen z liczby podwójnej; np.

Mądrzej głowie doś dwie słowie (miasto: dwa słowa).

Głębia na dwa chłop (zamiast: na dwa chłopcy).

Mianowniki l. mn. na *-y (-i)* po przegubach miękkich, są także szczątkami l. podw. np.

dni, nocy, myśli, gęsi, mdłości itp.

PRZYPADKOWANIE RZECZOWNIKÓW złożonych.

Rzeczownik, z Przymiotnika w Mianowniku stojącego i z Rzeczownika złożony, ugina obie części składowe wedle właściwych im prawideł; np.

M. i B. *Białystok*, P. *Białegostoku*, C. *Białemustoku*, W. *Białystoku*, N. *Białymstokiem*, Mj. *w Białymstoku*.

Owszem dąży język do szczerłego spajania części, w skład wchodzących, osobliwie zapomocą spójek *o, y (i)*; i uważa je w odmianie za jedną całość; np.

Dawniej: M. *białogłowa, swawola* M. *rzeczpospolita*
P. *białogłowy, swójwoli* itd. B. *rzeczpospolita* itd.

Dzisiaj lepiej już: M. *białogłowa, swywola* M. *rzeczpospolita*
P. *białogłowy, swywoli* itd. B. *rzeczpospolite* itd.

Piśmiennictwo przestrzega jeszcze rozłącznej odmiany; np.

Piśmiennie: M. *wielkanoc sztukamięsa*
P. *wielkiénocy sztukimięsa* itd.

Potocznie: P. *wielkanocy sztukamięsy* itd.

Ty(-ten)dzień w l. poj. *tydnia* lub *tygodnia* itd. w l. mn. *tygodnie, tygodni,-om*, itd.

Waszmość, jegomość, jójmość, ichmość na końcu tylko przypadkują się: *waszmości, jegomością, ichmościom* itd.

PRZYPADKOWANIE RZECZOWNIKÓW obcych.

Rzeczowniki obce przypadkujemy podług prawideł polskich, bacząc na ich rodzaj i zakończenie, a mianowicie:

1. Spolszczone, lub krój polski mające, uginamy zupełnie jak polskie: np.

Mojżesz, Jan, Henryk, Józef, Oleś; Ewa, Katarzyna, Zuzia; Numa, Abraham: Numa, Numa... Abrahama,-owi itd.

2. Inne, w Mianowniku albo zostawiamy z pisownią *obcą*, albo ich pisownię do wymowy *polskiej* stosujemy, albo im zgoła *krój polski* nadajemy; np.

Obcą pisownią: *Schiller Hegel Voltaire Russeau Shakespeare*

Polską pisownią: *Szyler Hegiel Wolter Ruso Szekspir*

Obcą pisownią: *Achilles Diomedes Diana gymnasium territorium*

Polską pisownią: *Achiles Dyomedes Dyana gimnazjum terytorjum*

Krojem polskim: *Achil Dyjomed Dyjana gimnazjum terytorjum*

Z obca: *Magdalena Marya ministerium Lion Po Elba*

Z polska: *Magda Maryjanna ministerstwo Lugdun Pad Łaba itp.*

Do spolszczenia słowa obcego Polak wydobywa *trzon*, a nawet *pień* obcy, przy odrzuceniu *obcój*, a nadaniu swojej końcówki; np.

Obcy Mianownik: *Jupiter Juno Ceres Argolis*

Spolszczony: *Jo(vis)wisz Junon(-is)a Cerer(-is)a Argolid(-os)a*

Obcy Mianownik: *Briseis Dido Pallas*

Polską pisownią: *Bryzeis Dydo Palas*

Po polsku: *Bryzeida Dydona Palada*

Obcy Mianownik: *Horatius Virgilius Eugenius*

Polską pisownią: *Horacyusz Wirgiliusz Eugeniusz*

Po polsku trzodem: *Horacy Wirgili*

• pniem: *Horac Wirgil Eugien*

Inne przypadki z kroju polskiego wyrabiają się; np.

M. *Achil Ruso Junona Wirgil Cycer(-o)on egzamin*

P. *Achila Rusa Junony Wirgila Cycerona egzaminu*

C. *Achilowi Rusowi Junonie Wirgilowi Cyceronowi egzaminowi*

Lecz mniej znane z obcą końcówką zostawiamy; np.

Jezus Chrystus Bachus Arystydes Romulus Brutus

Jezusa Chrystusa Bachusa Arystydesa Romulusa Brutusa

Obcym żeńskim na *-ia, -io* a nijakim na *-ium* zwyczaj coraz więcej kroju polskiego nadaje. Już dawno *-ia* prze-

rabia się na *-ya* przed spółgłoską grubą, zaś *-io* na *-ya* lub *-ia*; np.

Grecia Grecya, partia partya, oratio oracya, religio religia.

Obca nijaka końcówka *-um* nie przemienia się na polską nijaką *-o*, dlatego Rzeczowniki takie tylko w l. mn. się odmieniają; np.

L. poj. we wszystkich przypadkach: *dominium*; w l. mn. M. *dominia*, P. *dominij*, C. *dominiom*, itd. *)

RZECZOWNIKI W PRZYPADKOWANIU

ułomne.

Rzeczowniki, którym pewnych przypadków lub pewnej liczby brakuje, ułomnemi się nazywają.

A. Co do przypadków:

1. Zupełnie są nieodmienne: *lele* (niewieściuch) i obce *amen*.
2. W Narzędniku tylko używane: *całkiem*, *ukradkiem*, *raptem*, *ryczałtem*, *obławą*.
3. Z Przyimkami tylko: *do szczytu*, *na opak*, *na udry*, *z daleka*, *z kretesem*, *po omacku*, *za bezcen*; nawet w złożeniu: *wciąż*, *wskrós*, *wprost* (*directe*), *na wskos* (*indirecte*), *wzdłuż*, *wewnątrz*, *zewnątrz*; *omackiem* i *po omacku*, *cichaczem* i *po cichu*, *sztorcem* i *na sztorc*.

B. Co do liczby:

I. Liczby mnogiej zwykle nie mają:

- a) Miana własne; np. *Jehowa*, *Światowid*, *Bolesław*, *Chrobry*, *Afryka*, *Polska*, *Zaporoże*, *Warszawa*, *Raclawice*, *Krzywań* (góra w Tatrach), *marzec*, *północ*, *wschód* itp.
- b) Nazwy umiejętności, nauk, sztuk; np. *filozofia*, *fizyka*, *malarstwo*.
- c) Miana steku, jak: *warzywy*, *zboża*, *kruszcze*; np. *kapusta*, *chrzan*, *pszenica*, *złoto*.
- d) Rzeczowniki przymiotów i czasownikowe; np. *ślepotą*, *ospą*, *cholera*, *dobroć*, *czytanie*.

*) Wstawiając nie tylko w Rzeczowniki na *-ia*, ale i w Rzeczowniki na *-ium* spółgłoskę *j* jako przegnb, bez którego nie masz ani polskiego kroju, ani istno polskiej odmiany, tłumaczy się z teorii języka polskiego, skąd się bierze *j* w Posiadaczu liczby mnogiej np. *dominij*, bo się mianowicie trzon odkrywa przez odrzucenie zakończenia *-um*; powtóre, ostatnie dwie zgłoski *i-um*, *i-a*, *i-om* nie wymówią się razem jedną zgłoską, np. *domi-nium*, *domi-nia*, *domi-niom*, lecz osobno: *domi-ni-jum*, *domi-ni-ja*, *domi-ni-jom* itd. daktylem wszakże nie trocheem, jak inne obce: *Cy-cero*, gramatyka itp.

Można atoli wedle potrzeby i mnogiej liczby użyć; np. trzy są *Krakowy*: polski nad Wisłą, syrbski w Łużycach, obotrycki w Meklemburgu. Wezwę cię na *rozumy* (Mićkiewicz)

II. Liczby pojedynczej nie mają:

a. Rzeczowniki o Posiadaczu na *-ów*: nazwy futer, np. *lisy, sobole*; tudzież: *czary, dąsy, dzieje, dzięki, kajdany, klészcze, korowody, kruszki, lice, łowy, manatki, migi, nosze, obcegi, okowy, okulary, skrzypce, szczypcy, więzy, zwiady, zaloty*, itp.

b. O Posiadaczu na *-y (-i)*: *drzwi, grabie, konopie, rupiecie, sanie, spodnie, śmiecie*, itp.

c. O nagim trzonie w Posiadaczu: miana geograficzne na *-ki, -ce, -ska, -y, -yny (-iny)*; np.

Troki, Czerniowce, Manasterzyska, Szczekociny, Ateny, Alpy, Niemcy; tudzież Rzeczowniki żeńskie: *ciżmy, czaty, drwiny, duby, gody, jagły, jatki, kuczki, kudły, mary, nożyce, otręby, pieszczoty, pomyje, suchoty, taczki, tortury, wakacye, widły, zołzy* itp. a nijakie: *bliźnieta, drwa, dziasła, krosna, płuca, usta, wrota, żarna*, itp.

II. ROZDZIAŁ.

O PRZYMIOTNIKU.

Najłatwiej poznać Przymiotniki po tém, że odpowiadają na pytanie *jaki? jaka? jakie?* a Rzeczownikiem połączone; np.

Jaki uczeń? *pilny* uczeń. Jaka matka? *troskliwa* matka. Jakie pióro? *Twarde* pióro.

Przymiotniki służą do określenia właściwości Rzeczowników, a zatem przy nich się znajdują, lub do nich się odnoszą; np.

Rozumny człowiek powinien być i *cnotliwy*.

Każdy Przymiotnik może być używany we wszystkich rodzajach i w obu liczbach, a mianowicie:

Jeżeli Rzeczownik jest rodzaju męskiego, Przymiotnik do niego się odnoszący bierze zakończenie męskie *-y* (lub *-i*); jeśli Rzeczownik rodzaju żeńskiego, Przymiotnik ma wygłos żeński *-a*; a gdy Rzeczownik jest rodzaju nijakiego, Przymiotnik przybiera końcówkę nijaką *-e*; np.

greczny chłopczyk, greczna dziewczynka, greczne dziecię.

Jeżeli zaś w liczbie mnogiej Rzeczownik stoi w zawodzie pospolitym, Przymiotnik bierze zakończenie pospolite *-e*; a kiedy Rzeczownik użyty jest w zawodzie znamienitym; wtedy i Przymiotnik ma końcówkę znamienitą *-y* (*-i*), *miękkące* poprzedzający przegub twardy; np.

pilne ucznię, blizkie sąsiady, stare wodze,
pilni uczniowie, blizcy sąsiedzi, starzy wodzowie,

Miękki przegub Przymiotnika oczywiście nie mięknie, w zawodzie znamienitym przed końcówką *-y* (*-i*); np.

Zaw. posp. *nauczające kapłany, wschodnie mędrce*
Zaw. znam. *nauczający kapłani, wschodni mędręcy.*

Kiedy na Rzeczowniku zawód znamienity oznaczyć się nie daje, sam Przymiotnik go wyraża; np.

złe ludzie, wierne towarzysze, pobratymcze Moskale.
źli ludzie, wierni towarzysze, pobratymczy Moskale.

WIELORAKOŚĆ PRZYMIOTNIKÓW.

Pod względem kroju są Przymiotniki dorodzajowane, o wyrobionych na rodzaje końcówkach: *-y* (lub *-i*), *-a*, *-e*, np. *dobry, -ra, -re*; i niedorodzajowane*), które

*) Takie Przymiotniki rzeczownikowego kroju zwane w sławiańszczyźnie od Kopitara: adjectiwa praedicata (domiotne), tamte concreta (łączone).
od Dobrowskiego: « indefinita (nieokreślne), tamte definita (określne),
od Rosyan: « apocopata (ucięte), tamte integra (zupetne).

jeszcze rzeczownikowy krój dochowały w Mianowniku I. poj., a temi są:

1. Takie, co w rodzaju męzkim używają się wcale bez wygłosu *-y*, (*-i*), a w rodzaju nijakim z wygłosem rzeczownikowym *-o*; np. *powinien, -na, -no*, *wart, a, -o*.

2. Te, które w rodz. nij. już przymiotnikową końcówkę *-e* przybrały. Tu należą Przymiotniki dzierżawcze na *-ów* i *-yn* (lub *-in*); np.

<i>ojców, -cowa, -cove</i>	<i>matezyn, -czyna, -czyne</i>
<i>panów, -nowa, -nowe</i>	<i>ciocin, -cina, -cine</i>
<i>Władysławów, -wowa, -wowe</i>	<i>Zosin, -sina, -sine</i>
<i>Firlejów, -jowa, -jowe</i>	<i>waścin, -cina, -cine.</i>

Pewne Przymiotniki dwojako dziś w rodz. męz. używane: w formie rzeczownikowej bez wygłosu *-y*, kiedy za domioty (*attributa*) w orzeczniku (*praedicatum*) wzięte; z zakończeniem zaś *-y*, gdy są istnemi Przymiotnikami; np.

Badź łaskaw.	<i>Łaskawy</i> pan.
Sám sobie <i>wesoł</i> będę. (J. Koch.)	<i>Wesoły</i> umysł.
Panie! nie jestem <i>godzien</i> .	<i>Godny</i> obywatel.

Podobnież: *syt, żyw, świadom, zdrów, gotów, — pełen, wdzięczen, wolen, rówien, winien*.

Lub wedle znaczenia:

<i>Pewien</i> podróżny (tyle co <i>jeden</i>).	<i>Pewny</i> posłaniec (<i>niezawodny</i>).
<i>Mocen</i> ukarać (bo ma władzę, lub upoważnienie).	<i>Mocny</i> powóz (mocno zrobiony).

Imiesłowy na *-ony*, jako domioty w orzeczniku, ozdobnie brzmią w uciętej kibici; np.

umęczon, wyzwolon, pochwalon; w stariej polszczyźnie znajdujemy nawet: *wzięt, ścięt, srog, bogat* itp.

ZMIANY PRZYMIOTNIKÓW.

Najważniejszą zmianą Przymiotnika jest jego stopniowanie, które bywa dwojakie: 1. *bezwzględne*, 2. *względne* czyli porównaweze.

Bez względnę stopniowanie wyraża różną miarę przymiotu bez porównania go na przedmiotach; np. *tyl(-i), tylki; cał(-y), całki; mał(-y), malusi, maluski*.

Względne stopniowanie wysławia różną ilość przymiotu na przedmiocie w porównaniu z innymi przedmiotami; np.

twardy orzech, twardszy orzech, najtwardszy orzech.

A. STOPNIOWANIE BEZWZGLĘDNE.

W stopniowaniu bezwzględnym zeszczipłajęc przymioty, tworzymy Przymiotniki *zmałałe, i zdrobniałe*.

Zmałałe na niezupełny przymiot wskazują cechą mniejszości *-k*; np.

cały świat, całki las.

Dużo przymiotów jedynie tylko w zmałałej kibici pomysłanych być może; np.

pręd-ki, rzad-ki, gjęt-ki, gorz-ki, słod-ki, płazki; albowiem żadna rzecz nie jest zupełnie *prędką, rzadką, słodką* itd.

Przeciwnie tylko zupełną całość przymiotu wyraża język Przymiotnikami, jak: *bosy, dziki, nagi, niemy* itd.

Zdrobniałe Przymiotniki, prócz drobnęj cząstki przymiotu, wyrażają skłonność uczucia osoby mówiącej ku przymiotowi, uważanemu w stosunku do rzeczy określonej; np.

Przymiot zupełny: . . . , . . . *mał-y* (braciszek)

Przymiot zdrobniały wyraża Polak:

I. Na przedmiocie nadobnym: *mal-ut-y* (cecha **-t**)

“ “ i mniejszym: *mal-ut-k-i*

“ “ a umiłowanym: *mal-ut-ecz-k-i*

“ “ a umiłowanym: *mal-ut-eń-k-i*

“ “ a umiłowanym: *mal-ut-en-ecz-k-i*.

II. Na przedmiocie miłym: *mal-us-i* (cecha **-ś**)

“ “ i mniejszym: *mal-uś-k-i*

“ “ a umiłowanym: *mal-uś-ecz-k-i*

“ “ a umiłowanym: *mal-uś-eń-k-i*

“ “ a umiłowanym: *mal-uś-en-ecz-k-i*.

- III. Na przedmiocie kochania godnym: . *mal-un-i* (cecha **-ń**)
 „ „ i mniejszym: *mal-uń-k-i*
 „ „ i ukochanym: *mal-uń-eń-k-i*
mal-uń-en-eć-k-i.
- IV. Na przedmiocie rubaszno nadobnym: *mil-uch-n-y* (cecha **-ch**)
 Za pomocą cechy upieszczenia **-ć**
 powstaje jeszcze *mać-eń-k-i*
 a za pomocą cechy drobiazgowo-
 ści **-p**: *mać-up-eń-k-i*
mać-up-en-eć-k-i.

Do wprawy.

młody, miły, drobny, piękny, sliczny, wesoły, goły, łatwy, głupi, słod(-ki), led(-ki), mięt(-ki), krót(-ki).

B. STOPNIOWANIE WZGLĘDNE.

Przymiotnik jest w *równi* (czyli na stopniu równości), gdy chcemy wyrazić *równą* lub *podobną* ilość przymiotu w przedmiotach porównanych, a do połączenia tychże służą spójniki: *jak, niby*; np.

Karol jest tak *pilny jak* Piotr. Woda bywa tak *czysta niby* ła.

Stopień *wyższy* kładzie się, kiedy mamy wysłowić *większą* ilość przedmiotu na jednym przedmiocie, aniżeli na innym lub na innych z nim porównanych, a do połączenia przedmiotów porównanych używamy Przyimka *od (ode)* i Spójników: *niż, niżli, niżeli, aniżeli, jak*; np. Kaźmirz jest *pilniejszy niż* Jan. Warszawa *większa od* Lwowa, Lwów *od* Krakowa.

Stopień *najwyższy* używa się, skoro chcemy wymienić w jakim przedmiocie *największą* ilość przymiotu spomiędzy innych z nim porównanych, a do połączenia przedmiotów porównanych mamy Przyimki: *z (ze), między, pomiędzy, spomiędzy*; np.

Władysław jest *najpilniejszy spomiędzy* braci. Róża jest *najwonnejsza między* kwiatami. Gniezno było *najdawniejsze ze* stolic polskich.

Przymiotnik w równi bez porównania stojący, jest *niestopniowany*, i wyraża *prosty* tylko przymiot; np. *gęsty las, starożytny Kraków.*

Przymiotnik w kroju stopnia wyższego, ale bez porównania położony, oznacza tylko *spotężnioną* ilość przymiotu; np. *Rozumniejszy człowiek jest szczęśliwszy.*

Przymiotnik zaś w kibici najwyższego stopnia, bez porównania będący, wystawia tylko *wielką* ilość przymiotu; np.

Najgodniejszy obywatel, tyle tylko znaczy, co: bardzo godny obywatel.

Stopniować Przymiotnik znaczy zmieniać go podług różnej ilości przymiotu.

Wytwór stopni.

Cecha stopnia wyższego jest *narostek -sz*, stopnia zaś najwyższego *zrostek naj-*.

Stopień wyższy utwarza się z Przymiotnika niestopniowanego, przyprawiając do trzona cechę *-sz* z zakończeniem rodzajowem *-y, -a, -e, (-szy, -sza, -sze).*

star(-y) słab(-y) łakom(-y)
starszy,-a,-e; słabszy,-a,-e; łakomszy,-a,-e.

Stopień najwyższy robi się ze stopnia wyższego przez dodanie zrostka *naj-* na początku trzona; np.

chud(-y) tan(-i) jadowil(-y) miłościw(-y)
chudszy tańszy jadowitszy miłościwszy
najchudszy najtańszy najjadowitszy najmiłościwszy.

Dla dźwięczności.

Przymiotniki z małalę odrzucają w stopniowaniu cechę małalności *-k*, nawet z podgłosami *e, o (-ek, -ok)*; np.

słod(ki) szyb(ki) cien(ki); — dal(eki) głęb(oki) szer(oki)
słodszy szybszy cieńszy; — dalszy głębszy szerszy
wysoki (zamiast: wyzoki od: wyż) wyższy.

1. Miękcza się przeguby *g, n, ł*, przed cechą *-sz*; np. *dlu(g-i)ższy, dro(g-i)ższy*; — *ukocho(n-y)ńszy*; — *czu(ł-y)lszy, sta(ł-y)lszy*.

Raczej się nie zmieniają gardłowe *ch, h*, niż miękną na odpowiednie szumne *sz, ź*; np.

cichy, cichszy, ciszszszy; blahy, blahszy, blaźszy.

Syki *s, z* przed szumném *-sz* szumieją dla upodobnienia; np. *dziarski, dziarszszszy; płazki, płaższy.*

2. Twardna przeguby *c, cz*; np.

gor(acy)ętszy, jarz(acy)ętszy, r(aczy)ętszy, pcho(czy)twszy.

3. Tęgie podgłosy pniowe *a, o* zamieniają się w stopniowaniu na wietkie *e*; *ą* na *e*; np.

bi(ały)ęlszy, śmi(ały)ęlszy; — wes(oły)ęlszy, ziel(ony)ęlszy; — w(ażki)ęźszy.

Ale Przymiotniki, które przed płynnemi przegubami: *n, ń, ł, r, w* jeszcze jaką spółgłoskę mają, pomiędzy przegubem a cechą *-sz* wstawiają łagodną (eufoniczną) zgłoskę *-ej*, miękczącą poprzedzający przegub twardy; np.

*piękn(-y) przedn(-i) nagł(-y) pstr(-y) trzęźw(-y).
piękniejszy przedniejszy najlejszy pstrzejszy trzęźwiejszy.*

Tudzież: *czez(-y), czezejszy.*

W innych Przymiotnikach język narodził *-ej* pozbyć się daży; np.

lepiej: *milszy, gorętszy, ciérpszy, chybszy, szorstszy.*

niż: *milejszy, gorącejszy, ciérpejszy, chybciejszy, szorściejszy.*

W dwojakim stopniowaniu niemal zawsze dwojaki odcień znaczenia dopatrzeć można; np.

Właściwie.

pro(sty)ściejszy (w kierunku, *gerad*).

zół(ty)ciejsze (np. buty).

pu(sty)ściejszy (próżny, *leer*).

czy(sty)ściejsza (np. woda).

tlu(sty)ściejszy (mający łuszczy).

bystrzejsza (np. woda).

mądrzejszy (np. filozof od poety).

Przenośnie.

prost(y)szy (pojedynczy, *einfach*).

zół(ty)sza (np. barwa).

pust(y)szy (żartobliwy, płochy).

czyst(y)sze (np. seree).

tlust(y)szy (gruby, opasły).

bystr(y)szy (np. rozum).

mędrsze (jajko od kury).

NIESTATECZNE STOPNIOWANIE.

Z innego pnia niż równia wywodzą się stopnie:

dob-ry **zł-y** **wiel-ki** **mał-y**
lep-szy **gor-szy** **więk-szy** **mn(-og-i)iejszy.**

PRZYMIOTNIKI W STOPNIOWANIU

ułomne.

Brak równi.

Krój stopnia wyższego ma znaczenie równi w wyrazach: *piérw-szy, najpiérwszy; miąż-szy (gruby), najmiąższy.*

Brak stopni.

Wiele Przymiotników nie stopniuje się, gdy oznaczają taki przymiot, który się wzmódz nie daje; np.
prawy, lewy, martwy, ustny, pisemny, piéniężny.

W szczególności zaś:

1. Zestopniowane już aż na zdrobniałe; np.
żwawiutki, słodziuteńki, miluni, wesoluchny.
2. Wyrażające brak lub niedoskonałości jakiegoś przedmiotu; np.
słepy, chromy, goły, chory, łysy, białawy, cisawy.
3. Te, co wystawiają, że przedmiot określony do określającego należy; są to Przymiotniki bez narostków (na same: *-y -i*), tudzież o narostkach *-ny, -ów, -yn (-in), -ow, -sk*; np.
karpia łuska, wójt gminny, wierzchowiec bratów, majątek matezyn, kot domowy, obowiązek kapłański; gdyż łuska należy do karpia, wójt do gminy, kot do domu..... a nie przeciwnie.
4. Przymiotniki, znaczące w szczytę (materiał), z którego coś powstaje, o narostkach: *-n, -an, -ow*; np.
kamienny, wełniany, jasionowy.

5. Miejsce lub czas wyrażające; np.
leśny, boczny; wiekuisty, jesienny.

STOPNIOWANIE

bez porównania.

Dla wzmożenia lub zniżenia przymiotu bez porównania, używamy *zrostków*: *prze-(arcy-), nad-, przy-, ob-, po-*; np.

przesłieszny, arcyprzedni, nadmierny, przyciasny, obrzedni, podłużny.

STOPNIOWANIE

omowne.

Omownie wyrażamy stopnie, kładąc Przymiotnik niestopniowany z pewnemi Przysłówkami.

I. Stopień wyższy i najwyższy omawia się: albo dodajnie za pomocą Przysłówek: *więcej, najwięcej, bardziej, najbardziej*, kiedy przymiot wzmódz chcemy, np. *więcej szlachetny, najwięcej gospodarny*; albo ujemnie Przysłówkiem: *mniej, najmniej*, chcąc przymiot zniżyć; np. *mniej dobry, najmniej gadatliwy*.

II. Stopień wysoki wyraża się Przysłówkami: *bardzo, nader, wielce, osobliwie, szczególnie, ogromnie, okropnie, znakomicie, znamienicie, niezmiernie, niesłychanie, nieskończenie, nadzwyczaj, cale, wcale, całkiem, zupełnie, ze wszystkiem*; np. *bardzo przyjemny, nader łagodny, ogromnie wielki*.

III. Stopień niski omawiają: *trocha, nieco, dosyć, nie dosyć, prawie, niemal, byle, lada*; np. *nieco zészowaty, dość smaczny*.

NATEŻANIE STOPNI

Nateżamy przymiot niestopniowany słówkami: *aż, za, zbył, nazbyt, aż nazbyt, nadto, aż nadto, i jak, co — to*;

np. *za przykry, i jak gęsty, co ładny to ładny*. Stopień wyższy Przysłówkami: *daleko, nierównie*; np. *daleko lepszy*; stopień najwyższy zrostkiem *prze-* np. *przenajświętszy, przenajwielebniejszy*.

ODMIANA PRZYMIOTNIKÓW.

Przymiotniki zgadzają się z Rzeczownikami, do których się odnoszą, w rodzaju, liczbie i przypadku; z tego wynika, że się odmieniają przez rodzaje, liczby i przypadki.

Wszelkie Przymiotniki, czyto pierwotne, czy pochodne, czy złożone, czy stopniowane, zarówno się odmieniają.

Właściwością jest wydoskonalonego języka, aby się cechy odmian przymiotnikowych różniły od cech odmian rzeczownikowych. W wyrobionej tedy polszczyźnie *ustnej*, tudzież w piśmienniej osobliwie z czasów dla literatury *złoty*, odmiana Przymiotników, pierwotnie równa odmianie Rzeczowników, tak się już udzielnie wykształcała, iż tylko w Narzędniku i Miejsowniku licz. poj. cecha rzeczownikowa *-em* dochowuje się z uszczerbkiem zalet językowych; np. *ostrem* *dlutem, w całym* *życiu*; zamiast: *ostrym* *dlutem, w całym* *życiu*.

Tak jak Rzeczowniki, tak też z niemi zgadzające się Przymiotniki w liczbie pojedynczej tylko *dwie*, a w mnogiej tylko *jedną* *odmianę* (*deklinację*) mieć mogą co do przypadków zawsze odmiennych.

PRZYPADKOWANIE PRZYMIOTNIKÓW.

Podług Iszej odmiany *liczby pojedynczej* przypadkują się Przymiotniki, będące w rodzaju męzkim lub nijakim; np. *piękny, piękne*.

Podług Ilgiej odmiany przypadkują się Przymiotniki, użyte w rodzaju żeńskim; np. *piękna*.

Podług odmiany *liczby mnogiej* przypadkujemy Przymiotniki, położone w liczbie mnogiej; np. *piękne, piękni*.

PRAWIDŁO
odmian przymiotnikowych.

Przypadki	Isza		IIga		Jedna	
	O D M I A N A					
	liczby pojedynczej <i>na rodzaj</i>			liczby mnogiej <i>w zawodzie</i>		
	męzki i nijaki		żeński	pospolitym	znamienitym	
M.	-y (-i)	-e	-a	-e	-y (-i)	
P.	-ego		-ój	-ych (-im)		
C.	-emu		-ój	-ym (-im)		
B.	(o żywotnych o innych)	jak P. jak M.	-a	jak M.	jak P.	
W.	jak M.		jak M.	jak M.		
N.	<i>gub</i> -ym (-im) (<i>ém</i>)		-a	-ymi (-imi) (émi)		
Mj.	-ym (-im) (<i>ém</i>)		-ój	-ych (-ich)		

Przykłady.

M.	<i>dobry</i>	<i>dobre</i>	<i>dobra</i>	<i>dobre</i>	<i>dobrzy</i>
P.	<i>dobrego</i>		<i>dobřej</i>	<i>dobrych</i>	
C.	<i>dobremu</i>		<i>dobřej</i>	<i>dobrym</i>	
B.	(<i>dobrego</i> <i>dobry</i>)	<i>dobre</i>	<i>dobra</i>	<i>dobre</i>	<i>dobrych</i>
W.	<i>dobry</i>	<i>dobre</i>	<i>dobra</i>	<i>dobre</i>	<i>dobrzy</i>
N.	<i>dobrym</i> (<i>dobré</i> m)		<i>dobra</i>	<i>dobrymi</i> (<i>dobré</i> mi)	
Mj.	<i>w dobrym</i> (<i>dobré</i> m)		<i>o dobřej</i>	<i>przy dobrych</i>	

Do wprawy.

złoty, gniady, kruchy, biały, bosy, tępy, luby, płowy, niemy, czarny, słony, mały, miły, szary.

OGÓLNE UZUPEŁNIENIA.

1. Jeżeli Przymiotnik w liczbie pojedynczej odnosi się do Rzeczownika *żywotnego rodzaju męzkiego*, natenczas Biernik równy jest Posiadaczowi nie Mianownikowi; np.

M. *wszechmocny Bóg, obyczajny chłopiec, morski rak.*
P. i B. *wszechmocnego Boga, obyczajnego chłopca, morskiego raka.*

2. Kiedy Przymiotnik w liczbie mnogiej odnosi się do Rzeczownika *osobowego rodzaju męskiego w zawodzie znamienitym*, wtedy:

a) Biernik równy jest Posiadaczowi miasto Mianownikowi; np.

Pilnych uczniów nagradzają. Dobrych ludzi poważają.

Lecz gdy osoby w zawodzie pospolitym pojmujemy, Biernik równy być musi Mianownikowi, np.

Wytepliono *ślawiańskie bogi*. Sobieski pobił *dumne Muzułmany*.

b) W Mianowniku i Wołaczu przegub twardy przemienia się na odpowiedni *cienki* przed miękczącą końcówką *-y* (lub *-i*); np.

M. zaw. posp. *łaskawe pany, pracowite rolniki.*

M. zaw. znam. *łaskawi panowie, pracowici rolnicy.*

Tak: *rude łyse ludzkie tęgie płocze blahe ślepe słabe*
rudzi łysi ludziey tędzy płosi blazi ślepi słabi
enotliwe chrome ładne miłe stare
enotliwi chromi ładni mili starzy.

Przegub zaś miękki nie mięknie więcej w zawodzie znamienitym; np.

M. zaw. posp. *obce wołające cudze boże głupie*

M. zaw. znam. *obcy wołający cudzy boży głupi*

Tylko **sz** i czasem **ź** cieniejają: *in(sze)si, lep(sze)si, żwaw(sze)si, ho(że)zi.*

Dla dźwięczności w zawodzie znamienitym podgłosy *tęgie a, o* wracają w wietkie *e*; np.

blade śmiałe wesole uczone stracone przełożone

bledzi śmieli weseli uczeni straceni przełożeni.

3. W Narzędniku i Miejscowniku liczby pojedynczej nowocześni gramatycy piszą w rodzaju nijakim *-ém* za poradą gramatyka Koczyńskiego; np.

N. *dobré^m słowem, słodkié^m mlekiem, té^m miejscem*

Nj. *w dobré^m słowie, w słodkié^m mleku, na té^m miejscu.*

Niektórzy nawet rzeczownikowej końcówki *-em* (bez kré-

ski nad *-e*) *mylnie* używają, częstokroć wbrew własnej swój wymowie; piszą np. niewłaściwie: *suchem* drzewem, *lichem* złotem, a właściwie sami wymawiają: *suchym* drzewem, *lichem* złotem.

Rozróżnić przecież należy końcówkę rzeczownikową *-em* od przymiotnikowej *-ym* (*-im*); np.

Rzeczowniki:	Przymiotniki:
<i>goracem</i> od: <i>gorąco</i>	<i>gorącym</i>)
<i>cieplem</i> <i>ciepło</i>	<i>ciepłym</i>) głazem, powietrzem
<i>zimnem</i> <i>zimno</i>	<i>zimnym</i>)
<i>światem</i> <i>światło</i>	<i>światłym</i>)
<i>światłem</i> <i>światło</i>	<i>światłym</i>) duchem, zgromadzeniem
<i>zbożem</i> <i>zboże</i>	<i>zbożym</i>)
<i>mytem</i> <i>myto</i>	<i>mytym</i> widelecm, naczyniem
<i>złotem</i> <i>złoto</i>	<i>złotym</i>)
<i>lichem</i> <i>lichy</i>	<i>lichem</i>) łańcuchem, berłem
<i>dobrem</i> <i>dobro</i>	<i>dobrym</i>)
<i>piękniem</i> <i>piękno</i>	<i>pięknym</i>) ołówkiem, piórem
<i>złędem</i> <i>złe</i>	<i>złym</i>)
<i>strawniém</i> <i>strawne</i>	<i>strawnym</i> chlebem, mięsem
<i>Mińskiem</i> <i>Mińsk</i>	<i>mińskim</i>)
<i>Płockiem</i> <i>Płock</i> itd.	<i>płockim</i>) krajem, województwem itd.

Ponieważ tedy końcówka *-em* jest *rzeczownikowa*; o toż brzemienie końcówkowe *-ym* (*-im*) w ustach największej części narodu służy Przymiotnikom nietylko męzkim ale i nijakim zgodnie z porządną budową języka polskiego; np.

N. *dobrym* synem, *dobrym* nożem, *dobrym* polem
 Mj. *w dobrym* synu, *o dobrym* nożu, *o dobrym* polu")

4. Podobnież w Narzędniku liczby mnogiej, kiedy nie o osobach męzkich, ale o innych przedmiotach mowa, końcówkowe brzmienie *-ymi* (lub *-imi*) piszą przez *-emi* (inni nawet przez *-emi*); np.

pięknými kołmi, *pięknými* mowami, *pięknými* słowami.

*) Rozróżnianie rodzaju nijakiego od męskiego w przypadkach odmianych niepotrzebnie utrudza pitowicie tak, że się w tym względzie pomyłek dopuszczają nawet ci autorowie, którzy za rady Kopezyńskiego najuporniej przestrzegają, a cóż dopiero potocznie piszący, którym raczej na osnowę pisma swego, niż na pedantyczne grammatyczne wyróżnianie podobnych sobie rodzajów, uwagę i myśl zwracać wypada.

SZCZEGÓŁOWE UWĄGI.

4. Brzmienie rzeczownikowe *-em* na Przymiotnikach w Narzędniku i Miejscowniku l. poj., jako zabytek czasów, kiedy formy Przymiotników nie różniły się od form Rzeczowników, jest jedną z niedotworzonych jeszcze postaci języka polskiego; a będąc podobniejsze do językowych znamion zachodniej Europy, niż środkowej Polski, słychać je bez względu na podobne do siebie rodzaje męzki i nijaki najwięcej w zachodnich okolicach, mianowicie w uścicach Wielkopolanów, Szlązaków i Kaszubów.

W wykształconej atoli życiem domowym polszczyźnie ustnej słychać *-ym (-im)*, bez względu na rodzaj po wszystkich stronach dawniej Polski, osobliwie na rozgraniczu Rusi od Mazurów, gdzie najpiękniejsza wymowa.

Z tychto przyczyn znajdujemy także po wszystkich starych pismach bez względu na rodzaj wnet już *rodzimo-polskie, przymiotnikowe -ym (-im)*, wnet jeszcze *światowe, rzeczownikowe -em* naprzemian wedle upodobania; np.

Końcówka *-em* nawet w rodzaju męzkim:

N. *Z nieprzyjacielem jakim* (Rej.) *Trojańskiem prochem* (Łuk. Górn.)
Mj. *Przy pałacu królewskiem* (Stan. Herakl. Lubomir.) itd.

Końcówka *-ym (-im)* nawet w rodzaju nijakim:

N. *Cieźkim skaraniem* (Ps. Wal. Wr.) *Wianiem swym* (Grz. z Żar.)
Pochlebstwem swym (Stan. Orz.) *Staropolskim i żołnierskim życiem* (Skarga.) *Zdrowym okiem* (Łuk. Górn.) *Swym pijaństwem* (J. Koch.)

Mj. *W czym* (J. Sekl.) *W wielkim księstwie litewskim* (Bibl. brzes.)
O poczciwym zachowaniu (Rej.) *O tym towarzystwie* (Łuk. Górn.)
W jednym miejscu (Andrz. Maks. Fred.) *O dobru publicznym* (Ign. Kras.)

Toż samo tyczy się Narzędnika liczby mnogiej.

Końcówka *-emi* nawet o osobach męzkich:

Bogi ziemskiem (Rej.) *Z ludźmi swemi* (J. Koch.)
Gdy nie wszyscy mogli być tak czérstwemi (Łuk. Górn.)
Tatarowie zostawszy niepodległemi (Mich. Wiszn.)

Końcówka *-ymi (-imi)* nawet o rzeczach:

Ze łzami mojimi (Ps. Małg.) *Swymi ciałami* (Sam. z Skrzyp. Tw.) *Placzącymi dziekami* (Stan. Orz.) *Krwawymi łzami* (Łuk. Górn.) *Za kłopoty wielkimi* (Skarga).

Nawet dawniejsi przed Kopezyńskim gramatycy w deklinacjach Przymiotników *wcale nie kładli* rzeczownikowej końcówki *-em* po gramatykach swoich, ale tylko szczeró polską przymiotnikową *-ym* (lub *-im*) na rodzaj i męzki i nijaki; np.

W ortografii polskiej Jana Kochanowskiego, Łukasza Górnickiego i Jana Januszowskiego (1594) czytamy:

Mym zdaniem, w sercu swoim (Ł. Górn.) *Mym zdaniem, w tym słowie* (J. Koch.) — W gramatyce Franciszka Menińskiego (1649.) stoi: N. *świętym, -a, -ym*, Mj. *w świętym, -ej, -ym*. W Janie Monecie (1720): N. *dobrym, -a, -ym*, Mj. *w dobrym, -ej, -ym*; N. l. mnogięj: *dobrymi* na wszystkie rodzaje.

I nowsi lingwiści, jak słownikarz *Mongrovius*, gramatyk *Smith*, podobne naszym czynią spostrzeżenia.*)

*) Z przeglądu prawidła uwidacznia się, że prócz Posiadacza i Celownika l. poj. wszystkie inne końcówki przypadków odmiennych dorobiły się już brzmienia szczeró polskiego y (i) zamiast światowego e. W tém leży jedno z charakterystycznych znamion polszczyzny, przebijających się z historii tworzącego się języka przez wszystkie wieki, zaczawszy od epoki, w której się z ogólniej sławiańszczyzny wyłaniać począł. Ważne tedy końcówki *-em*, *-emi* ustąpiły już raz powinnym rodzimym dźwiękom *-ym*, *-ymi* bez względu na rodzaj. A najwłaściwiejsza właśnie teraz pozbyć się ich pora, gdy liczni powstają pisarze i gramatycy, którzy albo ślepo za powagą Kopezyńskiego (który z resztą już tylko do historyi dzisiaj należy) ida, albo nie z historyi języka wszech wieków, ale tylko z historyi czasów do upadku chyłając się lub upadłej Polski teorye swe wysnuwają, a wdziernające się w męzki język ojców naszych w czasach zepsucia i niewoli tak narodu jak języka brzmienia świegotliwe (*śkło, spi, ślacheie* itd.) i beklliwe (*chleb, mleko, tem, wysokiem, robimy, musimy* itd.) dążnościami języka nazywają i takowe załęczają. Zanućchać tedy wypada *ex regula generali* końcówek *-em*, *-emi*:

1. Bo nie na tém zawisła doskonałość języka, aby wyróżniać rodzaje z resztą do siebie podobne, ale aby odróżniać Rzeczowniki od Przymiotników, czego nam dają przykłady także inne języki jak grecki, łaciński i sławiański.

2. Bo tracimy przez nie charakterystyczne brzmienia języka naszego; rodzime zaś dźwięki dlatego pielegnować należy, aby się język nie wyrodził, jak up. z greczyzny Homera nowogrecki, z łaciny włoski itp.

3. Bo prawidło Kopezyńskiego jest niepotrzebnóm utrudzeniem ortografii.

4. Bo pisownia ma być ile możności zgodna z wymową, a jak się powszechniej mówi, tak się pisać powinno. Nie należy zaiste w nauce języka dogadzać wymowie pewnych tylko okolic lub pojedynczych nezonych.

5. Bo już nad całą odnianą Przymiotników w przypadkach odmiennych obu liczb brzmienie y (i), uwazawszy niedorobionych Posiadacza i Celownika l. poj. panuje.

6. Bo tak pisywali nasi przodkowie, a nawet tak uczyli dawniejsi gramatycy, teraz zaś głębsi badacze języka za tém przemawiają.

7. Bo Kopezyński sam o władnie zaprowadził *-em*, *-emi*, bez poparcia swego prawidła dość przekonującymi dowodami.

8. Bo tyle korzystną zmianę w ortografii przeprowadzić i nader łatwo i dogodnie.

Lecz tak jak wymawiamy i pisujemy jeszcze starym Miejscownikiem: *w uściech, w leciech*, zamiast wyrobioną końcówką: *w ustach, w latach*; tak też można swobodnie i bardzo konsekwentnie wymawiać i pisywać wedle upodobania lub potrzeby końcówki *-em, -emi*, w następujących wypadkach:

a) W zakończkach wierszów, gdzie tego rym wymaga; np. N. l. poj. *I koń czujnięj strzygnie uchem,*

Drogę swoją po mogiłach

Liczyć będziesz stepem głuchem. (Winc. Pol, 1845.)

Mj. l. poj. *Narew' i z bracią wnet się rozgniewała,*

A inszą drogą płynąc się wezbrała;

Więc miejsce sądu na brzegu na lewem

Nazwano Gniewem. (Sebast. Klonowicz, 1595.)

N. l. mn. *Nie ma ten nic z umarłemi,*

Który brzmi sławą na ziemi. (Stan. Grochowski, 1611.)

b) W zgodzie z Rzeczownikiem, użytym w formie starożytniej lub niedorobionej, osobliwie gdy o Rzeczowniku rodzaju nijakiego l. poj. lub o rzeczach w l. mn. mowa; np. *w tem świetle, rzemieśle; na waszem czele; temi słowy; dawnemi czasy, spólnemi głosy.*

2. Przeguby gardłowe *k, g*, cienkie *i* po sobie mają:

a) Zamiast grubego *y*.

b) Przed *e, é* na znak cieńczenia; np.

Liczba pojedyncza.

Liczba mnoga.

I. odm.

II. odm.

M. B. i W. *nizki*

M. i W. *nizka*

M. B. i W. *nizkie*

P. *kiego*

P. C. i Mj. *kięj*

P. i Mj. *kich*

C. *kiemu*

B. i N. *ką*

C. *kim*

N. i Mj. *kim*

N. *kimi*

Cienkie przeguby wszędzie cienkie *i* po sobie mają, to zamiast *y*, to przed wszelką samogłoską jako znamieńczenia; np.

M. B. i W. *ptasi*

M. i W. *ptasia*

M. B. i W. *ptasie*

P. *siego*

P. C. i Mj. *sięj*

P. i Mj. *sich*

C. *siemu*

B. i N. *sią*

C. *sim*

N. i Mj. *sim*

N. *simi*

Tak: *gladki, drogi, tani, babi, żółwi, orli, głupi* itp.

PRZYMIOTNIKI W ODMIANIE

ułamne.

Tylko w Mianowniku obu liczb używane:

L. poj. *wart,-a,-o; rad,-a,-e; kontent,-a,-e*

L. mn. *warte,-ci; rade,-dzi; kontente,-ci.*

PRZYMIOTNIKI

jako Rzeczowniki używane.

Jak Przymiotniki uginają się téż niektóre Rzeczowniki.

1. Imiona chrzestne na *-y (-i)*: np.

Jérzy, Konstanty, Ksawery, Jacenty, Ignacy, Antoni, Idzi.

2. Nazwiska rodowe na *-ski (-cki)*; np.

Sobieski, Czarniecki.

3. Nazwiska obce na *-y (-i) -e*; np.

Batory, Ipsyntanty, Horacy, Wirgili, Tckieli, Palfi,

Bandkie, Bonaparte, Giete, Fichte, Noe, Jozue, Lamennais (czytaj: Lamene.)

4. Inne Rzeczowniki na *-y (-i)*; np.

lutny, leśniczy, poddany, pokojowy, kościelny, gajowy, chorąży, łowczy, budowniczy, podstoli, wojski.

5. Miana osad na *-e*; np.

Zakopane, Uście Solne, Krzywe, Kalne.

6. Inne Rzeczowniki na *-e*, osobliwie zbiorowe; np.

Krakowskie, Sanockie, Zapuszczańskie, mostowe, drogowe, odzieżne, wpiśne.

Przykłady odmian.

Liczba pojedyncza.

M. i W.	<i>Ignacy</i>	<i>Krasicki</i>	<i>Linde</i>	<i>strawne</i>	<i>złe</i>
P.	<i>cego</i>	<i>kiego</i>	<i>dego</i>	<i>-nego</i>	<i>łego</i>
C.	<i>cemu</i>	<i>kiemu</i>	<i>demu</i>	<i>nemu</i>	<i>temu</i>
B.	<i>cego</i>	<i>kiego</i>	<i>dego</i>	<i>ne</i>	<i>łe</i>
N. i Mj.	<i>cym</i>	<i>kim</i>	<i>dym</i>	<i>ném</i>	<i>łém</i>

Liczba mnoga.

(*Wincent-y*) (*Zborowsk-i*) (*leśn-y*)

M. i W.	<i>Wincentowie</i>	<i>Zborowscy</i>	<i>leśni</i>
P. B. i Mj.	<i>tych</i>	<i>kich</i>	<i>nych</i>
C.	<i>tym</i>	<i>kim</i>	<i>nym</i>
N.	<i>tymi</i>	<i>kimi</i>	<i>nymi</i>

Rzeczowniki: *sędzia, hrabia, margrabia, burgrabia* w l. poj. to przymiotnikowe, to rzeczownikowe, a najczęściej mieszane końcówki mają:

Odmiana

	przymiotnikowa	rzeczownikowa		mieszana najzwyczajniejsza.
		żeńska	męska	
M.	<i>hrab - i</i>	<i>hrab-i-a</i>		<i>hrab-i-a</i>
P.	<i>hrab-i-ego</i>	<i>hrab - i</i>		<i>hrab-i-ego</i>
C.	<i>hrab-i-emu</i>	<i>hrab - i</i>		<i>hrab-i-emu</i>
B.	<i>hrab-i-ego</i>	<i>hrab-i-e</i>		<i>hrab-i-ego</i>
W.		<i>hrab-i-o</i> (lub- <i>a</i>)		<i>hrab-i-o</i> (lub- <i>a</i>)
N.	<i>hrab - im</i>	<i>hrab-i-a</i>		<i>hrab-i-a</i>
Mj.	<i>w hrab - im</i>	<i>po hrab - i</i>	<i>o hrab-i-u</i>	<i>przy hrab-i-u</i>

Sędzia w Wołaczu najzwyczajniej: (panie) *sędzia!*

W licz. mn. idą zupełnie jak Rzeczowniki; np. *hrabiowie, ów, -om, -ami, -ach.*

Jak IIga odmiana przymiotnikowa przypadają się:

Przymiotniki dzierżawcze osobowe żeńskie; np.

Władysława, Hofmanowa, cesarzowa, kucharzowa, księżowa (tj. żona); tudzież nazwiska białogłówna na *-ska* (-cka), np. *Zamojska*; i niektóre miana własne osad na *-na*, np. *Nadworna*, wyjąwszy Biernika, który sobie już wyrobił rzeczownikową końcówkę *-e*; np.

M.	<i>Janowa</i>	<i>stolarzowa</i>	<i>Družbacka</i>	<i>Biała</i>
P. C. i Mj.	<i>Janowój</i>	<i>stolarzowój</i>	<i>Družbackiej</i>	<i>Białej</i>
B.	<i>Janowę</i>	<i>stolarzowę</i>	<i>Družbackę</i>	<i>Białę</i>
W.	<i>Janowa</i>	<i>stolarzowa</i>	<i>Družbacka</i>	<i>Biała</i>
N.	<i>Janową</i>	<i>stolarzową</i>	<i>Družbacką</i>	<i>Białą</i>

Rzeczownik: *królowa* prócz Biernika jeszcze i w Wołaczu wyzwolił się już od kibici przymiotnikowej:

B. *królowę*, W. *królowo!*

W l. mn. zupełnie jak Przymiotniki; np.

M. B. i W. *królowe*, P. i Mj. *królowych*, C. *królowym*. N. *królowemi*.
Zamojskie, Zamojskich, Zamojskim, Zamojskiemi.

III. ROZDZIAŁ.

O LICZBOWNIKU.^{*)}

Są Liczbowniki *pytające*, używane w pytaniach, i *odpowiedne*, którymi na pytanie odpowiadamy; np.

ile? — *tyle, wiele, kilka, pięć.*

iloraki? — *tyloraki, wieloraki, kilkoraki, pięcioraki.*

ilokrotnie? — *tylokrotnie, wielokrotnie, kilkokrotnie, stokrotnie.*

Wszelaki Liczbownik ma postać:

albo rzeczownikową; np.

pięć, sześć, siedm', ośm', sto, tysiąc, kilka; — *dwoje, troje, pięcioro, kilkoro;* — *pół, ćwierć;* — *dziesięcina;* — *trocha, wiele.*

albo przymiotnikową; np.

jeden-a-o, dwa-ie-aj, trzy-ej; cztery-ej; — *pierwszy-a-e, wtóry-a-e;* — *jedyny-a-e, trój-a-e, czwory-a-e;* — *jednokrotny, dwukrotny, kilkokrotny;* — *samojeden, samowtóry;* — *jedna trzecia; jednaki, czworaki, kilkoraki;* — *pojedynczy, podwójny;* — *dwoisty, troisty;* — *wszystek, każdy.*

albo przysłówkową; np.

pierwsze, drugie, trzecie; — *jedynie;* — *raz, dwa razy, trzy razy;* — *jednokrotnie, stokrotnie;* — *w dwójnasób;* — *dużo, mało;* — *samowtór, samotrzeć;* — *jednako, pięciorako;* — *pojedynczo, poszóstwie.*

Odpowiedne znowu

Liczbowniki dzielą się na *oznaczone* i *nieoznaczone*; pierwsze wyrażają *szczególność* drugie *ogólną* ilość; np.
jeden, dwa, trzy,..... dziesięć,..... sto,.....
kilka, kilkanaście,.... mało, dużo, wiele, tyle.

^{*)} Nazwa: Liczeb-nik od Przymiotnika liczebn-y niby mieści w sobie pomysł możliwości być policzonym; dla tego słowo liczbow-e właściwiej Liczbow-nikiem nazywać.

I. LICZBOWNIKI OZNACZONE.

Liczbowniki oznaczone dzielimy ze względu na znaczenie trzona, z którego wyrastają, na *główne* czyli pierwotne, na *porządkowe* i na *zbiorowe*.

A. LICZBOWNIKI GŁÓWNE.

Liczbowniki *główne*, od których się inne wytwarzają, są liczby szeregowy na pytanie *ile?*

jeden, dwa, trzy, cztery, pięć,.... dziesięć, dwadzieścia, trzydzieści,.... sto, dwieście, trzysta,.... tysiąc,.... sto tysięcy, dwa kroć sto tysięcy,...

Pierwsze cztery są *Przymiotnikami*, a przetoż z następującym Rzeczownikiem z g a d z a ć się muszą; np.

jeden złoty, dwa dukaty, trzy konie, cztery osoby.

Inne są *Rzeczownikami*, dlatego też Rzeczownik po nich położony w Posiadaczu liczby mnogiej kłaść należy; np. *sto złotych, tysiąc dukatów, sześć koni, ośm osób.*

Odmiana.

Jeden, jedna, jedno przypadkuje się w obu liczbach na sposób Przymiotników. Lecz ponieważ ten Liczbownik już w Mianowniku *r z e c z o w n i k o w ą*, tj. nedorodzajowaną ma postać, bo w rodzaju męzkim trzon jest nagi, bez wygłosu *-y (-i)*, a w rodzaju nijakim jest wygłos rzeczownikowy *-o*; otóż i rodzaj żeński w Bierniku dochowuje zabytek rzeczownikowego kroju *-ę* zamiast *-a*:

Isza odm.

IIga odm.

	męzka	nijaka	żeńska
M. B. i W.	<i>jeden</i>	<i>jedno</i>	M. i W. <i>jedna</i>
P. (i B. żywotny męzki)	<i>jednego</i>		P. C. i Mj. <i>jednej</i>
C.	<i>jednemu</i>		B. <i>jednę</i>
N. i Mj.	<i>jednym (-ém)</i>		N. <i>jedną</i>

W liczbie mnogiej

posposolita

znamienita

M. B. i W.

iedne

M. i W. *jedni*

P. Mj. (i B. osobowy męzki)

jednych

C.

jednym

N.

jednymi (-émi).

Jedne, jedni w l. mn. odpowiada Liczownikowi: *drugie, drudzy*.

Dalsze Liczowniki główne dwojaką mają odmianę w przypadkach odmiennych: *zbiorową* i *rozdzielną*, wedle tego, czy przedmioty przez nie określone uważają się razem, łącznie, czy też osobno, rozłącznie; np. *pięcią* palcami chwytały (gdy wszystkiemi razem). *pięciora* zmysłami pojmujemy (każdym z osobna).

Odmiana *zbiorowa* Liczowników, również jak Rzęczowników, upodabnia swe końcówki do końcówek liczby *pojedynczej*, *rozdzielna* bierze cechy z liczby *mnogiej*.

a) *Dwa*, w stanie *zbiorowym* bierze końcówki z liczby *podwójnej*, w stanie *rozdzielnym mieszane*.

	Stan:		Zawód:	Zawód:	
	zbiorowy,	rozdzielny		pospolity,	znamienity
			Rodzaj: męz. i nij.	żeński.	męz i nij., żeński
M. B. i W.	<i>dwa</i>	<i>dwie</i>	M. i W. <i>dwaj</i>		
P. Mj. (i B. osobowo męzki)	<i>dwu</i>			<i>dwóch</i>	
C.	<i>dwu</i>			<i>dwom</i>	
N.	<i>(dwu)</i>			<i>dwoma, dwiema</i>	

Zupełnie tak odmieniają się także:
*oba obie obaj i obydwa obydwie obydwaj.**)

b) *Trzy* i *cztery* nie wyróżniają końcówek stanu *zbiorowego*:

	Zawód:		Zawód:	
	posp.	znam.	posp.	znam.
M. B. i W.	<i>trzy</i>	M. i W. <i>trzej</i>	<i>cztery</i>	M. i W. <i>czterej</i>
P. Mj. (i B. osob. męz.)	<i>trzech</i>		<i>czterech</i>	
C.	<i>trzem</i>		<i>czterem</i>	
N.	<i>trzema</i>		<i>czterema (czterma)</i>	

*) Wszelki skład zapomocą spójki -y (-i) jak np. *obydwa, swywola, Władysław, Kazimirz*, jest szczerniejszym spojem i piękniejszym utworem języka, aniżeli bez niej: *obadwa, swawola*.

c) Wszystkie inne Liczbowniki główne, wyjąwszy Rzeczowniki *sto*, *tysiąc*, *milion* itd., i zbiorowo i rozdzielnie język używa; np.

Stan:	zbiorowy	rozdzielny
M. B. i W.	<i>pieć</i>	
P. Mj. (i B. osobowo męzki)	<i>pieć-i-u</i>	(<i>pieć-i-óch</i>)
C.	<i>pieć-i-u</i>	<i>pieć-i-om</i>
N.	<i>pieć-i-ą</i>	<i>pieć-i-oma</i>

UZUPEŁNIENIA.

1. Liczbowniki od *pięciu* aż do *dziesięciu* w zawodzie znamienitym mało już używane: *pięci*, *sześci*,.... *dziesięci*, tudzież w Posiadaczu stanu rozdzielnego: *pięcióch*,.... *dziesięcióch*; dalsze zaś Liczbowniki w tych postaciach wcale wyszły z używania.

2. W Liczbownikach na *s a m o g ł o s k ę* przeguby miękkie *-ś* przed końcówkami twardną; np. *jedynaćcie*, *jedynastu*, *jedynastą*, *jedynastom*, *jedynastoma*.

Tak: *dwanależcie*, *trzyależcie*,.... *dwadzieżcia*, *trzydzieści*,.... *dwieżcie*.

3. *Dwadzieżcia* w przypadkach odmiennych nadaje także i piérwszej składowej części końcówkę *-u*: *dwudzieżtu*, *dwudzieżtą*, *dwudzieżtom*, *dwudzieżtoma*.

4. Liczbowniki od *50ciu* do *90ciu* w stanie zbiorowym odmieniają piérwszą albo drugą składową część, a raczej tę, niż tamtę; np.

M. B. i W.	<i>piędzieżt</i>	
P. C. Mj. (i B. osobowy męzki)	<i>piędzieżt</i> lub <i>piędzieżciu</i>	
N.	<i>piędzieżt</i>	<i>piędzieżcia</i>

5. *Dwiewieżcie*, *trzysta*, *czteryęta* w stanie zbiorowym drugą, w rozdzielnym piérwszą składową część przypadkują:

Stan zbiorowy.	Stan rozdzielny.
<i>dwieżtu</i> , <i>trzyętu</i> , <i>czteryętu</i> ,	<i>dwóchęset</i> , <i>trzechęset</i> , <i>czteryęchęset</i> .
<i>dwieżtu</i> , <i>trzyętu</i> , <i>czteryętu</i> ,	<i>dwomęset</i> , <i>trzemęset</i> , <i>czteryęmęset</i> .
<i>dwieżtą</i> , <i>trzyętą</i> , <i>czteryętą</i> ,	<i>dwomęset</i> , <i>trzemęset</i> , <i>czteryęmęset</i> .

6. Liczbowniki od 500 do 900 tylko pierwszą składową część uginają; np.

pięćset, pięciuset, pięciaset; — *pięciomset, pięciomaset*.

d) *Sto*, jako określnik, odmianę ma Liczbowników w obu stanach; np.

M. B. i W. *sto* ludzi

P. C. i Mj. *stu* ludzi,-dziom,-dziach

N. *stą* ludźmi.

M. B. i W. *sto* żołnierów

C. *stom* żołnierzom

N. *stoma* żołnierzami.

Gdy zaś bez Rzeczownika stoi, przypadkuje się jak Rzeczownik rodz. nij. w obu liczbach: *st-o,-a,-u,-em*; *st-a, set, st-om,-ami,-ach*.

8. *Tysiąc, milion, bilion*.... przypadkują się jak Rzeczowniki.

Uwagi.

a) Kiedy przedmioty społem czegoś dokonywają, cecha Narzednika bierze się bez podgłosu; np.

orać *czwórma* wołami, jechać *sześma* końmi;

zamiast: *czwór~~e~~ma, sześci~~o~~ma*.

b) Liczbowniki od *dwu* aż po *tysiąc* w zawodzie znamienitym prócz tego mają jeszcze Mianownika *częściowego*, który jest równy Posiadaczowi; np.

dwaj, trzej, czwór~~e~~j,.... sześci~~o~~,.... dziesięci panowie jechali

znaczy: wszyscy *dwaj, trzej,....*, ile ich było;

ale zbiorowo: *dwu,.... sześciu,.... dziesięciu*.... (razem)

lub rozdziel.: *dwóch, trzech, sześcióch, dziesięcióch* (osobno) panów jechało

znaczy: z więcej panów tylko ilość wymieniona, a nie wszyscy, ile ich było.

Dlatego na pytanie: *ile?* odpowiadamy Mianownikiem *częściowym*; np.

Ile jest uczniów; — *Dwóch, trzech,.... pięciu*.... itd. (Nie: *dwaj, trzej*...)

B. LICZBOWNIKI PORZĄDKOWE.

Liczbowniki porządkowe odpowiadają na pytanie *który? która? które?* a oznaczają porządek, w którym przedmioty po sobie następują; np.

<i>piérwszy,</i>	<i>drugi,</i>	<i>trzeci,</i>	<i>czwarty,</i>	<i>piąty;... setny</i>	człowiek
<i>sza,</i>	<i>ga,</i>	<i>cia,</i>	<i>ta,</i>	<i>ta,</i>	na kobiéta
<i>sze,</i>	<i>gie,</i>	<i>cie,</i>	<i>te,</i>	<i>te,</i>	ne ziarno itd.

Powstawanie.

Z pni *pier, drug* lub *wtor, tr, czwart*, powstają Liczbowniki porządkowe:

piér-w-szy,-a-e, drugi,-ga,-gie lub *wtóry,-a,-e, trz-eci,-cia,-cie, czwarty,-a,-e.*

Dalsze aż po *sto* utwarzają się z trzonów Liczbowników głównych dodawaniem tylko znamion ródzajowych *-y, -a, -e*, przed którymi przegub miękki twardnie, a podgłosy *swobodne e, o, ę*, na ściśnione *ó, a* przechodzą; np.

<i>pi(ęć)aty-a-e,</i>	<i>dziewi(ęć)aty,</i>	<i>trzyrna(ście)sty,</i>
<i>sz(eść)ósty</i>	<i>dziesi(ęć)aty,</i>	<i>dw(adzieścia)udziesty,</i>
<i>si(edm')ódmny,</i>	<i>jedyna(ście)sty,</i>	<i>trzydzie(ści)sty,</i>
<i>(ośm')ósmny,</i>	<i>dw(anaście)unasty,</i>	<i>pięćdziesiąt-y-a-e.</i>

Od *sto* trzon wzrasta o narostek *-n*; np.

<i>s(to)etny,</i>	<i>pięćsetny,</i>	<i>czwór(y tysiące)echtysięczny,</i>
<i>dw(ieście)usetny,</i>	<i>tysi(ąc)ęczny,</i>	<i>pię(ć tysięcy)ciotysięczny,</i>
<i>trz(ysta)echsetny,</i>	<i>dw(a tysiące)utysięczny,</i>	<i>sze(ć tysięcy)ciotysięczny,</i>
<i>czwór(ysta)echsetny,</i>	<i>trz(y tysiące)echtysięczny,</i>	<i>sto tysięcy, stutysięczny.</i>

Milion, bilion.... milionowy, bilionowy....

Odmiana.

Liczbowniki porządkowe odmieniają się zupełnie tak, jak Przymiotniki.

Mamy także wyrażenia: *po piérwsze, po wtóre* lub *po drugie, po trzecie; piérwszy raz, drugi raz;... po piérwszy raz, po drugi raz, po trzeci raz....*

C. LICZBOWNIKI ZBIOROWE.

Liczbowniki zbiorowe wyrażają zbiór przedmiotów; np. *dwoje, troje, czworo, pięcioro, szescioro.... dwadzieścioro....* ludzi.

Powstawanie.

Liczbowniki zbiorowe pochodzą od głównych, a mianowicie:

a) Pnie główne *ob(-a), dw(-a), tr(-'y)* dobiierają narostek *-oj* z wygłosem *-e*: *ob-**oj**-e; dw-**oj**-e, tr-**oj**-e.*

b) Inne powstają przez narostek *-or* z wygłosem *-o*: *czw-**or**-o, pięc-i-**or**-o, szesc-i-**or**-o, siedm-i **or**-o,.... dziesięcioro, jedynaścioro, dwanaścioro,.... dwadzieścioro.*

Z części złożonych, a osobno pisanych, tylko ostatnia cechę zbiorowości nosi; np.

trzydzieści pięcioro, dwieście ósm'dziesiąt dwoje.

Odmiana.

Liczbowniki zbiorowe są Rzeczownikami, i odmieniają się jak Rzeczowniki rodzaju nijakiego, przybierając w przypadkach odmiennych jeszcze jeden narostek *-g*; np.

M. B. i W.	<i>oboj-e</i>	<i>dwoj-e</i>	<i>czwor-o</i>
P.	<i>oboj-ga</i>	<i>dwoj-ga</i>	<i>czwor-ga</i>
C. i Mj.	<i>oboj-gu</i>	<i>dwoj-gu</i>	<i>czwor-gu</i>
N.	<i>oboj-giem</i>	<i>dwoj-giem</i>	<i>czwor-giem</i>

Dawniej i Mianownik narostek *-g* miał; np. *obojgo, dwojgo, trojgo,.... dwanaściorgo.*

Liczbowniki te rzadziej już używają się w kroju przymiotnikowym ze szkodą języka:

jedyny-a-e, obój-a-e, dwoj-a-e, trój-a-e; czwory-a-e, pięciory-a-e,.... dwadzieścioro-a-e, tj. ze dwudziestu zebrany. Np. Król obojój Sycylii.

WYTWORY Z TRZONA

LICZBOWNIKA GŁÓWNEGO.

Z trzonów głównych wyrabiają się Liczbowniki *mnożne* i *wielokrotne*.

I. Mnożne się kładą na pytanie *ile razy?* lub *ile kroć?* a wyrażają mnożenie przedmiotów. — Ich cechami Rzeczowniki *raz, kroć*; np.

jeden raz, lub zgoła: **raz**, *dwa razy, trzy razy.... sto razy...*
jeden kroć, **dwa kroć**, *trzy kroć.... sto kroć...*

Sąto Przysłówki, -a przeto nie przypadkują się.

Pierwsze używane są w arytmetycznym działaniu mnożenia; np. *dwa razy dwa jest cztery*.

Prócz tych mówimy z Przymikiem *po*: *po razu, po dwa razy.... po sto razy....* lub: *po dwakroć, po trzykroć....*

II. Wielokrotne stają na pytanie *ilekrotny-a-e?* a wskazują, ile razy się coś powtarza. Cechą ich Przymiotnik *-krotny-a-e*; np.

jednokrotny, dwukrotny, trzykrotny, czterokrotny....
dwunastokrotny... dwudziestokrotny.... stokrotny....

Sąto Przymiotniki, i tak też się odmieniają.

Podobniez utwarzają się określniki liczbowe: *jednorazowy*, lub zgoła: *razowy, dwurazowy, trzyrazowy, czterorazowy....*

Mamy jeszcze wyrażenia *oddziałowe* z Przymikiem *po*: *po jednym, -nej i po jednym, -nej, po trzy, -rzech, po cztery, -rech....*

WYTWORY Z TRZONA

LICZBOWNIKA PORZĄDKOWEGO.

Z trzonów porządkowych robimy Liczbowniki *uczestnicze* i *ułamkowe*.

I. Liczbowniki *uczestnicze* oznaczają, między ilą przedmiotami pewien przedmiot *także i sam* uczestniczy. Cecha ich określnik *samo*; np.

samojeden (za: *samopierwszy*), **samowtóry**, **samotrzeci....**

Np. *Samoósmego Noego Bóg zachował.*

Sąto słowa kroju przymiotnikowego.

II. Liczbowniki ułamkowe wyrażają części całości.

a) W arytmetyce licznik ułamka wyraża się Liczbownikiem *głównym*, mianownik *porządkowym* w zgodzie z domyślnym Rzeczownikiem *część*; np.

$\frac{1}{2}$ = jedna **druga** (tj. część) albo **pół**, $\frac{2}{3}$ = dwie **trzecie** (tj. części), $\frac{3}{4}$ = trzy **czwarte**, $\frac{62}{358}$ = sześćdziesiąt dwie trzysta pięćdziesiąt ósmych.

Niektóre części całości zwięzle nazywają się osobliwie u gminu zapomocą narostka *-in (-a)* lub *izn (-a)*; np. $\frac{1}{2}$ **połowina**, $\frac{1}{3}$ **trzecina**, $\frac{1}{4}$ **czwarcizna**, $\frac{1}{7}$ **siedmina**, $\frac{1}{8}$ **ośmina**, $\frac{1}{10}$ **dziesięcina**.

Nazwami najpospolitszych części całości są Rzeczowniki: **połowa**, **ćwierć**.

b) Mamy nadto Liczbowniki *połowiczne*, znaczące wyrażoną Liczbownikiem porządkowym ilość mniej pół; np. $1\frac{1}{2}$ **półtora łokcia**, $2\frac{1}{2}$ **półtrzecia garca**, $9\frac{1}{2}$ **półdziesiąta sążnia**, **półtoręj ćwierci**, **półtrzecięj kwarty**, **półdziesiętej mili**.

WYTWORY Z TRZONA

LICZBOWNIKA ZBIOROWEGO.

Z trzonów zbiorowych tworzą się Liczbowniki *wielorakie* i *składowe*.

I. Liczbowniki wielorakie okazują liczbę *ilorakości* czyli gatunku przedmiotów. Ich cecha narostek *-ak*; np. **jednaki**, **dwojaki**, **trojaki**..... **dziesięcioraki**..... Odmieniają się jak Przymiotniki.

II. Liczbowniki składowe wyrażają ilość przedmiotów jednego rodzaju, w skład całości wchodzących. Cechami ich zrostek *po-* i narostek *-n*; np.

pojedynczy (za: **pojedynny**), **podwójny**, **potrójny**, **poczwórny**.

Inne bez zrostka *po*; np. **pięciorny**, **sześciorny**....

Obfitość części składowych zapowiada cecha *-ist-y*: **dwojisty**, **trojisty**.

Liczbowniki składowe są szczytami Przymiotnikami.

Na pytanie *w ile razy?* używa polski język Przysłówków *mnożno składowych*, których cechą jest trzon zwrotny *sob*; np. *w dwójnasób, w trójnasób* (się to wróci).

WYTWORY PRZYSŁÓWKÓW LICZBOWYCH.

Od wszelkich Liczbowników kroju przymiotnikowego robić się dają odpowiednie Przysłówki, i tak:

- a) Porządkowe; np. *piérwsze, drugie, trzecie, czwarte.....*
- b) Zbiorowe; np. *jedynie, na dwoje, na troje, na czworo.....*
- c) Wielokrotne; np. *jednokrotnie, dwukrotnie, trzykrotnie.....*
- d) Uczestnicze; np. *samowtór, samotrzeć, samoczwart.....*
- e) Wielorakie; np. *jednako, dwojako, trojako.....*
- f) Składowe; np. *pojedynczo, podwójnie, potrójnie....
dwoisto, troisto.*

NAZWY LICZBÓWEK.

Nazwy *liczbówek* (znaków liczbowych w piśmie, cyfer), urosły częścią z trzonów zbiorowych, częścią porządkowych zapomocą cechy mniejszości *-k* w końcówce *-ka*; np.

1 jedynka, 2 dwójka, 3 trójka 4 czwórka, 5 piątka, 6 szóstka, 7 siódemka, 8 ósemka, 9 dziewiątka.

W oderwanym znaczeniu mówimy dalej: *jedynastka, dwudziestka, setka.....*

II. LICZBOWNIKI NIEOZNACZONE.

Pomiędzy nieoznaczonými Liczbownikami mamy:

A. Zupełnie nieokréslny; *tyle, -lu, -lq, -lom-loma.*

B. Niejako określne:

1. kilka	} znaczy jakąś ilość	} jednostek nad dziesięć aż do 19stu dziesiątek setek tysięcy setek tysięcy itd.
kilkanaście		
kilkadziesiąt		
kilka set		
kilka tysięcy		
kilka kroć sto tysięcy		

Te więc są określone *posadą* w dziesiętnym systemie arytmetycznym, a bywają:

a) Głównie, jak powyższe, i również się odmieniają; np.

	Stan zbiorowy	Stan rozdzielny
M. B. i W.	<i>kilka kilkanaście</i>	(nieużywane)
P. Mj. (i B. os. męz.)	<i>kilku kilkunastu</i>	
C.	<i>kilku kilkunastu</i>	<i>kilkom kilkunastom</i>
N.	<i>kilką kilkunastą</i>	<i>kilkoma kilkunastoma.</i>

b) Zbiorowe: *kilkoro, kilkanaścioro,...*

P. *kilkorga, kilkanaściorga* itd.

c) Mnożne: *kilka razy, kilka kroć* itd.

d) Wielokrotne: *kilkokrotny, kilkunastokrotny.*

e) Wieloraki: *kilkoraki, kilkudziesięcioraki.*

2. Przeciwnieństwem określne, a mianowicie:

a) Rzeczowniki liczbowe: *sila* i *-trocha, -chy, -sze, -chę, -chą.* *Wiele* i *niewiele*, tudzież pytajne *ile?* odmieniają się jak Liczowniki główne; np. *wielu, -lą, -lom, -loma.*

b) Przymiotniki liczbowe; zastarzały: *wszy, -sza, -sze* i *wszystek, wszelki, wszelaki, każdy(-den),* *niektóry, nijaki, niejaki, żaden.*

Te odmieniają się jak Przymiotniki, lecz w niedorodzajowanych: *wszystek, -tka, -tko, każdy* i *żaden* Biernik żeński ma rzeczownikową końcówkę *-ę*: *wszystkę, każdę, żadną.*

c) Przysłówki liczbowe zupełnie nieodmienne:
dużo, więcej, najwięcej,
mało, mniej, najmniej.

IV. ROZDZIAŁ. O ZAIMKU.

Zaimki są *pytajne* i *odpowiedne*.

Pierwszemi się o jakies pojęcie zapytujemy, drugie służą do odpowiedzi i do twierdzenia; np.

Kto tu jest? **Ja**. — **Ten** jest **moim** przyjacielem, **który** mi prawdę mówi.

A. ZAIMKI PYTAJNE.

Pytajne są następujące:

kto? co?

co za?

czyj? czyja? czyje?

który? która? które?

jaki? jaka? jakie?

jakowy? jakowa? jakowe?

1. Zaimek *kto? co?* ma dwie postacie: *osobową* i *rzeczową* bez różnicy liczby i rodzaju.

Lubo on się bez Rzeczownika używa, jednakże w przypadkach odmiennych przyjął cechy przymiotnikowe.

Odmiana.

M. *k-t-o?*

c-o?

P. *k-ogo?*

cz-ego?

C. *k-omu?*

cz-emu?

B. *k-ogo?*

c-o?

N. *k-im?*

cz-ém? (czym?)

Mj. *w k-im?*

o cz-ém? (o czym?)

2. Zaimek *co za?* jest nieodmienny.

3. Wszystkie inne przypadkują się w obu liczbach jak Przymiotniki; tylko niedorodzajowany *czyj?* także i

W Bierniku żeńskim liczby poj. dochowuje rzeczownikową końcówkę *-ę* zamiast *-a*: *czyję?*

Kiedy zamiast *który* mówimy rzeczownikowym krojem: *któren*, wtedy i Biernik l. poj. rodz. żeńs. powie się z końcówką rzeczownikową: *które* zamiast: *która*.

B. ZAIMKI ODPOWIEDNE.

Odpowiedne Zaimki są: albo *określne*, a te znowu czworakie: *osobiste*, *dzierżawcze*, *wskazujące* i *względne*; albo *nieokreślne*.

I. ZAIMKI OKRÉŚLNE.

A. OSOBISTE.

Zaimki osobiste oznaczają *osoby działające*.

Osób działających jest po trzy w obu liczbach.

	w l. poj.	w l. mn.
1sza osoba, która mówi, zastępuje się zaimkiem:	ja	my
2ga osoba, do której się mówi, " " "	ty	wy
3cia osoba, o której się mówi, " " "	on	one
	ona	oni
	ono	

Trzecią osobę wyraża także każdy Rzeczownik; np. *on* albo *człowiek* myśli, *ona* albo *rzeka* płynie, *ono* albo *sumienie* gryzie, *one* albo *rośliny* kwitną, *oni* albo *bracia* kochają.

O d m i a n a.

1sza osoba

	Liczby pojedynczej.		Liczby mnogiej.	
Postać:	narośnięta, zupełna.	pierwotna, krótka.		
M.		ja		my
P.	m-n-ie	mię	nas	
C.	m-n-ie	mi	nam	
B.	m-n-ie	mię	nas	
W.		ja!		my!
N.	m-n-a		nami	
Mj. <i>we</i>	m-n-ie		<i>po</i> nas	

2ga osoba

Liczby pojedynczej.			Liczby mnogiej.	
Postać:	narożnięta, zupełna.	pierwotna, krótka.		
M.		ty		wy
P.	ci-eb-ie	cię	was	
C.	t-ob-ie	ci	wam	
B.	ci-eb-ie	cię	was	
W.		ty!		wy!
N.	t-ob-ą		wami	
Mj.	na t-ob-ie		przy was	

3cia osoba

Liczby pojedynczej.				Liczby mnogiej.		
	I. odmiana (mężka i nijaka)		II. odm. (żeńska)			
Postać:	zupełna,	skrótowa.	zupełna	zupełna,		skrótowa.
M.	on	ono	ona	one	oni	
P.	jego	go	jój	(jich)*		ich
C.	jemu	mu	jój	(jim)*		im
B.	jego	je	ją	je	(jich)*	ich
W.						
N.	nim, (niém)		nią	(niemi), nimi		

UZUPEŁNIENIA OGÓLNE.

1. Postać Narzędnika l. mn. *nimi* pisze się zwykle o osobach męzkich, postać zaś *niemi* o innych przedmiotach; np.

Oto wierni towarzysze. Miło z **nimi** losy dzielić. Mijają złe czasy; za **niemi** zbawienia słońce.

2. Kiedy Zaimek osoby 3ciój z Przyimkami użyć mamy, wtedy zamiast do rdzenia *j-* końcówki przymiotnikowe przygotowujemy do rdzenia *n-*:

*) Zwyczaj ze szkodą dla języka nieużywa w piśmie zupełnych postaci: *jich*, *jim*, porządnie zbudowanych na rdzeniu *j-* dobraniem końcówek: *-ich*, *-im*, niby to organ polski ma nie wymawiać spółgłoski *j* przed cienikiem brzmieniem samogłoski *i*; a przecieź słowa: *jéz*, *Jérzy*, *jész*, *jé* itp. wymawiamy: *jiż*, *Jirzy*, *jisz*, *ji*, *nie*: *jeż*, *Jerzy*, *jiesz*, *je*. Wszakże tu brzmienie *tosamo*, tylko inaczej pisane.

Postać: narośnięta, zupełna:		pierwotna:
P.	siebie	się
C.	sobie	
B.	siebie	się
N.	sobą	
Mj.	<i>w</i> sobie	

Np. proszę	} do siebie.	życzę	} sobie.	bawię	} się.	rządzę	} sobą.	mówię	} o sobie.
prosisz		życzysz		bawisz		rządzisz		mówisz	
prosi		życzy		bawi		rządzi		mówi	
prosimy		życzymy		bawimy		rządzimy		mówimy	
proście		życiecie		bawicie		rządzicie		mowicie	
proszą		życzą		bawią		rządzą		mówią	

Do wybitniejszego oznaczenia każdej osoby służy Zaimek określający *sam, sama, samo*; np.

Dla *mnie samego* za mało. *Tobie samej* wierzę. *Nas samych* przestraszyło. *Oni sami* się wyrzekli. *Sobie samemu* życzysz. *W sobie samych* ufacie.

- *Sam* żądam, *sama* się przekonasz, *samo* sobie winno, *samiśmy* byli w błędzie, *sami* przyznacie, *same* się powaśniły; dobitniej, niż: *ja* żądam, *ty* się przekonasz itd.

Sam, -a, -o odmienia się jak Przymiotnik, lecz będąc niedorodzajowaném, bo w rodz. męz. bez wygłosu, a w rodz. nij. z wygłosem rzeczownikowym *-o*, zatém i w Bierniku l. poj. rodz. żeńs. zachowuje rzeczownikową końcówkę *-ę*; np. *Mnie same* to zadziwiło.

B. ZAIMKI DZIERŻAWCZE.

Zaimki dzierżawcze okazują, że jaka osoba działająca posiada czyli dzierży jakiś przedmiot; np.

Gdy rzeknę: *twój* koń, wtedy Zaimek dzierżawczy: *twój* okazuje, że druga osoba działająca: *ty* posiada ten przedmiot: *koń*.

Zaimki dzierżawcze są następujące:

<i>mój</i>	<i>twój</i>	<i>jego</i>	<i>jój</i>	<i>nasz</i>	<i>wasz</i>	<i>ich</i>	<i>swój</i>
<i>ja</i>	<i>ja</i>	<i>sz</i>	<i>sz</i>	<i>ja</i>			
<i>je</i>	<i>je</i>	<i>sz</i>	<i>sz</i>	<i>je</i>			

Te Zaimki są zastępcami Posiadaczy Zaimków osobistych; albowiem jeżeli 1sza osoba liczby pojedynczej: *ja* dzierży czyli posiada jakiś przedmiot, na pytanie: czyj ten przedmiot? odrzeczy powinna mówiąca osoba Posiadaczem: *mnie*; stąd powstał Zaimek dzierżawczy: *mój*, *-ja*, *-je*, np. *mój* ogród, *moja* łąka, *moje* pole. Jeżeli zaś 2ga os. l. poj. dzierży, to powstaje: *twój*, *-ja*, *-je*, a jeżeli 3cia w rodz. męz. lub nij., to powstaje: *jego* itd.

Jakoż Zaimki dzierżawcze potworzyły się nawet z pni Zaimków osobistych:

	Zaimków osobistych:	pnie:	zapomocą narostków:	tworzą Zaimki dzierż.:	np.
Z liczby pojedynczej,) miej	m	-oj	mój	<i>mój pan,</i>
) ciej	t	-w-oj	twój	<i>twój pan,</i>
mnogięj,) nas	n	-asz	nasz	<i>nasz pan,</i>
) was	w	-asz	wasz	<i>wasz pan,</i>
podwójnej.) ma	m	-as	mos^{*)}	<i>mospan,</i>
) wa	w	-as	was	<i>waspan.</i>

Zaimki dzierżawcze nierodzajowane (*jego*, *jój*, *ich*) są nieodmienne; rodzajowane zaś przypadkują się jak Przymiotniki. A ponieważ się one nie dorodzajowały, (*mój*, *twój*, *nasz*, *wasz*, *swój*, zamiast: *moj*... *naszy*...), tedy i Biernik licz. poj. w rodz. żeńs. ozdobniej ma rzeczownikową końcówkę: *e* miasto *a*; np.

*) Zamiast *mas* głębszą wymową: *mos*; jak *pan* u ludu: *pon*, nawet *pun*.

Liczba pojedyncza.

Postać:	narośnięta, zupełna.		pierwotna, krótka.		narośnięta, pierwotna, zupełna. krótka.
	męż.	nij.	męż.	nij.	
M.	m-ój	m-ój-e		me	m-ój-a ma
P.	m-ój-ego		mego		m-ój-éj méj
C.	m-ój-emu		memu		m-ój-éj méj
B.	jak M. lub P.				m-ój-ę mą
W.	jak M.				m-ój-a ma
N.	m-o(j)-im*	(<i>mojém</i>)	mym	(<i>mém</i>)	m-ój-ą mą
Mj. w	m-o(j)-im*	(<i>mojém</i>)	o mym	(<i>mém</i>).	o m-ój-éj w méj

Liczba mnoga.

Postać:	narośnięta zupełna,		krótka.
	posp.	znam.	
M. i W.	m-ój-e	m-o(j)-i*	me
P.		m-o(j)-ich	mych
C.		m-o(j)-im	mym
B	jak M. lub P.		
N.	(<i>mojémi</i>)	m-o(j)-imi*	(<i>mémi</i>) mymi
Mj.	po	m-o(j)-ich*	na mych .

UWAGI

1. *Nasz, wasz* tylko zupełną postać mają.

2. Po Rzeczowniku nie mile brzmią krótkie, lepiej zupełne postacie; np.

Święć się imię *twoje*. — Nadaremne *me* starania.

3. Kiedy Zaimek dzierżawczy odnosi się do podmiotu zdania, kładziemy zaimek dzierżawczy zwrotny *swój*, *-a, -e* bez względu na osobę, liczbę i rodzaj; np.

(ja) kocham, (ty) kochasz, (on, ona, ono; brat, siostra, dziecko) kocha **swego** towarzysza.

(my) kochamy, (wy) kochacie, (one, oni; siostry, bracia) kochają **swego** towarzysza.

*, Wyrzucając w piśmie przegub -j przed samogłoską -i: m-o-im, m-o-i, m-o-ich m-o-imi, zamiast pisać według porządknej budowy języka: m-ój-im, m-ój-i, m-ój-imi, m-ój-ich, utrudzamy teoretyczną naukę polszczyzny tak dla cudzoziemców jak i dla młodzieży narodowej. Ze zaś spółgłoską j przed samogłoską i w języku polskim się wy-mawia, już i przed nami wielu badaczy udowodniło.

Obojętniej wszakże zwracając do podmiotu przedmiot odzierzony, używamy *niezwrotnych* Zaimków dzierżawczych z 1szej i 2giej osoby obu liczb, ale nigdy z 3ciej; np.

Udam się do *mego* przyjaciela. — Dasz to *twemu* ojcu.

Pocieszymy *naszego* sąsiada. — Podzielcie *wasz* majątek.

W takim razie Polacy Zaimków dzierżawczych najzdobniej wcale nie potrzebują, lubo je inne języki wyraźnie kładą; np.

Pozdrów brata (rozumie się *swego*). Przedał wieś (tj. *swoję*). Nie zapomnijcie książek (oczywiście *swoich*).

4. Dla dobitniejszego określenia dzierżawy dodajemy Przymiotnik *własny*, -a, -e; np.

Moje *własne* dzieci. — *Własne* nasze sprawy.

C. ZAIMKI WSKAZUJĄCE.

Zaimki wskazujące wskazują na jaki przedmiot, i zgadzają się z nim w rodzaju, w liczbie i przypadku, a są następujące:

<i>ten,</i>	<i>ta,</i>	<i>to;</i>	<i>taki,</i>	<i>taka,</i>	<i>takie,</i>
<i>tamten,</i>	<i>tamtą,</i>	<i>tamtó;</i>	<i>takowy,</i>	<i>takowa,</i>	<i>takowe.</i>
<i>on,</i>	<i>ona,</i>	<i>ono;</i>	<i>owaki,</i>	<i>owaka,</i>	<i>owakie.</i>
<i>ów,</i>	<i>owa,</i>	<i>owo;</i>			

Przypadkują się jak Przymiotniki z tą różnicą, że w pierwszych pięciu niedorodzajowanych Biernik l. poj. rodz. żeńs. ma rzeczownikową końcówkę -e:

tę rzecz, *tamtę* twierdzą, w *onę* chwilę, na *owę* górę.

T-en, *tamt-en* mają starożytny wygłos narostkowy -en zamiast -y w rodzaju męzkim.

Odróżnić trzeba Zaimek osobisty *on,* *ona,* *ono;* *jego,* *jej* itd. od wskazującego, który się porządnie odmienia.

P. *onego,* *onój,* C. *onemu,* *onój* itd.

Ten, taki, takowy wskazują na bliższy, *tamten, on, ów, owaki* na dalszy przedmiot; np.

Dwojakię są wielbłądy: właściwy i dromedar; **ten** z jednym, **ów** z dwoma garbami.

D. ZAIMKI WZGLĘDNE.

Zaimki względne całe zdanie do poprzedzającego przedmiotu odnoszą; np.

Nauka, *którą* tak lubię, uczyni mnie światłym. Ten, *który* mnie uczy, jest mi dobrodziejem.

Zaimki względne są następujące:

<i>który,</i>	<i>która,</i>	<i>które;</i>		<i>kto,</i>	<i>co;</i>
<i>jaki,</i>	<i>jaka,</i>	<i>jakie;</i>		<i>co.</i>	
<i>jakowy,</i>	<i>jakowa,</i>	<i>jakowe;</i>			

Dorodzajowane: *który, jaki, jakowy* idą jak Przymiotniki; *kto, co* jak równobrzmiący Zaimek pytajny.

Zaimek względny *co* Mianownika ma jednakowo na wszelki rodzaj i liczbę; przypadki zaś odmienne wyraża zapomocą krótkich postaci Zaimka osobistego *on*:

Wl. poj. męz.	i	nij.	żeńs.	W. l. mn.
M.	<i>co</i>		<i>co</i>	<i>co</i>
P.	<i>co</i>	<i>go</i>	<i>co jój</i>	<i>co ich</i>
C.	<i>co</i>	<i>mu</i>	<i>co jój</i>	<i>co im</i>
B.	<i>co</i>	<i>go, co je</i>	<i>co ją</i>	<i>co ich, co je</i>
N.	<i>co</i>	<i>nim (niém)</i>	<i>co nią</i>	<i>co nimi, (niémi)</i>
Mj.	<i>co</i>	<i>w nim (niém)</i>	<i>co przy niej</i>	<i>co na nich.</i>

Np. Bóg stworzył świat, **co go** (którego) myślą ogarnąć nie zdołamy. Oto zamek, **cośmy o nim** (o którymśmy) rozmawiali.

Przed Rzeczownikiem mówi się w Posiadaczu l. poj. rodz. męz. i nij. *co jego*, a przed inném słowem: *co go*; np. Ten uczeń, **co jego** matkę poważają. Ot nożyk, **co go** tak dawno szukam.

Zaimki względne używają się zwykle na przemian, aby nie powtarzać jednego.

Kiedy się Zaimek względny odnosi więcej do wyraźnego lub domyślnego *przymiotu*, niż do przedmiotu, brać należy: *jaki, -a, -e*; np.

Śliczne urodzaje, **jakich** rzadko. Takie cnoty posiada, **jakie** na obywatela przystoją. Z **jakim** się kto wdaje, takim się sam staje. Nikomu nie wiadomo, **jaką** śmiercią umrze.

Gdy zdanie poboczne naprzód stawimy, rzeknie się *кто, со*; np.

Kto cnotliwszy, ten szczęśliwszy; zamiast: Ten szczęśliwszy, **który** cnotliwszy.

II. ZAIMKI NIEOKRÉŚLNE.

Zaimki nieokrészne, odpowiadające na pytania nieoznaczonym sposobem, powstają z tychże dobiéraniami przy-czepek: *-ś, -bądź, -kolwiek*, lub Przysłówków: *ni-, nie-, byle, lada*; są tedy następujące:

ktoś; ktobądź; ktokolwiek, nikt; nie kto; byle kto;
coś; cobądź; cokolwiek; nic; nie co (stąd: nieco); byle co;
lada kto;
lada co (stąd: ladaco); —

czyjś, -aś, -eś, czyjbądź, czyjkolwiek, nieczyj, nie czyj, byle czyj, lada czyj;
coś za, cobądź za, cokolwiek za; —

któryś, -aś, -eś, którybądź, którykolwiek, niektóry, byle który, lada który; —

jakiś, jakibądź, jakikolwiek, nijaki, niejaki, byle jaki, lada jaki; —
jakowys, jakowybądź, jakowykolwiek.

Te Zaimki przypadkują swoje pierwotniki; np.

M. *ktoś, P. kogoś, C. komus, N. i Mj. kims,*
coś, czegoś, czemuś, czémś.

Tak też: *czyjbądź, czyjegobądź, czyjemubądź* itd.

V. ROZDZIAŁ.

O CZASOWNIKU *).

Gdy wymówię same przedmioty, np. *Bóg, książka, uczeń*, toć mam je tylko w myśli mojej.

Ale gdy kto powie:

Bóg jest, książka leżała, uczeń będzie czytał, wtedy wiem, że przedmiot: *Bóg* objawia się już w czasie teraźniejszym, a ten przedmiot: *książka* objawił się w czasie przeszłym, a przedmiot: *uczeń* objawi się w czasie przyszłym.

Otóż słowa: *jest* (być), *leżała* (leżeć), *będzie czytał* (czytać), które wyrażają objaw przedmiotów w pewnym czasie, nazywają się Czasownikami.

Objawiające się zaś przedmioty: *Bóg, książka, uczeń*, zwane są *podmiotami* myśli naszej.

Najłatwiej poznać Czasowniki po tém, że z Zaimkami osobistými *ja, ty, on, ona, ono, my, wy, one, oni* uginać się dają; np.

Słuchać jest Czasownik, bo można mówić: *ja słucham, ty słuchasz, on słucha, my słuchamy, wy słuchacie, one słuchają*.

Czasowniki polskie kończą się na *-ć*; np.

grać, liczyć, gonić, milczeć, psuć, zwinąć, a mało które na *ściągnięte* końcówki *-c, -dz, -ść, -źć*, które powstały ze zléwu spółgłoski *ć* z poprzedzającą spółgłoską, pó wyrzuceniu zgłoski *-na*; tak:

*) Klasyczna doktryna gramatykalna czasownik nazywa słowem, wiernie tłumacząc: *verbum*. U nas słowo znaczy wszelki wyraz ustny. A że Łacinnicy lub Francuzi nie mogli utworzyć osobnego wyrazu technicznego, nie idzie za tém, abyśmy ich naśladowali.

e	dz	ś	ż	powstało ze zlewu spółgłosek:	ké	rzéc	rzek(na)ć	Inne przykłady: tluc, piéc, siéc, ciéc, wléc, obléc. módz, strzydz, strzédz, biédz, ładz, zaprzadz, stydz. gniéść, miéść. paść, kłaść, wiéść, kraść, bość, prząść, siąść, jeść, iść. paść, niéść, trząść, skuść. gryźć, wiéźć, léźć.
					gć	lédz	leg(na)ć	
					1. té	pléść	plet(na)ć	
					2. dé	paść	pad(na)ć	
				bo mówimy:		zamiast:		
				3. ść	róść	ros(na)ć		
				4. bé	grześć	grzeb(na)ć		
				zć	grzaźć	grzez(na)ć		

Te same czasowniki rozlicznie składają się ze zrostkami; np.

wyrzéc, orzéc, urzéc, zarzéc, dorzéc, odrzéc, przyrzéc;
wystrzydz, rozstrzydz, przestrzydz, obstrzydz, zestrzydz, nastrzydz,
postrzydz itd.

Każdy przedmiot przede wszystkiém inném objawia się *bytem* swoim; np.

Wieczność **jest**. Wanda **była** królową polską. (My) **Będziemy** wam radzi.

Byt może być trojaki:

I. Byt *czysty*, który się wyraża samym Czasownikiem: *być*; np.

Węgorz **jest** rybą. Noc **była** ciemna. Jutro **będzie** mróz.

II. Byt objawiony *stanem* podmiotu; np.

Dziecię **spi**, co tyle znaczy, jak *dziecię znajduje się w stanie snu*, a więc **jest**.

III. Byt objawiony *działaniem* podmiotu; np.

Monarcha **rządzi**, znaczy, że monarcha coś **działa**, więc **jest**.

WIELORAKOŚĆ CZASOWNIKÓW.

Gdy byt jest trojaki to i Czasowniki są trojokie:

I. Czasownik *być*, który się *posiłkowym* nazywa wtedy, gdy innym Czasownikom odmieniać się pomaga; np.
znałem był, będę znał, byłem znany, będę poznany.

II. Czasowniki *nijakie*, które oznaczają byt ze stanem podmiotu; takie są: *spać, drzymać, stać, siedzieć, leżeć, odpoczywać, wędnać, schnąć, mądrzeć, czernić się*. Np. *Obłoki się czerwienią*, tj. obłoki są i objawiają się w stanie czerwieni. *Starzec dziecinnieje*, tj. starzec jest i przechodzi w stan dziecinny.

III. Czasowniki *czynne*, wyrażające byt z działaniem podmiotu; takimi są: *służyć, chodzić, latać, pływać, budować, kuć, garnąć, wleć, strzydz, prząść, gryźć, trzeć*. Np. *Miłuję bliźniego*, znaczy: ja jestem i objawiam się miłowaniem. *Ptaki latają*, znaczy: ptaki są i lotem swój byt objawiają. *)

Widoczna, że Czasownik *być* w każdym innym Czasowniku pomyślanym być musi; np.

Czuję, znaczy: *jestem* i mam *czucie*, czyli *jestem czujący*. — *Myślisz*, znaczy tyle co: *jestes* i zajętyś *myślą*, czyli *jestes myślący*. — *Gwiazdy świecą*, tj. gwiazdy są i rzucają *światło*, czyli gwiazdy są *świejące*. — *Chrystus nauczał*, tj. Chrystus *był* *nauczycielem*. — *Zboże podrożeje*, znaczy: *będzie droższe*.

PODZIAŁ CZASOWNIKÓW NIJAKICH.

Są Czasowniki *nijakie* oznaczające:

1. Stan *jednostajny*; np.

stać, tyć, gnić, leżeć, spać, mrzeć, drzeć.

2. Stan *postępowy*; np.

schnąć, puchnąć, stygnąć, ziębnąć, ślepnąć, lgnąć, ginąć, lśnić.

3. Stan *zwolna się wzmagający* wyrażają Czasowniki *wzmogliwe* na *-eć*; np.

siwieć, głupieć, niszczyć, wolnieć, gnusnieć, dziczyć, mdleć, dnieć.

Te Czasowniki, z Rzeczowników i Przymiotników wyrobione, wskazują, że podmiot powoli staje się takim, jak pierwotnik orzeka; np.

Twarz ładnieje, oznacza: powoli staje się ładną. — *Urzędnik har-*

*) Nie znamy języka, w którymby były Czasowniki *bierne*. Dawni gramatycy wymarli je w głowach swoich, inni ślepo za nimi prawią. Jeżeli *am o* nie będzie odmianą Czasownika *am o*, ale osobnym Czasownikiem; toć równym prawem logicznym wyrazy *am o*, *am avi*, *amabo* itd. nie będą odmianami jednego trzona: *am-*, ale powstałyby osobne *verba praesentia, perfecta, futura* etc.

dzieje, znaczy: robi się coraz hardziej. — *Sér pleśnieje*, znaczy: zwolna pleśnią porasta.

PODZIAŁ CZASOWNIKÓW CZYNNYCH.

Czynne Czasowniki są albo *przechodnie* albo *nieprzechodnie*.

Przechodnie odnoszą działanie podmiotu do jakiegoś przedmiotu, będącego w Bierniku na pytanie *kogo? co?* lub w Posiadaczu na pytanie *kogo? czego?* a taki przedmiot sam zwie się w gramatyce *przedmiotem prostym* lub *zgoła przedmiotem* (objektem); np.

Sokrates wypił truciznę (B.). *Ludzie chwala Boga* (B.), *który świat* (B.) *stworzył*. *Każdy pragnie szczęścia* (P.). *Potrzebuję rady* (P.).

Nieprzechodnie Czasowniki są takie, które przedmiotu prostego przy sobie mieć nie mogą; do ich określenia służy Celownik, *przedmiotem ubocznym* nazwany, Narzędnik, Miejscownik lub jakkolwiek inny przypadek z Przyimkiem; np.

Służ dobrej sprawie (C.). — *Chodzimy nogami* (N.). — *Koń rży w stajni* (Mj.). — *Żyj dla ojczyzny* (P.).

UZUPEŁNIENIE.

Czasowniki czynne lub nijakie, które Zaimek zwrotny: *się* stale przy sobie mają, i bez niego używać *się* nie dadzą, nazwane są *zwrotnymi*; np.

czołgać się, śmiać się, pocić się, bać się, stać się, spodziewać się, starzeć się, czernić się, zielenić się, rumienić się.

Rozróżnić należy Czasowniki zwrotne od *zwrotnie używanych*; np.

Można kogoś *chwalić, myć, trapić, znać, uczyć*, ale można także: *chwalić się, myć się, trapić się* itd.

Pomiędzy zwrotno używanymi są *wzajemne*, tj. takie, co wyrażają wzajemne na siebie działanie podmiotu i przedmiotu. Łatwo je po tém poznać, że do uzupełnienia zdania wyraz *z kim* dodawać można; np.

witać się (z kim), *pożegnać się* (z kimś), *kłócić się* (z kim), *bić się, pojedynkować się, przeproszać się, całować się* (z kimś).

ZMIANA CZASOWNIKOW.

Nader gibki język polski na rozliczne zmiany (*modyfikacye*) głównego pomysłu, przez Czasownik wyrażonego, rozliczne wyrobił sobie zewnętrzne ujęcia słowa. Te mnogie zmiany Czasownika, odpowiednie wewnętrznym zmianom znaczenia, są bogactwem, jakim się inne języki, prócz sławiańskich, poszczycić nie mogą.

Wszelkie zmiany Czasowników występują w *czworakim* kształcie:

1. Jako Czasownik *trzonowy*, o samej końcówce bez innego dodatku; np.

spać, wachać, kończyć, myśleć, koźnieć, drzeć.

2. Jako Czasownik *przegłoszony*, gdy samogłoska się zmienia; np.

wypalić, wypalać; roztoczyć, roztaćcać; wydrzeć, wydzięrać.

Wtedy albo samogłoska końcówkowa *y*, (*i, é*), *u*, albo także środogłos *o, ó, e, a* na samogłoski *a, e* przechodzą, lub też eufoniczne *y, é, a* wstępują; np.

*rozburzyć, pochwalić, zamilczęć, trafić,
rozburzać, pochwałać, zamilcząć, trafiac,*

*robić, mówić, ustro(j)ić, pomódz, wytrząść,
rabiać, mawiać, ustrajać, pomagać, wytrzęsać,*

*spać, urwać, posłać, zabrać, umrzeć, wypruć,
sypiać, urywać, posyłać, zabięrać, umięrać, wyparac,*

3. Jako Czasownik *zrośnięty*, do którego przylgnął jakiś ze szesnastu *zrostków* (zgiłosek naczelnych, Przyimków łącznych); np.

wy-, wybyć	o-, oprawić	za-, zacząć	od-, odpalić
roz-, rozczynić	u-, umieć	na-, nalać	pod-, podkuć
prze-, przewrócić	w, wsadzić	po-, poprawić	nad-, nadciągnąć
ob-, obsypać	z-, zwalić	do-, dogonić	przy-, przynieść

Przyimek *przed* w świeższych utworach zrostkiem się staje; np.

przedstawić; przedłożyć, lepiej po polsku: *przed kogoś położyć* lub *komuś złożyć*.

Mamy także *dwa razy* zrośnięte Czasowniki, ale tylko z następującymi zrostkami:

na- , na-wy-gartywać		za- , za-prze-dać		w- , w-z-nieść
po- , po-wy-rzynać		z- , z-o-stać		

Nawet *trzy razy* zrośnięte ze zrostkami: *na-po-*; np. **na-po-prze-rabiać**, **po-roz-po-czynać**.

Zrostki służą do oddania pewnych *okoliczności*, pod jakimi się objaw odbywa; tak np. znaczy:

wy- na zewnątrz, np. <i>wydać</i>		o- całkiem, np. <i>ogłupieć</i>
roz- na różne strony, <i>rozsypanie</i>		u- częściowo, <i>usłużyć</i>
prze- na wskrós, <i>przestrzelić</i>		w- na wewnątrz, <i>wejść</i>
ob- na okół <i>obstrugać</i>		z- połączenie, <i>zeszyć</i>
za- zupełnie, <i>zadużyć</i>		od- przeciwność, <i>odeprzeć</i>
na- na wierzch, <i>nałożyć</i>		pod- spodem, <i>podpisać</i>
po- trochy, <i>pogłaskać</i>		nad- góra, <i>nadstawić</i>
do- zbliżenie, <i>domierzyć</i>		przy- bliskość, <i>przysunąć</i>

1. Jako Czasownik *narośnięty*; np.

stać, *st-aw-ać*; *czytać*, *czyt-yw-ać*; *zaciąć*, *zaci-in-ać*; *rąbać*, *rąb-n-ać*.

Taki Czasownik dobięra jeden z narostków: *-aw*, *-yw*, *(-iw)*, *-ćw*, *-uw*, *-ow*, *-ym*, *-im*, *-yn*, *-in*, *-ij*, *-n*; np.

<i>d-ać</i>	<i>pis-ać</i>	<i>wyszuk-ać</i>	<i>zł-ać</i>	<i>ucz-uc</i>	<i>k-uc</i>
<i>d-aw-ać</i>	<i>pis-yw-ać</i>	<i>wyszuk-iw-ać</i>	<i>zł-ćw-ać</i>	<i>ucz-uw-ać</i>	<i>k-ow-ać</i>
<i>nad-ać</i>	<i>j-ać</i>	<i>pocz-ać</i>	<i>zakł-ać</i>	<i>p-ić</i>	<i>stuk-ać</i>
<i>nad-ym-ać</i>	<i>(j)-im-ać</i>	<i>pocz-yn-ać</i>	<i>zakł-in-ać</i>	<i>p-ij-ać</i>	<i>stuk-n-ać</i>

Według zmiany wewnętrzznego znaczenia, wszelki Czasownik polski jest *dwulicowy*, mając postać *niedokonaną* i *dokonaną*; pierwsza wyraża stan lub działanie ciągle trwające, a przeto nie spełnione, nie skończone; druga oznacza stan lub działanie spełnione i skończone; np.

Lico niedokonane: *grać* *ginąć* *dmuchać* *wyrywać* *przecinać*

Lico dokonane: *zagrać* *zginąć* *dmuchnąć* *powyrywać* *napoprzecinać*

Bo gdy jaki przedmiot *grał, ginał, dmuchał, wyrывał, przecinał*, to jego objaw (stan lub działanie) ciągle jeszcze trwał i nie dokonał się; ale gdy on *zagrał, zginał, dmuchnął, powyrывał, napoprzecinał*, to jego objaw już się dokonał, spełnił, skończył.

Cechami dokonaności są najczęściej *xrostki*, także narostek *-n*; np.

pić, wy-pić; tup-(ać), tup-n-ąc.

Lico niedokonane jest wyrazem *trwałości* stanu lub działania, dokonane przedstawia *skończoność* tegoż.

Każde lico Czasownika odbija się na *dwoistym tle* (*typus*) w różnych *odcieniach**); a mianowicie:

A. Lico niedokonane ma za podstawę tło *ciągłotliwe* i *częstotliwe*.

I. Tło ciągłotliwe wyraża stan lub działanie ciągle trwające; np. *szarpać, leżeć*.

Koń *szarpał*, znaczy: ciągle szarpał. *Leżałem* na trawie, znaczy: ciągle byłem w jednym stanie.

Cechy ciągłotliwości są zwyczajne końcówki: *-ać, -yé (-ić) -éć, ec, -ować, ąc* i *ściągnięte*; np.

gadać, ważyć, czynić, mruczeć, kuleć, dziękować, garnać, tłuc.

II. Tło częstotliwe, przedstawia stan lub działanie przestankami trwające, lub często powtarzane; np. *légać, poszarpywać*.

Légałem na trawie, znaczy: często, przestankami bywałem na trawie. Koń *poszarpywał*, znaczy: często, przestankami, a do tego z tą okolicznością, że nie bardzo, trochę.

* Jak w odmianie konjugacyi są nazwy na różne względy (sposoby, czasy itd.), tak też i w odmianie Czasowników powinny być nazwy na różne odcienia głównego pomysłu; np. umiejętnie nie mówi się w gramatyce: *kochać* jest Czasownik bezokoliczny, a *kocham* Czasownik oznajmujący; ale się powie w analizie gramatykalnej, że *kochać* jest Czasownik w sposobie bezokolicznym, a *kocham* jest (ten sam) Czasownik w czasie teraźniejszym sposobu oznajmującego. Tak też, gdy prócz odmian innym językom wspólnych mamy nadto różne zmiany tego samego głównego pomysłu, jestto niewynikłością prawić, że np. *palić* jest Czasownik niedokonany, a *wypalić* Czasownik dokonany; musimy tedy nadać nazwiska tym modyfikacyom jednego pomysłu, wyrażonego trzonym *pal*, a rzec: *palić* jest Czasownik lica niedokonanego, a *wypalić* jest (ten sam) Czasownik lica dokonanego na tle jeduotliwym.

Innym językom, skąpe mającym przykłady tylko na verba frequentativa i inchoativa, dość było wspominać o nich, nam trzeba wyobrażenia nasze w osobne ująć formy i nazwy, bo co ani nazwiska ani układu nie ma, o tém i ciemne pojęcie i trudno przychodzi mówić, osobliwie w nauce.

Tło częstotliwe bywa przeto:

a) Proste, bez zrostków, np. *légać, rabiać, mawiać, pijać*.

b) Okoliczne, ze zrostkami, np. *po-szarpywać, wy-rabiać, za-kwitać, prze-pisywać*.

Cechą częstotliwości jest samogłoska *a* w końcówce *-ać*, a dla różnicy od innych Czasowników na *-ać*, trzon się zmienia, przegłaszając *o, ó, e, é, a* na *a, e*, lub przyborem narostków: *-w, -m, -n, -j* z różnemi podgłosami; np.

samo: **-ać**

*rozbro(j)ić, rozbrajać; mówić, mawiać; le-
cić, latać; rozgnieść, rozgniatać; ugrząść,
ugrzęzać.*

-w	-awać	stać,	stawać
	-ywać	grać,	grywać
	-iwać	zyskać,	zyskiwać
	-éwać	zagrzać,	zagrzewać
	-ować	osnuć,	osnować
	-uwać	wyzuć,	wyzuwać
-m	-ymać	wyżąć,	wyżymać (wodę z chust)
	-imać	jąć,	(j)imąć
-n	-ynać	wyżąć,	wyżynać (zboże)
	-inąć	rozpiąć,	rozpinąć
-j	-ijąć	ubić,	ubijać.

B. Liczba dokonanego podścieliskiem bywa tło *jednotliwe* i *obfite*.

I. Tło jednotliwe wystawia stan lub działanie raz jeden spełnione.

Takie tło jest albo *powolne*, albo *doraźne*.

1. Powolne, gdy stan lub działanie jakiś czas trwało, nim się *raz* skończyło; np. *rozszarpać, wyleżeć się*.

Wilk *rozszarpał* barana, znaczy: póty szarpał, póki nie rozszarpał. *Wyleżałem się*, znaczy: tak długo leżałem, póki się nie wyleżałem.

2. Doraźne, kiedy stan lub działanie z jego zaczęciem w téj saméj *jednej chwili* się skończyło; np. *szarpnąć, legnąć* albo *lédz*.

Koń *szarpnął*, tj. w jednej chwili począł i skończył działanie. *Rozległ* się mrak nad doliną, znaczy raźno z tą okolicznością, że na różne strony.

Tło jednolite doraźne bywa zatém:

a) proste, np. *szarpnąć, krzyknąć, tupnąć, plunąć*;

b) okoliczne, np. *za-trzasnąć, u-milknąć, za-drapnąć, roz-lédz się*.

Cechą jednolitości są zrostki, przylégające do tła ciągłotliwego, lub. narostek *-n* w końcówce *-nąć*; np.

czytać, przeczytać; budować, wybudować; rąbać, rąbnąć.

II. Tło obfite maluje powtarzane często i tak skończone działanie, że jego skutkiem jest *obfitość*; np.

Nawykrawywać, znaczy: często wykrawywać, póki nie będzie przedmiotów po dostatek. *Napodokładać*, tyle co: póty po jednemu dokładać, póki czegoś nie będzie dużo.

Otóż tło obfite bywa:

1. *Dostatne*, znaczące dostatek; cechą podwojone zrostki; np.

na-wy-krawywać, na-z-bierać, po-pod-stawiać, po-przy-lepiać.

2. *Mnogie*, wyrażające mnogość; cecha troisty zrostek; np.

na-po-do-kładać, na-po-prze-rabiać, na-po-ob-cinać.

Czasowniki zmieniają się podług następującego wzorca (*paradigma*).

*) Odmiany (konjugacye) mają swoje paradigmaty, wyrobione już na klasyczne języki; zmiany Czasowników wzięły się dotąd po gramatykach, bo gramatycy nasi zwykli byli nasz język w gotowe, obce tylko ramy wciskać, a właściwości polszczyzny nie pochwyczone w umiejętnie karby zostawały. Wszakże i to dziełko na zarzysie tylko ograniczyć się musi.

zmian czasownikowych.

A. *Lico niedokonne.*

(Twardość)

I. *Tło ciągłowie*

robić
писаć
dmuchać

wy-, roz-, prze-, ob-
o-, u-, w-, z-
za-, na-, po-, do-
od-, pod-, nad-, przy-

dmuchnąć
dmuchnąć

1. powolne. (okoliczne)
2. dorazne. proste okoliczne

I. *Tło jednolite.*

B. *Lico dokonane.*

(Skończoność)

II. *Tło czerstowe.*

proste

wy-, roz-, prze-, ob-
o-, u-, w-, z-
za-, na-, po-, do-
od-, pod-, nad-, przy-

rabiac
pisywać
dmuchywać

wy-, roz-, prze-, ob-
o-, u-, w-, z-
za-, na-, po-, do-
od-, pod-, nad-, przy-

rabiac
pisywać
dmuchywać

1. dostalne. (okoliczne)

wy-, roz-, prze-, ob-
o-, u-, w-, z-
za-, na-, po-, do-
od-, pod-, nad-, przy-

rabiac
pisywać
dmuchywać

2. mnogie. (okoliczne)

II. *Tło obfte.*

Do wprawy.

mówić, pić, krzyczeć, czytać, stać, pchać, drapać, rąbać, lizać, kwitnąć, marznąć, plęść.

UWAGI.

1. Żaden Czasownik nie ugnie się do wszystkich zmian; najczęściej obok tła ciągłotliwego tylko jednolite powolne utworzyć się daje; np.

Tło ciągłotliwe	<i>kochać</i>	<i>być</i>	<i>mileżeć</i>	<i>pchać</i>
« jednol. powolne	<i>pokochać</i>	<i>przebyć</i>	<i>zamileżeć</i>	<i>wypchać</i>
« « doraźne proste	—	—	—	<i>pchnąć</i>
« « okoliczne	—	—	<i>zamilknać</i>	<i>wypchnąć</i>
« częstotliwe proste	—	<i>bywać</i>	—	—
« « okoliczne	—	<i>przebywać</i>	<i>zamileżać</i>	<i>wypychać</i>
« obfite dostatne	—	—	—	<i>powypychać</i>
« « mnogie	—	—	—	<i>napowypychać</i>

2. Żaden Czasownik nie przyjmuje w swój skład wszystkich szesnastu zrostków, np.

<i>wy-</i>	<i>wyprosić,</i>	<i>wyrwać</i>	<i>o-</i>	—	—
<i>roz-</i>	—	<i>rozerwać</i>	<i>u-</i>	<i>uprosić,</i>	<i>urwać</i>
<i>prze-</i>	<i>przeprosić,</i>	<i>przerwać</i>	<i>w-</i>	<i>wprosić się,</i>	—
<i>ob-</i>	—	<i>oberwać</i>	<i>z-</i>	—	<i>zerwać</i>
<i>za-</i>	<i>zaprościć,</i>	<i>zerwać</i>	<i>od-</i>	—	<i>oderwać</i>
<i>na-</i>	<i>naprosić się,</i>	<i>narwać</i>	<i>pod-</i>	—	<i>poderwać</i>
<i>po-</i>	<i>poprosić,</i>	<i>porwać</i>	<i>nad-</i>	—	<i>naderwać.</i>
<i>do-</i>	<i>doprosić się,</i>	<i>dorwać</i>	<i>przy-</i>	—	<i>przyrwać</i>

3. Mało Czasowników częstotliwić się daje w nie-
zrośniętej postaci, (np. *wołać*, nie powie się *woływać*,
ale *zwoływać*, *obwoływać* itd.); przeciwnie zaś postać zroś-
niętą rzadko można *jednolitiwić doraźnie*, (np. *łykać*,
łyknąć, ale nie: *wyłyknąć*, *rozłyknąć* itd.).

4. Czasownik mający tło *jednolite doraźne*, (np. *lizać*,
liznąć) zwykle nie ma tła *częstotliwego prostego*; bo nie
mówi się: *lizywać*, ale *wylizywać*, *zlizywać* itd.

5. Są Czasowniki, ślady składu ze zrostkami noszące,

które zatraciwszy tło ciągłotliwe, mają tylko tło jednolite powolne i częstotliwe; np.

Tło jednol. powol.	dać	obećcać	kupić	skoczyć	trącić	obalić
Tło częstotliwe	dawać	obiecywać	kupować	skakać	trącać	obalać

Tak: *zyskać, zwyciężyć, uderzyć, chwycić, puścić, chybić, wrócić, trafić, spoić, rzucić, stąpić, zdradzić, sięść, wziąć, strzelić, ruszyć.*

Dopełnienie lic.

Gdy trwałość stanu lub działania ma swoją skończoność, dokonanie; otóż lico niedokonane i dokonane każdego Czasownika nawzajem się dopełniają, w szczególności zaś:

1. Licu niedokonanemu na tle tak ciągłotliwém jak częstotliwém odpowiada lico dokonane na tle tak jednolitym jak obfitém, a zawsze *okoliczném*, tj. w formie *zrosnietéj*; np.

Cheąc dopełnić Czk lica niedokon.:	<i>rabac</i>	<i>rozrębywać</i>
powiemy tłem jednol. powolnym	<i>rozrąbac</i>	<i>rozrąbac</i>
• obfitém dostatnym	<i>porozrębywać</i>	<i>porozrębywać</i>
• " mnogim	<i>naporozrębywać</i>	<i>naporozrębywać</i>

Łatwo wiedzieć, jaki zrostek wybrać w *dopełnieniu* lic; trzeba sobie tylko pomyśleć, z jakim skutkiem zakończy się stan lub działanie; np.

Jeżeli kto	<i>gada</i> , a wynurzy coś na zewnątrz,	to	wygada ,
jeśli	• <i>gadaniem</i> rozgłosił coś w różne strony,	•	rozgadał ;
gdy	• <i>gadaniem</i> zwycięży,	•	przegada ;
skoro	• <i>gadał</i> , i obmówił kogoś,	•	obgadał ;
a kiedy	• <i>gadaniem</i> pocznie rozmowę,	•	zagada itd.

Lecz kiedy się coś działo, nie ściśle skutku bacząc, wtedy przy dokonaniu weźmie się tło jednolite *bezwzględne*; np. *zrobić, napisać, przeczytać.*

2. W braku tła częstotliwego, chcąc go użyć, bierzemy tło ciągłotliwe, a dla dobitności przydajemy słowa: *często, czasem, zwykle, zwyknąć*; np.

Często się cieszymy, czasem chorujemy, zwykle ufamy przyszłości.

3. Gdy Czasownikowi brakuje tła jednotliwego doraźnego, użyjemy jednotliwe *powolne*, z dodatkiem słówką: *raz, przecie raz*; np.

Przecie raz *usłuchał* i *nauczył* się szybko.

4. Jeżeli licem niedokonaném tę samę okoliczność wyrazić chcemy, co dokonaném; wtedy ten sam zrostek łączymy z tłem częstotliwém; np.

Lico dokonane: *napisać, rozpalić, wyjść, ogrzać,*

Lico niedokonane: *napisywać, rozpalać, wyjadać, ogrzewać.*

Z innego trzona dopełnienie się bierze:

Lico niedokonane: *brać, kłaść, widzieć patrzeć,*

• dok. tła jednotl. powol.: *wziąć, położyć, ujrzyć zobaczyć,*

ODMIANA CZASOWNIKÓW,

W odmianie Czasowników polskich zachodzi sześć względów: *strony, sposoby, czasy, liczby, osoby i rodzaje.*

○ stronach.

Stroną (*forma*) nazwany jest względ na *stan* podmiotu; np.

Nauczyciel *chwali* pilnego ucznia. — Pilny uczeń *był* *pochwalony* od nauczyciela.

Dwie strony zachodzić mogą w odmianie Czasowników: *czynna i bierna.*

Czasownik jest w stronie *czynnej*, kiedy podmiot sam działa; np. *Krakus założył* miasto Kraków.

Czasownik jest w stronie *biernej*, gdy podmiot doznaje działania od innego przedmiotu; np.

Miasto Kraków *założone* było od Krakusa.

Tylko Czasowniki czynne przechodnie używają się w obu stronach, np. *znać* kogoś lub coś i *być* *znanym*; *miłować* i *być* *miłowanym*; inne odmieniają się tylko w stronie *czynnej*, np. *dumać, służyć, gasnąć.*

O sposobach.

Sposób (tryb) jest względem na *okoliczność*, w jakiej stan lub działanie się wysławia; np. *spiewać, spiewaj, spiewam, spiewałbym, spiewający*.

Sześć mamy sposobów wyrażenia stanu lub działania: *bezokoliczny, rozkazujący, oznajmujący, warunkowy, łączący i imiesłów*.

I. Sposób bezokoliczny wyraża stan lub działanie, jeszcze w *myśli* naszej będące, dlatego też żadnemu podmiotowi nieprzysądzone; np. *być, pisać, wierzyć*.

II. Sposób rozkazujący oznacza stan lub działanie *na jaw* wystąpić mające, a dlatego pewnemu podmiotowi przykazane; np. *bądź! (ty), piszmy! (my), wiercie! (wy)*.

Sposób ten wyrażać może skłanianie, prośbę, napomnienie, przestrzeganie, rozkaz, zakaz.

III. Sposób oznajmujący wystawia stan lub działanie już *najawne*, przeto też *wprost* przysądzone pewnemu podmiotowi; np. *Dusza jest. Uczeń pisał. (Wy) Uwierzycie*.

IV. Sposób warunkowy okazuje stan lub działanie przysądzone jakiemuś podmiotowi *pod pewnym warunkiem*; np. *Nie jeden byłby (spos. war.) szczęśliwszy, gdyby na małym przestawał (warunek). — (Ty) Piękniebyś pisał (spos. war.), gdybyś się uczył kaligrafii (warunek). — Jeżeliby poganie Boga poznali (warunek), toby uwierzyli (spos. war.). — Nie pożyczylbym (spos. war.) mu pieniędzy, chyba by kto zaręczył za niego (warunek).*

V. Sposób łączący oznacza stan lub działanie przysądzone pewnemu podmiotowi *z jakąś niepewnością*; wyrażać tedy może zamiar, cel, życzenie, warunek; np. *Dzieci chodzą do szkoły, by się uczyli (zamiar). — Mamy pięć zmysłów, abyśmy niemi pojmowali rzeczy (cel). — Oby nam Bóg dopomógł! (życzenie). — Żleby było (spos. war.), gdybyśmy godzinę śmierci wiedzieli (warunek, spos. łączący).*

VI. Imiesłów (czyli sposób określający) wyraża stan lub działanie w postaci Przymiotnika lub Przysłówka, a służy do określenia Rzeczownika lub Czasownika; np. *Będąc* na polowaniu, zabiłem wilka. — *Napisawszy* zadanie, bawić się uczeń może. Tutaj imiesłowy: *będąc*, *napisawszy* w postaci Przysłówek określają Czasowniki: *zabiłem*, *bawić się*.

Spiwający ptaszek zachwyca nas. — *Schorzały* człowiek nie zdolny do pracy. — *Rozdrażniony* słoń bywa srogi. Tu imiesłowy: *spiwający*, *schorzały*, *rozdrażniony* w postaci Przymiotników określają Rzeczowniki: *ptaszek*, *człowiek*, *słoń*.

Imiesłów oznacza czas, a zato nie podlega stopniowaniu.

O czasach.

Czas jest względ na *porę* stanu lub działania; np. *chcę*, *chciałem*, *zechcę*; *jém*, *jadłem*, *będę* *jadł*.

Czasów jest *trzy*: *teraźniejszy*, *przeszły* i *przyszły*.

1. Czas *teraźniejszy* okazuje, co się *teraz* dzieje; np. *kocham bliźniego*. *Ziemia krąży około słońca*.

2. Czas *przeszły* oznacza, że się coś *już* stało lub działo; np.

Czytałem książkę. *Mieczysław Iszy przyjął* wiarę chrześcijańską.

Do czasu *przeszłego* należy czas *zaprzyszły*, który wyraża, iż się coś *piérwój* działo lub stało, nim co innego zaszło; np.

Czytałem był książkę, zanim brat przyszedł. To jest: *Piérwój* czytałem, a *potém* przyszedł brat. — *Władysław Jagiełło przyjął był* chrzest, nim otrzymał rękę Jadwigi, królowój polskiej. To znaczy: *wprzódy* przyjął był chrzest, a *następnie* dopiéro został królem.

Tak *przeszły* jak *zaprzyszły* czas jest albo *niedokonany*, albo *dokonany*, gdy wyraża objaw w przeszłości albo *trwający* albo *skończony*, stosownie do tego, czy od lica *niedokonanego* czy *dokonanego* pochodzi; np.

Czas przeszły niedokonany:	<i>gasilem</i> ,	<i>targałem</i>
“ dokonany:	<i>zgasilem</i> ,	<i>targałem</i>
“ zaprzyszły niedokonany:	<i>gasilem był</i> ,	<i>targałem był</i>
“ dokonany:	<i>zgasilem był</i> ,	<i>targałem był</i> .

Zamiast czasów zaprzeczłych kładziemy króciój przeszłe; np.

Gdy Leszek Biały Haliczanów, ziemię polską najężdżających, pod Zawichostem **poraził** (był), od narodu na tron zaproszonym został.

3. Czas przyszły wyraża, iż się coś dopiero stanie lub dzieć będzie; np.

Drzewo zakwitnie. — Pracowity żyć będzie w dostatkach.

Wedle lic jest on *niedokonany* albo *dokonany*, gdy oznacza objaw w przyszłości albo trwający albo skończony; np.

Czas przysz. niedok. będę czytał, będę czytywał, będę wyczytywał;
 „ „ dokon. przeczytam, poprzeczytuję.

O liczbach, osobach i rodzajach.

Odmieniając Czasowniki używamy liczb dwie, tj. *pojedynczej* i *mnogiej*; osób po trzy w obu liczbach; rodzajów trzech w liczbie pojedynczej: *męskiego*, *żeńskiego* i *nijakiego*, w liczbie zaś mnogiej z a w o d ó w d w ó c h tj. *pospolitego* na wszelkie rodzaje, i *znamienitego* o mężczyznach, chcąc ich wyszczególnić od innych przedmiotów; np.

Liczba pojedyncza.	Rodzaj męzki,	żeński,	nijaki.
Osoba 1sza	<i>brałem</i>	<i>brałam</i>	<i>brałem</i>
Osoba 2ga	<i>brałeś</i>	<i>brałaś</i>	<i>brałoś</i>
Osoba 3cia	<i>brał</i>	<i>brała</i>	<i>brało</i>

Liczba mnoga.	Zawód pospolity,	znamienity.
Osoba 1sza	<i>brałyśmy</i>	<i>braliśmy</i>
Osoba 2ga	<i>brałyście</i>	<i>braliście</i>
Osoba 3cia	<i>brały</i>	<i>brali</i>

Tak rzecze się w zaw. posp. *pany jechały, rolniki orwały*, a w zaw. znam. *panowie jechali, rolnicy orali*.

Odmieniać Czasownik przez czasy wszystkich sposobów, tudzież przez liczby, osoby i rodzaje, znaczy w gramatyce *czasować* go.

Do czasowania służy Czasownik *posiłkowy*: *być*, z którego pewne względy się składają.

ODMIANA

*Czasownika posiłkowego.***I. Sposób bezokoliczny.***być.***II. Sposób rozkazujący.**

L. pojed. Osoba	1. —	L. mn. Osoba	1. <i> bądźmy</i>
	2. <i> bądź</i>		2. <i> bądźcie</i>
	3. <i> niech będzie</i>		3. <i> niech będą</i>

III. Sposób oznajmujący.

1. Czas teraźniejszy.

L. pojed. Osoba	1. <i> jestem</i>	L. mn. Osoba	1. <i> jesteśmy</i>
	2. <i> jesteś</i>		2. <i> jesteście</i>
	3. <i> jest</i>		3. <i> są</i>

2. Czas przeszły.

L. pojed. Rodzaj:	męzki,	żeński,	nijaki.
Osoba	1. <i> byłem</i>	<i> byłam</i>	<i> byłom</i>
	2. <i> byłeś</i>	<i> byłaś</i>	<i> byłoś</i>
	3. <i> był</i>	<i> była</i>	<i> było</i>

L. mnoga. Zawód:	pospolity,	znamienity.
Osoba	1. <i> byliśmy</i>	<i> byliśmy</i>
	2. <i> byliście</i>	<i> byliście</i>
	3. <i> byli</i>	<i> byli</i>

3. Czas zaprzeszły.

L. pojed. Rodzaj:	męzki,	żeński,	nijaki.
Osoba	1. <i> byłem był,</i>	<i> byłam była,</i>	<i> byłom było</i>
	2. <i> byłeś był,</i>	<i> byłaś była,</i>	<i> byłoś było</i>
	3. <i> był był,</i>	<i> była była,</i>	<i> było było</i>

L. mnoga. Zawód:	pospolity,	znamienity.
Osoba	1. <i> byliśmy byli,</i>	<i> byliśmy byli</i>
	2. <i> byliście byli,</i>	<i> byliście byli</i>
	3. <i> byli byli,</i>	<i> byli byli</i>

4. Czas przyszły.

L. pojed. Osoba	1. <i> będę</i>	L. mn. Osoba	1. <i> będziemy</i>
	2. <i> będziesz</i>		2. <i> będziecie</i>
	3. <i> będzie</i>		3. <i> będą</i>

IV. Sposób warunkowy.

1. Czas terażniejszy i przyszły.

(W formie czasu przeszłego.)

L. pojed. Rodzaj:	męzki,	żeński,	nijaki.
Osoba 1.	<i>byłbym,</i>	<i>byłabym,</i>	<i>byłobym</i>
2.	<i>byłbyś,</i>	<i>byłabyś,</i>	<i>byłobyś</i>
3.	<i>byłby,</i>	<i>byłaby,</i>	<i>byłoby</i>

L. mnoga. Zawód:	pospolity,	znamienity.
Osoba 1.	<i>byłybyśmy,</i>	<i>bylibyśmy</i>
2.	<i>byłybyście,</i>	<i>bylibyście</i>
3.	<i>byłyby,</i>	<i>byliby</i>

2. Czas przeszły i zaprzeszły.

(W formie czasu zaprzeszłego.)

L. pojed. Rodzaj:	męzki,	żeński,	nijaki.
Osoba 1.	<i>byłbym był,</i>	<i>byłabym była,</i>	<i>byłobym było</i>
2.	<i>byłbyś był,</i>	<i>byłabyś była,</i>	<i>byłobyś było</i>
3.	<i>byłby był,</i>	<i>byłaby była,</i>	<i>byłoby było</i>

L. mnoga. Zawód:	pospolity,	znamienity.
Osoba 1.	<i>byłybyśmy byli,</i>	<i>bylibyśmy byli</i>
2.	<i>byłybyście byli,</i>	<i>bylibyście byli</i>
3.	<i>byłyby byli,</i>	<i>byliby byli</i>

V. Sposób łączący.

1. Czas terażniejszy i przyszły.

(W kibici czasu przeszłego.)

L. pojed. Rodzaj:	męzki,	żeński,	nijaki.
Osoba 1.	abym był,	abym była,	abym było
2.	abyś był,	abyś była,	abyś było
3.	aby był,	aby była,	aby było

L. mnoga. Zawód:	pospolity,	znamienity.
Osoda 1.	abyśmy były,	abyśmy byli
2.	abyście były,	abyście byli
3.	aby były,	aby byli

2. Czas przeszły i zaprzeszlý.

(W kibici czasu zaprzeszlego.)

L. pojed. Rodzaj:	meżki,	żeński,	nijaki.
Osoba 1.	<i>abym</i> był <i>był</i> ,	<i>abym</i> była <i>była</i> ,	<i>abym</i> było <i>było</i>
2.	<i>abyś</i> był <i>był</i> ,	<i>abyś</i> była <i>była</i> ,	<i>abyś</i> było <i>było</i>
3.	<i>aby</i> był <i>był</i> ,	<i>aby</i> była <i>była</i> ,	<i>aby</i> było <i>było</i>

L. mnoga. Zawód:	pospolity,	znamienity.
Osoba 1.	<i>abyśmy</i> były <i>były</i> ,	<i>abyśmy</i> byli <i>byli</i>
2.	<i>abyście</i> były <i>były</i> ,	<i>abyście</i> byli <i>byli</i>
3.	<i>aby</i> były <i>były</i> ,	<i>aby</i> byli <i>byli</i>

VI. Imiesłów (sposób określający)

Czasu terażniejszego

nierodzajowany (przysłówkowy)	<i>będać</i>
rodzajowany (przymiotnikowy)	<i>będący, -ca, -ce</i>

Czasu przeszlego

nieodmienny (przysłówkowy)	<i>bywszy</i>
odmienny (przymiotnikowy)	<i>były, -ła, -łe</i>

Czasu przyszlego

(przez opisanie)	<i>mający, -a, -e być.</i>
------------------	----------------------------

VII. Rzeczownik

czasownikowy	<i>bycie</i>
trzonowy	<i>byt</i>
przymiotny	<i>bytność</i>

Jak *być* uginają się odpowiednie odcienia lica dokonanego: *wy-być*, *prze-być*, *u-być*, *z-być*, *na-być*, *po-być*, *do-być*, *od-być*, *przy-być*.

Nie mają tylko czasu terażniejszego ani w sposobie oznajmującym, ani w imiesłowie, bo objaw dokonany, skończony już teraz nie trwa więcéj.

WZORZEC.

czasowania odpowiadających sobie nawzajem lic

WSZECH CZASOWNIKÓW.

STRONA CZYNNA.

A. Lico niedokonane

(trwałość)

na tle

*ciągłotliwém lub częstotliwém.***B. Lico dokonane**

(skończoność)

na tle

*jednotliwém lub obfitém,***I. Sposób bezokoliczny.**

grać

wy-, roze-, prze-, obe	} -grać
o-, (u-), (w-), z-	
za-, (na-), po-, do-	
ode-, pode-, (nad-, przy)	

i zwrotnie: **nagrać** się.

II. Sposób rozkazujący.

L. Os. 1.

—

L. poj. 2.

graj

L. 3.

niech gra

L. Os. 1.

grajmy

L. 2.

grajcie

L. 3.

niech grają

wy-,	} -graj itd.
o-,	
za-,	

ode-,

III. Sposób oznajmujący.

1. Czas teraźniejszy.

L. Os. 1.

gram

L. poj. 2.

grasz

L. 3.

gra

L. Os. 1.

gramy

L. 2.

gracie

L. 3.

grają

(Nie ma, bo objaw dokonany nie trwa teraz.)

2. Czas przeszły.

Rodzaj: męzki, żeński, nijaki,

L. Os. 1.

grałem, grałam, grałom

L. poj. 2.

gralesz, grałaś, grałoś

L. 3.

grał, grała, grało

L. Zawód: pospolity, znamienity.

L. Os. 1.

graliśmy, graliśmy

L. 2.

graliście, graliście

L. 3.

grali, grali

wy-,	} -grałem itd.
o-,	
za-,	

ode-,

3. Czas zaprzeszczy.

Rodzaj:		meżki,	żeński,	nijaki.	
L. poj.	Os. 1.	<i>grałem</i>	<i>grałam</i>	<i>grałom</i>	} <i>było.</i>
	2.	<i>grałeś</i>	<i>grałaś</i>	<i>grałoś</i>	
	3.	<i>grał</i>	<i>grała</i>	<i>grało</i>	
Zawód:		pospolity,	znamienny		
L. mn.	Os. 1.	<i>grałyśmy</i>	<i>graliśmy</i>	} <i>byli.</i>	} <i>wy-, . . } -gra- o-, . . } -łem za-, . . } -był ode-, . . }</i>
	2.	<i>grałyście</i>	<i>graliście</i>		
	3.	<i>grały</i>	<i>grali</i>		

4. Czas przyszły.

Rodzaj:		meż. żeń. nij.			(Jak czas terażń. lica niedokon.)
L. poj.	Os. 1.	<i>będę,</i>	} <i>grać</i>	} <i>będę, będziesz, będzie,</i>	} <i>wy-, . . } -gram o-, . . } -grasz za-, . . } -gra ode-, . . }</i>
	2.	<i>będiesz,</i>			
	3.	<i>będzie,</i>			
Zawód:		posp. znam.			
L. mn.	Os. 1.	<i>będziemy,</i>	} <i>Albo: } <i>graci</i></i>	} <i>będziemy, będziecie, będą,</i>	} <i>wy-, . . } -gramy o-, . . } -gracie za-, . . } -grają ode-, . . }</i>
	2.	<i>będziecie,</i>			
	3.	<i>będą,</i>			

IV. Sposób warunkowy.

1. Czas terażniejszy i przyszły.

Rodzaj:		meżki,	żeński,	nijaki.	
L. poj.	Os. 1.	<i>grałbym,</i>	<i>grałabym</i>	<i>grałobym</i>	} <i>wy-, . . } -grał- o-, . . } -bym za-, . . } -był ode-, . . }</i>
	2.	<i>grałbyś,</i>	<i>grałabyś</i>	<i>grałobyś</i>	
	3.	<i>grałby,</i>	<i>grałaby</i>	<i>grałoby</i>	
Zawód:		pospolity,	znamienny.		
L. mn.	Os. 1.	<i>grałybyśmy,</i>	<i>gralibyśmy</i>	} <i>byli.</i>	} <i>wy-, . . } -grał- o-, . . } -bym za-, . . } -był ode-, . . }</i>
	2.	<i>grałybyście,</i>	<i>gralibyście</i>		
	3.	<i>grałyby</i>	<i>graliby</i>		

2. Czas przeszły i zaprzeszczy.

Rodzaj:		meżki,	żeński,	nijaki.	
L. poj.	Os. 1.	<i>grałbym</i>	<i>grałabym</i>	<i>grałobym</i>	} <i>było.</i>
	2.	<i>grałbyś</i>	<i>grałabyś</i>	<i>grałobyś</i>	
	3.	<i>grałby</i>	<i>grałaby</i>	<i>grałoby</i>	
Zawód:		pospolity,	znamienny.		
L. mn.	Os. 1.	<i>grałybyśmy</i>	<i>gralibyśmy</i>	} <i>byli.</i>	} <i>wy-, . . } -grał- o-, . . } -bym za-, . . } -był ode-, . . }</i>
	2.	<i>grałybyście</i>	<i>gralibyście</i>		
	3.	<i>grałyby</i>	<i>graliby</i>		

V. Sposób łączący.

1. Czas terażniejszy i przyszły.

Rodzaj:	męzki, żeński, nijaki.			
L. Os. 1. abym	} <i>grał, grała, grało.</i>	} <i>wy-, . . .</i>		
L. Os. 2. abyś			} <i>gral, grala, gralo.</i>	} <i>o-, . . .</i>
L. Os. 3. aby				
Zawód:	pospolity, znamienity.	} <i>ode-, . . .</i>		
L. Os. 1. abyśmy	} <i>graly, grali</i>		} <i>gral itd.</i>	
L. Os. 2. abyście		} <i>graly, grali</i>		
L. Os. 3. aby				

2. Czas przeszły i zaprzeszły.

Rodzaj:	męzki, żeński, nijaki.			
L. Os. 1. bym	} <i>był grał, była grała, było grało</i>	} <i>wy-, . . .</i>		
L. Os. 2. byś			} <i>był grał, była grała, było grało</i>	} <i>o-, . . .</i>
L. Os. 3. by				
Zawód:	pospolity, znamienity.	} <i>ode-, . . .</i>		
L. Os. 1. byśmy	} <i>były graly, byli grali</i>		} <i>gral</i>	
L. Os. 2. byście		} <i>były graly, byli grali</i>		
L. Os. 3. by				

Podobnież że Spójnikami: *izbył, zebym*, — *gdymbym, skorobym*, — *jeślilył, jeżelibym*, — i z Wykrzyknikami: *obym! bogdajbym!*

VI. Imiesłów (sposób określający)

1. Czasu terażniejszego.

czynny i nijaki od Czków nijakich
 (nierodzajowany, przysłówkowy) *grajac*
 (rodzajowany, przymiotnikowy) *grajacy-a-e*
 bierny (odmienny, przymiotnikowy) *grany-a-e*

2. Czasu przeszłego.

czynny (nieodmienny)	<i>grawszy</i>	} <i>wy-, . . .</i>	} <i>grawszy</i>	
				} <i>o-, . . .</i>
bierny (odmienny)		} <i>wy-, . . .</i>	} <i>grany</i>	
				} <i>o-, . . .</i>
nijaki (odmienny) tylko od Czasowników nijakich pochodzi, np. od: <i>plowieć</i> :		} <i>wypłowiaty,</i>	} <i>splowiaty itp.</i>	
				} <i>splowiaty itp.</i>

3. Czasu przyszłego.

(wyraża się przez opisanie imiesłowem: *mający*.)
 czynny (i nijaki od
 Czków nijakich) **mający,-a,-e** *grać*

bierny

mający,-a,-e *być grany*

<i>mający</i>	}	wy- , . . .	}	- <i>grać</i>
		o- , . . .		
		za- , . . .		
		ode- , . . .		
<i>mający być</i>	}	wy- , . . .	}	- <i>grany</i>
		o- , . . .		
		za- , . . .		
		ode- , . . .		

VII. Rzeczownik

czasownikowy

granie

trzonowy

gra

	}	wy- , . . .	}	- <i>granie</i>
		o- , . . .		
		za- , . . .		
		ode- , . . .		

W postaciach czasu przeszłego język polski ma osobną *bezosobistą* odmianę na: *-no, -to*; np.

Sp.ozn.czasu prz. *grano, chwalono, ciągnięto, darto.*

Sp.war.czasu ter. *granoby, chwalonoby, ciągniętoby, dartoby.*

Sp.łącz.czasu ter. *żeby grano, oby chwalono, iżby ciągnięto, by darto.*

Sposób *nałogowy*, tylko polszczyźnie właściwy, wyraża się w czasie teraźniejszym i przeszłym zapomocą posiłkowego słowa częstotliwego *bywało*:

Sp. ozn. czasu teraźniej. *poluję bywało* na zające.

“ “ “ przeszł. *polowałem bywało* jesienią.

Imśl. “ teraźniej. *polując bywało* z zamiłowaniem.

“ “ “ przeszł. *polowawszy bywało* od świtu, nie ubiłem nic.

STRONA BIERNA.

Cecha strony bierniej jest Czasownik posiłkowy *być*, a na wyrażenie tła częstotliwego *bywać*.

Strona bierna utwarza się, kładąc imiesłów bierny z Czasownikiem posiłkowym przez wszystkie inne względy; np.

A. Lico niedokonane.

B. Lico dokonane.

I. Sposób bezokoliczny.

być *chwalony, -a, e*być wy-,prze-,u-,za-,po-*chwalony*.

II. Sposób rozkazujący.

bądź *chwalony*bądź wy-,prze-,u-,za-,po-*chwalony*.

III. Sposób oznajmujący.

1. Czas teraźniejszy.

jestem *chwalony*jestem wy-,prze-.....*chwalony*.

2. Czas przeszły.

byłem *chwalony*byłem wy-.....*chwalony*.

3. Czas zaprzeczony.

byłem **był** *chwalony*byłem **był** prze-.....*chwalony*.

4. Czas przyszły.

będę *chwalony*będę u-.....*chwalony*.

IV. Sposób warunkowy.

1. Czas teraźniejszy i przyszły.

byłbym *chwalony*byłbym za*chwalony*.

2. Czas przeszły i zaprzeczony.

byłbym (był) *chwalony*byłbym (był) po-.....*chwalony*.

V. Sposób łączący.

1. Czas teraźniejszy i przyszły.

abym **był** *chwalony*abym **był** wy-.....*chwalony*.

2. Czas przeszły i zaprzeczony.

(abym **był był** *chwalony*) nieużywa się.

VI. Imiesłów.

1. Czasu teraźniejszego.

przysłówkowy: **będąc** *chwalony* **będąc** wy-,prze-.....*chwalony*.przymiotnikowy: *chwalony*.

2. Czasu przeszłego.

wy-,prze-,u-,za-,po-*chwalony*.

3. Czasu przyszłego.

mający **być** *chwalony*mający **być** po-... *chwalony*.

UZUPEŁNIENIA.

1. Dla wyrażenia z u p e ł n e j dokonanośc *i* w stronie biern*ej* bierzemy w posiłek Czasownik *zostać* z licem dokonan*ym* np. **został zabity, został był pojmany, zostaniesz nadgrodzony, zostalbyś ukarany, jeżeliby mianowany został.**

2. Ogólnie nie miło brzmi w języku polskim strona Czasowników bierna. Dlatego bierne wyrażenia oddajemy racz*ej*:

a) Stron*ą* czynn*ą* *osobiście*; np.

zamiast biernie: **jestem, byłem, będę** itd. *od rodziców kochany*;
lepij czynnie: *rodzice mnie kochają, kochali, będą kochali.*

b) Czynn*ie* *nieosobiście*, kład*ąc* 3*ci*ą osob*ę* l. mn. z Biernikiem; np.

chwała mi (tj. ludzie)

chwalili mi

chwalili mi byli

będą mi chwali

chwaliliby mi

chwaliliby mi byli

aby mnie chwalili

aby mnie byli chwalili

Podobnież z inn*ymi* Biernikami: *cię, go, ją, je, ucznia, nas, was, je, ich, uczniów* itp.

Także odmian*ą* *bezosobist*ą**, np. **chwalono mi, ci, ucznia** itd.

c) Zwrotnie *osobiście*, łącz*ąc* Czasownik czynny zwrotnie użyty z 3*ci*ą osob*ą* obu liczb; np.

Głoska cze **pisze się** dwoma znakami: c, z. Polska **dzieliła się** na województwa. Żubry **się** z czasem **wytopi**ą.

d) Zwrotnie *nieosobiście*, gdy Czasownik w 3*ci*ej osobie liczb. poj. zwrotnie użyty, połączymy z Biernikiem w osobie 3*ci*ej; np.

chwali się go, ją, je, ucznia, je, ich, uczniów; chwaliło się go; chwaliło się ich było; pochwaliło się pilnych uczniów.

3. Polak nie kładzie Zaimków osobistych przed Czasownikami, chyba dla dobitniejszego oznaczenia osoby działającej; np. **Ja się pytam, ty odpowiadasz, on słucha.**

ODMIANY (konjugacye).

Bogaty język polski w rozliczne ujęcia słów na oddanie różnych odcieni pomysłów rozmaite ma odmiany każdego względu głównego. Gdy atoli czas terażniejszy i czas przyszły łąca dokonanego najwięcej różnitości obejmują, przez wzgląd tedy jedynie tylko na nie, ułatwiając naukę:

Wszystkie Czasowniki zbieramy na trzy odmiany (konjugacye).

Iszej odmiany znamieniem jest samogłoska **a**, np. *gad-(ać)*
w czasie terażniejszym: *gad-a*;

IIgiej - „ brzmienia **y** lub **i**, oba pisane także przez **é** ściśnione; np.

Spos. bezokol. *położ-(yć), gaś-(ić), słysz-(eć), wol-(eć), jeść,*
Czas terażń. *położ-y, gaś-i, słysz-y wol-i j-é.*

IIIciej samogłoska, **e**, np. *kraj-(ać) kraj-e, dziękow-(ać) dziękuj-e.*)

Po sposobie bezokolicznym i rozkazującym^{*)} nader łatwe jest poznawanie, do której odmiany Czasownik należy, i tak:

Do Iszej odmiany należą Czasowniki, kończące się:

w sposobie bezokolicznym na: **-ać**,
a w sposobie rozkazującym na: **-aj**;

Sp. bezok.: *zn-ać, db-ać, słuch-ać, rabi-ać, zgin-ać, pozamawi-ać*

Sp. rozk.: *zn-aj, db-aj, słuch-aj, rabi-aj, zgin-aj, pozamawi-aj*

Cz. terażń.: *zna, dba, słucha, rabia, zgina, pozamawia.*

*) Gramatycy się biędzili pod odgadnięciem, ile język polski ma konjugacyj; każdy imna ich stawia liczbę, od jednej aż do dziesięciu. Gdy trzy są znamiona, rzecz tedy prosta, że ani więcej, ani mniej wykazać ich na czas terażniejszy nie można.

**) Uczący się języka łacińskiego aż pięć wzglądów Czasownika (np. *lego, legis, legere, legi, lectum*) z ust nauczyciela lub ze słownika wbić sobie w głowę mechanicznie musi, aby umiał łacińskie verbum do jednej z konjugacyj odnieść i czytać. Niepośledniato więc zaleta jest języka polskiego, gdy na czele konjugacyj stają tylko dwa względy; a gdy nadto z tej metody taki rezultat wynika, że nie znajdziem więcej nad kilka Czasowników tak zwanych nieforemnych, nasz język niepoczesną pokrywa się sławą.

Do IIgiej odmiany należą wszystkie wielozgłoskowe, na *-yć (-ić) -éć*; np.

Sp. bezok. *kończ-yć, susz-yć, czyn-ić, ta(j)-ić, jęcz-éć, mysl-éć*

Sp. rozk. *kończ, susz, czyni, taj, jęcz, myśl*

Cz. terażń. *kończy, suszy, czyni, ta(j)i, jęczy, myśli.*

Z jednozgłoskowych zaś:

Niektóre na *-yć (-ić), éć* z wylotną końcówką *-yj (-ij)* w sposobie rozkazującym:

krz-yć krx-(yj) krzy, lżyć, mszyć, dźdżyć, tl-ić tl-(ij) tli, lśnić, mglić, mdlić, tkwić, drwić, émić, brzm-i-éć brzm-i-(éj) brzmi.

Cztery na *-rzéć*: *pa-trz-éć patrz patrzy, drż-éć drż-(yj) drży, uj-rz-éć ujrz ujrzy, mrz-éć mrz-(yj) mrzy.*

Na *-ać*: *spać sp-(ij) spi, st-ać stój sto(j)i, bać się bój się bo(j)i się.*

Do IIIcej odmiary należą wszystkie inne Czasowniki, tj. które ani do Iszej ani do IIgiej nie należą; np.

Orac, orz należy do IIIcej odmiary, bo chociaż sposób bezokoliczny ma końcówkę *-ać*, ale rozkazujący nie kończy się na *-aj*. Również *gotować, gotuj; lać, lój* itp.

Żyć, żyj; gnić, gnij itp. należą dla tego do IIIcej odmiary, bo lubo w sposobie bezokolicznym kończą się na *-yć (-ić)*, ale są jednozgłoskowe. — Tak téż następujące i wszystkie inne:

Sp. bezok: *plak-ać, królow-ać, pokazyw-ać, wyskakiw-ać, rw-ać,*

Sp. rozk: *placz, króluj, pokazuj, wyskakuj, rw-(ij),*

Cz. terażń: *placze, króluje, pokazuje, wyskakuje, rwie,*

sł-ać, szl-(ij), sziel, szle,

sł-ać, szl-(ij), sziel, bierz, stanie się, trze,

sł-ać, szl-(ij), sziel, bierz, stanie się, trze, szaleje, stuknie,

tluc, strzydz, grześć, pléść, kładź, niesie, gryźć,

tlucz, strzyż, grzeb', pleć, kładź, niesie, gryż,

tlucze, strzyże, grzebie, plecie, kładzie, niesie, gryzie.

Czasowniki odnoszą się do właściwych im odmian bez względu na ich lica lub tła.

Końcówki względów łączą się z p r z e g u b e m trzona; np.

st-ać, czyt-ać, waż-yć, dziękow-ać, żartow-ać, l-ać, w-ić

st-ój, czyt-a waż-ył, dziękuj, żartow-ał, l-éj, w-ij.

WZÓRZEC

trzech odmian czasownikowych.

I. odmiana.

II. odmiana.

III. odmiana.

I. Sposób bezokoliczny.

<i>koch-ać</i>	<i>ucz-yć,</i>	<i>rob-ić,</i>	<i>um-i-ć</i>	<i>pis-ać.</i>
----------------	----------------	----------------	---------------	----------------

II. Sposób rozkazujący.

<i>koch-aj</i>	<i>ucz,</i>	<i>rób',</i>	<i>um-i-ěj</i>	<i>pisz</i>
<i>koch-aj-my</i>	<i>ucz-my,</i>	<i>rób-my,</i>	<i>um-i-ěj-my</i>	<i>pisz-my</i>
<i>koch-aj-cie</i>	<i>ucz-cie,</i>	<i>rób-cie,</i>	<i>um-i-ěj-cie</i>	<i>pisz-cie</i>

III. Sposób oznajmujący.

1. Czas teraźniejszy.

(Utworza się ze sposobu rozkazującego: *koch-(aj)*, *ucz*, *rób'*, *umi-(ěj)*, *pisz* dodawaniem cech).

<i>koch-am</i>	<i>ucz-ę,</i>	<i>rob-i-ę,</i>	<i>um-i-ém</i>	<i>pisz-ę</i>
<i>koch-asz</i>	<i>ucz-ysz,</i>	<i>rob-isz,</i>	<i>um-i-ész</i>	<i>pisz-esz</i>
<i>koch-a</i>	<i>ucz-y,</i>	<i>rob-i,</i>	<i>um-i-é</i>	<i>pisz-e</i>
<i>koch-amy</i>	<i>ucz-ymy,</i>	<i>rob-imy,</i>	<i>um-i-émy</i>	<i>pisz-emy</i>
<i>koch-acie</i>	<i>ucz-ycie,</i>	<i>rob-icie,</i>	<i>um-i-écie</i>	<i>pisz-ecie</i>
<i>koch-ają</i>	<i>ucz-ą,</i>	<i>rob-i-ą,</i>	<i>um-i-eją</i>	<i>pisz-ą</i>

2. Czas przeszły.

(Robi się ze sposobu bezokolicznego: *koch-(ać)*, *ucz-(yć)*, *rob-(ić)*, *umi-(ć)*, *pis-(ać)*: *koch-ał-em*, *koch-ał-eś*, *koch-ał* itd.*ucz-ył-em* itd. *rob-ił-em* itd. *umi-ał-em* itd. *pis-ał-em* itd.

3. Czas zaprzeczony.

kochałem był, *kochałeś był*, *kochał był*; *kochałam była...* itd. *uczyłem był* itd. *robiłem był* itd. *umiałem był* itd. *pisałem był* itd.

5. Czas przyszły.

będę kochał, *uczyl* itd. albo: *kochać*, *uczyć*..... *będę* itd.

IV. Sposób warunkowy.

1. Czas teraźn. i przyszły: *kochałbym* itd. *uczylbym* itd.2. Czas przesz. i zaprzeczony: *kochałbym był* itd.

V. Sposób łączący.

1. Czas teraźn. i przyszły: *abym*, *żebym* itd. *kochał*, *uczyl*, *robił* itd.2. Czas przesz. i zaprzeczony: *gdybym* itd. *był kochał*,..... *pisał* itd.

VI. Imiesłów

1. Czasu teraźniejszego,

czynny: *koch-aj-ąc*, *ucz-ąc*, *rob-i-ąc*, *um-i-ej-ąc*, *pisz-ąc**koch-aj-ący*, *ucz-ący*, *rob-i-ący*, *um-i-ej-ący*, *pisz-ący*bierny: *koch-any*, *ucz-ony*, *rob-i-ony*, — *pis-any*.

2. Czasu przeszłego,

czynny (nieodmienny): *koch-aw-szy, ucz-yw-szy, rob-iw-szy, um-i-aw-szy, pis-aw-szy.*

bierny (odmienny) utwarza się tylko z lica dokonanego, np.

ukochany, wyuczony, zrobiony, — napisany

nijaki (odm.) tylko od Czków nijakich pochodzący: *um-i-ały.*

3. Czasu przyszłego (przez opisanie),

czynny: *mający kochać, uczyć, robić, — pisać*

bierny: *mający być kochany, uczony, robiony, — pisany.*

nijaki:

mający umieć.

VII. Rzeczownik,

czasownikowy: *koch-anie, ucz-enie, rob-i-enie, pis-anie*

trzonowy, wyrabia się najwięcej z postaci zrosniętej, np.

roz-kosz, na-uk-a, wy-rób, roz-um, o-pis.

Do wprawy.

I. odmiany

Wielozgl. na

-ać:

*mijać (mijaj)
wyganiać,
poczynać,
zaklinać,
umięrać,
porywać,
nazywać,
kiwać,
zięwać,
mięwać,
chować,
kować,
czuwać,
przezywać.*

Jednozgl.

*mieć (miej,
mam, miał)
dać (daj), znać,
pchać, dbać,
tkać, łkać,
dźgać, kpać.*

II. odmiany.

Na **-yć**, jak **uczyć**:

*liczyć (licz), léczyć,
głuszyć (głusz), ruszyć,
służyć (służ), dzierżyć,
mierzyć (mierz), marzyć.*

Na **-ić**, jak **robić**:

*mówić (mów'), czynić,
strzelić (strzel), chwalić,
kupić (kup'), trafić (traf'),
dławić (dław'), gromić.*

Na **-éć**, jak **uczyć**:

*milczéć (milcz), jęczéć,
słyszéć, leżéć, patrzéć.*

Na **-éć**, jak **robić**:

*ciérpiéć (ciérp'), myśléć,
woléć, brzmiéć.*

Na **-éć**, jak **umieć**:

*rozumieć, wyrozumiéć,
jeść, jédz, jém, jész, jé,
śmieć, śmiej, śmiém,....
wiedziéć, wiédz, wiém,*

Takoż ich zrosnięte:

z-jeść, o-po-wiedziéć, itp.

III. odmiany.

Na **-ać**:

*czesać (czes), kołysać, opasać,
kazać (każ), mazać, wiązać, lizać,
sypać (syp'), kłamać (kłam'), orać
(orz), karać (karz), łajać (łaj).*

Na **-ować, -ywać (-iwać)**:
*polować (poluj), częstować, budo-
wać, pracować, chorować, zgady-
wać (zgaduj), zyskiwać (zyskuj).*

Wzmogliwe na **-eć**.*

*mądrzeć (mądrzej), boleć, głupieć,
żółknieć, zbutwieć, oniemieć.*

Jednozgl. na **-ać**:

piąć (piéj), grzać (grzój), siać (siéj).

Na **-yć (-ić)**:

*myć (myj), żyć, kryć, wyć, ryc,
szyć, tyć, pić (pij), bić, wić, gnić.*

Na **-uć**:

*czuć (czuj), kuć, żuć, wyzuć,
obuć, snuć, knuć, truć, szcuć,
psuć, suć, bluć, pluć, kłuć się.*

Inne: *mléć (miel), pléć (piel),
słać (szlij), ślać (ściel), żréć (żryj).*

*) Czasowniki wzmogliwe mają swobodne e w końcówce eć, i należą do III. konjugacyi; inne na éć mają é ściśnione, a należą do II. konjugacyi. Pielegnować tedy ściś-

UZUPEŁNIENIA.

Są Czasowniki do IIgiej i IIIciej odmiany należące, które w osobach skrajnych (tj. w os. 1szej l. poj. i w os. 3ciej l. mn.) czasu terażniejszego i równego mu czasu przyszłego z łąką dokonanego przegub miękką *twardzą*.

a) W IIgiej odmianie.

Kiedy w Czasownikach na *-ić. -éć* przegub jest syczący cienki, takowy w osobach skrajnych zamienia się na odpowiedni gruby ale miękką, mianowicie:

cienkie *ć* na syczl. *c* | cienk. *ś* na szum. *sz* | cienk. *ść* na szum. *szcz*
“ dź “ dz | “ ź “ ż | “ źdź “ żdź.

Przykłady.

<i>nuc-(ić)</i>	<i>radz-(ić)</i>	<i>proś-(ić)</i>	<i>mus-i-(éć)</i>	<i>woz-(ić)</i>	<i>jeźdź-(ić)</i>	<i>gość-(ić)</i>
<i>nuć</i>	<i>radź</i>	<i>proś</i>	<i>muś</i>	<i>woź</i>	<i>jeźdź</i>	<i>gość</i>
<i>nucę</i>	<i>radzę</i>	<i>proszę</i>	<i>muszę</i>	<i>wozę</i>	<i>jeźdźę</i>	<i>goścę</i>
<i>nucisz</i>	<i>radzisz</i>	<i>prosisz</i>	<i>musisz</i>	<i>wozisz</i>	<i>jeździsz</i>	<i>gościsz</i>
<i>nuci</i>	<i>radzi</i>	<i>prosi</i>	<i>musi</i> *)	<i>wozi</i>	<i>jeździ</i>	<i>gości</i>
<i>nucimy</i>	<i>radzimy</i>	<i>prosimy</i>	<i>musimy</i>	<i>wozimy</i>	<i>jeździmy</i>	<i>gościmy</i>
<i>nucicie</i>	<i>radzicie</i>	<i>proście</i>	<i>musicie</i>	<i>wozicie</i>	<i>jeździcie</i>	<i>gościcie</i>
<i>nucą</i>	<i>radzą</i>	<i>proszą</i>	<i>muszą</i>	<i>wożą</i>	<i>jeżdżą</i>	<i>goścą</i>

Zamiast analogicznie, jak *gościć*: *czścić* [od: *cz(e)ść*], *czś(cij)*; *czszczę*, *czścisz*, *czści*.... *czszczą*, zwyczaj anomalicznie pisząc nakazuje: *czcié*, *czc(ij)*; — *czczę*, *czcisz*, *czci*.... *czczą*.

Do wprawy.

nęcić, *wiercić*, *karcieć*, *klócić*, *lecić*, *chodzić*, *rządzić*, *gładzić*, *śledzić*, *głosić*, *wisić*, *grozić*, *łazić*, *pościć*, *pieścić*, *mieścić*, *gnieździć* i *pomnieć*.

nione ó nakazuje już porządkowy mechanizm języka; ci pisarze i mniemani postępowi gramatycy, coto z braku gruntownego poznania swój mowy radziby dla wygody niewiadomców wyrugować ó ściśnione z polszczyzny, psując ją przez zatracanie rodzimych jej cech, tak oburzają miłośników rzeczy ojezycznych, jakby dziś francuzki lub niemiecki świat literacki oburzył, ktoby chciał zniszczyć w francuzczyźnie akcenta, a w niemiecczyźnie różnicę między e, i, — a między ä, ö, ü itp.

*) Gramatycy, którzy budowy języka polskiego na wylot nie zglębili, nie zdéjmują zasad z języka, ale przeciwnie naciągają język do swych zasad wymarzonych. Tacyto dowodzą, że należy mówić i pisać: *musie*, *musiemy*; ich psyty, paczące nara język, są zgubą nie przysługą dla mowy ojezycznej a przetoż i narodu.

b) W IIIciej odmianie.

Następujące są te Czasowniki, w których przegub miękki w osobach skrajnych twardnie:

1. Cztery Czasowniki na *-ać*, z ulotną końcówką sposobu rozkazującego; *-yj (-ij)*; np.

<i>rwac</i>	<i>rw(ij)</i>	<i>rwę</i>	<i>rwiesz</i>	<i>rwie...</i>	<i>rwą;</i>	zwykłej: <i>rwie</i>	<i>rwia.</i>
<i>zwac</i>	<i>zw(ij)</i>	<i>zwę</i>	<i>zwiesz</i>	<i>zwie...</i>	<i>zwą;</i>	" <i>zwie</i>	<i>zvia.</i>
<i>łgac</i>	<i>łz(yj)</i>	<i>łgę</i>	<i>łziesz</i>	<i>łże...</i>	<i>łgą;</i>	" <i>łże</i>	<i>łża.</i>
<i>ssac</i>	<i>ss(ij)</i>	<i>ssę</i>	<i>śsiesz</i>	<i>śsie...</i>	<i>ssa.</i>		

2. Cztery na *-ać*, w których sposób rozkazujący kończy się na przegub miękki:

<i>brać</i>	<i>bierz</i>	<i>bierę</i>	(<i>biore</i>)	<i>bierze...</i>	<i>bierą</i>	(<i>biorą</i>)
<i>prać</i>	<i>pierz</i>	<i>pierę</i>	(<i>piore</i>)	<i>pierze...</i>	<i>pierą</i>	(<i>piorą</i>)
<i>stać się</i>	<i>stań się</i>	<i>stanę się</i>		<i>stanie się...</i>	<i>staną się</i>	
<i>wstać</i>	<i>wstań</i>	<i>wstanę</i>		<i>wstanie...</i>	<i>wstaną</i>	
<i>jechać</i>	<i>jedź</i>	<i>jadę</i>		<i>jedzie...</i>	<i>jadą</i>	

Wietki podgłos *e* tężeje na *o* w przenośném szczególnie znaczeniu: *biore*, *biorą*, *piore*, *piorą*; np. *Biore* twój żart za prawdę. *Piorą* nasi nieprzyjaciela.

3. Na *-éć*: *kciéć* (kiefki lub pączki wypuszczać) *kci(-éj)*, *kce* *kcesz* *kcie...* *kca* i pięć Czasowników na *-rzéć*.

(<i>u-,za-...</i>)	<i>trzcć</i>	<i>drzcć</i>	(<i>u...</i>) <i>mrzcć</i>	(<i>wy-,za-...</i>)	<i>wrzć</i>	<i>przcć</i>
	<i>trz-(yj)</i>	<i>drz-(yj)</i>	<i>mrz-(yj)</i>		<i>wrz(yj)</i>	<i>prz(yj)</i>
	<i>tre</i>	<i>dre</i>	<i>mrę</i>		<i>wre</i>	<i>pre</i>
	<i>trzesz</i>	<i>drzesz</i>	<i>mrzesz</i>		<i>wrzesz</i>	<i>przesz</i>
	<i>trą</i>	<i>drą</i>	<i>mrą</i>		<i>wrą</i>	<i>prą.</i>

4. Wszystkie na *-ać*. np.

<i>dac</i>	<i>piac</i>	<i>ciac</i>	<i>tknac</i>	<i>sunac</i>	<i>garnac</i>	<i>sypnac</i>
<i>dm-(ij)</i>	<i>pn-(ij)</i>	<i>tn-(ij)</i>	<i>tkn-(ij)</i>	<i>sun</i>	<i>garn-(ij)</i>	<i>sypn-(ij)</i>
<i>dmę</i>	<i>pnę</i>	<i>tnę</i>	<i>tknę</i>	<i>sunę</i>	<i>garne</i>	<i>sypnę</i>
<i>dmiesz</i>	<i>pniesz</i>	<i>tniesz</i>	<i>tkniesz</i>	<i>suniesz</i>	<i>garniesz</i>	<i>sypniesz</i>
<i>dmą</i>	<i>pną</i>	<i>tną</i>	<i>tkną</i>	<i>suną</i>	<i>garną</i>	<i>sypną.</i>

5. Czasowniki *ściągnięte*, na cechy: *c, dz, śc, źc*; np.

<i>łuc</i>	<i>strzędz</i>	<i>mieść</i>	<i>iść</i>	<i>paść</i>	<i>léźć</i>
<i>łucz</i>	<i>strzeź</i>	<i>mieć</i>	<i>idź</i>	<i>paś</i>	<i>léź</i>
<i>łukę</i>	<i>strzegę</i>	<i>miete (miotę)</i>	<i>idę</i>	<i>pasę</i>	<i>lézę</i>
<i>łuczysz</i>	<i>strzeżysz</i>	<i>mieciysz</i>	<i>idziesz</i>	<i>pasiesz</i>	<i>léziesz</i>
<i>łuka</i>	<i>strzegą</i>	<i>mieta (miota)</i>	<i>ida</i>	<i>pasą</i>	<i>léżą.</i>

Tylko w Czasowniku: *chcieć, chciej* cienkie *ć* we wszystkich osobach zamienia się na syczliwe *c*: *chce, chcesz, chce, chcemy, chcecie, chcą.*

NIESTATECZNOŚCI W ODMIANIE.

1. Są Czasowniki na *-ać*, które za dwojakim sposobem rozkazującym dwojako się odmieniają, albo podług Iszėj, albo radziej podług IIIciej odmiany; np.

łechtąć, podług I. odm. *łechtaj, łechtam, -asz, -a, -amy, -acie, -aja*;

• III. • *łechc, łechcę, -esz, -e, -emy, -ecie, -ą*

a jeszcze łagodniej i dźwięczniej z przegubem szumnym, przetoż większym **cz**, niż ze syczliwym, twardszym **c**:

łechcz, łechcże, -esz, -e, -emy, -ecie, -ą.

Tu należą Czasowniki o narostku *-ot*, wyrażające łagodne powtarzanie pierwotnej czynności; np.

od: *mig-(ać), trzep-(ać), gruch-(ać), łom-(ać),*
pochodzą: *migotać, trzepotać, gruchotać, łomotać.*

Tudzież: *kołatać, szczebiotać, świegotać, dygotać, turkotać, kłopotać się, szamotać się*; także: *plątać, deptać, hasać, pisać, szczytać, chlupać*; osobliwie:

o przegubie **k, g**: *brukać, płucać, skakać, gdakać, kwokać, krakać, strugać* itp. — *brukam, i bruczę* itd.

• **sk**: *zyskać, głaskać, muskać, klaskać, mlaskać, pluskać* itp.

• płynnym: *paplać, babrać, szemrać, gdyrać, gmyrać, guzdrać się, kajać się kajam się i kaję się.*

Przeguby **st, zd** szumieją na **szcz, źdź**:

świstać (świszcz, świszcze), chlastać, chłostać, chlustać, gwazdać, gwizdać (gwiźdź, gwiździe) itp.

2. Pewne Czasowniki na *-ać*, pozbywają się już Iszėj odmiany:

a) W saméj liczbie pojedynczej; tak:
szeptać, podług I. odm. *szeptaj*, — — *szeptamy*, -acie, -aja,
 „ III. „ *szeptcz*, *szeptczę*, -esz, -emy, -ecie, -a.

Szczególnie o przegubach *p*, *b*; np.
kopać, *chrupać*, *chapać*, *chlapać*, *kłapać*, *łapać*, *łupać*, *tupać*, *trzepać*,
ciupać, *kolébać* itp. — *kopają* i *kopią* itd.

b) Już tylko sposób rozkazujący i ostatnia osoba czasu teraźniejszego zachowują końcówki IIIciej odmiany; np.

rąbać, podług I. odm. *rąbaj* — — — — *rąbaja*,
 „ III. „ *rąb'*, *rąbie*, -esz, -e, -emy, -ecie, -a.

Osobliwie o przegubach *p*, *b*; np.
szarpać, *czepać*, *kapać*, *szczytać*, *sapać*, *drapać*, *chrapać*, *klepać*,
kapać się; — *dłubać*, *dybać*, *grzebać*, *skrobać*, *skubać*, *dziubać*; —
 tudzież: *kaszlać*, *żebrać*, *bazgrać*, *krzesać*, *kołysać* itp.

c) Sam tylko spos. rozkazujący brzmi czasem jeszcze na -aj, osobliwie gdy ostro przykazać chcemy; np.
oraj, *krajaj*, *drzymaj*, *zakasaj* itp.

2. Od niektórych Czasowników jedne względy ze *ściągniętej*, inne z *zupelnej* kibici więcej są w używaniu; tak:

Sp. bezok.	rzec , (rzeknąć)	zédz i zégnać	przy-siádz , przy-sięgnąć
Sp. rozk.	rzeknij	zegnij	przy-sięgnij
Sp. ozn.	<i>rzekę</i> , rzeknę <i>rzecze</i> , rzeknie	zegnę zegnije	przy-sięgnę przy-sięgnie
	rzekl	zegl	przy-siągl , sięgnął

Sp. bezok.	lédz i legnąć ; lecz: leżéc	biédz i biegnąć ; lecz: bieżéc
Sp. rozk.	legnij <i>leż</i>	bież biegnij <i>bież</i>
Sp. ozn.	legnę <i>leże</i> legnie <i>leży</i>	biegę biegnę <i>bieże</i> biegnie <i>bieży</i>
	légł <i>leżał</i>	biégł <i>bieżał</i>

Sp. bezok.	za-prządz , za-przegnać	ładz , legnąć	grząć , grzęznąć
Sp. rozk.	za-przaż , za-przęgnij	lęgnij	grzęznij
Sp. ozn.	za-przegę , za-przęgnę za-przeże , za-przęgnie	lęgnę lęgnie	grzęznę grzęznie
	za-przał	lągl , legnął	grzał , grzęznał

Sp. bezok.	paść , (padnąć)	kraść , (kradnąć)	rósć i rosnąć
Sp. rozk.	padnij	kradnij	rośnij
Sp. ozn.	padnę	kradnę	(rosnąć) rosnę
	padnie	kradnie	(roście) rośnie
	padł	kradł	rosł.

Tylko w pierwiastku czasu przeszłego zgłoska -ną ginie: *słab-~~n~~-ć słab-ł*, *zga~~n~~ł*, *wiada~~n~~ł*, *chuda~~n~~ł*, *pucha~~n~~ł*, *klaka~~n~~ł*, *peka~~n~~ł*, *znika~~n~~ł*, *moka~~n~~ł*, *zwyka~~n~~ł*, *osiepa~~n~~ł*, *lepa~~n~~ł*, *trza~~n~~ł*, *gasa~~n~~ł*, *klasa~~n~~ł*, *kwila~~n~~ł*, *marza~~n~~ł*; a osobliwie w osobach o zgłoskę przydłużonych: *brzęka~~n~~ł*, *brakła~~n~~ł*, *przesia~~n~~ł*, *drapła~~n~~ł*, *klasa~~n~~ł* itp.

Przegląd

Czasowników na -rzéć (-rżéć, -źréc) podobnych brzmieniem, a różnym znaczeniem i odmianą.

<i>pa-trzéc</i>	<i>trzéc</i>	<i>drżéc</i>	<i>drzéc</i>
Odm. <i>pa-trz</i>	Odm. <i>trz(yj)</i>	Odm. <i>drż(yj)</i>	Odm. <i>drz(yj)</i> (szarpać)
II. <i>pa-trzę</i>	III. <i>trę</i>	II. <i>drżę</i>	III. <i>drę</i>
<i>pa-trzy</i>	Uz. <i>trze</i>	<i>drży</i>	Uz. <i>drze</i>
<i>pa-trzał</i>	<i>trzał</i>	<i>drzał</i>	<i>drzał</i>
<i>doj-rzéc</i>	<i>źréc</i>	<i>mrzéc</i>	<i>u-mrzéc</i>
Odm. <i>doj-rz</i>	Odm. <i>źr(yj)</i>	Odm. <i>mrz(yj)</i>	Odm. <i>u-mrz(yj)</i>
II. <i>doj-rze</i>	III. <i>źre</i>	II. <i>mrze</i>	III. <i>u-mre</i>
<i>doj-rzy</i>	Uz. <i>źre</i>	<i>mrzy</i>	Uz. <i>u-mrze</i>
<i>doj-rzał</i>	<i>źrzał</i>	<i>mrzał</i>	<i>u-marł</i>
<i>wrzéc</i>	<i>za-wrzéc</i>	<i>przéc</i>	<i>przéc</i>
Odm. <i>wrz(yj)</i>	Odm. <i>za-wrz(yj)</i> (zamknąć)	Odm. <i>przej</i>	Odm. <i>prz(yj)</i> (oisnąć)
III. <i>wre</i>	III. <i>za-wre</i>	III. <i>przeje</i>	III. <i>pre</i>
<i>wrzał</i>	Uz. <i>za-wrze</i>	<i>przeje</i>	Uz. <i>prze</i>
	<i>za-warł</i>	<i>przał</i>	<i>parł</i>

Dojrzec (np. jak owoc) *dojrzej*, *dojrzeję*, *dojrzeje*, *dojrzał*.

Różnica jest w spos. bezokolicznym i w czasie przeszłym pięciu Czasowników przechodnich na -yé(-ié), a nieprzechodnich na -éć tegoż samego brzmienia: wy-, roz-, ob-, u-, z-, za-, po- *myślic*, -*lił* (coś) a wy-, roz-, prze-, za- *myślec*, -*lał*; tak: *nie-wolic*, -*lił* (kogoś) a *nie woléc*, -*lał* (przechodni i nieprzechodni); u-... *patrzyć*, -*ył* (coś) a *patrzéc*, -*ał* (na coś); *lubić*, -*bił* a *lubiéc*, -*ał*; wy-, z-, przy-... *musić*, -*sił* (kogoś) a *musiéc*, -*siał*.

SZCZEGÓŁOWY WYWÓD (FORMACYA) ODMIAN.

Postacie naczelne.

Chcąc odmieniać jakikolwiek Czasownik, trzeba znać dwie jego postacie naczelne: sposób *bezokoliczny* i sposób *rozkazujący*; np.

wit-ać tocz-yc kar-ać darow-ać kwitn-ąc się
 wit-aj tocz karz daruj kwitn-ij sięc *

Sposób bezokoliczny jest najwłaściwszą nazwą każdego Czasownika, i nie odmienia się.

Sposób rozkazujący.

Sposób rozkazujący wywieść się daje ze sposobu bezokolicznego; jego cechą jest *j*, bądź wyraźne, bądź w zmiękczeniu przegubu tkwiące.

Końcówek jest następujących *ośm'*, na które Polak łatwo z używania trafia:

	I.	II.	III.	IV.
	ulotny narostek- aj	- yj (- ij) - éj	- ej	- uj (- ój)
Sp. bezok.	szuk-(ac)	m-(yc), p-(ic), l-(ac)	szal-(ec)	pracow-(ac), st(ac)
Sp. rozk.	szuk aj	my j pi j le j	szale j	pracuj st ój
	V.	VI.		
	przegub miękki odkryty	przegubzmięczony odkryty		
Sp. bez.	walcz-(yc), dzwoń-(ic), patrz-(ec)	opasz-(ac), kop'-(ac), wlecz		
Sp. roz.	walc z dzwoń patrz	opasz kop' wlecz		
	VII.	VIII.		
	przegub miękki z ulotnym narostkiem: — yj (- ij) - éj	przegubzmięczony z ulotnym narostkiem: — yj (- ij)		
Sp. bez.	drż-(ec), pomni-(ec), brzmi-(ec)	łg-(ac), sp-(ac)		
Sp. roz.	drży j pomni j brzmié j	łży j spi j .		

Sposób ten ma tylko 2gą osobę l. poj. a 1szą i 2gą l. mn.; inne osoby biorą się z czasu terażniejszego z dodatkiem Przysłówka *niech, niechaj*; np. *niech kończę, kończ, niech kończy; kończmy, kończcie, niechaj kończą.*

*) Sposób bezokoliczny słowniki wszystkich języków przytaczają; rozkazujący wywieście snadno gramatyka obszerniejsza, a cudzoziemcowi dlań napisana.

Czasy naczelne.

Z dwóch postaci naczelnych utwarzają się dwa czasy naczelne: *czas terażniejszy* (lub przyszły licza dokonanego) i *czas przeszły*;^{*)} a ich znamiona uwidaczniają się najlepiej w 3-ciej osobie liczby pojed., gdzie nie ma cechy osobowej; np.

maczać, macza, maczał; cierpieć, cierpi, cierpiał.

1. Czas terażniejszy sposobu oznajmującego.

Czas terażniejszy wychodzi wprost ze sposobu rozkazującego, dobiierając *trojakie* znamiona: *a, y (i, é), **)* *e*, według trójakięj odmiany; np.

Sp. bezok.	<i>tworz-yc</i>	<i>ro(Ń)-ic</i>	<i>burcz-éc</i>	<i>wyrozumi-éc</i>	<i>stać</i>
Sp. rozk.	<i>tworz</i>	<i>rój</i>	<i>burcz</i>	<i>wyrozum'</i>	<i>stój</i>
Czas teraż.	<i>tworzy</i>	<i>ro(Ń)i</i>	<i>burczy</i>	<i>wyrozumié</i>	<i>sto(i)i</i>

<i>pakaz-ac</i>	<i>budow-ac</i>	<i>gnuśni-ec</i>	<i>wiać</i>	<i>gnać</i>	<i>kr-yc</i>	<i>b-ic</i>	<i>ps-uc</i>
<i>pokaż</i>	<i>buduj</i>	<i>gnuśniej</i>	<i>wieć</i>	<i>żeń</i>	<i>kryj</i>	<i>bij</i>	<i>psuj</i>
<i>pokaże</i>	<i>buduje</i>	<i>gnuśniej</i>	<i>wieje</i>	<i>żeń</i>	<i>kryje</i>	<i>bije</i>	<i>psuje</i>

<i>kłuc</i> lub: <i>kłóć</i> ,	<i>pruć</i> lub: <i>próc</i> ,	<i>grześć</i>	<i>prac</i>	<i>jechać</i>
<i>kłuj</i>	<i>kol</i>	<i>pruj</i>	<i>porz</i>	<i>grzeb'</i>
<i>kłuje</i>	<i>kole</i>	<i>pruje</i>	<i>porze</i>	<i>grzebie</i>
			<i>pierz</i>	<i>jechać</i>
			<i>jedź</i>	
			<i>jedzie</i>	

<i>ciéc</i>	<i>zaprządź</i>	<i>gniéć</i>	<i>siąść</i>	<i>trząść</i>	<i>wieźć</i>
<i>ciecz</i>	<i>zaprządź</i>	<i>gnieć</i>	<i>siadź</i>	<i>trząś</i>	<i>wieź</i>
<i>ciecze</i>	<i>zaprzędź</i>	<i>gniecie</i>	<i>siedzie</i>	<i>trzęsie</i>	<i>wiezie</i>

Przy tém odrzucają się ulotne cechy sposobu rozkazującego: *-aj* (zawsze), *-yj (-ij) -éj*; np.

<i>biegać</i>	<i>spać</i>	<i>brzmieć</i>	<i>pomnieć</i>	<i>stać</i>	<i>rwać</i>	<i>łągać</i>
<i>bieg(-aj)</i>	<i>sp(-ij)</i>	<i>brzm-iej</i>	<i>pomn(-ij)</i>	<i>szl(-ij)</i>	<i>rw(-ij)</i>	<i>łz(-yj)</i>
<i>biega</i>	<i>spi</i>	<i>brzmi</i>	<i>pomni</i>	<i>szle</i>	<i>rwie</i>	<i>łze</i>

Tak; *pchnąć pch(n-ij)-nie*, *pojąć poj(m'-ij)-mie*, *gjąć g(n'-ij)-nie*, *począć pocz(n'-ij)-nie*.

*) I jest w tém wielka logika, że ze względu abstrakcyjnego (dać) wywiezuje się przeszłość (dał), a z pożytywnego (daj) terażniejszość lub przyszłość (dam); bo przeszłość wiekuiatą już idea, a rzeczywistością jest albo obecność albo stanie się przyszłość.

**) Powtarza się, że między znamieniem *y*, a zamianiem *i* nie masz różnicy w odmianach, gdy pierwsze po grubych, drugie po cienkich spółgłoskach z zasady ogólniej się kładzie; takóž ó ściśnione, które według poprzedzającej grubej lub cieniej spółgłoski brzmi albo grubo jak *y*, albo cienko jak *i*.

Zboczenia.

Czki ła częstotliwego: *dawać, stawać, wyznawać, poznawać* itp.
 sposób rozkazujący: *dawaj, stawaj, wyznawaj, poznawaj.*
 Czas terażń. dawniej
 porządnie formowały: *dawam, stawam, wyznawam, poznawam;*
 teraz zaś raczej pisują: *daję, staje, wyznaję, poznaję.*

Tylko w Czasowniku: *wziąć* do sposobu rozkazującego: *weź* narasta jeszcze *-m* w czasie terażniejszym: *weźmie.*

Gorzec, bez sposobu rozkazującego, trzeciej osoby ma: *gore, gorą*; ale wzmogliwe: *gorzeć, gorzej* porządną ma odmianę: *gorzeję, gorzejesz, gorzeje* itd.

Cechy osobowe.

W czasie terażniejszym cechy osobowe są następujące:

W os. 1. l.p. nosowe brzmienie -m	<i>mam</i>	<i>śmiem</i>		
a ziewając się w smgl. tworzy -ę		<i>spię</i>		<i>tnę</i>
w os. 2.	-sz	<i>masz</i>	<i>spisz</i>	<i>śmiesz</i>
„ 3. „ nie ma cechy		<i>ma</i>	<i>spi</i>	<i>śmie</i>
„ 1. l. mn.	-niy	<i>mamy</i>	<i>spimy</i>	<i>śmiemy</i>
„ 2. „	-cie	<i>macie</i>	<i>spicie</i>	<i>śmiacie</i>
„ 3. „	-ą		<i>spia</i>	<i>śmie</i>
a oparte o narostek -j tworzy				lub:
końcówki: -aja, -eja		<i>maja</i>	<i>śmieja</i>	

W starożytnym kroju 3cia osobę l. mn. dochowują:
dam dadzą, wiem wiedzą, jém jedzą.

Imiesłów czasu terażniejszego czynny.

Z trzeciej osoby l. mn. czasu terażniejszego robi się imiesłów czasu terażniejszego, dodając jego cechę *-c*; np.
 3cia os. l. mn. cz. ter. *wołają, huczą, biorą, umieją, jedzą*
 imiesłów czas terażń. *wołając, huczając, biorąc, umiając, jedząc*
 a rodzajowany *wołający, -a, -e, huczający, -a, -e, biorący, -a, -e* itd.

Od imiesłowu rodzajowanego wyrabia się czasem Przy-słówek *sposobowy* na *-y*, określający inne Czasowniki na pytanie *jak?* np.

Siedzący piszę. *Leżący* czytałem. *Stojący* jemy święcone. *Spię-wający* (tj. z łatwością) skończę dzieło. *Niechący* go trąciłem.

Co innego: *spiewając* kończę, tj. i *spiewam* i *kończę*.

Rzeczownik trzonowy.

Rzeczownik trzonowy nie daje się wyrobić od każdego Czasownika; wydobywamy go ze spos. rozkazującego *od-rzucając* cechę jego wylotną.

W Rzeczowniku męzkim twardy przegub nie zmienia się, a miękki *twardnie*; np.

Sp. rozk. *odczył-(aj) posłuch-(aj); lécz, czyn, zagon, spleć, wybierz*
Rzeczow. *odczyt, posłuch, lęk, czyn, zagon, splót, wybór.*

W Rzeczowniku żeńskim albo przegub miękki *twár-dnie* przed wygłosem *-a*, albo twardszy *mięknie*; np.

Sp. rozk. *naucz, nuć, radź, jeźdź, powlecz, zapomóż, roz(e)wrz-(yj),*
Rzeczownik *nauka, nuta, rada, jazda, powłoka, zapomoga, rozwora.*

Sp. rozk. *rozkoch-(aj), odpowiedź, zapowiedź, pamięt-(aj), maź,*
Rzeczownik *rozkosz, odpowiedź, zapowiedź, pamięć, maź.*

Bywa i niezmieniony przegub w Rzeczownikach żeńskich:

Sp. rozk. *wieź, broń, pościel, karm', susz, twierdź*
Rzeczownik *wiedza, broń, pościel, karm', susz, twierdź (Trent.)*

2. Czas przeszły sposobu oznajmującego.

Czas przeszły wydobywa się ze sposobu bezokolicznego, zamieniając jego cechę *ć* na *ł*; np.

kapać, częstować, siać, szerzyć, gnić, myśleć, jąc, kuć,
kapał, częstował, siał, szerzył, gnił, myślał, jął, kuł.

Ściągnięte jednak końcówki wprzód rozwiązesz; np.

powłéc, módz, skuć, pléć, bość, paść, znalazé,
powlekał, mógl, skubał, plótl, bódl, paśl, znalazł.

Czasowniki na *-éc, -eć* podgłosy wietkie *é, e* na te-gie *a* zamieniają; np.

styszcć, wiedziéc, pomniéc, drzéc, mysléc, kuleć, dziezcć,
styszał, wiedział, pomniał, drzał, myślał, kulał, dziezał.

Środogłos *á*, wyparty przez spółgłoskę płynną *r*, *rz* z trzonów Czasowników: *t-rzéc, d-rzéc, p-rzéc, ż-réc, um-*

rzec, *wy-wrzec* itp. w czasie przeszłym do trzona wraca, a natomiast końcówka *-ał* swój podgłos *a* traci; np. *tar-ł*, *dar-ł*, *par-ł*, *zar-ł*, *umar-ł*, *wywar-ł*.)

Podobnież Czasowniki: *m-léc*, *p-léc* wyparty środogłos trzonowy: *e* z utratą podgłosu końcówkowego: *é* napowrót przyjmują, i przegub *ł* przed cechą *ł* twardzą: *mell*, *pell*.

Mimo ładu utworzył się czas przeszły: *szedł*, *szała*, *szło* od Czasownika: *ić*.

Dla dźwięczności.

Środogłos wietki *é* teżeje na *a*, *ó* w Czasownikach:

léc, *pléc*, *miéc*, *gniéc*, *niéc*, *wiéc*, *wiéc*,
lazł, *plótl*, *miótl*, *gniótl*, *niósl*, *wiódl*, *wiózl*.

Siąc albo *sieć*: *siadł*.

Dwojako się używa: *wléc*, *wlekl*, i *włókl*.

Cechy osobowe.

Cechy osobowe czasu przeszłego łączą się z niedoro-
dz a j o w a n y m pierwiastkiem; np.

w l. pojed. *targał*, *targała*, *targało*, w l. mnog. *targały*, *targali*,
a są następujące:

W os. 1. l. poj.	-(e)m	<i>stał-em</i> , <i>stała-m</i> , <i>stało-m</i> ,
" 2. "	-(e)ś	<i>stał-eś</i> , <i>stała-ś</i> , <i>stało-ś</i> ,
" 3. "	brakuje	<i>stał</i> , <i>stała</i> , <i>stało</i> ,
" 1. l. mn.	-śmy	<i>stały-śmy</i> <i>stał-iśmy</i>
" 2. "	-ście	<i>stały-ście</i> <i>stał-iście</i>
" 3. "	brakuje	<i>stały</i> <i>stałi</i>

Dla dźwięczności.

1. Ściśnione podgłosy *ó*, *a*, prócz rodzaju męskiego
wszędzie swobodnieją na *e*, *ę*, np.

wiózłem *wieźlam* *wieźlom*, *brnąłem* *brnęłam* *brnęłom*
wiózłeś *wieźłaś* *wieźłoś*, *brnąłeś* *brnęłaś* *brnęłoś*
wiózł *wieźła* *wieźło*, *brnął* *brnęła* *brnęło* itd.

*) Wszelka różnaitość ugięć czasownikowych ma swoje ważne powody; wszelkie tedy, od gramatyków stawiane wzory są tylko ich podmiotowými utworami, i dlatego gramatyków, tyle już bywało ich różnaitości. W polszczyźnie każdy Czasownik jest so-
bie i drugiemu wzorem, a wyrażenia: odwzorowy, nieprawidłowy itp. wydają się
przeto zbyteczniami utworami w nauce języka polskiego.

2. Srodogłos lub podgłos stężony *a*, wraca w wietkie *e* w zawodzie znamienitym; np.

sieść (siaść), siadłem, siadłyśmy, siedliśmy, siedliście, siedli. leźć, laźłem, laźłyśmy, leźliśmy, leźliście, leźli.

cierpieć, cierpiałem, cierpiałłyśmy, cierpieliliśmy, cierpielicie, cierpieli. mdleć, mdlałem, mdlałyśmy, mdleliśmy, mdlelicie, mdleli.

Cechy Czasowników osobowe dodawać można także innym słowom, na początku zdania stojącym; wtedy trzon Czasownika nieugięty zostaje, a Czasownik *być* w czasie terażniejszym najozdobniej opuszczać; np.

jam } pisał, -ła, -ło

tyś } pisała, -li

myśmy }

wyście }

ojcam } prosił, -ła, -ło

ojcaś } prosiły, -li.

<i>jam jest Pan Bóg twój</i>	<i>jam winien</i>	<i>człowiekiem</i>	<i>dobram</i>
<i>tyś jest uczniem moim</i>	<i>tyś winien</i>	<i>człowiekę</i>	<i>dobras</i>
<i>on jest dobroczynny</i>	<i>on winien</i>	<i>człowiek</i>	<i>dobra</i>
<i>myśmy są ludźmi</i>	<i>myśmy winne, -ni</i>	<i>ludzieśmy</i>	<i>dobreśmy</i>
<i>wyście są sprawiedliwi</i>	<i>wyście winne, -ni</i>	<i>ludzieście</i>	<i>dobreście</i>
<i>one, oni są wdzięczne -ni</i>	<i>one, oni winne, -ni</i>	<i>ludzie</i>	<i>dobrze</i>

Ponieważes grzeczny, tośmy cię chwalili.

Względy składane.

Z pierwiastku czasu przeszłego na *-ł*, składa się sześć względów.

Czas zaprzeszły

składa się z pierwiastku czasu przeszłego każdego Czasownika i z takiegoż pierwiastku Czasownika posiłkowego (*był*); np.

brałem był.

Czas przyszły

licza niedokonanego składa się z Czasownika posiłkowego w czasie przyszłym (*będę*) i z następującego pierwiastku czasu przeszłego, albo z poprzedzającego sposobu bezokolicznego wszelkiego Czasownika; np.

będę brał, -ła, -ło albo: *brać będę.*

Sposób warunkowy

czasu terażniejszego i przyszłego tworzy się z pierwiastku czasu przeszłego każdego Czasownika przyprawieniem mu narostka *-by*; np.

brałbym, brałabyś, brałoby.

Cechę *by* przyłączać można także do innych słów, na początku zdania stojących; np.

*Dobrze**by**m wyszedł, gdyby.... **To**by**śmy** woleli, gdyby....*

Czas przeszły i zaprzeszły tegoż sposobu dobięra jeszcze pierwiastek czasu przeszłego Czasownika posiłkowego (*był*); np.

*brałbym **był**, brałabym **była**, brałobym **było**.*

W sposobie łączącym

przed pierwiastkiem czasu przeszł. narostek *by* z cechami rodzajowemi albo sam naprzód staje jako Spójnik, albo przylega do Spójników: *a, że, iż, gdy, skoro, jeśli, jeżeli*, lub do Wykrzykników *o, bogdaj*; np.

***by**m brał, **byś** brał, **by** brał, **byśmy** brały, **byście** brały itd.*

***aby**m uważał, **abyś** uważał... **abyśmy** uważały itd.*

bogdaj**by**m** doczekał, **bogdaj**byś* doczekał... **bogdaj**by**śmy** doczekały itd.*

-Tenże sposób w czasie przeszłym i zaprzeszłym przyjmuje jeszcze posiłkowe: *był* do środka; np.

*jeżeli**by**m **był** czuł, jeżeli**byś** **była** czuła itd.*

Imiesłowiy.

Imiesłów czasu przeszłego nijaki, tylko od Czasowników nijakich pochodzący, robi się z pierwiastku czasu przeszłego dodaniem samych z n a m i o n rodzajowych *-y, -a, -e*, np.

osiwieć, osiwiął, osiwiwały,-a,-e; cięc, ciekł, ciekły,-a,-e.

Niektóre z tych imiesłowów stały się już istnemi Przymiotnikami; np.

st(-ać)ali,-a,-e, cz(-uć)uły,-a,-e, um(rz-eć)arły.

Imiesłów czasu przeszłego czynny

powstaje z pierwiastku czasu przeszłego zapomocą cechy *sz* w końcówce *-szy*; np.

łukł, łukłszy; wylazł, wylazłszy; darł, darłszy.

Lecz gdy *ł* samogłoska poprzedza, takowe zamienia się na *w*; np.

kochał, sądził, pomknął, wyzuł,
kochałwwszy, sądziłwwszy, pomknąłwwszy, wyzułwwszy.

Nie wszystkie Czasowniki mają ten imiesłów wlicu niedokonaném; nie powie się np.

patrzywwszy, czuwszy, szalawwszy, ale tylko: upatrzywwszy, poczuwszy, oszalawwszy.

Imiesłów czasu teraźniejszego i przeszłego bierny ma *dwie* cechy: *n, t*, tkwiące w sześciu końcówkach: *-any, -ony, -yty (-ity), -uty, -ęty, -(ar)ty.*

Utwarza się on z pierwiastku czasu przeszłego przez zamianę końcówek:

Końcówka:	zamienia się na:	Na przykład:
-ał	-any	<i>blag(-ał)any, ujrz(-ał)any.</i>
{ -ył(-ił) w wielozgłoskowych	-ony	{ <i>ususz(-ył)ony, zataj(-ił)ony.</i>
{ i ściągnięta na samo <i>-ł</i>		
-ył(-ił) w jednozgłoskowych	-yty(-ity)	<i>wyr(-ył)yty, zab(-ił)ity.</i>
-uł	-uty	<i>opl(-uł)uty, kl(-uł)uty.</i>
-ał	-ęty	<i>zmarzn(-ał)ięty, ci(-ał)ęty.</i>
-(ar)ł	-arty	<i>par(-ł)ty, wywar(-ł)ty.</i>

Przymiotnikami się stały: *ci(ał)ęty, d(ał)ęty, poj(ał)ęty* itp.

Imiesłowy czasu przyszłego

czynne, bierne i nijakie powstają przez opisanie z imiesłowu czasu teraźniejszego czynnego Czasownika *mieć* (*mający, -a, -e*) i ze sposobu bezokolicznego strony czynnej lub biernej wszelkiego Czasownika; np.

mający, -a, -e nadgrodzić, mający być nadgrodzony, mający osiwieć.

Odmiana bezosobista

na postacię czasu przeszłego w sposobie oznajmującym, warunkowym i łączącym utwarza się z imiesłowu biernego przemianą wygłosu *y* *-a, e* na wygłos *o*; np.

dany, pieczony, ryty, pity, wyzuty, odjęty, rozdarty,
dano, pieczono, ryto, pito, wyzuto, odjęto, rozdarto.

Spos. war. *danoby*; Spos. łącz. *aby dano* itd.

Rzeczownik czasownikowy

wyrabia się z imiesłowu biernego, dodając do przegubu cechę *e miękczące*, przy czém i podgłos tęgi *o* na wietkie *e* przechodzi; np.

wołany, spaczony, jedzony, pokryty, uczuty, pojęty, tarty, wołanie, spaczenie, jedzenie, pokrycie, uczucie, pojęcie, tarcie.

PRZEGLĄD

wyvodu względów czasownikowych.

Iszy względów oddział. Iłgi względów oddział.*)

Postacie naczelné.

Sposób bezokoliczny.

ać, yć (ić, éć), eć, ąć, uc (óć); — c, dz, śc, źc.

Sposób rozkazujący.

stałe ulotne przegub

yj(ij)éj,ej,uj(ój); aj,yj(ij), éj; miękki, zmiękczony

Czasy naczelné.

Czas przeszły sposobu oznajm.

-ał, -ył (-ił), -ał, -uł; — -ł

Względy składane.

a) *Czas zaprz. sp. oznajm.* —ł był

b) *Czas przysz. sp. oznajm.* —ć będą—ł

c) *Sp warunkowy cz. teraż.* —łbym
cz. przesz. —łbym był

d) *Sp łączący cz. terażń.* abym —ł
cz. przesz. abym był—ł

Imiesłow.

a) *Czasu przeszłego nijaki.*

-ały, -yły (-iły), -uły, — -ły, -a, -e

b) *Czasu przeszłego czynny.*

-szy; —awszy, -ywszy, (-iwszy), -ąwszy, -uwszy.

c) *Czasu terażń. i przeszł. bierny.*

-any, -ony; — -yty (-ity), -uty, -ęty, -arty.

Odmiana bezosobista.

-ano, -ono; — -yło (ito), -ulo, -ęto, -arto

Rzeczownik czasownikowy.

-anie, -enic; — -ycie (-icie), -ucie -ęcie, -arcie.

Czas terażniejszy sposobu oznajm.

-am	-ę	-ę
-asz	-ysz (-isz)	-ész
-a	-y (-i)	-e
-amy	-ymy (-imy)	-emy
-acie	-ycie (-icie)	-ecie
-ają.	-ą	-ą

-ém
-ész
-é
-émy
-écie
-eja (-edzą, -ą).

Imiesłów

Czasu ter. czynny nierodz. -ąc

rodzajowany -ący, -a, -e

Przysłówek sposobowy -ący

Rzeczownik trzonowy

męzki na przegub stwardzony,

żeński na przegub stwardzony + a

lub zmiękczony nagi
lub niezmieniony nagi.

*) Gdy w wywodzie względów dwa oddzielne szeregi, wedle podobieństwa form się szykują, tedy ani więcej ani mniej postaci naczelných być nie powinno. Gramatycy, co tego nie dopatrzili, jedni na te, drudzy na owe trudności padali, i mnóstwo nam ponatwarzali Czasowników nieforemnych, na które Polak nawet nazwiska nie potrzebuje.

CZASOWANIE ZWROTNE.

Czasowniki zwrotne, zwrotnie używane i wzajemne, we wszystkich względach Zaimek zwrotny się przy sobie mające, uginają się podług trzech odmian strony czynnej, jak inne; np.

Czasownik:	zwrotny,	zwrotnie użyty,	wzajemny.
Podług odmiany:	IIgięj,	IIIcięj,	Iszēj.
Sp. bezokoliczny	<i>bać się,</i>	<i>umyc się,</i>	<i>zgodzać się.</i>
Sp. rozkazujący	<i>bój się,</i>	<i>umyj się,</i>	<i>zgodzaj się.</i>
Sp. ozn. czas terażń.	<i>bo(j)i się itd.</i>	<i>zgadza się itd.</i>	<i>zgadza się itd.</i>
czas przeszły	<i>bał się itd.</i>	<i>umył się itd.</i>	<i>zgodzał się itd.</i>

Do wprawy:

Lękać się, pocić się, śmiać się, guzdrać się, starać się, przypatrzeć się.

CZASOWANIE TRZECIOOSOBOWE.

Czasowniki, mające tylko 3cią osobę liczby poj. rodzaju nij. przez wszystkie sposoby i czasy bez strony biernej, trzecioosobowe się nazywają; np.

grzmieć, niech grzmi, grzmi, grzmiało, grzmiało było, będzie grzmiało, grzmiałoby, grzmiałoby było, aby grzmiało, aby było grzmiało, grzmiąc, grzmot.

Do wprawy.

łyskać, łyska; boléć, boli; świerzbieć, świerzbi; dziać się, dzieje się; świtać, świta; dnieć, dnieje; zmiérzchać się, zmiérzcha się.

Są i wyrażenia trzecioosobowe: *Przybyło dnia. Wstało się rano. Będzie się orało. Jak ci się powodzi. Dobrze się spi.*

U tych, co jakąś osobę czasu ter. za podstawę biorą, (Kopezyński, Muczkowski) punkt wyjścia jest zarazem i celem, do którego zmierzają (circ. in prob).

Nowsi gramatycy upodobili sobie czas przeszły na -ł (np. dał, tłukł) za najlepszy stawić (naśladowcami w tém są: Szczepański, Deszkiewicz, Łazowski). Ci nam więcej psoty robią w języku niż inni; bo nie tylko, wpadając ex Charibdi in Scyllam, dużo Czasowników poprzeczywali nam nieprawidłeniami itp., ale nadto dla wyjaśnienia przegubu około 50stu Czasowników ściągniętych (łuc, móżdż, paść itp.) zagmatwiają ład w tysiącach, i porządne wytwory polskie do swych reguł podmiotowych gwałtem naciągają (musio Deszk., umię, umio, umią, musimy Łazow.); a co najgorsza, swą nielogiczność, że z czasu minionego stać się może inny, zwalają na język ze wszech miar konsekwentny i filozoficzny. Kto krzywdzi język, chociażby bezwiednie, krzywdzi naród nim mówiący.

CZASOWANIE NIEOSOBISTE.

Czasowniki osobiste używają się nieosobiście, gdy osoby działającej wymienić nie chcemy.

Trojako wyrażamy się nieosobiście:

1. Czynnienie, trzecią osobą liczby mnogiej; np. *powiadają, powiadali* (tj. niby: ludzie).

2. Zwrotnie, trzecią osobą liczby pojedynczej z Zamkiem zwrotnym *się*; np. *robi się, robiło się* itd.

3. Czynnienie, osobną odmianą *bezosobistą* w postaciach czasu przeszłego; np. *nakazano, nakazano było, nakazanoby* itd.

Przykład odmiany.

	Czynnienie l. mn. (mówić)	Zwrotnie.	Czynnienie bezosob.
Sp. bezok.			
Sp. rozk.	<i>niech mówią</i>	<i>niech się mówi</i>	—
Sp. ozn. cz. terażn.	<i>mówią</i>	<i>mówi się</i>	—
cz. przesz.	<i>mówili, -ły</i>	<i>mówiło się</i>	<i>mówiono</i>
cz. zaprzesz.	<i>mówili byli</i>	<i>mówiło się było</i>	<i>mówiono było</i>
cz. przysz.	<i>będą mówili, -ły</i>	<i>będzie się mówiło</i>	<i>będzie mówiono</i> itd.

Do wprawy:

pisac, głosic, gadać, prawic, dzwonic, jesc.

Na wyrażenia nieosobiste służą:

1. Sposoby bezokoliczne kilku Czasowników; np.

Widac, żeś bogaty.

znac, żeś chorował.

Słychac, że wojna będzie.

poznać głupiego po śmiechu jego,

Czuc, że swąd, lub czuć swąd.

Te wyrażenia odmieniają się z Czasownikiem posiłkowym; np.

niech będzie widac, widac było, widac będzie, byłoby widac.

2. Rzeczowniki lub Przysłówki z 3cią osobą l. poj. Czasownika *być*; np.

żal mi, ci, mu itd.

hańba wam itd.

wstyd nam itd.

szkoda mi itd.

potrzeba lub *trzeba* mi itd.

(jest) było będzie.	}	<i>blęgo</i> mi	}	(jest)
		<i>mięo</i> mi		było
		<i>nudno</i>		będzie
		<i>teskno</i> mi		
		<i>zimno</i> mi itd.		

ZASOWANIE OMOWNE.

Czasowanie omowne wyraża trojakie względy:

1. Wzgląd możebności, Przymiotnikiem: *można* (niby rzecz).

2. Wzgląd rzeczywistości Czasownikami: *należy*, *przystoi* i Przymiotnikiem: *powinien-em*.

3. Wzgląd konieczności Rzeczownikiem: *potrzeba*, *trzeba*.

Odmiana idzie tylko przez czasy osobowane w obu stronach.

Przykłady odmiany.

Możebność.	Rzeczywistość.	Konieczność.	
<i>można,</i>	<i>należy,</i>	<i>trzeba</i>	} <i>kochać bliźniego,</i> <i>być kochanym.</i>
<i>można było,</i>	<i>należało było,</i>	<i>trzeba było</i>	
<i>można będzie,</i>	<i>będzie należało,</i>	<i>trzeba będzie</i>	
<i>możnaby,</i>	<i>należałoby,</i>	<i>trzebaby</i> itd.	

Powiniennem przyjmuje cechy rodzajowe i osobowe:

<i>powiniennem,</i>	<i>powinnam,</i>	<i>powinnom,</i>	} <i>służyć ojczyźnie.</i>
<i>powinieneś,</i>	<i>powinnaś,</i>	<i>powinnoś,</i>	
<i>powinien,</i>	<i>powinna,</i>	<i>powinno,</i>	
<i>powinnyśmy,</i>	<i>powinniśmy,</i>		
<i>powinnyście,</i>	<i>powinniście,</i>		
<i>powinny,</i>	<i>powinni.</i>		

Czasowniki niezupełne.

jak: *musić*, *śmić*, *chcieć*, *wolć*, *módz*, *mieć* do zupełności myśli potrzebują innego Czasownika w sposobie bezokolicznym; np.

musimy umierać; *śmiesz* kłamać; *chciał* jeść; *wolicie* się uczyć; *możemy* być szczęśliwymi; *mam* pisać listy.

DZIAŁ DRUGI.

Nieodmienne części mowy.

I. ROZDZIAŁ.

O PRZYSŁÓWKU.

Przysłówki odpowiadają na trzy główne pytania: *jak?* *gdzie?* *kiedy?* z Czasownikiem, Przymiotnikiem lub innym Przysłówkiem połączone; np.

Płynn timer czytasz (Jak?). Tam przebywa (Gdzie?). Jutro się poprawię (Kiedy?). Wielce litościwy (Jak?). Nie prędko (Jak prędko?).

Przysłówki służą przeto do określenia innych słów, wyjąwszy Rzeczownika i Spójnika; np.

aż trzy, *byle* kto, *nawet* między ludźmi, i *jak* biada!

Przysłówki są właściwie krótkimi następcami Rzeczowników, użytych w pewnych przypadkach ku określeniu innych słów; np.

mówimy krótko: *łatwo* zamiast z *łatwością*; *odważnie* (=z odwagą), *tu* (=na tém miejscu), *dzisiaj* (=dnia bieżącego), *kędy* (=którem miejscu), *kiedy* (=którego czasu).

WIELORAKOŚĆ PRZYSŁÓWKÓW.

I. Pod względem wywodu Przysłówki są: *pierwotne*, *pochodne* i *złożone*.

1. Mało jest w każdym języku Przysłówek pierwotnych; np.

czy? *nie*, *ni*, *tu*, *dziś*, *jutro*, *aż*, *nim*, *wnet*, *byle*, *bardzo*.

2. Pochodne Przysłówki powstały albo z *Rzeczowników*, albo z *Przymiotników*.

a) Rzeczowniki w pewnych przypadkach przysłówkowo się używają; np.

W Mianowniku: *rano wstać*. W Posiadaczu: *razu jednego zdarzyło się*. W Bierniku: *trochę popłakać*.

Osobliwie często Narzędnik znaczenie Przymiotnikowe ma; np. *czasem się bawić, wierzchem jechać, obozem stanąć, milczkiem się wynieść, górą porastać, przodem iść, godzinami napadać*.

Lub z Przymiotnikami: *z góry płacić, z gruntu pocziwy, z duszy z serca życzyć, w godzinę skończyć, za rok oddać, na wieś jechać, na głos wołać, na czas przybyć, na pogotowiu mieć, o głodzie żyć, za prawdę powiadać*; a łącznie pisze się już: **zaraz, dodnia, podczas, wewnątrz, zewnątrz, zawczasu, wczas, wciąż, wbrew, wobec** itp.

b) Przymiotniki z Przymiotników potworzone nieczym innym nie są, jak pewnymi *przypadkami**) w rodzaju nijakim z zachowaniem starodawnych rzeczownikowych końcówek; Przymiotniki zaś z niektórymi się już zrosły; np.

Końcówki:

Przykłady:

M. -o *cicho, daleko, prosto, krótko, prędko, boso, trojako*.

P. -a *z cicha, z daleka, z prosta, zwolna, zgoła, spełna, ziemiecka, z obca, zdawna, za widna, za świeża, od dawna*.

-u *za młodu, z młodu, znowu*.

C. -u *po cichu, pomalū, po polsku, po miejsku, po ludzku*.

B. jak M. *w prawo, naco, na sucho, naczczō, na czysto*,
a bez wygłosu: *wprost, na odlew, na oslep, na wzajem*.

N. -em *całkiem, społem, zaczęm, zatēm*.

Mj. -e *miękczące przegub twarde: cale, dalece, wielce, święcie***) *w krótee, wcale, na prędce, nadaremnie*.

Posiadacz l. mn. o nagim trzonie dochował się tylko w wyrażeniu z **dawien** *dawna*.

Celownik przysłówkowy tworzy się także z przymiotnikową końcówką **-emu**; np. *czemu? temu, po mojemu, po jakiemu? po staremu, po dawnemu, po głupiemu, po dziecinnemu*.

*) Stąd powstało niby! odkrycie pewnych gramatyków (Łazowski, Szczepański), jako-by Przymiotniki były odmienne przez przypadki; jakoż je tacy do odmiennych części mowy liczą, lubo żadnego Przymiotnika przez wszystkie przypadki żaden z nich odmienić ani mógł, ani potrzebował.

**) Miejsceownik bez Przymiotnika jest dawnym zabytkiem, np. *lecio i zimio* (Pamiętniki wydane wrem. kom. dla razboru drewn. akt. Tom I, odd. wł. str. 11. Kijów 1848.) itp.

Przysłówki w Mianowniku na *-o* są najpowszechniej w użyciu, a mianowicie:

a) Od Przymiotników o przegubie *miękkim*; np. *tań(-i)*, *tani-o*, *śred(ni)ni-o*, *przedni-o*, *gorąco*, *głupio*.

b) Od pierwotnych Przymiotników; np. *kus(-y)* *kus-o* *lub(y)o*, *żywo*, *mało*, *pstro*, *twardo*, *dużo*.

c) Od pochodnych na *-aty*, *-ysty (-isty)*, *-awy*, *-owy*, *-omy*, *-ony*, *-ki*; np.

bogato, *pekato*; — *parzysto*, *piaszczysto*, *rzesisto*, *dwoisto*; — *krwawo*, *słodkawo*, *niebieskawo*; — *częściowo*, *jałowo*, *urzędowo*; — *łakomo*, *wiadomo*; — *słono*, *zielono*; — *płasko*, *cienko*, *rzadko*, *wysoko*.

Wyjąwszy: *rzeczywiście*, *oczywiście*, *uroczyście*; — *prawie*, *łaskawie*, *ciekawie*; — *widomie*; — *święcie*, *uprzejmie* i niektóre inne.

Przysłówki w Miejscowniku na *-e* miękczące tworzą się z Przymiotników o narostkach: *-yty (-ity)*, *-iwy*, tudzież zakończonych na *-ny* z poprzedzającą spółgłoską, i pochodzących od imiesłówów nijakich na *-ły*; np.

należy(t-y) *należycie*, *pracowi(t-y)* *cie*, *sowicie*; — *dotkli(w-y)* *wie*, *szczęśliwie*, *osobliwie*; — *chwaleb(n-y)* *nie*, *codziennie*, *podwójnie*, *doskona(ł-y)* *doskonale*, *czule*, *zawile*, *biegle*.

Dosyć wszakże Przymiotników na *-ny* tworzy Przysłówki na *-o*; np.

gładziuchno, *smutno*, *ciasno*, *wypukło*, *kopno*, *szumno*, *pełno*, *ludno*, *dawno*, *plenno*, *czarno*, *łacno*, *spieszno*, *gnuśno*, *czujno*, *rażno*, *pieprzno* i inne.

Są Przysłówki, które względnie myśli dwojako się wyrażają; albo Mianownikiem na *-o*, osobliwie gdy Przysłówek jest dmiotem w orzeczniku, albo Mianownikiem na *-e*, kiedy tylko okoliczność objawu się wyraża; np.

Bujno na Podolu (urodzaj jest).

Straszno na stepie (jest).

Niebezpieczno na puszczy.

Dziwno mi (jest).

Jasno się tłumacz.

Bujnie rosną chwasty.

Strasznie wróg gnębi.

Niebezpiecznie się narażać.

Dziwnie się to plecie.

Jasnie Wielmożny (w tytule).

<i>Lekko</i> dźwigać brzemień własne (jest)	<i>Lekce</i> ważyć obce sprawy.
<i>Miło</i> ginąć za ojczyznę (jest).	<i>Mile</i> witać przyjaciela.
<i>Ciągło</i> odrabiać powinność.	<i>Ciągle</i> pracować.
<i>Srogo</i> ukarana nieroztropność.	<i>Srodze</i> się pastwią wrogi.

Podobnież: *cudno* i *cudnie*, *groźno*, *nagło*, *podło*, *snadno*, *daleko*, *pilno*, *równo*, *ckliwo*, *dumno*, *hojno*, *pewno*, *śmieszno*, *otwarto*, *ściśło*, *smutno* *smaczno* itp.

3. Złożone Przysłówki są albo *spojone* w jedno słowo; np. *ni-gdy*, *ni-gdzie*, *na-z-byt*, *po-jutrze*, *po-za-wczoraj*, *czy-li*, *jedno-stajnie*, *co-dzień*, *w-ciąż*, *tym-czasem*, *samo-pas*, *na-tych-miast*, *w-dwój-na-sób*, albo *niespojone*, czyli wyrażenia przysłówkowe; np. *co godzina*, *co roku*, *w samej rzeczy*, *ani słychu*, *ani wątpić*, *chybił trafił*, *chłop w chłop*, *zęb za zęb*, *śląd w śład*, *kubek w kubek*, *krok za krokiem*, *z tropu w trop*.

II. Pod względem znaczenia dzielą się Przysłówki na *pytajne* i *odpowiedne* czyli *twierdzenia*.

O różne okoliczności pytamy się Przysłówkami: *czy?* *czyli?* *ażali?* *iżali?*

Przysłówki odpowiednie są:

twierdzące: *tak*, *zaiste*, *istotnie*, *zapewne*, *prawdziwie*, *rzeczywiście*, *bezwątpienia*, *w samej rzeczy*, *prawda*, *za prawdę*, *doprawdy*, *też*, *także*, *owak*.

przeczące: *nie*, *ni*, *ani*, *nigdzie*, *nigdy*, *zniskąd*, *przenigdy*, *bynajmniej*, *jakożywo*, *przeciwnie*, *ni tu ni tam*, *ni tedy ni owędy*, *ni stąd ni zowąd* itp.

wątpienia: *może*, *chyba*, *niby*, *podobno*, *snadź*.

wyłączające: *tylko*, *jedynie*, *jedynie tylko* (nie: *li*).

Inne Przysłówki tak pytajne, jak odpowiednie są:

1. Przysłówki miejsca:

gdzie? — *gdzieś*, *gdziebądź*, *gdziekolwiek*, *tu*, *tutaj*, *tam*, *tuż*, *tużtuż*, *ondzie*, *ówdzie*, *indzie*, *gdzieindziej*, *gdzieniegdzie*, *wszędzie*, *podle*, *wzwyż*, *wnątrz*, *zewnątrz*, *spodem* itp.

kędy? *któredy?* — *kędys*, *kędybądź*, *kędykolwiek*, *któredyś*,.... *tedy*, *tamtedy*, *onędy*, *owędy*, *inędy*, *wszędy*.

skąd? — *skądęś*, *skądabądź*, *skądkolwiek*, *stąd*, *stamtąd*, *zonąd*, *zowąd*, *zinąd*, *zewsząd*.

odkąd? *dokąd?* *pokąd?* *dopokąd?* — *odkądęś*, *odkądabądź*,.... *odtąd*, *dotąd*, *potąd*, *dopotąd*.

2. Przysłówki czasu:

nieoznaczonego; *kiedy?* — *kiedys, kiedybądź,.... wtedy, natenczas, wkrótce, wnet, zaraz, zawsze* itp.

obecności: *teraz, ninie, dziś, dzisiaj, dopiero, dopięroco* itp.

przeszłości: *dawniej, niegdys, przedtém, wprzód, wczoraj, przedwczoraj, onegdaj* itp.

przyszłości: *jutro, pojutrze, pozajutro, na przyszłość*.

3. Przysłówki ilości:

ile? wiele? ileś, ilebądź, ilekolwiek, wieleś.... tyle, dosyć, jednak, dwukrotnie, wtrójnasób itp.

4. Przysłówki stopni i miary:

więcej, lepiej, mniej, gorzej, bardzo, bardziej, nie tyle, nader, osobliwie, szczególnie, cale, zupełnie,.... trocha, nieco, omal, niemal, prawie, aż, zbyt, nazbyt, za, z itp. np. *Jest tam z kopa jabłek.*

5. Przysłówki porządku:

najprzód, wprzód, piérwej, znowu, potém, następnie, dalej, nakoniec.

6. Przysłówki przyczyny:

dlatego? dlatego, czemu? temu, naco? nato.

7. Przysłówki sposobu, a tych najwięcej:

jak? jako? po jakiemu? tak, jakoś, jakbądź, po naszemu, śmiało, przyjemnie, ukradkiem, na ukos, krzywo, slichnie itp.

ZMIANY PRYSŁÓWKÓW.

Jak Przymiotniki tak téż od nich pochodzące Przysłówki ulęgają stopniowaniu *bezwzględnemu* i *względnemu*.

A. W stopniowaniu *bezwzględnym* wiele Przysłówek mamy w *zmalaléj* formie: *nizko, szybko, ciężko, ślizko, gorzko, niebiesko, płytko* itp.

Przysłówki *zdrobniałe* stopniują drobność przymiotu; np. *gład-(ko), gładziuteńko, gładziusio, gładziusienko, gładziutko, gładziuteneczko, gładziusko, gładziusieneczko,*

B. W stopniowaniu *względnym* cechą stopnia wyższego, jest narostek: *-éj*, miękczące poprzedzający przegub twardy; np.

bogat-(o), chud-(o), mięk-(o), drog-(o), cich-(o), blah-(o), kus-(o). bogaci-éj, chudzi-éj, miękcz-éj, droż-éj, cisz-éj, blaż-éj, kusi-éj.

Rad-o dawniej powszechnie: *radziej*, teraz także: *raczej*.

Stopień najwyższy przyjmuje zrostek *naj-*, np. **naj-piękniej**.

Dla dźwięczności.

1. Cecha zmałałości *k* sama, czy z podgłosami *e*, *o* niknie; np.

rzad(ko), *dal(eko)*, *głęb(oko)*, *szér(oko)*, *wys-oko* = *wyz-(oko)*
rzadziej, *dalej*, *głębiej*, *szérzej*, *wyżej*.

W takich przeguby *t*, *d*, przemieniają się czasem tylko na odpowiednie syczliwe *c*, *dz*; przeguby zaś *s*, *z*, *g* na szumne *sz*, *ż*; np.

krót-(ko), *pręd-(ko)*, *dziars-(ko)*, *niz-(ko)*, *bliz-(ko)*, *(led-ko)*, a od: *leg-(ko)*
krócej, *prędziej*, *dziarszej*, *niżej*, *bliżej*, *(ledziej)* *lżej*.

Ale szczerlnie spojony narostek *-k* dochowuje się w szumném *cz*; np.

szybko *szybczej*, *szparko* *szparczej*, *miętko*, *miękczej*.

2. Tęgie podgłosy *a*, *o* przechodzą na wietkie *e*; *a* na *e*; np.
blado *bledziej*, *wesoło* *weseliej*, *gorąco*, *goręczej*.

Dwojaki podgłos, właściwie: *ciaśniej*, *światlej*, *mądrzej*
 przenośnie: *cieśniej*, *światliej*, *mędrzej*.

Inszy stopniom, niż równi, pień służy:

dobrze, **źle**, **wielce** i **dużo**, **mało**,
lepiej, **gorzej** **więcej**, **mniej**.

Jak na Przymiotnikach, tak też i na Przysłówkach bywa stopniowanie względne *bez porównania*; np. *prze-cudnie*, *przy-twardo*; i *omowne*, osobliwie gdy przez stopniowanie porządne wynika szorstkie brzmienie; np. *więcej gorzko*, *bardzo ciérpko* (zamiast: *gorzcej*, *najciérpezej*).

PRZYSŁÓWKI ŁĄCZNE.

Mamy jeszcze Przysłówki Łączne (*enclitica*), które do innych słów na końcu się przyczepiają, a przeto *przyczepkami* inaczej *przyrostkami* nazywane.

Przyrostki są pojedyncze, złożone i pochodne.

Pojedyncze:		Złożone:		Pochodne:
-li?		-lito?		-bądź.
-ż	-że	-żto	-żeto	-kolwiek.
-ć	-ci	-ćto	-ćto	
-ś	-sić (-siś)	-śto	-sićto (-siśto)	
-to		-toż		

Co do znaczenia, pytajny *-li?* znaczy tyle co: *czy?* np. wyrazy: *graszli? tenlito sam?* znaczą: *czy grasz? czyto ten sam?*

Bóg wie, takli też to bywało, jak w historych stoi (Ł. Górn.): zamiast: *czy też to tak bywało?*

Pytajnego przyrostka *-li?* nie należy brać w znaczeniu Przysłóweków: *tylko, jedynie, jedynie tylko*; np.

Błędem jest mówić: *li cnota...., li tylko jednego....*, zamiast po polsku: **Jedynie** cnota, albo: **tylko** cnota uszczęśliwia nas. **Jedynie** tylko jednego mam przyjaciela.

Przyrostki *-ż, -no* albo pytanie, albo naleganie znaczą; np.

Ktoż Boga pojmie? Czyjże stan szanowniejszy nad nauczycielski? Kiedyżto komety krążą? Skądżeto ta śmiałość. — Dajże biednemu jałmużnę. — Pomyślno nad znikomością wszech rzeczy.

Przyrostki *-ć, -to* dobitności nadają; np. *Toć powiadam. Tęcici lepij. Tencito syn mój najmiłszy. Własna-to wina, kto mało umie.*

Przyrostki *-ś, -bądź, -kolwiek* pytajne słowa na nieokreślne zamieniają; np.

<i>kto?</i>	<i>który?</i>	<i>gdzie?</i>
<i>ktoś</i>	<i>któryś</i>	<i>gdzieś</i>
<i>ktobądź</i>	<i>którybądź</i>	<i>gdziebądź</i>
<i>ktokolwiek,</i>	<i>którykolwiek,</i>	<i>gdziekolwiek,</i>
<i>ile?</i>	<i>póki?</i>	<i>naco?</i>
<i>ileś</i>	<i>pókiś</i>	<i>nacoś</i>
<i>ilebądź</i>	<i>pókibądź</i>	<i>nacobądź</i>
<i>ilekolwiek</i>	<i>pókikolwiek,</i>	<i>nacokolwiek. itp.</i>

Od przyczepki *-ś* rozróżnić cechę 2gięj os. l. poj.; np. *Ktoś jest? (=kto ty jesteś?). Coś napisał? (=co ty napisałeś?).*

II. ROZDZIAŁ.

O PRZYIMKU.

Przyimki wyrażają stosunki, w jakich się przedmioty względem siebie znajdują, a służą przeto do uzupełnienia przypadków; np. *Uczeń chodzi do szkoły.*

Samym Rzeczownikiem *szkoła* nie można wyrazić tego stosunku czyli względu jaki zachodzi między *uczniem* a *szkołą*. Stądto pochodzi, że:

Każdy Przyimek wymaga po sobie pewnego przypadku, czyli rządu przypadkiem.

Co do wyvodu są Przyimki pierwotne, jak: *w, z, o, u, od, do, ku, za, na, po, dla, bez, pod, nad, przy, przez, przed, mimo*; dużo jest Przysłówekó w za Przyimki używanych; np. *blisko, naprzeciwko, wskrós, poniżej*; inne powstały z Przymiotnikó w: *w-prost(-y), we-dług(-i)*, z Rzeczownikó w, np. *koło, o-bok, miasto, śród, we-wnątrz, w-szérz, w-głęb, względem, k-woli.*

W języku polskim są Przyimki rządzące *jednym*, inne *dwoma*, a znowu inne *trzema* przypadkami. Żaden zaś Przyimek nie może wymagać po sobie ani Mianownika, ani Wołacza.

A. Jednym przypadkiem rządzą:

1. Posiadaczem.

- u** (znaczy: byt). *U palmy liść duży. U konia kopyto, racica u bydła. Żle służyć u skapca.*
- od** (zawisłość, stanowisko wyjścia, przeciwność, porównanie, bierność). *Porucznik od strzelców. Rękaw od sukni. Od złego umykaj. Od Krakowa jadę. Od kolébki sierota. Lékarstwo od cholery. Skromniejsza niewinność od pokory. Wybrany od narodu.*
- do** (kres, cel, przeznaczenie). *Do czasu dzban wodę nosi. Dobry do rady. Pióro do pisania.*
- dla** (przeznaczenie, przyczynę, cel). *Dla bydła pasza. Dla słabości nie przybył. Dla zysku się nie podł.*
- prze** (toż samo). *Prze zbawienia ludzkiego Chrystus zesłany.*
- blizko**, *bliżej, najbliżej* (bliskość miejsca lub czasu). *Blizko stolicy. Blizko nowego roku. Planeta Merkur najbliżej słońca.*
- koło**, *około, naokoło* (przyległość). *Koło Warszawy Bielany. Około południa. Naokoło ziemi powietrze.*
- obok** (toż samo). *Obok Białej leży Bilsk, obok Pesztu Budzyń.*
- podle** (toż samo). *Podle Kijowa Dniepr płynie.*
- wedle** (równoległość, zgodność). *Wedle brzegu droga. Wedle pisma świętego.*
- według**, *podług* (zgodność). *Według mego zdania. Podług stawu grobla.*
- względem** (porównanie, co się tyczy). *Szczęśliwy względem zebra. Względem procesu byłem u adwokata.*
- bez** (znaczy: brak, wyjątek). *Uczeń bez książki. Obéjdź się bez tego, czego mieć nie możesz.*
- krom**, *okrom* (wyjątek). *Krom cnoty nic nie zostanie.*
- prócz**, *oprócz* (wyjątek, wyłączenie). *Prócz nauk wszystko stracić można. Oprócz zacności rozsadek potrzebny.*
- miasto**, *zamiast* (znaczy: zamianę). *Miasto wdzięczności przykrość. Zamiast zemsty życzliwością odplacać.*
- wobec** (bytność, obecność). *Wobec prawa. Wobec narodu.*
- śród**, *wśród, pośród* (środek). *Śród dnia. Wśród gradu kul postępować. Pośród przyjaciół.*
- wewnątrz** (w środku). *Wewnątrz piersi serce bije.*
- zewnątrz** (na wierzchu). *Zewnątrz ciała skóra.*
- wprost**, *naprost* (kierunek). *Wprost lasu droga. Naprost okna gaj.*

naprzeciw (opór, kierunek). *Naprzeciw wiatru lecieć. Wyjadę naprzeciw ojca.*

naprzeciwno (przeciwległość). *Naprzeciwno strażnicy wietnica (ratusz). (Balt. Opeć 1522, od: wiec rada).*

wzdłuż, wszérz, poprzek, wskrós. *Wzdłuż łąki, wszérz pola, poprzek drogi, wskrós lasu bładzić.*

wgłęb, *Wgłęb nurtów Elstry rzucił się Poniatowski z koniem.*

wzwyż, powyżej (górze). *Wzwyż Morskiego oka leży Czarny staw.*
poniżej (dołem). *Poniżej Szczecina Odra w morze wpada.*

2. Celownikiem.

gwoli (zamiast *ku woli*, znaczy: zgodnie z wolą, dla). *Gwoli Pańskiemu imieniu. Gwoli monarsze.*

ku (kierunek, zbliżenie, cel). *Słonecznik ku słońcu kwiat obraca. Ku Więdniovi na odsiecz. Ku stawie dobył miecza.*

A bez wygłosu **u**: *K sobie ciągnąć.*

przeciw (kierunek, opór). *Przeciw nieprzyjacielowi wyruszyć. Przeciw prądowi płynąć trudno. Przeciw zarazie środek.*

przeciwko (przeciwstawienie dla porównania). *Bryła ziemiska punkcikiem przeciwko ogromowi gwiazd stałych.*

wbrew (przeciwność). *Wbrew woli rodziców nie postępuj.*

3. Biernikiem.

przez (miejsce ruchu, ciąg czasu, powód, bierność). *Przez morze płyną do Ameryki. Przez 1500 lat stała Polska. Przez zburzenie Jerozolimy Żydzi nie zgineli. Amerykanie przez misyonarzy byli nawróceni.*

4. Miejscownikiem.

przy (przyległość). *Przy pracy apetyt. Przy urządzie zasługa.*

B. Dwoma przypadkami rządzą:

1. Posiadaczem i Biernikiem.

mimo, *pomimo* z Posiadaczem (znaczy: mijanie bezwzględne)
Mimo Krakowa pojechał do Więdnia.

Z Posiadaczem lub Biernikiem (mijanie zawarowane):
Poximo tego, lub: pomimo to. W namietności mimo oczów i uszów, albo: mimo oczy i uszy dusza ani widzi ani słyszy.

2. Posiadaczem i Narzędnikiem.

- z** z Posiadaczem (źródło pojawu, wszczętek, czas): *Rodem z Litwy. Z serca życzę. Sławny z odwagi. Pomnik z kamienia. Z wiosny.*
 Z Narzędnikiem (łączność): *Słoń walczy z nosorożcem. Uczucie z rozumem rzadko się zgadza. Cera jak krew z mlékciem.*

3. Biernikiem i Narzędnikiem.

między, *pomiędzy* z Biernikiem (ruch w środek; na pytanie *dokąd?*) *Między góry się schronić.*

Z Narzędnikiem (znajdowanie się lub ruch na pytanie *gdzie?*) *Między górami mieszkać, błądzić.*

nad z Biernikiem (na pytanie *dokąd?* wyższość, górowanie, nadmiar): *Nad głowę rzucić. Wydatek nad przychód. Nie masz sędzięgo nad Boga. Kochać ojczyznę nad życie.*

Z Narzędnikiem (na pytanie *gdzie?* stanowisko wyższe, bliskość czasu): *Nad głową rzucać. Praga czeska nad Wltawą. Nie ma sędzięgo nad Bogiem. Nad wieczorem.*

pod z Biernikiem (na pytanie *dokąd?* cel, bliskość czasu): *Pod obłoki wzbija się orzeł. Pod pszenicę orać. Pod zimę.*

Z Narzędnikiem (na pytanie *gdzie?* stanowisko niższe, warunek): *Pod obłokami krąży kania. Pod władzą papieża kościół. Pod przysięgą.*

przed z Biernikiem (na pytanie *dokąd?* ruch): *Przed twierdzą się posunąć. Przed sąd stawić.*

Z Narzędnikiem (na pytanie *gdzie?* miejsce, czas poprzedzający). *Przed twierdzą obozować. Przed sądem stanąć. Przed południem.*

4. Biernikiem i Miejscownikiem.

w z Biernikiem (na pytanie *dokąd?* kierunek, sposób; skutek, взгляд, czas). *W błoto zajechać. Ugodzić w głowę. Zwinął w trąbkę. Wyciąć w pień. Obfitować w żelazo. W rok.*

Z Miejscownikiem (na pytanie *gdzie?* jakoś, środek czasu). *W błocie zagrząść. W gotówce i w srebrach zostawić. Wnocy.*

o z Biernikiem (przedmiot działania, odległość, różnica czasu lub miary). *O nauki się starać. O trzy mile. O godzinę. O pięć ziemi.*

Z Miejscownikiem (przedmiot, przymiot, na pytanie *jak?* kiedy?). *Myslić o naukach. Zwiérzeta o czterech nogach. O chlebie i wodzie żyć. O świecie.*

na z Biernikiem (dążenie). *Uderzyć na miasto. Iść na przechadzkę. Uczyć się na pamięć. Na dzień dzisiejszy zostawił.*

Z Miejscownikiem (stateczność): *Kupić na mieście. Rozweselić się na przechadzce. Mieć co na pamięci. Na dniu dzisiejszym zależało.*

C. Trzema przypadkami rządzą:

1. Posiadaczem, Biernikiem i Narzędnikiem.

za z Posiadaczem (na pytanie *kiedy?*), *Za króla Sasa. Za dnia. Za naszej pamięci.*

Z Biernikiem (obopólność, dążność do celu itp.). *Brat za brata odpowiada. Za pilność nadgroda. Za granicę jechać. Za rok.*

Z Narzędnikiem (przekroczenie jakiegoś okoliczności): *Za górą. Za łakomstwem pycha.*

2. Celownikiem, Biernikiem i Miejscownikiem.

po z Celownikiem (tylko przy słowach odmian przymiotnikowych): *Po czemu? po złotemu. Po staremu. Nie po temu twoja głowa. Po polsku.*

Z Biernikiem (kres, zbiór, cel). *Po szyję. Po św. Jan. Jdź po wodę.*

Z Miejscownikiem (znaczy miejsce ruchu, osobliwie powierzchni; rozeznanie, rozciągłość itp.): *Po bagnach brodzić. Po morzu pływać. Po głosie poznać. Po ojcu majątek. Po jabłku dać. Już po zimie. Po trzech latach.*

Dla dźwięczności.

Kiedy jednozgłoskowy Przyimek, na spółgłoskę zakończony, przed słowem, zaczynającym się kilką spółgłoskami, łągodnie wymówić nie można, przydajemy mu wygłos eufoniczny *-e*; np.

za ostro brzmi: *w Lwowie, z stratą, pod drzwiami, z zbożem,*
 łągodniej: *we Lwowie, ze stratą, pode drzwiami, ze zbożem.*

Tak też: *pode dworem, nade dniem, ze wszystkimi* itp.

Zawsze się mówi: *beze mnie, ode mnie, przeze mnie, nade mną, pode mną, przede mnie, we mnie, ze mnie.*

Rząd Przyimków złożonych.

Dwa lub trzy Przyimki razem złożone rządzą Posiadaczem, kiedy pierwszy z nich jest *z* (przed spółgłoską mocną *s*); np.

Zza Wisły wraca. Sprzedę drzwi umknął. Znad Dniestru woły. Spod ziemi kruszce. Spoza drzewa strzylał. Sponad Tatrów mgły.

W innych składach ostatni Przyimek rządzi przypadkiem; np.

Około domu, wśród burzy, poza miastem. Popod Tamizą tunel.

PRZYIMKI ŁĄCZNE CZYLI ZROSTKI.

Przyimki, do składu innych słów należące, zrostkami nazywamy.*)

Zrostki: *wy-*, *roz-*, *ob-* nigdy nie są rozłącznymi Przyimkami, bo nigdy osobno stać nie mogą; *prze* w znaczeniu *dla* rozłącznie używano; np. *prze Bóg!* tyle co: *dla Boga!*

Z Czasownikami łączą się powyższe cztery, tudzież dwanaście następnych: *o*, *u*, *w*, *z*; — *za na*, *po*, *do*; — *od*, *pod*, *nad*, *przy*, a czasem i *przed*; np. *ob-lać*, *pod-łożyć*.

Z innymi słowami te i inne się zrastają; np. *za-cny*, *beze-cny*, *do-czesny*, *od-cień*, *mimo-chodem*, *między-rzécze*, *prze-naj-świętszy*.

*) Vorsilben nazywać przed-z-głoskami nie zgadza się z budową słów polskich, gdyż Rzeczownik polski np.(głoska) nie rad się składa z dwoma Przyimkami (przed-z). Vor- und Nachsilben (zrostki i narostki) nazywać przedpierwotkami i popierwotkami (Łazowski) nie wynika, albowiem nie zawsze przylęgają do samego pierwiastku, pod którym niby rdzeń słowa ma się rozumieć; a tém bardziej, gdy nie od; słowa: pierwiastek, ale chyba od słowa: pierwoć lub pierwoć zderywować można: pierwotek.

III. ROZDZIAŁ.

O SPÓJNIKU.

Nie wiele jest prawdziwych spójników, jak: *a, i, lub, albo, czyli, lecz, ale, gdy, jeśli, niż*; lecz inne słowa ich służbę pełnią, a mianowicie:

Rzeczowniki: *częścią, wprawdzie, natenczas.*

Przymiotniki: *znowu, stémwszystkiém.*

Zaimki: *co, to, przytém, dlatego, przeto.*

Czasowniki: *ba^dź..... ba^dź, tojest.*

Przysłówki: *gdzie, kiedy, skąd, stąd, dalej, następnie.*

Przymyki: *mimo, pomimo.*

Względem znaczenia są spójniki:

1. Łączące: *i, a, oraz, tudzież, téż, także, toż, takież, przytém, i.... i, nietylko...., ale i.*
2. Wyłączające: *lub, albo, czyli, ani, ni, lub.... lub, albo.... albo, czyto.... czyto, choć.... choć, to.... to, częścią.... częścią, czasem.... czasem, ani... ani, ni.... ni.*
3. Potwierdzające: *tak, takto, jakoż, wszak, wszakże.*
4. Przyczynowe: *bo, bowiem, albowiem, ponieważ, że, iż, gdyż, a że, bo téż.*
5. Wnioskujące: *że, dlatego, przeto, tedy, to, toć, więc, zatém, otóż, owoż, skąd, stąd.*
6. Warunkowe: *li, jeśli, jeżeli, chyba że, gdyby.*

7. Porównywające: *niż, niżli, niżeli, aniżeli, jak, jako, jak... tak, tak... jak, im... tym, tak dalece. iż; w miarę jak, o ile... o tyle.*
8. Przeciwstronne: *choć, chociaż, lubo, acz, aczkolwiek, jakkolwiek, gdyby, nawet, mimo że, pomimo że;*
tym odpowiadają: *lecz, ale, atoli, jednak, jednakże, wszak, wszakże, wszelako, przecie, owszem, ba, a.*
9. Porządkowe: *najprzód, dalej, potem, znowu, następnie, na koniec.*
10. Celowe: *by, aby, żeby, iżby.*
11. objaśniające: *to jest, jakoto, i tak, mianowicie.*
12. Miejscowe: *gdzie, kędy, skąd, odkąd, dokąd, pokąd (póki), dopokąd, (dopóki).*
13. Czasowe: *gdy, kiedy, skoro, jak, jak tylko, skoro, nim, wnet, wtedy, zaraz, odkąd, dokąd itp.*
14. Pytajne: *-li? czy? czyli? czy też?*

Spójnik warunkowy i pytajny *-li* przyrasta do innego słowa; np.

Będęli chciał liczyć, liczby mi nie stanie. (Ł. Górń.); zamiast: **jeżeli** będę liczyć.

IV. ROZDZIAŁ.

O WYKRZYKNIKU.

Uczucie wyrażają Wykrzykniki: *a! ach! o! och! ej! eh! ha! ho! hej! hola! hejże! pfe! biada! niestety! dalipan! dalibóg! przebóg!*

Głosy naśladują: *miau! hauhau! be! me! uhu!*

Dźwięki naśladują: *puf! paf! pac! bęc!*

Niektóre są istnemi rdzeniami, z których słowa powstały; np. *trzask!* (trzask-ać), *ćwiek!* (ćwiek-ać), *stuk!* (stuk-ać), *puk!* (puk-ać), *mlask!* (mlask-ać), *kwik!* (kwicz-éc), *łup!* (łup-ać).

Część czwarta.

RZECZ O ZDANIACH. *)

Nauka o zdaniach nazywa się *składnią* (*syntaxis*), albowiem podaje zasady, według których ze słów zdania się składają. W niejto rozprawy się toczą, jakiego składu są zdania, jak się przeobrażają, i w jaki porządek słowa i zdania zestawiamy.

I. ROZDZIAŁ.

SKŁAD ZDANIA. **)

W składzie każdego zdania należy słowa *rozeznąć*, ze sobą je *zgodzić*, i według wymagań języka *urządzić*.

ROZEZNANIE SŁÓW W ZDANIU.

Słowa, z jakich zdanie jest złożone, stanowią jego części składowe, a między temi jedne są *istotne*, drugie *dopełniające*, inne *określające*.

*) W tej części gramatyki niniejszej zostawia się samemu nauczycielowi wybór ważniejszych i łatwiejszych ustępów dla uczniów IIIciej klasy, gdy inne do IVtej zostaną.

**) Wortfügung.

Istotne części zdania.

Wszelkie zdanie składa się z dwóch istotnych części: z *podmiotu* i z *orzeczenia*.) Podmiot (*subjekt*) jest to ten przedmiot, o którym się coś myśli, czyli przedmiot będący pod myślą; orzeczenie (czyli orzecznik, *predykat*) jest to, co się o podmiocie myśli i orzeka; np. *Bóg jest. — Słońce świeci. — Bóg, słońce są* podmiotami zdań, bo się o nich myśli i powiada, że ów *jest*, a to *świeci*. A te słowa: *jest, świeci* są orzeczeniami, iż się to o podmiotach myśli i orzeka.

Podmiot i orzeczenie nazywają się istotnemi częściami zdania, bo téż bez nich zrozumienia nie masz; np. W składzie słów: *... znajdują się jeszcze po lasach litewskich*, brakuje podmiotu; a w składzie: *Żubry ... jeszcze po lasach litewskich*, zbywa na orzeczeniu.

Podmiotem, który zawsze w Mianowniku stać musi, może być:

1. Rzeczownik lub Zaimek osobisty czy to wyraźny, czy domyślny; np. *Koń rży. — Zégar bije. — Ja czytam, wy słuchacie, on się bawi, żołnierze bębnią*, lub domyślnie: *Czytam, słuchacie, bawi się, bębnią*.

2. Inny Zaimek, Przymiotnik lub Liczownik, miejsce Rzeczownika trzymający; np. *Kto odkrył Amerykę? Kolumb. — Moja róża kwitnie, twoja okwitła. — Ten uważa, tamten rozstargniony. — Piorun, który uderza, zapala domy. — Ktokolwiek się urodzi, winien śmierci. — Mądry ustępuje. — Złe dobrego nie lubi. — Trzyśta wystarczają*.

3. Każda inna część mowy za Rzeczownik użyta; np. *Oszczędzać nie zawadzi. Niepozwalam zgubiło Polskę. Pragnący żyć szczęśliwie, nie krzywdzi bliźniego. Męło nigdy nie zaszkodzi. Li nie znaczy: tylko*.

Wszelkie orzeczenie zawiera w sobie dwa pierwiastki bądź wyraźne, bądź domyślne, tj. *domiot* i *łącznik*. *Domiot* (*adtributum*) jest to właściwość podmiotu; *łącznik* (*copula*) łączy domiot z podmiotem; np.

*) Inni nazywają podmiot podśądnikiem lub zgoła rzeczą, a orzeczenie przyśdnikiem lub opowiednikiem.

Podmiot:

Orzeczenie:

Paryż
Ta ziemia
Występek
Pierwszy człowiek
Aleksander Wielki
Terazniejszość

Dusza
Napoleon
 (Podm.domyślny:to)

Cnota
Polska
 (Podm.domyślny:to)

Łącznik wyraźny:
jest
jest
bywa
nazywał się
mianował się
stanie się

jest.
był.
Stało się.

Domiot wyraźny:
skarb wieczny.
kwitła.
Dobrze.

Domiot wyraźny:
stolicą.
nasza.
ukarany.
Adam.
bogiem.
przeszłością.

Domiot domyślny:
 (bytem, istotą, rzeczą)
 (żyjącym, cesarzem)
 (tém lub owém)
 Łącznik domyślny:
 (jest)
 (była) [kwitnąca]
 (jest.)

Orzeczeniem być może:

1. Czasownik, którego trzon jest domiotem, a w końcówce ukrywa się łącznik; np. *Wieczność jest.* — *Człowiek myśli* (=myśl-ący jest). — *Zorza się czerwieni* (=czerwień jest). — *Mówiłem* [=mow-ił + jes(te)m]. (Psaltérz Matg.)

2. Rzeczownik w Mianowniku lub Narzędniku z łącznikiem; np. *Bóg jest doskonałość*, albo: *Bóg jest doskonałością.* — *Woda staje się wnet lodem, wnet parą.*

Nawet Posiadacz, gdy ma jaki określnik przy sobie; np. *Kwiaty są różnego koloru.* — *Czy jesteś tego zdania?*

3. Przymiotnik lub inne słowo rodzajowane w Mianowniku lub Narzędniku z łącznikiem; np. *Ziemia jest kulista.* — *Nauka staje się przyjemną.* — *Krasicki był poważany.* — *Nie zawsze zostaniesz tém, czém sobie życzysz.*

4. Przysłówek lub wyrażenie przysłówkowe z łącznikiem; np. *Tu jest wesoło.* — *Jestem w myśli.* — *Są nam na zdradzie.* — *Dom jego stał otworem.* — *Niwy obszerne odłogiem leżą.* (Tańska.)

Łącznikami mogą być Czasowniki: *być* (*bywać*), *stać się* (*stawać się*), *zostać*, *zwać się*, *nazywać się*, *mienić się*, *mianować się*, *urodzić się*, *żyć*, *umrzeć* itp. np. *Urodził się panem*, *żył marnotrawcą*, *umarł żebrakiem.*

Tudzież: *zdawać się*, *okazać się* itp. np. *Zdaje się być roztroprnym*, *okazuje się piłnym* (*być*).

Jedno słowo stanowić może zdanie; np. Czasownik sam: *Uważaj* (tj. ty). — *Tłumaczę* (tj. ja). — *Dnieje* (tj. dzień nastaje). — *Grzmi*. — *Gore*. — *Śni się*.

Trzecioosobowe wyrażenia: *Można*. — *Trzeba*. — *Należy*. — *Powinniśmy*.

Domiot sam: *Śmiesznyś* (tj. śmieszny jesteś). — *Ładnaś*. — *Dzieckoś*. — *Obłąkany*, trza mu wybaczyć. — *Cicho!* — *Pomału!* (tj. idź).

Słowo pytajne: *Kiedy?* *Gdzie?* *Jak?* *Ile?* *Kto?* *Jaki?* — *Idę. Dokąd?*

Odpowiedź, rozkaz, wołanie; np. *Rozumiesz?* *Nie*. — *Naprzód!* (tj. postępuj). — *Wody!* (tj. daj). — *Dobranoc!*

Dopełniające części zdania.

Prócz domiotu i łącznika są jeszcze dopełniające części orzeczenia, *dopełnieniami* (dopełnikami) zwane:

1. Przedmiot prosty w Bierniku na pytanie *kogo? co?* lub w Posiadaczu na pytanie *kogo? czego?* np. *Każdy naród ma swoje dzieciństwo, wzrost i zgrzybiałość.* (Tad. Czacki). — *Ani perła przyrodzonej okraszy, ani złoto swojego blasku pod ręką niezgrabnego rzeźmieślnika nie traci.* (Józ. Maks. Ossoliński.)

2. Przedmiot uboczny w Celowniku na pytanie *komu?* np. *Człowiek ufa szczęściu.*

3. Sposób bezokoliczny, osobliwie po Czasownikach niezupełnych: *musieć, śmieć, chcieć, woląć, móż, zwyknąć*, lub w niezupełnej myśli branych, jak: *myśleć, prosić, radzić, lubić, mieć, iść, pragnąć, potrzebować, zamyślać, postanowić sobie, zamierzać sobie*; np. *Prawda musi zwyciężyć.* — *Myszę być na wsi.* — *Idę spać.*

Okręślające części zdania.

Tak przy podmiocie, jak przy orzeczeniu i jego dopełnieniu bywają słowa okręślające, określnikami nazywane; np. *Te trzy wielkie i bitne ludy: Polacy, Rusini i Litwini*, stanowiły *niegdyś od Bałtyku po Karpaty jedną potężną rzeczpospolitą pod rządem króla.*

ZGODA SŁÓW W ZDANIU.

Słowa odmienne zgodzać się ze sobą powinny w zdaniu dla związku, jaki między niemi zachodzi, a mianowicie:

A. Rzeczownik a określniki jego.

I. Określniki rodzajowane.

Określniki rodzajowane zgadzać się muszą z Rzeczownikiem swoim w rodzaju, zawodzie, liczbie i przypadku:

Przymiotniki np. *Rzetelny sąsiad, rzetelni sąsiedzi. Przebiegłe żydy i przekupki.*

Liczbowniki np. *Jeden Bóg we trzech osobach. — Cztery są okolice świata. — Dwie ręce. — Dwaj bracia. — Dwoistym sposobem dojdiesz do tego celu.*

Zaimki: np. *Jaki pan, taki kram. — Za naszą i waszą sprawę. — Na tym i na tamtym świecie.*

W szczególności.

Zaimek względny zgadza się ze słowem, do którego się odnosi w rodzaju, zawodzie i liczbie, przypadek zaś zawisł od zdania, w którym stoi; np. *Kocham matkę* (rodzaj żeński, liczba pojedyncza, Biernik) **którą** (rodzaj żeński, liczba poj. Celownik) *wychowanie winien.*

Liczbowniki nieoznaczone; jak: *ile? tyle, kilka*, tudzież główne: 5, 6, 7 i dalsze tylko w przypadkach zawsze odmiennych zgadzają się z Rzeczownikiem swoim; np. *M. B. i W. dwanaście planet, P. dwunastu planet, C. dwunastoma planetami, Mj. po dwunastu planetach.*

Liczbowniki zbiorowe, będąc zawsze jako Rzeczowniki używane, Posiadacza po sobie mają; np. *troje bydła, trojga bydła, trojgu bydła, trojgiem bydła, przy trojgu bydła.*

Liczbowniki wyrażające rok, lepiej brzmią, gdy pierwsze dwa są główne, a tylko ostatnie porządkowe; np. *Pisałem ro'ku tysiąc ośmset czterdziestego dziewiątego.*

II. Przydatnia.

Przydatnia, tj. Rzeczownik albo przed albo po określonym słowie położony, zgadza się z niemi w przypadku, a jeżeli to być może, także w rodzaju, zawodzie i liczbie; np. *Panowanie Zygmunta I. króla polskiego, było świetnym dla Polski. — Obotryci, naród sławiański, zupełnie zniemczeni zostali. — Pierwsi rodzice nasi, Adam i Ewa nie długo żyli w raju. — Cze-*

sto objaśniający Spójnik: *jak, (jako)* wiąże przydatnię z rzeczą określoną; np. *Jako rodak, winieniem ci pochwałę.* (Szaniawski.)
Głupi i cielesni ludzie na tych świeckich dobrach, jako ptacy na lepie, więzną. (Skarga.)

B. Podmiot a orzeczenie.

Orzeczenie zgadzać się musi z podmiotem swoim we wszelkich możliwych względach: w osobie, liczbie, w rodzaju i zawodzie, a nawet w przypadku; np. *Ja odpowiadałem.* — *Współuczniowie* odpowiadali. — *Do nauk trzeba, aby myśli były zebrane, zjednoczone..... przykute i przywiązane.* (Włodek.)
 (Zawód pospolity) *Zbliżały się rycérze i pany.* (Mićkiewicz.) —
 (Zawód znam.) *Polscy górale są weseli, żywi... odważni, otwarcy, gościnni.* (Stanisł. Staszyc.)

Co do liczby.

Orzeczenie, odnoszące się do kilku podmiotów, kładzie się w liczbie mnogiej; np. *Rolnictwo i swoboda zaludniają kraje.*
 (Jul. Ursyn Niemcewicz.)
Wół i owca najpożyteczniejszemi są zwierzętami domowemi.

Gdy podmiot zapomocą Spójnika *z,* z innym przedmiotem się wiąże, a oba są zarówno czynne, i równoważne; orzeczenie w liczbie mnogiej położyć należy; np. *Trzy dni brat z siostrą cieszyli się i płakali.* (Mićkiewicz.)

Ale rzeknie się: *Matka z córką* przyjechała *do stolicy;* bo matka córkę ze sobą wzięła, a nie córka matkę.

Przy nader różnorodnych lub myślnych przedmiotach, albo gdy są złączone Spójnikiem: *lub, albo,* orzeczenie z najbliższym się zgadza; np. *Nauczyciel i napomnienie jego* zapomniane. Pokrzywdzony jest *naród i sława jego.* — *Śmierć lub zwycięstwo* oczekuje nas. — *Albo ty, albo ja* napiszę. — *Jako nastąpiły wystawne zamki, kosztowne miasta, dziwne kształty, dziwne ubiory.... tak też* nastąpiła *sproсна pycha, niepobożne łakomstwo, srogie łupieztwo, okrutna niesprawiedliwość.* (Mikołaj Rej z Nagłowic.)

Po Mianowniku zbiorowym Liczbowników 2, 3, 4, po wszystkich innych Liczbownikach głównych i po słowie: *każde* położy się Czasownik w rodzaju nijakim liczby pojedynczej w zdaniu pierwszym, w następujących zaś zdaniach zachodzi zgoda; np. *Dwóch braci* jechało, *i stanęli tu na popas.* — *Pięć złotych* było, *ale się* wydały. — *Wielu nie* zrozumiało *swych korzyści, a*

dlatego dali się obalamucić. — W noclegach ja się krzątałam, Wa-
cław zajadał, a potem każde swoim dworem spało. (Tańska.)

Co do osoby.

Przy różnorodnych podmiotach orzeczenie stosuje się do oso-
by przedniejszej. Przedniejszą zaś jest osoba pierwsza od dru-
giej, a druga od trzeciej; np. *Ja i ty wiemy to. — Ty i oni*
zblądziliście.

Co do rodzaju.

Gdy domiot jest Rzeczownikiem, wtedy tylko z podmiotem się
zgadza co do rodzaju, gdy taki jest w używaniu; np. *Rozum*
jest mistrzem, cnota mistrzynią życia.

Nie dobierzem atoli rodzaju w tych przykładach: *Matko, bądź*
mi aniołem strożem. — Dobre dziecię jest pociechą dla rodziców.

Co do zawodu.

Przy różnych podmiotach orzeczenie stosuje się do zawodu
znamienitego; np. *Brat i siostra zasmuceni. — Panowie,*
panie i dzieci razem przyjechali. — Jeździec i koń zabici.

Kiedy Liczbownik: *oboje*, tudzież Liczbowniki zbiorowe na *-stwo*
znaczą osoby płci obojęd; orzeczenie się kładzie w zawodzie
znamienitym; np. *Maliny będziemy jedli oboje, (Karpiński.) —*
Państwo prezesostwo odwiedzili nas. — Państwo młodzi przy-
jechali.

Co do przypadku.

Domiot rzeczownikowy i przymiotnikowy kładzie się:

Albo w Mianowniku,

1. gdy wystawia *istotę* podmio-
tu, lub mianuje i oznacza, *co*
on jest; np.

Jam jest Pan Bóg twój. — Druż-
backa była znakomita poetka. —
Wszelki początek jest trudny. — Bóg
jest najmędrszy. — Wiészże, ktom
ja? Orzechowskim, poczciwy Ru-
sin, Przemyślanin, szlachcie polski
herbu Oksza i śmiałym na swo-
ich śmieciach. (Stanisław Orzechowski.)

Albo w Narzędniku,

1. gdy wyraża *przymiot* pod-
miotu lub opisuje, *jakim* on
jest; np.

Jcwisz był bożkiem u pogan. —
Ztych więrszów widać, że będziesz
poetą. — Nasza sprawa staje się
trudną. — Sokrates był najmędr-
szym u Greków. — Miłość ojczyzny
hasłem była ojców naszych. (Kraś.) —
Prawdziwą i jedyną różnicą między
ludźmi jest wychowanie. (Tańska.) —

Filozofia jest nauką prawego myślenia i życia. (J. Śniadecki.) — *Kto jesteś? Jestem kapłan boży.* — *Ostatni król polski nazywał się Stanisław Poniatowski.* — *Sławny kaznodzieja w XVI. stuleciu zwał się Piotr Pawęzki.* — *Istotnie położenie to jest niebezpieczne.* (Adam Mićkiewicz.)

2. W żywym i mocnym przedstawieniu domiotu; np.

O Boże! tyś zbawienie narodów. — *Wcale to niepotrzebne.* *Mądry (jest) Polak po szkodzie.*

Poezya jest muzyką duszy. (Kraszew.) *Czém jesteś? Obywatelem jestem.* *Pitagoras mienił się miłośnikiem mądrości.* — *Pawęzkiego nazwano Skargą, iż na skargę często chodził.* — *Karolina wychowana była w rzetelnej pobożności.*

(Karolina Tańska.)

2. W słabszym określeniu domiotu; np.

Nauki zbawieniem narodów. — *Stało się to niepotrzebnym.* *Nie będziesz mądrym, nie poznawszy siebie samego.*

Wyłącznie Mianownik domiotem:

1. W wyrażeniu bezosobistym; np. *To prawda, to nie sztuka, to tęgi człowiek.*

W takim razie Przymiotnik staje się Przysłówkiem; np. *Ciemno wszędzie, głucho wszędzie.* (Mićkiewicz.) — *To dobrze, tém lepiej.*

Dlatego Przymiotniki: *chwalebna, dobra, dziwna, niegodziwa, jasna, niechybna, nieomylna, przystojna, nieprzystojna, osobliwa, ostatnia, piękna, pewna, pospolita, prosta, przykra, przyzwolta, słodka, słuszna, sprawiedliwa, szczęśliwa, własna, zła, zwyczajna, do wiary podobna lub niepodobna* stoją w Mianowniku, gdy podmiotem jest *to*, choćby wypuszczone, a gdy domyślamy się orzeczenia: *jest rzecz*; np. *(To jest rzecz) Pewna, że umierać trzeba.* — *Mniejsza o to.* — *To gorsza, że nieurodzaj; a co największa, brak pieniędzy.*

Gdy atoli: *rzecz* wyraźnie stoi, używa się Narzędnik; np. *Niezawodną jest rzeczą, że pokój nastąpi.*

2. W jędrnych wysłowieniach: *Święta twoja wola, Panie!* — *Sen mara, Bóg wiara. Dobry zwyczaj nie pożyczaj.* (Przysłowia.)

Wyłącznie Narzędnik domiotem:

1. Liczbownik, gdy go określa przypadek z Przymikiem z; np. *Skromność jest jedną z najpięrszych cnot.*

2. Dla rozróżnienia domiotu od podmiotu; np.

Został biskupem (domiot).

Umarł niezwyciężonym.

Został biskup (podmiot).

Umarł niezwyciężony.

Jest w człowieku coś, co go ostrzega, że złe jest złém. (Kraszewski.)

3. Przy imiesłowie od łącznika *być*; np. *Będąc pilnym, wiele się nauczyć można.*

4. Przy łącznikach: *stać się, zostać*, a częstokroć i *być* w znaczeniu tamtych; np. *Stawaj się coraz doskonalszym.* — *Po Władysławie IV. jego brat Jan Kazimierz na tron wyniesionym został.* — *Badacze rzadko są towarzyskimi, ale zamysleni.*

5. Przy łącznikach: *zdawać się, wydać się, okazać się, widzieć się, urodzić się, żyć, umrzeć, wyjechać, zostawić, powrócić, zastać* itp. np. *Rzecz oddalona mniejszą się wydaje (być).* — *Ostatni król francuzki widział się (być) zmuszonym umknąć z Paryża.* — *Zamieszkałem ziemię, którą znachodzę wymalowaną, jak cudowny obraz.*
(Ambrozy Grabowski.)

6. Przy Czasownikach: *osądzić, czuć, uczuć, ogłosić, znać, uznać, robić, czynić* drugi przedmiot w Narzędniku się kładzie; np. *Prusacy Poznań miastem niemieckim ogłosili.* — *Swawolna swoboda, która im stąd roście, iż się pany czują.* (L. Górnicki.) — *Znałem go chłopięciem.* — *Rozmaitość brzmień czyni język polski malowniczym.*

RZĄD SŁÓW W ZDANIU.

Rząd słów ustala ich wzajemną zależność od siebie według wymagań języka.

Posiada cz.

Ogólnie, gdy do określenia Rzeczownika służy inny Rzeczownik, do którego tamten pod jakimś względem należy, Posiadacz się kładzie. Wieloraki atoli bywa Posiadacz:

1. Posiadacz podmiotowy na pytanie *czyj?* gdy on jest rzeczywistym dzierżycielem czyli posiadaczem Rzeczownika określonego; np. *Obraz matki (czyj?), głos słowika (czyj?), życie człowieka (czyje?),* tj. matka ma rzeczywiście obraz, słowik głos, a człowiek życie.

Zamiast takiego Posiadacza Zaimków osobistych używają się Zaimki dzierżawcze; np. *Czyjto las? Mój.* — *Czyję wieś sprzedał?* Swoję. — Polak ma i Przymiotniki dzierżawcze na *-ów, -yn (-in), -y (-i)*; np. *Tatów koń, siostrzyn ogródek, matmina suknia, wileczy ząb, ptasie gniazdo,* zamiast: *koń taty, ogródek siostry* itd.

2. Posiadacz przedmiotowy na pytanie *czego?* gdy on jest jakimkolwiek przedmiotem Rzeczownika określonego; np. *Obraz*

matki rozpaczającój (tj. matka nie ma obrazu, ale obraz *wystawia* matkę rozpaczającą). — *Pani* domu (tj. dom nie posiada pani, lecz pani *zarządza* domem). — Taki Posiadacz jest w wyrażeniach: *Coś nowego, nic dobrego* itp.

3. Posiadacz przymiotowy na pytanie *jaki?* kiedy on jest przymiotem Rzeczownika określonego; a używa się osobliwie wtedy, gdy jeszcze *jaki* Przymiotnik przy Rzeczowniku stoi; np. *Młodzian* rzadkiej obyczajności (*jaki?*), *człowiek* wysokiego wzrostu, *maż* wielkiej odwagi; (tj. *młodzian* ma *obyczajność*, *człowiek* *wzrost*, *maż* *odwagę*). — Powiadając: *Nie masz tu prawa* paszenia; wyraźnie chodzi o to, *jakie* prawo? Mówiąc zaś: *Nie masz prawa* paść po cudzych łąkach; idzie tylko o prawo.

4. Posiadacz czasowy, na pytanie *kiedy?* czas pewien ściśle oznaczający, używa się tylko wtedy, gdy przy wyraźnym lub domyślnym Rzeczowniku *jaki* określnik stoi; np. *Roku* zeszłego. (Dnia) *Pierwszego* (miesiąca) *kwietnia*.

5. Posiadacz cząstkowy wyraża jakąś tylko część przedmiotu na pytanie *czego?* np. *Proszę* wody. — *Daj mi* pieniędzy (tj. nieoznaczoną ilość. — Lecz: *Daj mi* pieniądze; znaczy pewną, znaną ilość.

Posiadacz cząstkowy oznacza téż i użytek na czas *jakis*; np. *Pożycz mi* swego nożyka; (tj. na czas pewien). A: *Daruj mi* swój nożyk; znaczy na zawsze.

Posiadaczem cząstkowym rządzą:

a) Czasowniki, udział lub brak udziału wyrażające, jak:

baczyć,	hętać,	bronić,	chcieć,	chybić,	czekać,	kosztować,	łaknąć,
oszczędzać,	oczekiwać,	patrzeć,	potrzebować,	pragnąć,	przeć,	pilnować,	słuchać,
śledzić,	strzedz,	szanować,	szukać,	uczyć,	unikać,	używać,	winszować,
żałować,	żądać,	zebrać,	żyć	itp. np.			

Brońmy pokrzywdzonych, *patrz* siebie, *ucz się* języka narodowego.

A zwrotne:

bać się,	chronić się,	chwycić się,	jąć się,	kajać się,	lękać się,	obawiać się,
podjąć się,	radzić się,	trzymać się,	tknąć się,	tykać się,	tyczyć się,	wstydzić się

Tudzież zrosnięte ze zrostkami: *wy*, *u*, *z*, *za*, *na*, *do*, *od*, *nad*, *przy*: np. *Wygarnąć* żaru, *uhywa* dnia, *zebrać* książek, *zapiierać się* prawdy, *naplęść* bajek, *dokończyć* dzieła, *odstąpić* domu, *nadużyć* władzy, *przykroić* sukna.

I niektóre dwa razy szczerlnie zrosnięte; np. *Do-s-wiadczyć* znojów, *na-ob-cinać* gałęzi, *nie-do-staje* nam żywności, *nie-na-widzieć* dręczycielów, *s-po-dziwać się* szczęścia, *s-po-wiadać się* grzechów, *za-po-mnieć* krzywd.

b. Przymiotniki niezupełną myśl wyrażające, jak:

blizki, chciwy, ciekawy, godzien, pełen, pewien, pomny, potrzebny, pilny, świadom, syt, wart, wdzięczen, wiadomy, wolen, zwyczajny itp. np.

Bliższa koszula ciała, powinności swojej pilen (Rej), syt sławy.

c) Słowa, oznaczające miarę, wagę, ilość; np. *Kęs chleba, szczypta soli, funt cukru, stado owiec, nieco pieniędzy, pełno much, wiele hałasu, ile bitw tyle zwycięstw, nazbyt sług.*

Posiadacz po przeczeniu.

Zamiast Biernika kładzie się Posiadacz, kiedy Przysłówek przeczący nie do Czasownika, a nie do innego słowa należy; np.

Twierdząco:	Czynność zaprzeczona:	Inne słowo zaprzeczone:
<i>Piszę list</i>	<i>Nie piszę listu</i>	<i>Nie list, lecz prośbę piszę.</i>
<i>Ma pieniądze</i>	<i>Nie ma pieniędzy</i>	<i>Niepieniądze, ale rozum ma.</i>
<i>Tak przespimy noc</i>	<i>Tak nie przespimynocy</i>	<i>Nie tak noc przespimy.</i>

Toż i po Czasownikach niezupełnych i dopełnienia w sposobie bezokolicznym wymagających; np. *Nie mogę jadać mączywa.* — *Nie śmiesz ust otworzyć.* — *Nie pragnij posiadać cudzej rzeczy.* — *Nie boję się prawdy powiedzieć.* — *Nie waż się krzywdzić sławy bliźniego.*

Jedyny wyjątek stanowią słówka *co, nic*, które i po przeczeniu w Bierniku stoją; np. *Nie mam co robić.* — *Nie wiesz co nowego?* *Nie kupilem nic.* — *Nic nie odpowiedział.* — Ale się powie: *Niczego nie żądam* itp. bo Czasownik *żądać* Posiadacza wymaga.

Czasownik *być* z przeczeniem, brak wyrażając, nieosobiście się bierze, a w czasie teraźniejszym na *mieć* się zamienia; np.

Jest zgoda, był czas, będzie msza, byłyby ryby.
Nie ma zgody, nie było czasu, nie będzie mszy, nie byłoby ryb.
 Ale się rzeknie: *Nie byłyby ryby*, gdy cały był zaprzeczony.

Celownik.

Celownik najogólniej wyraża cel czynności; np. *Przynoszę wam nowinę*, tj. w celu, aby wam jęj udzielić.

Prócz Przymków rządzą Celownikiem:

1. Przymiotniki, wyrażające pożytek, podobieństwo, równość i przeciwne tym pojęcia, jak:

bezpieczny, chętny, dłużny, dogodny, miły, należny, przeciwny, przykry, równy, rad, straszny, szkodliwy, wdzięczen, wiadomy, wierny, winien, właściwy, własny, względny, zawistny, zdrow, zwyczajny, życzliwy itp. np.

Bezpieczny krajowi, przeciwny woli, radem każdemu, wierny swym zasadom.

Tudzież ze zrostkami: *po, pod, przy, u:*

pomocny,	posłuszny,	pospolicity,	potrzebny,	powolny; —	podległy; —
przychylny,	przydatny,	przyjemny,	przyrodzony,	przystępny,	przywoity; —
uległy,	uprzejmy,	uślužny,	użyteczny itp. np.		

Pomocny choremu, przydatny wieśniakowi. Niektóre kładą się także z Przyimkiem dla: *Potrzebny dla chorego, dla wieśniaka.*

2. Czasowniki podobnych znaczeń:

dać,	dziękować,	folgować,	grozić,	hetmanić,	kazać,	przeczyć,
przodkować,	radzić,	ślubować,	służyc,	szkodzić,	towarzyszyć,	ufać,
użyć,	wierzyć,	zazdrościć,	złorzeczyć itp. np.			

Obowiązki religii przodkują wszystkim innym. (Krasicki.)

Zwrotne: *dziwić się, kłaniać się, równać się, prosić się;* i zrosnięte z Przyimkami łącznemi: *wy, prze, u, z, za, na, po, do, od, pod, nad, przy, jak:*

wydołać,	wyrównać,	przeszkodzić,	uchybiać,	ubliżać,	użyć,
ujmować,	uwłaczać,	zrównać,	sprostać,	sprzeciwiać się,	sprzyjać;
zapobieżć,	zaradzić;	naprzykszać się,	pobłażać,	pomagać,	pozwolić;
potakiwać,	poświadczać się,	dogodzić,	dojać,	dokuczyć,	dopomódz,
odezwać się,	podchlebiać,	poddać się,	nadskakiwać,	przymawiać,	przypisać,
przysięgać,	przyganiać; np.				

Dziwiłem się porządkowi, okazałości i wygodzie. (Krasicki.)
Przypatruję się tobie, jak rarogowi. (Skarbek.) — *Jeszcze czas temu zabieżć.* (Konarski.)

Różne wyrażenia z wyraźnym lub domyślnym łącznikiem być; np. *Jan mu na imię.* — *Memu synowi lat sześć.* — *Komu się tu gniewać?* — *Już temu lat 77, jak Polska rozebrana.* — *Chce mi się, przykrzy mi się, szczęści mi się, schodzi mi* (na czems, tj. brakuje mi czegoś), *trzeba mi, cmi mi się w oczach* itp.

Biernik.

Biernik, w zdaniu przedmiotem prostym zwany, tylko przy Czasownikach przechodnich być może; np. *Kozak śpiące strzeże braty.* (Aug. Bielowski.) Wiele zaś nieprzechodnich, gdy je ze zrostkami składamy, na przechodnie się zamienia; np. *żyć, przeżyć cierpienia; biędz, zabiędz drogę; paść, napaść kogo* —.

Niektóre Czasowniki bezosobiste rządzą także Biernikiem, jak: *boli* (mnie), *święrzebi, tyczy się, mierzi, dolęga, obchodzi, widać, słyhać, czuć, znać;* np. *Widać zorzę północną, słyhać strzał, czuć proch, znać ślad.*

Kładzie się téż jeszcze Biernik dla oznaczenia wartości, przeciągu czasu i przestrzeni na pytania: *ile? jak długo? jak daleko? jak długi, szeroki, gruby, wysoki, głęboki?* np. *Warto dwa złote. Trzy lata bawił za granicą. — Całą zimę chorował. — Mogiła Wandy usypana milę od Krakowa. — Mur dwie stopy gruby.*

Narzędnik.

Narzędnik się kładzie:

1. Na oznaczenie narzędzia, środka lub sposobu; np. *orać* plugiem, *chwycić* łapą, *jechać* wozem, *ogarnąć* uczuciem, *pojąć* rozumem, *ogłosić* drukiem, *iść* spacerem, *różnić* się wychowaniem.

2. Po Czasownikach: *gardzić*, *kierować*, *pachnąć*, *rządzić*, *władcę*, *machać*, *wywijać*, *brzydzić się*, *opiekować się*; np. *gardzić* bogactwy, *pachnąć* piźmem, *światem* *rządzić*, *ramieniem* *władcę*.

3. Na wyrażenie czasu, gdy przy Rzeczowniku nie ma żadnego określnika; np. *rankiem*, *dniem*, *wieczorem*, *nocą*, *latem*, *jesienią*, *zimą*; w liczbie mnogiej nawet z określnikiem: *tými dniami*, *dawnými laty*. — Czas wyraża się także Przyimkiem: *na wiosnę*, *w jesieni*, *w południe*, *pod wieczór*.

4. Na oznaczenie miejsca; np. *tą drogą* *iść*, *morzem* *płynąć*.

Rząd przyimkowy.

Po pewnych Rzeczownikach, Przymiotnikach, Liczownikach, Zaimkach i Czasownikach kładą się *Przyimki* z ich przypadkami; np.

w: *bogaty* w cnoty, *szczodry* w pochwały, *skromny* w niedoli, *skrzętny* w pracy.

z: *dom* z kamienia, *korzyści* z nauk, *najobyčajniejszy* z uczniów; *jeden* z nas, *który* z was, *żaden* z nich, *wielu* z krajowców; *truchleć* z bojaźni, *wydobyć* z pochwy, *drzeć* ze skóry.

na: *papier* na list, *glina* na cegły, *słaby* na nogi, *przebić* na wylot.

do: *książka* do nabożeństwa, *podobny* do matki, *płynąć* do Gdańska.

ku: *jechać* ku Krakowu, *zbliżać się* ku domowi.

od: *mundur* od złota, *nie sprzedać* od pięciu réńskich, *szczotka* od butów; *wonniejszy* od róży, *uschły* od upału, *daleki* od ojczyzny; *mówić* od rzeczy, *odjechać* od rodziców, *ochronić* od śmierci, *wstrzymać się* od śmiechu.

nad: *zlitować się* nad kimś, *pastwić się* nad zwyciężonym, *plakać* nad nieszczęśliwym, *więcej* nad sto.

Rząd podwójny.

Czasowniki, wymagające zarazem dwóch przypadków, mają rząd podwójny; są bowiem:

1. Czasowniki, rządzące Celownikiem i Biernikiem albo Aiadaczem; np. *komuś* coś *darować*, *rozkazać*, *przynieść*, *do-*

nieść, dotrzymać; upodobać sobie kogo lub co; komuś czegoś życzyć, pożyczyć, bronić, zazdrościć.

Nawet o rzeczach; np. *poddać* ziemi nawozu, *rzucić* koniom siana.

2. Rządzące Biernikiem i Posiadaczem; np. kogoś, czegoś *pozbawić, nauczyć.*

3. Biernikiem i Narzędnikiem; np. kogoś czémś *obdarzyć, obciążać, ująć, zbyć.*

4. Rządzące pewnym przypadkiem i Przyimkiem; np. *pomścić się* czego nad kim, *przysięgać* komu na co, *oskarżyć* kogoś o co, *prosić* kogo o co, *zachować* kogo od czego, *wygubić* coś do szczytu, *wyzuć* kogoś z czego.

Lub dwoma Przyimkami; np. *skarżyć* na kogo przed kim.

Rząd wieloraki według znaczenia.

Przykłady: *Łajać* losowi (wyrzekać nań), a *łajać* nieostrożnego (ganiać mu). — *Błogosławić* Bogu lub Boga (wielbić go), *błogosławić* synowi (dobrze mu życzyć). — *Godzić* służącego (umawiać go), *godzić się* z kupcem (targować się), *godzić* brata z sąsiadem (jednać ich), *godzić* na czyjeś życie (nastawać). — *Uragać* przyzwoitości, *uragać się* z zawiedzionego. — *Wpaść* w ręce, *wpaść* do pokoju, *wpaść* na myśl. — *Zadumać się* wypadkiem, o majątku, nad przyszłością. — *Tęsknić* do domu (do którego się ma kto zbliżyć), za ojczyzną (w oddaleniu), bez rodziny (opuszczonej), po matce (utraconej). — *Prosić* matki chleba, łaski u króla, rząd o urząd, gości na objad, za bratem. — *Ufać* przyjacielowi (zawierzyć), w Bogu (nadzieje mieć), w szczęście (polegać na niem) itp.

Częstokroć według upodobania piszący używać może tego lub owego rządu; np. *mścić się* czego lub za co; *rozmyślać* coś, o czémś lub nad czémś; *popisywać się* czém lub z czém; *włożyć, wdrożyć się* w co lub do czego.

Sposób łączący.

Kiedy przy Czasownikach, wyrażających czynność zmysłów lub duszy, Przysłówek *nie* się położy, sposób oznajmujący zamienia się na łączący; np. *Widzę, że mi sprzyjasz; nie widzę, żebyś mi sprzyjał.* — *Czuł, że mnie skrzywdził; nie czuł, żeby mnie skrzywdził.*

Lecz po Czasowniku *wiedzieć* kładzie się: *czy*; np. *Nie wiem, czy prawdę mówisz.*

Imiesłowy.

Imiesłowy témiż rządzą przypadkami, co ich Czasowniki; np. *pragnąc chwały, przypatrujący się słońcu, dawszy słowo, cięty szablą, obmierzyli* każdemu.

Po Czasownikach, oznaczających sprawy zmysłów, brać należy imiesłów czasu terażniejszego; np. *Widzę ptaki latające, słyszę ich mówiących* itp. nie z niemiecka: *Widzę ptaki latać, słyszę ich mówić*.

Rzeczowniki od Czasowników pochodzące.

Rzeczownik jakiegokolwiek postaci, pochodzący od Czasownika przechodniego, wymaga po sobie Posiadacza; pochodzący zaś od Czasownika, rządzącego innym względem, zatrzymuje rząd pierwotnika swego; np.

Zamiłować porządek.

Rozmiłować się w naukach.

Życzyć bliźniemu.

Prosić o przebaczenie.

Żałować za grzechy.

Pogardzić podłym.

Wstydzic się niedbalstwa.

Zamiłowanie porządku.

Rozmiłowanie się w naukach.

Życzenie bliźniemu.

Prośba o przebaczenie.

Żal za grzechy.

Pogarda podłym.

Wstyd mi niedbalstwa.

Wyrażenia trzecioosobowe.

Wyrażamy się trzecią osobą liczby pojedynczej rodz. nijakiego:

a) Kiedy orzeczenie nie odnosi się do *żadnego* podmiotu; np. *Jest co robić. — Było na co utyskiwać. — Jadło się smaczno. — Nie ma się czemu dziwić.*

b) Kiedy podmiot zamienił się na *Posiadacz*; np. *Nie ma w kraju pieniędzy* (tj. pieniądze nie są). — *Nie było o tém mowy* (tj. mowa nie była). — *Brakło mi czasu. — Przybyło mu rozumu.*

c) Kiedy podmiot zamienił się na *Celownik*; np. *Nie ma komu słuchać* (tj. nie jest ten, ktoby słuchał). — *Niedostaje im odwagi* (tj. odwaga nie jest u nich). — *Żal mi cię* (tj. ja żałuję). — *Trzeba mi.*

d) Kiedy podmiot zamienił się na *Biernik*; a to, gdy oznacza miarę, wagę, ilość; np. *Jest jeszcze godzinę czasu* (jest godzina). — *Będzie może pół funta cukru. — Zgniło dwie kopy młok.* — *Było parę osób. — Zginęło parę koni. — Zostanie trochę masła i kawałek chleba.*

Słowa przeczące.

Jedno zdanie kilka słówek przeczących wymagać może; albowiem nie tylko zaprzeczyć można objaw (Przysłówkiem *nie*), ale także podmiot i przedmiot, sposób i okoliczność czasu lub miejsca; np. *Nie wiem, nie nie wiem, nikt nie nigdzie o tém nie wie.* — *Nigdy nikomu krzywdy nie wyrządzaj.* — *Żaden z nas nikomu o tém ani słowa nie powiedział.*

WIELORAKOŚĆ ZDAŃ.

A. Ze względu na objaw podmiotu bywają zdania:

1. *Czynne*, których podmiot sam się objawia, a Czasownik orzeczenia jest w stronie czynnej; np. *Wojna wyludniła kraj.*

2. *Bierne*, których podmiot *tém* się objawia, że doznaje działania; a orzeczenie, będące Czasownikiem przechodnim, jest w stronie biernej; np. *Kraj wyludniony został przez wojnę.*

B. Co do rozwinięcia części są zdania:

1. *Nagie*, o samym podmiocie i orzeczeniu; *Bóg wyświadcza.*

2. *Dopełnione*, mające dopełniki w orzeczeniu; np. *Bóg wyświadcza ludziom dobrodziejstwa.*

3. *Ozdobne*, których częściami stosowne określniki się przydadzą; np. *Najdobrotliwszy Bóg, wszechmocny stwórca i najmądrszy rządca świata, wyświadcza zawsze i na każdym miejscu ludziom, na obraz jego stworzonym, nieprzebranę dobrodziejstwa płodami ziemi i utworami całej natury, służącemi wnet do ich potrzeby, wnet do ich rozrywki, wnet do utrzymania ich rodu.*

Zdania *niezupelne*, nie mają istotnych i innych, łatwo domyślnych części, osobliwie w rozkazach, pytaniach, odpowiedziach, przysłówiach; np.

Niezupelne:

Idź!

Bacność!

Na zdrowie!

Co robicie? *Nic.*

Uczeń małe czyni postępy w naukach. *Dlaczego?*

Suchy marzec, mokry maj, będzie żyto niby gaj. (Przysłowie.)

Zupelne:

Ty idź!

Wy dajcie bacność.

Ja życzę, aby ci to na zdrowie wyszło.

My nic nie robimy.

Dla czego uczeń małe postępy...?

Kiedy marzec jest suchy, a maj mokry, będzie żyto niby gaj.

C. Pod względem składu bywają zdania:

1. *Pojedyncze*, mające tylko jeden podmiot i jedno orzeczenie; np. *Ogromne gwiazdy błyszczą niby świetliste punkty na niebie.*

2. *Złożone*, jest połączeniem dwu lub więcej zdań w jedną całość; np. *Kiedy słońce wschodzi, budzi się cała natura.*

Zdanie złożone obejmować może:

a) Albo zdania *spółrzędne*,*) tj. od siebie wcale niezawisłe; np. *Piękność mija, cnota trwa.*

b) Albo zdania *spojone*, czyli *spój zdań*,**) z których jedno główną myśl zawiera, a przeto *głównem* zwane; inne do określenia zdania głównego są przyłączone, a dlatego *podrzednemi* się zowią; np. (Zd. główne): *Porzuć przyjaciela, który cię do złego namawia.* (Zd. podrzędne). — *W Polsce tych, co się mądrością, cnotą lub dzielnością odznaczali, szlachetnymi zwano, i szlachectwem obdarzano, aby wskazać, że tylko godność, zacność i obyczaje różnicę między ludźmi stanowią.* (W tym spoju zdaniem głównym jest: *W Polsce szlachectwem obdarzano*; inne są podrzędne.)

Względem szyku, zdanie podrzędne nazywa się *pobocznem*, kiedy z któregokolwiek boku zdania głównego stoi; a *wstawionem*, kiedy w środku jego się mieści; np.

Poboczne.

Rodzaj chleba robią z niedojrzałych owoców drzewa chlebowego, które po wyspach australskich rośnie.

Chociażby człowiek bez cnoty był urodziwy, podobny jest do pięknego, ale robacziwego owocu.

Wstawione.

Zniedojrzałych owoców drzewa chlebowego, które po wyspach australskich rośnie, robią rodzaj chleba.

Człowiek bez cnoty, chociaż urodziwy, jestto frukt piękny, ale robacziwy.

Zdanie *nawiasowe* wsuwa się w inne, nie mając z niem ścisłego związku, a przeto téż nawiasem się zamyka; np. *Młodociane lata (onećto najpiękniejszym człowieka wiekiem) nader szybko ulatują.*

Okres (peryod) jest takim zdań spojem, w jakim albo jedna, albo obie z części zawisłych znowu są złożone. Te dwie części w okresie od siebie zawisłe, które tylko razem wzięte zupełną myśl

*) Satzverbindung.

**) Satzgefüge.

wyrażają, zwą się *rozczałoniami* jego. Pierwsze, podrzędne rozczałonie jest *poprzednikiem*; drugie, główne *następnikiem* okresu; np. *Kto bliźniego w takiej doli, jaka mu w udział od przygody padnie, wstydzi się zwać bratem dlatego, że sam na wyższy szczebel postawion*; ten nie wart względów nieba. (Poprzednik tego okresu określają dwa zdania podrzędne): — *Gdy jesień zapada: tłumy ptaków przelatują obszar oceanu, dążąc do krain, kędy nie ma zimy, a których nigdy nie widziały; bo gonią za przewodnią myślą natury.* (Józef Kremer.) (Tu poprzednik jest pojedynczy; lecz następnik trzema zdaniami podrzędnymi określony.)

Okres jest *złożony*, kiedy jakie rozczałonie jego się składa ze zdań *spółrzędnych* (członów).

Rozczałonie okresu jest przeto *tyloczłonowe*, ile zdań *spółrzędnych* obejmuje; np. *Ponieważ czas szybko mija, i nigdy się nie wraca; źle tedy nie korzystać z niego, źle nie oszczędzać go, a najgorzej na złe go obracać.* (Tutaj poprzednik jest *jednoczłonowy*, lubo z dwóch zdań *spółrzędnych* skojarzony; następnik *trzyeczłonowy*, bo z trzech zdań *spółrzędnych* złożony.)

(Poprzednik
trzyeczłonowy.)

{ *Gdy skowronek nad bruzdą rodzinną zanuci;
I bocian klekocący na gniazdo powróci;
I żórawie w powietrzu przez krzyki radosne
Głoszą w szacie zielonej wracającą wiosnę:*

(Nast. jednoczłonowy.)

Oto jest chwila pracy, niech ją rolnik chwytą.
(Kajetan Koźmian.)

(Poprzednik
dwuczłonowy.)

{ *A gdy się troski do duszy wkradną,
Hucząc w niej chmury czarnemi;
A gdy nieszcześcia na kogo spadną,
I postać wzniosłą, szlachetną, ładną
Smutek nachyli ku ziemi:*

(Następnik
dwuczłonowy.)

{ *O! niech na chwilę Złość się już schowa,
Rany sztyletem nie cuci;
Niech choć przy zgonie zabrzmią te słowa:
Wróci spokojność — wróci!*

(Antoni Malczewski.)

II. ROZDZIAŁ.

ZMIANY ZDAŃ.

Nauka o zmianach zdań wykłada, jak bez przeistoczenia głównej myśli pewnemu zdaniu nadać skład innego powinowatego mu zdania.

Przeobrazić tedy można zdanie czynne w bierne, nagie w ozdobne, pojedyncze w złożone; a złożone skojarzyć lub ściągnąć w jeden związek.

PRZEMIANA ZDANIA CZYNNEGO NA BIERNE i odwrotnie.

I. W przemianie zdania czynnego na bierne, przedmiot prosty (w Bierniku lub Posiadaczu) przeobraża się w podmiot, a podmiot albo w Posiadacz z Przyimkiem *od*, albo w Biernik z Przyimkiem *przez*, albo w Narzędnik, albo się opuszcza; Czasownik zaś przechodzi ze strony czynnej na bierną tego samego lica, sposobu i czasu, zgadzając się w innych względach z nowym podmiotem. Inne słowa w zdaniu nie zmieniają się. Np.

Zdanie czynne.

Niektórzy cesarze rzymscy
pierwszych chrześcian za wia-
rę więzili, okrutnemi sposobami
katowali, i na śmierć mę-
czyli.

Zdanie bierne.

Pierwsi chrześcianie od
niektórych cesarzów rzymskich
za wiarę więzieni, okrutnemi
sposobami katowani i na śmierć
męczeni byli.

Co do przypadku, w zdaniu bierném *pośredniczącego*, który z podmiotu zdania czynnego powstał, uważać mamy:

a) Najpospoliciej używa się Przyimek *od*; np.

Po ucieczce Henryka Walezego
naród polski obrał swym kró-
lem Stefana Batorego.

Wiatery złamał drzewo.

Po ucieczce Henryka Walezego
Stefan Batory od narodu
polskiego królem obrany został.

Drzewo od wiatru złama-
ne (jest).

b) Bierze się Przyimek *przez*, gdy rzecz przypadku pośredniczącego stanowczą ma w czynności przewagę nad rzeczą podmiotu; np.

Królowa Bona <i>uwieźla do Włoch</i> niezmierne skarby z Polski.	Niezmierne skarby z <i>Pol- ski</i> uwiezione do Włoch przez królowę Bonę.
--	--

<i>O wygranej sprawie</i> (ja) <i>uwiadomię</i> brata listem.	<i>O wygranej sprawie</i> brat <i>uwiadomiony</i> przeze mnie <i>będzie</i> listem.
---	---

c) Jeżeli przypadek pośredniczący wyraża sposób działania, łądź się *Narzędnik*; np.

Nauki <i>wzbogacą</i> duszę, <i>pięniądze</i> kieszeń <i>lub</i> szkatułę.	Dusza <i>wzbogaconą</i> <i>będzie</i> naukami, kieszeń <i>lub</i> szkatuła <i>pięniędzmi</i> .
--	--

Rosa i <i>déżdż</i> <i>odwilżają</i> ziemię. Promień słońca <i>ożywia</i> ziarno.	Rosą i <i>déżdżem</i> <i>odwilżona</i> (jest) ziemia. Promieniem słońca <i>ożywione</i> (jest) ziarno. (Józef Kremer.)
---	--

d) Przypadek pośredniczący opuszcza się, kiedyby się go łatwo domyślić można, lub kiedy w zdaniu czynném Czasownik jest *nieosobiście* wzięty.

<i>Oto książka</i> , którą <i>pożyczyłem</i> (ja).	<i>Oto książka</i> , która <i>pożyczona</i> była (przeze mnie).
<i>Chwałą</i> ucznia.	<i>Uczeń</i> <i>jest</i> <i>chwalony</i> .
<i>Ubito</i> niedzwiedzia.	<i>Niedzwiedź</i> <i>był</i> <i>ubity</i> .

Język polski, unikając Czasownika w stronie biernej, łądź się *go zwrotnie* *osobiście*; np.

Czynnie: *Gnusność i zbytki gubią* narody.

Biernie zamiast: *Narody gubione są gnusnością i zbytkami.*

lepij: *Narody gubią się gnusnością i zbytkami.*

Gdy w czynném zdaniu dwuznaczność leży, biernie staje się potrzebą; np. *Nasze hufy pobity* zgraie *nieprzyjacielskie*. Tutaj Mianownika od Biernika rozróżnić nie można. Wyraźniej przeto: *Zgraie nieprzyjacielskie pobite zostały od hufców naszych.*

II. Przemieniając zdanie biernie na czynne, odwrotnie się postępuje: przypadek pośredniczący robi się podmiotem, a podmiot przedmiotem, Czasownik zaś przechodzi w stronę czynną tego samego lica, sposobu i czasu; np.

Biernie: *Skromny lubiony jest od każdego.*

Czynnie: *Każdy lubi skromnego.*

ROZWIJANIE ZDAN.

Rozwinąć zdanie znaczy, zdanie nagie w ozdobne przeobrazić.

Cheąc rozwinąć zdanie nagie, np. *Pola wydały.* dopełniwszy je, przyozdabiamy nasamprzód podmiot stosownymi określnikami, jak Przymiotnikiem,

Pola wydały.
Pola wydały nam plony.

a Przymiotnik Przysłówkiem, a Przysłówek innym.

Żyźne pola.

Z kolei dobrać podmiotowi można Liczbownik lub Zaimek jaki, a nawet przydatnię z wszelkiemi określnikami

Nie bardzo żyźne....

Te nasze trzy.... pola, spuścizna.

Droga spuścizna po zacnych przodkach naszych.

Następnie przyozdabia się orzeczenie doborem wyrażających rozmaite okoliczności słów, jak Przysłówek, wyrażenie przysłówkowe albo Przyimek z pewnym przypadkiem.

(Wydały).

Niespodzianie, (pewnego) roku, w nadgrode, za pracę, za wydatki.

Nakoniec wszelki Rzeczownik w zdaniu można określić słowem rodzajowanem,

Tego słotnego roku, obfite plony, w sowitą nadgrode, za staranne prace nasze, wydatki łożone.

a słowo rodzajowane Przysłówkiem lub Przyimkiem z pewnym przypadkiem.

W sowitą niemal nadgrode, łożone zwykle na sprawienie roli itd.

Całe zdanie ozdobnie rozwinięte: *Te nasze trzy nie bardzo żyźne pola, droga spuścizna po zacnych przodkach naszych, wydały nam niespodzianie tego słotnego roku obfite plony w sowitą niemal nadgrode za staranne około nich prace i znaczne wydatki, łożone na sprawienie roli, oplewienie zasięwów i zebranie wszystkiego.*

Rzeczownik określać się daje, oprócz słów rodzajowanych, Posiadaczem, przypadkiem przyimkowym lub przydatnią; np. *Światło księżycy jest odblaskiem słońca.* — *List do księdza leży napisany.* — *Piotr Skarga, znakomity kaznodzieja i pisarz, żył w XVI. stuleciu.*

Okoliczności, jakie posłużyć mogą do określenia wnet orzeczenia, wnet jakiego Rzeczownika, bywają następujące:

a) Okoliczność miejsca na pytanie *gdzie? skąd? dokąd? kędy?* itp. np. *Bóg jest wszędzie.* — *Wiatry wieje od wschodu.* — *Zając ucieka włas.* — *Tamtędy droga do wsi.*

b) Okoliczność czasu na pytanie *kiedy? jak dawno? jak długo?* itp. np. *Powietrze rano i w wieczór zawsze chłodniejsze niż w dzień.* — *Od zajęcia Sztambułu Turcy w Europie panują.* — *Wieśniak pracuje aż do nocy.*

Prócz Przysłówek i Przyimków używa się tu *Posiadacz, Biernik* i *Narzędnik*; np. *Co wiosny odmładnia się przyroda.* — *Motyle krótki czas żyją.* — *Latem zbieramy na zimę.*

c) Okoliczność ilości, stopnia, miary, porządku; np. *Dosyć spać godzin siedm'.* — *Bardzo się skalęczył.* — *Zbyt tępy rozum człowieka.* — *Przed wschodem słońca widać piérwój jutrzeńkę.*

d) Okoliczność przyczyny, powodu, poznaki, celu; np. *Drży z zimna.* — *Dzieci rodziców słuchać powinny z miłości.* — *Poznać ptaszka po spiewie.* — *Podróżują jedni dla rozrywki, drudzy dla spraw jakich, inni dla nauki.*

e) Okoliczność sposobu na pytanie *jak? jaki?* np. *Statek parowy szybko leci.* — *Serce bez miłości jest, jakoby lampa bez oleju.*

Prócz Przysłówek i Przyimków służy tu *Narzędnik* i *imiesłów* bądź nierodzajowany, bądź przemieniony na przysłówek osobliwie sposobowy; np. *W Polsce jeżdżą konno, wozem lub saniami, w Indyi na słoniach, w Afryce wielbłądami i strusiami.* — *Idąc po lodzie, łatwo upaść można.* — *Gorąco się modlą na okrętach.* *Złe pisać leżący.*

Okręślniki zmieniają zdanie *zwyczajne* na *przeczące*, *pytajne*, lub *wyrażające* jakies wzruszenie umysłu; np.

- | | |
|-------------------|--|
| Zdanie zwyczajne: | <i>Ten wschód słońca jest wspaniały.</i> |
| • przeczące: | <i>Ten wschód słońca nie jest wspaniały.</i> |
| • pytajne: | <i>Czyż nie wspaniały ten wschód słońca?</i> |
| • podziwienia: | <i>O jak wspaniały ten wschód słońca!</i> |

ROZSZÉRZANIE ZDAŃ.

Rozszérzyć zdanie znaczy, zdanie pojedyncze w spój zdań zamienić, czyli zdanie główne podrzędném określić.

Zdanie podrzędne zaczyna się albo jakim słowem względném, albo Spójnikiem; bywa tedy dwojaki: względne lub łączne.

Zdania względne.

Zdanie względne wiąże się z główném zapomocą słów względnych, jako:

Zaimków względnych: *Lew, który tylko w gorących krajach żyje, należy do najdrapieżniejszych zwierząt.* — *Nauki, jakich za młodu nabędziemy, utkwia nam w pamięci.* — *Nie znajdzie Boga, kto go szuka tylko w niebie.* (Mićkiewicz.) — *Co pożyteczne, nie zawsze skuteczne.* — *Ziemia wszystko wydaje, za co ją matką zowiemy.* — *Ktokolwiek się pyszni, (ten) nie wart poszanowania.*

Przysłówek względnych: *Tam sięgaj rozumem, gdzie wzrok nie sięga.* — *Odkiedy proch wynaleziono, zarzucono łuk i strzały.* — *Bądźcie miłosierni, jako wasz ociec niebieski miłosierny jest.* — *Wiészli? gdzie, kiedy i jak umrzesz?* — *Nie przewidzi żołnierz, dokąd go zaprowadzi śmiałość.* — *Chmurotyczne skały, kędy Tatrzaniec za kozłem przesadza, niedostępne dla innego.*

Zdania łączne.

Zdanie łączne spaja się z główném zapomocą rozmaitych Spójników, od których téż i nazwisko bierze; tak będą zdania:

Przyczynowe: *Ponieważ powietrze jest blade błękitnego koloru, dla tego widać nad nami strop, firmamentem zwany.*

Wnioskujące: *Bóg jest duchem, a więc w duchu cześć mu oddawać należy.*

Oświadczające: *Władysław Łokietek do śmierci ubolewał nad tém, że krzyżakom Pomorza odebrać nie zdołał.*

Próżno ten mocarz, zaufany w sile,

Dumną potęgą straszy płochą ziemię,

Jakby sam jeden na świata mogile

Miał przeżyć ludzkie wyludnione plemię. (w.)

Warunkowe: *Jeśli prawda nie zwycięży, toć zginąćby przyszło.*

Porównyujące: *Im sroższy los nas nęka, tém mężniej stać nam trzeba.* (Bogusławski.)

Przeciwstronne: *Chociażby kłamca prawdę mówił, to mu nie uwiierzają.*

Celowe: *Sprawuj się dobrze, byś pociechą był rodzicom.*

Czasowe: *Skoro słońce zachodzi, całe przyrodzenie ma się do spoczynku.* — *Zaledwie ranek pozłoci niwy, aliści rolnik do roboty spieszy.* — *Mysł z duszy leci bystro, nim się w słowach złamie.* (Mićkiewicz.) — *Poczekaj, aż kolój na cię przyjdzie.*

Tylko takie zdanie, które ma na początku Spójnik *i* lub *a*, jest główne, a poprzedzające podrzędnym; np.

Jeśli jest rozkosz, to prędko uciecze,

A za nią smutek, jak ślimak się wlecze. (K. Z.)

Nawet kilka zdań podrzędnych służyć może do określenia zdania głównego; np.

Przyjaźń, co odbiega w nędzy,

Co się nie jedna z przymioty,

Co jest tylko dla pieniędzy,

Traci u mnie wartość cnoty. (Kajetan Węgierski.)

Zdania dopełniające.

Tak względne, jak łączne zdanie jest dopełniającym, kiedy go po głównym oczekujemy ku dopełnieniu myśli; np. *Powiedz nam, coś nowego słyszał.* — *Niektórzy sądzą, że chorobę zaczerpować można.* — *Pytanie, czy wszyscy ludzie są równi.*

Do zdań dopełniających należą *przytaczające*, jak np. *Bóg rzekł: «Niech będzie światłość!»*

KOJARZENIE ZDAŃ SPÓŁRZĘDNYCH.

Skojarzyć zdania spółrzedne znaczy, połączyć je w jedno zdanie złożone. Wielorako kojarzą się zdania spółrzedne:

1. Kiedy nic wspólnego między sobą nie mają, wiążą się:

a) Bezpośrednio, tj. zamianą tylko kropki na przecinek lub średnik; np.

Spółrzedne.

Grzeczny wszędzie lubiony. Bezczelnym pogardza kaźden.

Słoń broni się trąbą i kłami.

Wół odpięra nieprzyjaciół rogami.

Gdy słowik zanuci,

Myśliwy grot rzuci;

Znika nagle śpiew,

Ptaszyna upada,

Skrzydełkiem nie włada,

Głucho stoi krzew. (Kazimierz Brodziński.)

Skojarzone.

Grzeczny wszędzie lubiony, bezczelnym pogardza kaźden.

Słoń broni się trąbą i kłami;

wół odpięra nieprzyjaciół rogami.

b) Zapomocą Spójników przeciwnych: *a*, *ale*, *lecz*, *inaczej*; np.

Ptaka lata. Ryba pływa. — Księżyc świeci. Księżyc niegrzeje. — Oszczędzaj w młodości. Nędza w starości.

Ptaka lata; a ryba pływa. — Księżyc świeci; ale nie grzeje. — Oszczędzaj w młodości; inaczej nędza w starości.

2. Kiedy zaś zdania spółrzedne albo wspólny podmiot albo wspólne orzeczenie mają; zatrzymawszy tylko jeden *podmiot* lub jedno *orzeczenie*, opuszczamy inne, i kojarzymy zdania:

a) Za pośrednictwem Zaimków:

Osobistych, choćby tylko domyślnych:

<i>Róża jest pysznym kwiatem.</i>	<i>Róża jest pysznym kwiatem;</i>	<i>(ona)</i>
<i>Róża zachwyca nas barwą i wonią.</i>	<i>zachwyca nas barwą i wonią.</i>	

Dzierżawczych:

<i>Nasza łąka nad strumykiem leży.</i>	<i>Nasza łąka nad strumykiem leży;</i>
<i>Wasza łąka leży w dolinie.</i>	<i>wasza w dolinie.</i>

Wskazujących:

<i>Platyna i złoto są najdroższymi kruszcami. Platyna jest biała. Złoto ma żółty kolor.</i>	<i>Platyna i złoto są najdroższymi kruszcami; owa jest biała, to ma żółty kolor.</i>
---	--

b) Za pośrednictwem Spójników:

Łączących: *i, oraz, tudzież, też, także, toż, takież, jakoż, i; — lub albo, czyli, ani, ni; — i.... i, już.... już, to.... to, lub.... lub, albo.... albo, czy.... czy, choć.... choć, bądź.... bądź, cześćci.... cześćci, czasem.... czasem, ani.... ani, ni.... ni, nietylko.... ale i, tak.... jak; np.*

<i>Gwiazdy świecą. Słońce świeci. Księżyc świeci. — Był nauczycielem. Był urzędnikiem. Był żołnierzem. Był rolnikiem. — Wielu nie umie czytać. Wielu nie umie pisać.</i>	<i>Gwiazdy, słońce i księżyc świecą; — Był to nauczycielem, to urzędnikiem, to żołnierzem, to rolnikiem. — Wielu nie umie ani czytać, ani pisać.</i>
--	--

Wnioskujących: *że, dlatego, przeto, tedy, to, więc, zatem, bo też.*

<i>Kamień jest cięższy od wody. Kamień w wodzie tonie.</i>	<i>Kamień jest cięższy od wody, dlatego w niej tonie.</i>
--	---

Porządkowych; np.

<i>Mierność utrzymuje zdrowie. Mierność wzmacnia siły do pracy. Mierność przysparza majątek. Mierność staje się źródłem szczęścia. Mierność jedna nam szacunek.</i>	<i>Mierność utrzymuje najprzód zdrowie; dalej wzmacnia siły do pracy; przysparza potem majątek; następnie staje się źródłem szczęścia; nakoniec jedna nam też i szacunek.</i>
---	---

ŚCIAGANIE ZDAŃ PODRZĘDNYCH W GŁÓWNE.

Ściągać zdania znaczy, zdanie podrzędne w główne wcielić dla zwiezłości i żywości mowy.

Ściąganie zdań dzieje się albo za sprawą *imiesłowów*, albo za sprawą *Rzeczowników* lub *Przysłówków*, albo za sprawą *sposobu bezokol.*

ŚCIĄGANIE ZDAŃ za sprawą imiesłowów.

Kiedy zdania za sprawą imiesłowów ściągać się mają, sposób oznajmujący Czasownika przemienia się na imiesłów tego samego czasu, lica i strony. Jeno imiesłów czasu teraźniejszego kładzie się nietylko za czas teraźniejszy, ale i za czas *przeszły* i *przyszły* wtedy, gdy czynność tak zdania głównego jak i podrzędnego są *równoczesne*; imiesłów zaś bierny odpowiadać może każdemu czasowi strony biernej. Zresztą, gdy odpowiedniego imiesłowu brakuje, zdań ściągnąć nie można.

Ściągają się zdania po opuszczeniu albo *Zaimka* względnego, albo *Spójnika*.

Opuszczanie Zaimków względnych.

Zaimek względny tylko wtedy opuścić można, gdy w Mianowniku stoi, albo przez przemianę zdania czynnego na bierne, lub biernego na czynne w Mianowniku stanie.

Opuszczając Zaimek względny (oraz Zaimek wskazujący, do którego by się tamten odnosił), Czasownik zdania podrzędnego zamieniamy na odpowiedni imiesłów *odmienny* i zgadzamy go jak Przymiotnik ze słowem, do którego się Zaimek względny odnosił; np.

Pochwalono ucznia, który pięknie pisze. Pochwalono ucznia, pięknie piszącego. — *Kto starości nie szanuje, nie wart się zestarzeć. Nie szanujący starości nie wart* itd. — *Zygmunt August tym, którzy go do rozwodu namawiali, odpowiedział, że król każdemu wiarę dochować powinien. Zygmunt August namawiającym go do rozwodu odpowiedział, że* itd. — *Zawsze posłucham tych, co mi dobrze radzić będą. Zawsze posłucham radzących mi dobrze.* — *Zginał wódz, który w bojach osiwił. Zginał wódz, w bojach osiwiły.* — *Rola, którą źle uprawiają, nie wydaje plonu.* (Biernie: która jest źle uprawiana.) *Rola, źle uprawiana, nie wydaje plonu.* — *Nie dostałem pomocy, jakiej żądałem.* [Biernie: jaka żądana była (ode mnie.)] *Nie dostałem żądanej pomocy.* — *Bóg nadgrodzi łzę, którą nad biédakiem uronisz.* (Biernie: która nad biédakiem uronioną będzie.) *Bóg nadgrodzi łzę, nad biédakiem uronioną.* — *Tych, co na sejmie będą radzili, obiéra naród. Mających radzić na sejmie obiéra naród.*

Łącznik *być* lub razem z domiotem zgadza się ze słowem określonym, lub też się wypuszcza; np. *Zły duch uwiódł ludzi, którzy byli w raju. Zły duch uwiódł ludzi, będących w raju. Kopeczyńskiemu, który był gramatykiem polskim, wybito medal w nadgrode. Kopeczyńskiemu, byłemu gramatykowi polskiemu, wybito* itd.

Dunajec, który jest spławny, wpada do Wisły. Spławny Dunajec wpada do Wisły. — W Stefanie Batorym, który był wojewodą siedmiogrodzkim, miała Polska najdzielniejszego króla. W Stefanie Batorym, wojewodzie siedmiogrodzkim, miała itd.

Opuszczanie Spójników.

Spójniki czasowe: *gdy, kiedy, skoro, odkąd*; przyczynowe: *ponieważ, gdyż, że, iż*; warunkowe: *jeśli, jeżeli*; przeciwstronne: *choć, lubo, aczkolwiek*; łączące: *i, a*, tylko wtedy za sprawą imiesłówów opuszczać można, gdy zdanie podrzędne ma z głównym wspólne jakie pojęcie; zachodzi to:

1. Kiedy oba zdania spólny podmiot mają; natenczas Czasownik zdania podrzędnego przemieni się na odpowiedni imiesłów *nieodmienny*; np. *Gdy para na zimne rzeczy osiada, przemienia się w krople. Para, osiadając na zimne rzeczy, przemienia się w krople. — Skoro się będziesz widział z bratem, pozdrów go ode mnie. Widząc się z bratem, pozdrów itd. — Ponieważ Człowiek ciałem obleczony jest, prawom żwiérzęcości jest poddany. Człowiek, ciałem obleczony będąc, prawom żwiérzęcości jest poddany. (J. Kremer.)* *Łzem się starał o dobro publiczne, umrę spokojnie. Starawszy się o dobro publiczne, umrę spokojnie. — Jeżeli uczeń nie myśli, to nie zrozumie składni. Nie myślący uczeń nie zrozumie składni. Chociaż był srogo prześladowany, hartu duszy nie stracił. Srogo prześladowany, hartu itd. — Jan Kaźmirz złożył koronę, i wrócił do stanu duchownego. Jan Kaźmirz, złożywszy koronę, wrócił do stanu duchownego.*

2. Gdy oba zdania wprawdzie różne podmioty mają, ale zaimkowy podmiot zdania podrzędnego odnosi się do jakiego słowa, będącego w zdaniu głównym; wtedy bierzemy odpowiedni imiesłów *odmienny* i zgadzamy go z tém słowem, do którego Zaimek się odnosi; np. *Mátce ły w oczach stały, gdy (ona) syna żegnała. Matce, żegnającój syna, ły w oczach stały.*

Przy tém zdanie główne zawsze wprzódy postawić na przód, a zdanie podrzędne wtedy na bierne przerobić potrzeba, gdy jego Czasownik jest w czasie przeszłym *lica* dokonanego; np.

Gdy lékarz rannego opatrzył, *lepiej mu się zrobiło.*

Przestaw: *Lepiej się rannemu zrobiło, gdy go lékarz opatrzył.*

Biernie: *gdy on od lékarza opatrzonym był.*

Ściągnij: *Lepiej się zrobiło rannemu, od lékarza opatrzonemu.*

Częstokroć dwojako ściągnąć można zdania: imiesłowem czynnym lub biernym; np.

Skoro Sobieski Turków pod Wiédniem pobił, *ściągaj ich aż na Węgry*.
 Ściągnij: *Sobieski*, pobiwszy Turków pod Wiédniem, *ściągaj ich* itd.

Albo przestaw: *Sobieski ściągaj Turków aż na Węgry*, skoro ich pod Wiédniem pobił. Biernie: skoro (oni od niego) pod Wiédniem pobici zostali. Ściągnij: *Sobieski ściągaj aż na Węgry Turków*, pod Wiédniem pobitych

ŚCIAGANIE ZDAŃ

za sprawą Rzeczowników lub Przysłówek.

Przy ściąganiu zdań za sprawą Rzeczowników lub Przysłówek opuszcza się Spójnik, a Czasownik zdania podrzędnego przemienia się albo w *Rzeczownik*, z dobraniem jednego z Przyimków: *w, z, za, na, po, od, pod, przy, przed, dla* i innych, a nawet bez Przyimków, albo w stosowny *Przysłówek*; np. (Gdy chorujemy,) W chorobie *ocenia się wartość zdrowia*. — *Mów'* (tak, by cię zrozumiano) zrozumiałe. — Ten rodzaj ściągania zdań zachodzi:

1. Kiedy dwa zdania, lubo wzwyż wymienionemi Spójnikami połączone, nie wspólnego między sobą nie mają; np. (Skoro świta,) *Ze świtem pilni do roboty wstają*. — (Odkiedy wynaleziono szczepienie ospy,) *Za wynalazkiem szczepienia ospy podlegamy więcej chorobom*. — (Kiedy strzelą z armaty,) *Na wystrzał z armaty trzęsą się mury*. — (Gdy słońce zajdzie,) *Po zachodzie słońca chłód krzepi naturę*. — (Odkiedy Kraków założony,) *Od założenia Krakowa 1200 lat minęło*. — (Kiedy Jagiellonowie pancwali,) *Pod panowaniem Jagiellonów kwitła oświata w Polsce*. — (Kiedy słońce zaćmione,) *Przy zaćmieniu słońca z dnia staje się noc*. — (Kiedy grzmi i łyska,) *Podczas grzmotów i łyskawic odświeża się powietrze*.

Lub sam Narzędnik; np. (Jeśli błędzącego mile upomnisz,) *Miłem upomnieniem błędzącego prędzej poprawisz, niż (gdybyś go karał.) kara*.

Łącznik się wypuszcza, a domiot przybiera stosowny Przyimek; np. (Kiedy jest zawierucha,) *W zawieruchę błędzą podróżni*. — (Gdy był król Sas,) *Za króla Sasa jedź, pij i puszczaj pasa*. (Przystawie.)

2. Kiedy zdania innemi Spójnikami są powiązane, jak: Oświadczejący: **że**; np. *Bądź pewien, (że cię Bóg opatrzy.) opatrności boskiej*. — *(Że wiele jestem zatrudniony,) Dla wielu zatrudnień nie wychodzę z domu*.

Celowe: **by, aby, żeby, iżby**; np. *Sprawuj się zawsze (tak, abyś był chwalony.) chwalebnie*. — *Ta droga nadto kamienista (aby nią jechać można.) do jechania*.

Miejscowy: **gdzie**; np. *Miejsca* (gdzie przebywać będą) pobytu mego *oznaczyć nie mogę*.

Czasowe: **nim, zanim**; np. (Nim odkryto Amerykę,) Przed odkryciem Ameryki *nie znaliśmy ziemniaków*.

3. Częstokroć miasto użycia imiesłowu, osobliwie gdy odpowiedniego brakuje, tudzież dla zrozumiałości lub w dwuznaczności; np. *Podziwiał tego*, który świat stworzył. *Podziwiał* stworzyciela świata. — *Chociażem słaby, pracuję*. Słaby będąc, pracuję. Wyraźniej: *Mimo słabości pracuję*. — *Acz (jest) ubogi, żyje wesoł*. Ściągnięcie robi dwuznaczność: *Ubogi, żyje wesoł*. Lepiej przeto Rzeczownikiem: *W ubóstwie żyje wesoł*.

ŚCIAGANIE ZDAŃ

za sprawą sposobu bezokolicznego.

Opuszczając Spójniki: *że, aby* itp. sposób osobisty Czasownika zamieniać można na sposób *bezokoliczny*; np. *Przyjaciel obiecał* (, że mnie odwiedzi) *mnie odwiedzić*. — (*Że* ktoś nic złego nie robi,) *Nic złego nie robić, nie jest jeszcze cnotą*. — *Lékarz kazał mi* (, abym w łóżku został,) *w łóżku zostać*. — *Nie spodziewam się* (, żebym dożył lat dziada mojego,) *dożyć lat dziada mojego*.

Nawet więcej niż jedno zdanie podrzędne ściągnąć można w główne; np. *Struś, który jest największym ptakiem na ziemi, latać nie może*, bo krótkie ma skrzydła. Króciiej: *Struś, największy ptak na ziemi, latać nie może dla krótkości skrzydeł*.

III. ROZDZIAŁ.

SZYK SŁÓW I ZDAŃ.

Porządek, w jakim się słowa w zdaniu i same zdania układają, *szykiem* ich nazywamy.

Ogólnym przymiotem szyku polskiego jest *swoboda*; albowiem język nasz, nie będąc do ścisłych reguł wiązany w ustawianiu słów i zdań, szykuje one w takie następstwo, jakiego wymagają *myśli* człowieka lub *względy* na styl.

Szyk słów i zdań bywa tedy u nas tylko dwojaki: albo *prosty*, albo *przestawiany*.

SZYK SŁÓW W ZDANIU.

I. Szyk prosty.

W prostym czyli przyrodzonym szyku takim porządkiem słowa po sobie następują, w jakim pomysły przez nie wyrażone; np.

Człowiek, obdarzony od stwórcy mową, jest zdolen objawiać dowolnie bliźniemu myśli swoje dla rozrywki lub potrzeby. — A mianowicie:

I. Podmiot z okréślnikami swémi staje na piérwszym miejscu zdania; np. *Człowiek, obdarzony od stwórcy mową...*

Z przestawienia podmiotu na miejsce przedmiotu wyniknąć może inna myśl; np. *Rozum (podmiot) potępia czasem uczucie (przedmiot).* Co innego znaczyłoby: *Uczucie potępia czasem rozum.*

II. Po podmiocie następuje *orzeczenie* z całym swoim przybo-rem; np. *Człowiek.... jest zdolen objawiać dowolnie bliźniemu myśli swoje....*

III. *Okréślniki* idą po słowach okréślonych, jak w powyższych przykładach: *człowiek obdarzony, objawiać dowolnie, myśli swoje.* — W szczególności zaś:

1. *Przybory* Czasownika szykują się, jak następuje:

a) Najprzód *okréślniki*, jako okoliczność sposobu, czasu, miejsca, bądź Przysłówkiem, bądź rządem przyimkowym wyrażona; np. *Piorun uderzył niespodzianie téj nocy w lipę,*

b) Potém *dopełniki*, jak: sposób bezokoliczny, przedmiot uboczny, prosty; np. *Człowiek jest zdolen objawiać dowolnie bliźniemu myśli swoje.* — *Jeżeli nie chcesz obrażać Boga, który cię kocha, miłuj bliźniego; nie z niemiecka: Jeżeli Boga, który cię kocha, obrażać nie chcesz, miłuj bliźniego.*

c) Na ostatku *inne rządy* Czasownika, jak: Narzędnik i rząd przyimkowy; np. *Nazywam nauczyciela dobrodziejem. Udzielamy drugim myśli swoich dla rozrywki lub potrzeby.*

2. Jeżeli wielorakie *okréślniki* Rzeczownika przed nim stanąć mają, prosty ich porządek jest taki: Zaimek wskazujący, Zaimek dzierżawczy, Liczbownik, Przysłówek, Przymiotnik; np. *Te nasze trzy marnie stracone lata nie wrócą się nigdy.*

II. Szyk przestawiany.

Gwoli szczegółowej *myśli* mówiącego, dla *gładkości, dźwięczności, nadobności i jasności* toku mowy, tudzież ze względów *poetycznych* przestawiamy słowa z porządku przyrodzonego. Kiedy atoli samo przestawianie słów owym potrzebom nie wystareza, zamieniamy je w inne, wyrzucamy niektóre lub wstawiamy nowe; takie sprawy zowią się postaciami gramatycznymi, jak: *zamiennia, wyrzutnia, dodatnia.*

I. Dla zwrócenia szczególnej *uwagi* lub dla *przycisku* na pewne słowa, stawiamy je naprzód; np. *Tu na ziemi panuje rozum i panować powinien.* (Bronisław Trentowski.)

Dlatego z wielorakich określników Zaimki, osobliwie wskazujące, i Liczbowniki najzwyczajniej stawiamy przed Rzeczownikiem; Przymiotniki lub imiesłowy po nim; np. *Ten czas, ci ludzie.*

Nasza się Wisła ukochana toczy

Przez kraj polisty, pszeniczny, uroczy. (Ant. Czajkowski.)

II. Dla gładkości i dźwięczności mowy unikać należy:

1. Schodzących się wielu słów jednozgłoskowych lub równozgłoskowych; np. *Ach jak dziś wiatr wiał! Zamiennią: Ach jaki dzisiaj był wicher! — Jakie drzewo, taki zawsze owoc bywa.* Wyrzutnią: *Jakie drzewo, takie owoce.*

2. Kilku słów jednakowem brzmieniem się zaczynających, kończących lub spotykających; np. *Rybaki radzi raki razem łapia.* Zamiennią: *Rybaki wspólnie lubią raki łapać.* — *Chwałę ucznia tego obyczajnego.* — *Zwyczaję jego.* Przystawieniem: *Chwałę tego ucznia obyczajnego.* — *Jego zwyczaję.*

3. Słów z jednego rdzenia pochodzących lub w równej odległości rymujących się w mowie niewiązanej; np. *Zarosił się po rosie.* Wyrzutnią: *Żarosił się.* — *Takie cnoty są przymioty mej istoty.* Przystawieniem: *Takie cnoty przymiotami są istoty mojej.*

III. Dla nadobności toku mowy:

1. Wielorako słowa radzi przeplatamy, jak Przyimek a Rzeczownik Posiadaczem, Przymiotnik a Rzeczownik Posiadaczem, innem określeniem lub Czasownikiem; np. *W miłych przyjaciół gronie.* — *Silném rycérza ramieniem.* — *Śmierć prawego męża okropne na uczuciach naszych zrobiło wrażenie.* — *Smutne w narodzie dzisiaj odmiany.* (Fr. Książnin.)

2. Czasowniki pisarze polscy wnet przy początku, wnet przy końcu zdania kładą; np. *Gdy przyjść miał z wysokości Bóg w ciele ludzkim, aby nas oświecił w ciemnościach, i wyjął z niewoli wiecznej i gniewu boskiego; rozgłosił przyjście swoje dawno obiecanie u proroków.* (Piotr Skarga Pawęzki.)

Gdy się za czasem chrześciance w Persyi rozmnożyli, i kościoły już swoje mieli; bardzo ta rzecz magów, którzy z staro-dawna zawsze idąc po krwi, stróżami i wodzami nabożeństwa perskiego byli, obraziła, i żydów, przyrodzonych chrześcian nie-przyjaciół, zazdrość wzruszyła, iż się z magami zmówiwszy, trapić chrześciany poczęli. (Skarga.)

3. Jednozgłoskowe przypadki Zaimków, jak: *mię, cię, się, go, mi, ci, mu, im* itp. ani na początku ani na końcu zdania nie kładź; lecz albo zaraz po Spójniku, albo po Czasowniku, a nawet i przed Czasownikiem, byleby jakie słowo poprzedzało; np. *Dzień-*

kuję ci bardzo, żeś mnie wybawił z kłopotu, — *Wielce się dziwuję nierozsądkowi jego.* — Nie: *Dziękuję bardzo ci,* itd.

4. Na końcu zdania unikamy słów przydługich; np. *Przenajświętszy sakrament, przenajwielebniejszy konsystorz.* Nie: *Sakrament przenajświętszy, konsystorz przenajwielebniejszy.*

IV. Dla jasności mowy:

1. Spójniki, słowa pytajne i względne zawsze na początku zdania się mieszczą; np. *Jeżeli niechęćcy zblądzą, wybaczcie. Gdzie pomarańcze rosną?* — *Ścinają drzewa, które popróchniały.*

Po inném słowie stają Spójniki: *bowiem, zaś;* czasem także: *atoli, więc, tedy, przeto, zatem;* np. *Błogostawieni poeci; jeden bowiem łzę osuszy, drugi ją wycisnie.* — *Oszczędza więc sobie chorób, kto im niewstrzeżliwością przyczyny nie daje.* [Ig. Krasicki.]

Spójnik: *ale* błędem jest stawiać po inném słowie, toż rozumiećby należało o Spójniku: *albowiem;* np. *Stanisław Leszczyński nie miał zapewne dzielności bohatera... ale posiadał wszystkie cnoty wielkiego monarchy.* [Tańska.] Nie z niemiecka: *posiadał ale wszystkie...*

2. Słówko: *nie* zawsze przed słowem określonym, a słówko: *się* zawsze po Rzeczowniku czasownikowym stoi; np. *Nie tacy pankowie byli murem chrześcijaństwa.* [K. z.] — *Ganię złe obejście się nawet z bydłciem.*

V. Dla miary wierszów i dla zgody ich zakończek w poezyi rozmaicie przedstawiają się słowa; np.

Tam kukułka w boru kuka,

Płacze matka, syna szuka. [Aug. Bielowski.]

Zamiast: *Kukułka kuka tam w boru, matka płacze, szuka syna.*

Są wyrażenia i składy, w których słów przedstawiać nie można, jak: *Ojczyzna nasza* (modlitwa pańska), *Bolesław Chrobry, pan młody, Bożeciało, rzeczpospolita* itp.

SZYK ZDAŃ.

Prostym szykiem zdanie główne układa się przed podrzędnym, a poprzednik okresu przed następnikiem.

Dla względów atoli stylistycznych przedstawiamy zdania; a podrzędne niejedyn autor nawet w główne rad wstawia; np.

Czasu jednego, gdy Saraceni według zwyczaju na wojownictwo chrześcijańskich krain wybiegali, pojмали wiele więźniów. [Skarga.]

Nie przedstawiają się rozczłonia okresu, kiedy opuszczony Spójnik:

(Lubo) *Każda gwiazdka na niebie swoim blaskiem płonie;*

(Lubo) *Każde ptaszę, kwiat każdy pod niebios budową*

Ma swój język, swe pienia, swój kolor, swe wonie:

Polki! a wy rodziną wzgardziłyście mową. [J. N. J.]

O PISOWNI.

PISANIE GŁOSEK.

Nauka poprawnego pisania (*ortografia*) opiera się szczególnie co do brzmień na czterech głównych zasadach: Wzgląd na *wymowę*, wzgląd na *wywód* etymologiczny, wzgląd na *cechy* polszczyzny i wzgląd na *zwyczaj*, powagą wieków ustalony.

A. WZGLĄD NA WYMOWĘ.

Ze względu na wymowę wynika pierwsza ogólna zasada:
• *Stosuj pismo do szczeró polskiej wymowy.*

Rozmaita atoli jest wymowa, jak do okolicy; np.

Wielkopolanin mówi: *szersze*,

zatem,

Małopolanin wymawia: *szérsze* (=szyrsze), *zatém* (=zatym).

Niektórzy mówią: *ślachetny*, *śpik*, *wźrok*, zamiast: *szlachetny*, *szpik*, *wzrok*.
inni z obca wymawiają zgłoski: *ti*, *di*, *ri* itp. zamiast po polsku: *ty*, *dy*, *ry*.

Najpiękniejsza wymowa, do której się pismo stosować ma, jest w okolicach, leżących na rozgraniczu Mazurów od Rusi. *)

*) Centralna ta wymowa polska, którą celní pisarze (np. J. Sniadecki) za wzór stawiają, i według której głębsi badacze języka (Kopczyński, Mroziński, Deputacya warszawska, Muczkowski, F. Zochowski, Szreniawa, K. Mecherzyński, Koncewicz i inni) w zasadach pisowni polskiej się trzymali i trzymają, kojarzy w języku piśmiennym dwa główne ludy, składające dawną Polskę: Mazurów i Rusinów czyli Wielkopolan i Małopolan.

Dwie ostateczności bywają wadami wymowy, przyczyną psot w języku i błędów w ortografii.

1. W zachodnich okolicach za nadto często brzmi samogłoska wietka *e*^{*)} zamiast szczeró polskiego brzmienia *y* (lub *i*) lub stężonego *o*; np.

grzech, mleko, kresa, kobieta, dziecię, tei, lepiej,
zamiast: *grzech, mléko, krésa, kobiéta, dziecię, téj, lepij,*

dawnem, dawnemi, miéwać, trzéc, jem, je, jecie, mówiemy,
dawném, dawnémi, miéwać, trzéc, jém, jé, jécie, mówimy,

*kociel, osiel, koziel, niesa, biere.**)*
kociol, osiol, koziol, niosa, biorę.

2. Na Rusi lubią samogłoskę *u*, rozdzielają zływy pochodnych spółgłosek, a cienkie grubo wymawiają; np.

mówią: *ón lub wón, i ouszem, krauca, uznauszy lub uznalszy,*

zamiast: *on, i owszem, krawca, uznawszy;*

bur-ża, mier-żyć, brat-stwo, grod-ski, zaporoz-ski,

bu-rza, mie-rzyć, brac-two, grodz-ki, zaporoz-ki.

swiat, cjało, panstwo itp. zamiast: świat, ciało, państwo.

Do partykularnych wad wymowy należy *szeplawość*,^{***)} która świegocący język rodzi; np.

skło, wźrok, śpilka, posle, dożrewać, Ślązk, ślachcie,
zamiast: *szkło, wzrok, szpilka, poszle, dojrzćwać, Szlązk, szlachcie.*

Lubo mówimy: *śród, ślaz.....* i spolszczone: *śrót, śróba....*

Koło Krakowa słyhać przycisk (*akcent*) na trzeciej z końca zgłosce; np.

zamiast: *w Kra-ko-wie, wy-pi-ło, w o-gro-dzie, Mo-ska-le,*

mówią: *w Kra-ko-wie, wy-pi-ło, w o-gro-dzie, Mo-ska-le.*

*) Jestto cecha zachodniej sławiańszczyzny (Kaszubów, Łużyczan, Czechów) i języków zachodniej Europy.

**) Taką prowincjonalną wymowę popiera całą swą siłą Łazowski w gramatyce wydanej w Krakowie 1848. W lwowskiéj literaturze pojawiła się ta pisownia najprzód w Dzienniku mąd, potem ją przejęły Gazeta narodowa, Dziennik narodowy, Polska, Gazeta lwowska i niektóre pisma ulotne.

**) I na tę wymowę powymyślał Łazowski zasady, będące naciąganiem i łamaniem języka narodowego do podmiotowych widzeń lub wad w wymowie.

Takim naciskiem wymawiamy tylko słowa: *ogól, szczegól*, w przy-
 padkach o jedną zgłoskę przydłużonych; np. *w o-gó-le, szcze-gó-łem*;
 następnie słowa z narostkiem *-by*: *by-ła-bym, da-li-by, smut-no by...*
 i w czasowaniu: *mie-li-śmy, mie-li-ście, gra-li-by-śmy, zna-ni-śmy,*
zna-ni-ście... tudzież słowa obce, jak: *Cy-ce-ro, A-ry-sty-des, fi-zy-ka,*
gra-ma-ty-ka, par-ty-ja, fi-lo-zo-fi-ja, Da-ni-ja, nie *Cy-ce-ro, gra-*
ma-ty-ka, fi-lo-zo-fi-ja... Tylko Mazury mówią: *ko-mi-sy-ja, li-li-ja.*

B. WZGLĄD NA POCHODZENIE.

Ze względu na wywód słów druga staje zasada:

• W słowie pochodném zachowuj ile możności głoski, jakie się w pierwotniku znajdują.

Np. *dębowy, Dębica, Dąbrowa* (od: *dąb*), *tlum-ok* (*tlum-ić*), *Kazi-mirz* (od: *mir, pokój*) itd. nie: *dembowy, Dembica, Dombrowa, tlo-mok, Kazimierz.*

Zaciéranie etymologii (słoworodu) czyni język *nie-zrozumiałym i bezzasadnym**, w głoskach bowiem leży właściwe słów znaczenie. Dlatego:

1. Chociaż spółgłoska słaba na końcu sylaby brzmi mocno, pielęgnuj ją, gdy ona w inném ujęciu słowa się wykazuje; np.

<i>dziat-ki a dziad-ki,</i>	<i>las-ka a sliż-ki,</i>	<i>mięk-ki a Ostrog-ski,</i>
<i>dzia-tek dzia-dek,</i>	<i>la-sek sliż-gać,</i>	<i>mięk-czyć Ostrog,</i>
<i>bogac-two a dowódz-two,</i>	<i>pyszcz-ka a móźdź-ka,</i>	<i>w óc-cie a wodź-cie,</i>
<i>boga-ty dowo-dzić,</i>	<i>py-szczek móź-dżek,</i>	<i>o-cet wo-dzić</i>
<i>łup-ka a hub-ka,</i>	<i>skap-stwo a hrab-stwo,</i>	<i>karaf-ka a konew-ka,</i>
<i>łu-pek hu-ba,</i>	<i>skap-py hra-bia,</i>	<i>kara-fek kone-wek,</i>
<i>trosz-ka a roź-ka,</i>	<i>łoż-ko a gorz-ko,</i>	<i>jeś-li a niż-li,</i>
<i>tro-cha ro-żek,</i>	<i>ło-żyć go-rycz,</i>	<i>jest-li ni-żeli.</i>

*) Możliwość wyprowadzenia rodu słów pojedynczych i porządna a logiczna tychże budowa stanowi najpiérwszą godność języka. Nawet Francuzi i Anglicy, których pi-sownia najbardziej zagmatwana i najmniej z wymową zgodna, w uznaniu owéj prawdy małe swe szczątki słoworodu radzi ratują i w świętej nietykalności utrzymują; jakoż u-pady u nich wnioski do zatarcia etymologii, a pisania zupełnie tak, jak się wymawia. — Tylko niektórzy pisarze, a co gorsza mniemani postępowi gramatycy (Łazowski ma: *me-ski*, zamiast *męż-ki* itp.) z zasad (!) burzą nam ład języka ojczystego, jedną z naj-większych jego zalet.

3. *Rozróżnianie pojęć* pisownią jest znamienitą polszczyzny zaletą; np.

Spos. rozk. *mieć* (od: miéść) a sp. bezok. *mieć* (mam), *wyjecie* (wyć) a *wy jęcie* (wymów: jicie, jeść), *biel* (białość) a *biél* (Muszcz), *wieść* (Reczownik) a Czasowniki: *wieść* (wodzić) i *wieźć* (wozić), *lubić* a *lubiéć*, *potém* (=potym) a *potem* (pot). Tudzież główne pojęcia, jak: Reczownik: *dobrem* *złotem*, *Połockiem* (miasto) Przymiotnik: *dobrém* (=dobrym), *złotém*, *Połockiém* (= -im, okolica.*)

II. SZCZEGÓŁOWE CECHY POLSZCZYZNY.

A. Samogłoski charakterystyczne.

Główne cechy polszczyzny w samogłoskach są nosowe *e*, *a*, grube *y*, ściśnione *é*, *ó*.

e, *a*.

Samogłoski nosowe *e*, *a*, tylko język polski w sławiańszczyźnie zachował;*) dlatego zgodniej z cechami polszczyzny mówić i pisać:

<i>zamknięty</i>	nie	<i>zamknięty</i>	<i>wstrzemięźliwość</i>	nie	<i>wstrzemięźliwość</i>
<i>zamknięcie</i>	«	<i>zamknięcie</i>	<i>pielegnować</i>	«	<i>pielegnować</i>
<i>Szczesny</i>	«	<i>Szczesny</i>	<i>imię</i>	«	<i>imie</i>
<i>rozwiezłość</i>	«	<i>rozwiezłość</i>	<i>kurezę</i>	«	<i>kurze.</i>

*) Łazowski w gramatyce swojej (Kraków 1848) niemal wszystko przewrotnie wywodzi, i przeciwnie uczy mówić i pisać: leżemy, tej, osieł, dobrem (nawet jako Przymiotnik), jecie, dożrewa, — śkło, śpik, śpi, różny, wżrok; pojedynczy; par-tja, stósować itp. jest on w tych rzeczach gramatykiem antynarodowym.

Polubiwszy bowiem kosmopolityczne e, osadza takowe w miejsce naszych nosowych samogłosek e, a, w miejsce szczeró polskiego brzmienia y (i, é), i stęzonych a, o; usankcyonował obec nam brzmienia tja, dja, rja itp. zgoła, pierwszy z gramatyków zasadami wystąpił przeciw najgłośniejszym języka naszego cechom, a skrzętnie chwytając się nowatorstwa, upatrnie dążył do ducha języka w jego zwiehniciach, pojawionych w czasie niowoli tak narodu, jak języka, i w skażeniu tegoż pod wpływami obcych pierwiastków.

Aczkolwiek dogadza niektórym, co w upłynionych stosunkach kraju i wychowania odjętą mieli sposobność obeznania się z rzetelną istotą mowy polskiej; z drugiej strony on pierwszy gramatycznie podciął narodowość języka (lubo bezwiednie).

Język narodowy jest rzeczą daną, występkiem obierać go sobie za przedmiot apriorycznych marzeń.

Jżeli tedy jeszcze ze trzy tak mniemano postępowych gramatyk, jak Łazowskiego, ku pożytkowi oświaty narodowej następnie się pojawili; a jeżeliby pisarze przez niebacność na głos narodowości ich język w życie wprowadzali; przybędzie kiedyś do sławiańszczyzny jeszcze jeden dyalekt, którego charakterystyka będzie: bukliwość, szepławość i świegotliwość. Rzeczą patriotów takie niebezpieczeństwo od naszych potomków wcześniej odwracać, a ztemu w zarodzie zapobiegać. Życzeniemby przeto było, aby p. Łazowski swą w niektórych ustępach wypracowaną gramatykę w owych względach poprawił.

**) Filolog duński Smith spomiędzy wszystkich sławiańskich dyalektów właśnie dlatego rozniłował się w języku polskim, że znalazł w nim niezatracone samogłoski nosowe, i napisał dobrą gramatykę polską po niemiecku (Berlin 1845). Tylko reformator mowy ojczystej, jak Łazowski widzi w tém dążył i postęp, aby je wyrugować.

Nosowe *a* mamy zamiast innoślawiańskiego *u*; np. *da**b*** (dub), *be**d**a* (budut).

Ogólnie kiedy samogłoski *e*, *o* zlewają się w wymowie ze spółgłoskami nosowými *m*, *n*, piszemy w słowach polskich i spolszczonych *e*, *a*; np.

*chęc**e***, *be**d**e*, *święc**y***, *pęc**d**e*ł; *ba**k***, *ż**a**c*, *praca*, *choma**t***, *ga**t***.

Lecz gdy od samogłosek *e*, *o* wyraźnie się odbijają nosowe spółgłoski *m*, *n* kładzie się: *em*, *en*, — *om*, *on*; np. *pió**r**em*, *tent**e***, *cien**k**i*; *dw**o**m*, *Łom**z**a*, *pl**o**n*.

Już dziś raczej *e*, *a* niż *em*, *en*, *om*, *on* piszą w mianach własnych: *Tr**e**bowla*, *Ke**t**y*, *Da**b**rowa*, *Ko**l**łataj* itp. za: *Trembowla*, *Kenty*....

W obcych słowach zachowujemy odbite *m*, *n*: *Tempe* (dolina w Tesalii), *Kremlin*; — *Bengal*, *Walenty*, *Jacenty*, *talent*, *tren*, *kalendarz*, *pensya*, — *Lombard*, *Bombaj*, *bomba*, *pompa*, *kompas*, *komplet*, *komput*; — *kontent*, *ron-do*, *koncept*, *koncha*, *bronz*, *tron*, *blond*, *front* itp.

Y.

Grube *y* kładzie się po spółgłoskach grubych, wyjąwszy *k*, *g*, a czasem *ch*, *h*. A zatem:

Organ polski nigdy nie wymawia cienkiego *i* po twardych *t*, *c*, *d*, *s*, *z*, *r* itp. (chyba je ścięnczy na *é*, *dź*, *ś*, *ź*), ale zawsze grube *y*; np.

nie: *part**i**a*, *India*, *per**i**od*, *Maria*, ale: *part**y**a*, *Ind**y**a*, *per**y**od*, *Ma**r**ya* (a jeszcze lepiej: *part**y**ja*, *Ind**y**ja*, *per**y**od*, *Mary**j**a*).

Rodzima samogłoska *y* (lub *i*) brzmiąc w uściech centralno polskich zamiast światowego *e*, pisze się przez *é* ściśnione; np.

sér, *świéca*, *owéj*, *mądrém*, *mądrémi*, *wié*, *jé*, *jécie*,
nie: *ser*, *swieca*, *owej*, *madrem*, *madremi*, *wie*, *je*, *jecie* *)

*) Jakoż rzeczywiście więcej różności i nadobności już dla przeplatanych brzmień (*y*, *i*, *e*) jest w mowie, kiedy *é* ściśnione po szczeró polsku jak *y* (lub *i*) wygłaszamy. Stronicy wygodnej, ale nie narodowej pisowni bez *é* ściśnionego, raczą porównać te wyrazy:

«Całem ciałem. Bratniem pozdrowieniem. Między temi, ostatniemi, połączonemi strona-

ołowek (ołowiu), *słówko* (słowo), *borówka* (borowy), *krzyżówka* (krzyżowy), *bój* (boj-ny), *żółć*, *żółw*, *żółtek*, *żółty* (żołna), *pól* (połowa), *główny* (głowa), *ósm* (ośm'), *który* (kto), *póki* (pokąd), *póty* (potąd), *młócić* (młócek), *włóczyć* (włok) itp.

2. Kiedy się swobodne *o* w innych dyalektach sławiańskich znajdzie; np.

król (po rusku, *korol*), *góra* (po korutańsku: *gora*), *czołno* (po staro sławiańsku: *czołn.*).

Podobnież: *chróst*, *dłóto*, *stróż*, *sójka*, *mózg*, *wróbel*, *krótki*, *próżny*, *równy*, *klócić*, *wróżyć*, *wójt*, *szczegół*, *wskrós* itp.

3. Kiedy w obcych językach *o* swobodne się znajduje: *próba* (Probe), *róża* (rosa), *chór* (chorus), *Józef* (Josephus), *Jakób* (Jacobus) itp.

W niektórych słowach *ó* pochodne przerobiło się z innej samogłoski:

córka (po sławiańsku: *dszczera*, po słowacku: *cera*), *pióro* (po sławiańsku: *pero*), *źródło* (po serbsku: *žredlo*), *źóraw*' (po sławiańsku: *žarawl*), *szósty* (sześć), *siódmy* (siedm'), *oprócz* (po sław. *opriecz*) itp.

Podgłosem przegubu jest *ó* *ściśnione*, nie *u*, gdy w przydłużeniu słyhać *o* swobodne. Zachodzi to:

1. Przed spółgłoską słabą lub płynną nie nosową;
W Mianowniku l. poj: *Bóg* (Boga), *bób*, *glód*, *glóg*, *róg*, *wóz*,
wódz, *wól*, *ból*, *bór*, *znój*; *dwój* (dwojga), *ów* (owego) itp.

W Posiadaczu l. mn.: *mów* (mowa), *wdów*, *sów*, *krów*, *glów*,
kóz, *osób*, *ozdób*, *szkód*, *jagód*, *dróg*, *nóg*, *ról* itp.

W sposobie rozkazującym: *rób*' (robię), *mów*' (mówię) itp.

Ale nie dwózgłoskowe na *-ól*, *-or*, *-orz*; np. *dzięciół*, *gruczoł*, *kwiczoł*, *żywiół*, *gęsior*, *jawor*, *piskorz*, *węgorz*; — także: *por*, *sikor* (sikora), *jezior*, *przestrog*, *dob*, *wątrob*; — *chodź* (chodzę), *wodź*, *słodź*, *orz* (orzę), *porz*, *skrob*' itp.

2. Gdy pierwsza spółgłoska jest słaba, a druga płynna; np.
W Mianowniku l. poj. *bóbr* (bobra), w Posiadaczu l. mn. *dóbr* (dobra), w czasie przeszłym: *mógł* (mogłam), *wiózł* (wieźliśmy).

a zamiast e, i, o.

Pełny dźwięk samogłoski *a* wolimy niż *e, i, o*; np. *rzadszy* (nie: *rzędszy*), *lato* (po rusku: *lito*), *miara* (*mira*), *Sławianie* (po czesku: *Slovane*.)

Stężone: a, o, ó.

Z wietkiego *e* stężone samogłoski *a, o, ó* są własnością polszczyzny; np.

z: sieć powstało: *siadł, kuleć kulał, kocioł* (nie: *kocieł*), *biore* (za: *bierę*), *żona* (dawniej: *żena*) *miotta* (nie: *mietła*), *pióro* (po sławiańsku: *pero*), *środa* (*srjeda*), *miód* (*med*), *czoło* (*czelo*), *człon* (*czljen*), *Kijów* (*Kijew*).

B. Spółgłoski charakterystyczne.

Główne cechy polszczyzny w spółgłoskach są: spółgłoski *cienkie, twarde ł, cienkie brzmienie j*.

Spółgłoski cienkie.

Nie należy zaniedbywać znamienia (') nad spółgłoskami cieniemi: *ć, dź, ś, ź, p', b', f', w', m', n'* nie tylko dla oznaczenia, jakie końcówki dobiierać się mają w budowie języka, ale i dla dwuznaczności; np.

czyn (czynu) *a czyni* (czyni), *mów* (P. l. mn. od: *mowa*) *a mów'* (sp. rozk. od: *mówi*).

łap a łap', wyrób a wyrób', traf a traf', grom a grom', łapy łapie, wyroby wyrobi, trafu trafi, gromy gromić.

Cienkie: *p', b', f', w', m'* tracą znamię cieżczenia przed spółgłoską; np.

chorągiew', chorągiewka (nie *chorągiew'ka*); *kup', kupże* (nie *kup'że*); tak też: *mówno, ciérpmy, dławcie* itp.

I.

Twarde *ł* własnością jest języka polskiego; np. *Żółkiew', ława* (po czesku: *lawa*), *dał* (po rusku: *dau*).

*) Wschodni Sławianie (Rosyanie, Rusini, Serbowie) i Polacy mówią: Sławianin; zachodni (Czesi, Słoweńcy) wymawiają: Słow... Różnica jest tylko dyalektyczna wbrew wywodom Czechów i pisarzom pojedynczym.

j.

Spółgłoska *je*, jako najcieńsza i najslabsza tylko po spółgłoskach słabych stanać może; np.

gjąc **g**jętki, **z**djąc, **w**jazd **w**jeżdżać, **z**jazd **z**jeżdżać, **z**jeść **z**jadam, **z**jednoczyć **z**jednoczony.

Po mocnych przechodzi w ich ścieńczenie; np. ze słów: **t(o)-j**ąc, **p(o)-j**ąc, zamiast: **tj**ąc, **pj**ąc, powstały: **ci**ąc, **pi**ąc, gdzie **i** jest tylko znakiem cieżczenia. Jawna tedy rzecz, że:

Po spółgłoskach mocnych nigdy cienkie brzmienie *j* organ szczeró polski w mowie polskiej nie wymawia; np.

Z obca nam brzmi, bo po sławiańsku: *partja, Rosja, Turcja* itp. zamiast po polsku: *partya, Rosya, Turcyja*, lub: *partyja, Rosyja, Turcyja*.

k, g.

Gardłowe *k, g* wymawiamy zamiast innoślawiańskich *ch, h*; np.

kto (z ruska: *chto*), *Bogdan* (*Bohdan*). Lepiejby przeto za Kopeczyńskim pisać: *krzest, okrzeczony*, niż za zwyczajem: *chrzest, ochrzeczony*.

ch, h.

Spółgłoska mocna *ch* różni się od słabiej *h* wymową i pismem nawet dla różnicy w znaczeniu; np.

Chelm (miasto), *helm* (na głowę), *chart* (pies), *hart* (np. duszy).
chan (tatarski), *Han* (nazwisko), *chorzy* (słabi), *hoży* (żwawy).

Słabe *h* nie *ch* pisze się:

1. Gdy w słoworodzie odpowiada spółgłosce *g*; np.
(gań) *hańba*, (goł-y) *hołysz, hołota*, (gardź) *hardy*, (graf) *hrabia*,
(gryka) *hreczka*, (god-y) *hodować*, (gołąb, hołub) *hołabiec*, (róg) *Rohatyn*, (waga) *wahać się* itp.

2. W słowach:

błahy,	bohater,	braha,	buhaj,	czyhać,	ha!	hajdamak,	hajduk,	hak,
hałas,	hałastrą,	hałun,	hamować,	haracz,	harc,	hasać,	hasło,	hal
hej!	herb,	hetman,	ho!	hoć,	hojny,	hola!	hold,	huf,
huk,	hulać,	hultaj,	hurm,	hurt,	huzar,	hycel,	kurhan,	ohyda,
puhacz,	puhar i w ich pochodnych np. hamulec, harcować, hurmem...							

3. W słowach obcych przyswojonych:

hymn, humor, honor, hiena, historia, herbata, handel, hydra, huta, mahoń, hébel...

4. W mianach własnych:

Helena, Henryk, Hieronim, Śapieha, Mahomet; — Boh, Horyń (rzeki); Halicz, Hiszpania, Hibernia....

Słabe *h* z obcych słów przed grubą samogłoską radzi wyrzucamy; np.

Abraam, Anibal, Amikar, arfa, armata, orda, ułan; zamiast: Abraham.... harmata....

ż.

Nie można zaniedbywać kropki nad szumrém *ż*, osobliwie gdy po *r* stanie; np.

skar-żyć, dzie-żyć, dzie-żawa, brźmienie, drżć (dygotać), nie: ska-rzyć, dzie-rzyć, dzie-rzawca, brzmienie, drzć (szarpać).

rz.

Szumne *rz* mamy w miejsce sławiańskiego *r* lub *rj*; np. *rzeczy* (po rasku: *riczi*), *rzeka* (po sławiańsku: *rjeka*), miasto *Rzezan* (po rosyjsku: *Rjezan*).

Po sykach: *sz, ś, z, ź* szumne *rz* przeszło już w twarde *r*; np.

Szreniawa, śród, środek, środa, średni, źrebieź, źródło, żrenica; dawniej: Szrzeniawa, śród.... źródło....

Chyba że *ż* na *j* dla dźwięczności się zamieni, to zostanie *rz*: *dojrzć, dojrzwać, dojrzały; dawniej: dożrzć, dożrzewać....*

dz.

Syczliwe *dz* wyłącznie ma język polski; np. *dzwon* (po czes. *zvon*), *między* (po bółgarsku: *mezda*), *wodzony* (*woźden*).

C. Przeplatanie głósek.

Przeplatanie spółgłósek samogłóskami, a samogłósek spółgłóskami czyni nasz język *przyjemnym i pięknym*; do téj sprawy służą nam pod rękę osobliwie łagodne (*eufoniczne*) głóski, tj, spomiedzy samogłósek *e*, a spomiedzy spółgłósek *j*; np.

len (po sławiańsku: *ln*), *kark* (po czesku: *krk*), *słońce* (po sław. *slnce*), *słup* (*stłp*). — Zamiast: *daą, bia, umią*, mówimy: *daja, bija, umieją*.

Lepiej tedy: *party-ja, Arkady-ja, racy-ja, Azy-ja, Lechi-ja, Mary-ja*,
niż: *party-a, Arkady-a, racy-a, Azy-a, Lechi-a, Mary-a*,
a najtwardziej: *partja, Arkadja, ra-cja, A-zja, Le-chja, Ma-rja*.

D. Podwajanie głosek.

Podwajamy litery tylko wtedy, gdy obie wyraźnie z osobna wymawiamy; np.

Składy ze zrostkami *po, do*: *poobdzierać, doorać, doostrzyć* itp.,
tt, *netto, brutto*; **dd**, *oddech, naddać, poddasze*;

ss, tylko słowo: *ssać*; **zz**, *zrucć*; **kk**, *miekki, lekki*;

ww, składy ze zrostkiem *w*: *wwikłać, wwabić* itp.

mm, *karmmy, plammy, lammy*; **nn**, *panna, czynny, stronny* itp.

ll, *pell, pella, mell, mella*; **ee**, *kupieccy, kozaccy, greccy...*

dzdz, *dzdzysty*; **ćć**, *w oćcie, wróćcie, lećcie* itp.

W obcych i spolszczonych słowach podwajać spółgłosek nie masz potrzeby, kiedy podwójności w wymowie nie słyhać; np.

(*affectus*) *afekt*, (*buffet*) *bufet*; tak też: *milion, bilet, kaligrafia, iluminacya, guma, amoniak, suma, grupa, aparat, apertura, apełacya*, (*arrêt*) *areszt*, (*terasse*) *taras* i *terusa, korespondent, mira* (żywica), *Rosya, fasa, prasować, atest, gazeta, atencya, atuk, komisya, Izabela, Marcel*.

W nazwiskach litewskich na *ll* i w obcych mianach własnych zwyczaj dochowuje podwójne głoski; np.

Jagiello (*Jagielle*), *Radziwill*, *Zabiello*, *Skirgiello*, *Pallas*, *Apollo*, *Pyrrhus*, *Mekka*, *Tarragona*, *Hoppe*, *Otto*, *Hannemann*.

Baal, *Kanaan*, *Kook* (odkrywca Australii, wymów *Kuk*).

D. WZGLĄD NA ZWYCZAJ.

Ostatni wzgląd jest zwyczaj pisania; ale ani zwyczaj jednego wieku, ani pojedynczych uczonych, *) lecz zwyczaj przez wszystkie wieki literatury polskiej ustalony częstokroć wbrew innym ważniejszym względom; tak np. Piszemy miana własne: *Radziwill*, *Ossoliński*, *Russocki*, *Ossa* (rzeka), chociaż się tylko jedno *ł, s* wymawia. — Wbrew wywodowi; pisze się: *boški* (od: *Bóg*), *papiér* (od: *papyrus*), *zgon* (zamiast: *skon*), *deszcz* (zam. *déždź*), *otwierac* (zam. *od-wierać*), *śmietana* (zam. *z-mietana*), *prześcieradło* (zam. *prześciadło*), *źwierciadło* (*weźrzadło*).

*) Ktoby chciał pewnym sposobem pisać dlatego, że tak pisywano w złotym literatury wieku; albo może dlatego, że tak dzisiaj pisują: ten będąc jednostronnym, wykracza przeciw mowie ojczyściej; bo nie wpatrzywszy się w całkowite jej oblicze, paczy jej istotę. Tylko z historyi tworzącego i doskonalącego się języka wszęch wieków zdéjmiesz typ oblicza jego, na którym, mimo plam, jakie na nie rzucają marzyciele pewnych wieków, żywą barwą odbija się nieskażona, jedna i niepodzielna istota onegoż.

Gdybyśmy się zaś tylko na zwyczaj uczonych zapatrywali, mielibyśmy, osobliwie w dniach naszych, prawie tyle wariacyj w ortografii, ilo pisarzy w zawodach; a przynajmniej nie byłoby nigdy powszechnej narodowej.

O pisaniu dużych liter początkowych.

Duże krotki (litery) początkowe piszą się: I. dla wskazywania początku myśli, II. dla oznaczenia pojęć szczególnych, III. na znak uszanowania.

I. *Początek myśli dużą krotką wskazuje się:*

1. Na początku pisma.

2. Od ustępu, a w poezji na początku każdego wiersza; np.

Rycérzto nie wielki,
Krajowi ubliża,
Który nad stan wszelki
Wieśniaka poniża. (Kazim. Brodziński.)

3. Po kropce, np.

W zbytku i rozmaitości szat wielka jest marność. Szaty dla potrzeby są wynalezione, żeby od zimna i gorąca broniły.
(Andrz. Frycz Modrzewski.)

4. Po znakach pytania i wykrzyknienia, gdy następuje odpowiedź lub inna myśl; np.

Coto są gwiazdy? Same bryły niebieskie większe od ziemi,
a nawet od słońca.

Nadaremne starania! Któż panom dogodzi? (Ign. Krasicki.)

Ale gdy znak pytania lub wykrzyknienia nie zamyka myśli, mała litera po nim się kładzie; np.

Gdzieżeś cnoto? gdzieś prawdo? gdzieście się podziały? (Ign. Krasicki.)
Bracia! na chwilę uciszcie te gwary. (Juliusz Słowacki.)

5. Po dwukropku, gdy jaką myśl przytaczamy niezależnie od poprzedzającego zdania; np.

Mędrzec mówi: «Ogrodź uszy twoje cierniem, a nie słuchaj złego języka.» (Pismo św'.)

Mała litera napisze się, gdy wyrazy po dwukropku dalszym ciągiem są jednego zdania; np.

Człowiek z dwu części uczyniony jest: z duszy i ciała. (Skarga.)

II. *Pojęcia szczególne dużą literą oznaczamy:*

1. Miana własne i wszelkie rzeczy szczególne; np.

Aryman, Belzebub (duchy), Saturn (bożek), Michał Korybut Wiśnio

wiecki (król polski), *Cerber* (potwór podziemny w mitologii), *Obal* (pies), *Ameryka* (część ziemi), *Amerykanin* (jój mieszkaniec), *Litwa* (kraj), *Litwin*, *Kujawy* (okolica), *Kujawiak*, *Syrena* (okret), *Warszawa* (miasto), *Warszawianin*, rynek *Główny*, ulica *Széroka*, *Łazienki* (pałac w Warszawie), *Prater* (ogród w Wiedniu), *Babiagóra*, *Kościelisko* (dolina w Tatrach), morze *Czarne*, *Morskieoko* (jezioro w Tatrach), *Wisła*, *Gajzar* (źródło w Islandyi), *Rękawka* (uroczystość narodowa, obchodzona w Krakowie na pamiątkę założenia mogiły Krakusa, *Rękawka* zwanój), *Wielkanoc*, *Oryon* (konstelacya), *Poraj* (herb), *Dziady* (tytuł poematu Mickiewicza) itp. — Nawet miana pospolite, użyte za własne, jak: *Zjednoczone Stany*, *Rzeczniemiecka*.

Nazwy dni i miesiący małą krotką się piszą; np. *niedziela*, *poniedziałek*... *styczeń*, *luty*.

2. Rzeczy uosobione; np.

Gończe złotego *Słońca*, różana *Jutrzenko!*
Jużś w chatki mojej zajrzała okienko.

3. Przydomki, choćby były Przymiotnikami lub Liczbownikami; np. *Władysław Łokietek*, *Kazimirz Wielki*, *Zygmunt Trzeci*.

4. Przymiotniki z *osobowych* mian własnych utworzane; np. wszechnica *Jagiellońska*, biblia *Wujkowska*.

Przymiotniki, od innych mian własnych pochodzące, małą literą się piszą; np.

trakt *żółkiewski* (do *Żółkwi* prowadzący); ale dużą: *Żółkiewskie* (przedmieście we Lwowie), *Żółkiewski* (hetman wielki koronny) itp.

5. Ważniejsze wyrazy naukowe (*techniczne*) w ośnowie téj nauki, dla której są utworzone; np.

w dziele religijném: *Trójca*, *Ociec*, *Syn*, *Duch Święty*.

• filozoficzném: *Metafizyka*, *Dwudziel* (dichotomia), *Łańcusznik* (sąd, wynik złożony) itp.

• matematyczném: *Mianownik*, *Licznik*, *Wstawa*, *Dostawa* itp.

• gramatyczném: *Mianownik*, *Posiadacz*, *Wołacz*... *Rzeczownik*.

Także słowa, na które szczególną uwagę zwrócić chcemy; np.

I było (wołał) *Słowo* na początku!

Słowo to było u Boga! To *Słowo*:

Bóg! było Bogiem! — I wołał na nowo:

Słowo to było *Światłem* i *Żywotem!*

I *Ciałem* *słowo* to stało się potem. (Bohdan Zaleski.)

III. Chcąc uszanowanie okazać, dużą literą piszemy:

1. Rzeczowniki: *Bóg, Stwórca, Zbawiciel* itp.

2. Słowa tytułowe władz lub osób w piśmie, do nich zwróconém; np. *Wysokie Ministerstwo Sprawiedliwości! — Prześwietny Urzędzie Obwodowy! — Najjaśniejszy Panie! — Jaśnie Oświecony. — Mości Książę! — Wielmożny Mości Dobrodzieju! — Jegomość Pan. — Mamo! — Drogi Przyjacielu!*

3. Zaimki odnoszące się do téj osoby, do której piszemy; np.

Ty, Ciebie, Tobie, Twój; lub do téj, która ją bliżej obchodzi, jak: *On, Go, Jemu, Niego.*

PISANIE SŁÓW.

SŁOWA ZŁOŻONE.

Łącznie się piszą słowa złożone, jedno pojęcie stanowiące; np.

Rzeczowniki: *wszechświat, panmłody, widzimisię, wacpan, Wielkopolska.*

Przymiotniki: *całoroczny, dwusieczny, obostronny, nowożytny, bezpieczny.*

Czasowniki: *niecierpliwic kogoś, niewolić, nienawidzić, niechęcić.*

Przysłówki i Spójniki: *zaraz, znowu, podziśdzień, dlaczego, dlatego,*

dotychczas, gdzieś, nadewszystko, nadto, nakoniec, naostatek,

natomiast, natychmiast, niemniej, przedewszystkiem, tymczasem,

wreszcie, nareszcie, wtedy, to jest, tak jest, wprawdzie, wtenczas,

natenczas, wczém, wtém, poczém, potem, zaczém, zatém, oto.

Przymyki: *popod, ponad, spod, pomiędzy, spomiędzy* itp.

Ale gdy pojęcia są rozłączone, to i słowa osobno pisać trzeba; np. *Tak jest, jak powiadam. W prawdzie rozmiłuj się.*

Na ten czas nie złożył pieniędzy. W tém sęk. Nie o to idzie.

Toż się tyczy osobliwie Przysłówka *nie*; np.

nie mam, nie chcę, nie wołać (błędnie: *niemam, niechcę, niewołać*).

Nie sprawiedliwość, lecz gwałt. Nie cnota, ale zbrodnia. Nie źle,

ale dobrze. Przeciwnie napisze się razem: Niesprawiedliwość, nie-

cnota. Nieźle grać. Być a niebyć. Niektóre pojęcia złożone zwyczaj

pisze rozłącznie: Zielone Świątki, Nowy York.

SŁOWA OBCE.

Naczelną tu jest zasada: *• Słowom obcym nadawaj krój polski, w tém postęp. •*

Słowa tedy obce spolszczone i piśmiennictwu polskiemu przyswojone, słusznie pisać ortografią polską według wymowy ust polskich; dlatego téż:

a) Od wieków pozbyliśmy się już obcych liter: *th, ph, c (=k), v, t (=c), qu*, a kładziemy: *t, f, k, w, c, kw*; *) piszemy: *teatr* (nie *theatrum*), *filozofia* (*philosophia*), *hipoteka* (*hypotheca*), *nerw* (*nervus*), *racya* (*ratio*), *kwadrat* (*quadratum*) itp.

b) Obce ipsylon (*y*) pisze się już przez *i* po cienkich, a obce *i* przez *y* po grubych spółgłoskach: *fizyka* (*physica*), *gimnazyum* (*gymnasium*) itp.

c) Zlów spółgłosek gardłowych *k, g* ze sykami *s, z* obcy jest budowie języka polskiego. Idąc tedy naprzód w kształceniu języka i udoskonaleniu pisowni:

Obce *x* zamiast *ks, gz* **) nietylko w swoich słowach kłaść nie należy, jak: *księga, ksiądz, książę, księżyc*; ale i obce słowa po swojemu pisać wypada: *tekst, oksyd, okset, egzamin, egzemplarz* itp.

d) Gdy gardłowe *k, g* przed *e* organ szczeró polski nie wymawia bez ich ścieńczenia; np.

kiedy, giełda, nie: *kedy, gelda*; przeto téż i

W spolszczonych słowach nie wymawia się z obca: *Oken, Hegel* (prawie: *Okn, Hegl*), ale z polska: *Okien, Hegiel*. Tak: *algiebra* (nie: *algebra*), *gieologia, gieografia* (dla jednostajności nie: *jeografia*).

Ścieńczając *g*, przeobraziliśmy takowe zupełnie na cienkie *j* w słowach: *rejestr, jenerał, ajent*. (Przeto: *lojika* lepiej, niż *logika, loika*).

Nawet w ścieńczenie spółgłoski poprzedzającej przeszło *g*: *ewanielia* (zamiast: *ewangielia*).

Na powyższych zasadach nietylko słowa pospolite, jak: *kapitan* (*capitaine*), *fajans* (*fayance*), *sterynowy* (*stearine*), ale i miana własne obce, piśmiennictwu polskiemu zupełnie przyswojone, piszemy według wymowy pisownią polską; np. *Bajron* (po ang. *Byron*), *Petrarka*, *Kamens*, *Ruso* (*Rousseau*), *Lafajet* (*Lafayette*)? *Tyjers* (*Tiers*), *Szyler* (*Schiller*), *Giete* (*Göthe*), *Szeling* (*Schelling*), *Lajbnic* (*Leibnitz*). — *Ateny* (*Athenae*), *Teby* (*Thebae*), *Londyn* (*London*), *Gienua*, *Giertruda*, *Giermania*, *Meksyk*, *Teksas*, *Ksawery*, *Aleksander*, *Ksenofon*, *Kserkses*.

*) I niemiecki język w naszych latach do tego postępu kroki czyni; Niemcy tertz dopiero pisać zaczynają: *Adolf, aktiv, Panter, Nazion, Silbe* (zani: *Adolph, activ, Panther, Nation, Sylbe*).

**) Wszakże w odmianie oba brzmienia *k, s* (lub *g, z*) nie miękną, ale tylko ostatnie *s* (lub *z*); np. *Ryks-a*; *Ryks-e* = *Ryksie*; dowód, że złów (*ks, gz*) = *x* jest nam obcy, z którym się trudno jeszcze rozstać niektórym pisarzom.

Lecz w słowach, w literaturze polskiej mniej znanych, lub szczególnie się piszących, zachować obcą ortografię dla zrozumiałości wypada; np.

wedgewood (wedźwud) *gros de Naples* (gro de Napl), *gros de laine* (gro de len), *Brougham* (wym. Brum), *Beaurdeaux* (Bordo), *Quito* (Kwito), *Chateaubriand* (Szatobrian), *Cousin* (Kuzę), *Michelet* (Miszele), *Quinet* (Kine), *Anquetil du Perron* (Ankietil dju Pera), *Bernardin de Saint Pierre* (Bernardę de Sę Pier), *Troxler*.

DZIELENIE SŁÓW na zgłoski wymowy.

Z ogólnej zasady (wyłożonej na stronie 17.) wynika:

1. Przegub czy pojedynczy, czy z kilku spółgłosek złożony, bierz cały do następującej samogłoski; np.

nie-bo, *o-gień*, *czy-tać*, *no-żyk*, *sto lik*, *do-bry*, *wo-sku*, *bio-dro*, *sio-stra*, *pan-na*, *cho-ro-bli-wy*, *mie-szcza-nin*, *no-ży-ca-mi*, *pa-no-wie*, *ca-le-go*, *ta-ni-mi*.

2. Narostki bez podgłosu czy pojedyncze, czy złożone oddzielaj od przegubu trzona; np.

mow-ca, *per-la*, *ryb-ka*, *tyl-ko*, *bliz-ki*, *rzad-ki*, *tkac-ki*, *ziem-ski*, *jaw-ny*, *szcześ-li-wy*, *smuk-ły*, *proś-ba*, *wież-ba*, *jabl-ko*, *grusz-ka*, *pań-stwo*, *do-bro-dziej-stwo*, *gar-dło*, *pierzch-nać*, *kup-my*, *maż-cie*, *woł-mi*, *tlukł-szy*, *robiw-szy*, *daw-szy*, *cierp-liw-szy*.

3. Zrostki stanowią osobne zgłoski; np.

roz-dział, **roz-orać**, **prze-rwać**, **wy-ssać**, **ze-mdleć**, **po-łknąć**, **po-uczyć się**, **bez-czel-ny**, **ze-msta**, **po-wtóż**, **wspo-mnieć**; *w*, *z* z następującą spółgłoską się łączą; np. **wbić**, **złać**.

Ro-zum, *po-duszka* zatarły ślad składu z Przyimkami: *roz-*, *pod-*. Ładniej brzmią podziały: *wszys-cy*, *błysz-czy*, *piesz-czoch* itp. niż inakse.

ZNAKI PISARSKIE.

Znaki pisarskie wskazują, jakich przestanków i jakiego gdzie głosu w mowie użyć należy. Takie są:

Przecinek	(,)	Myślnik	(—)
Średnik	(;)	Domyślnik	(.....)
Dwukropek	(:)	Nawias	(), []
Kropka	(.)	Przytocznik	('.....')
Znak pytania	(?)	Rozdzielnik	(-)
Znak wykrzyknienia	(!)	Odsyłacz	(* , a, 1)

Przez zaniedbanie lub niewłaściwe użycie znaków pisarskich pismo traci na zrozumiałości.

Przecinek (,).

Przecinek (*koma*) oznacza mały przestanek w mowie, a głos przy nim ani się podnosi, ani zniża.

Przecinkiem się rozłączają:

1. Wszelkie zdania krótsze; np.

Od Boga poczynamy, Bóg początkiem wszemu. (J. Kocjanowski.)
Kto chce żyć, musi być czynnym. — Pracuj, oszczędzaj, a będziesz bogaty.

Kładzie się tedy przed Zaimkiem względnym i Spójnikiem w zdaniach krótszych; np.

Nie jest ten dobry, który się nie stara być jeszcze lepszym. — Przed Kopernikiem wierzone, że słońce naokoło ziemi krąży. — Bądźmy rodzicom wdzięcznymi, ponieważ nam tyle dobrodziejstw świadczą. — W wieku dzieciennym człowiek się bawi, w młodości się uczy, a w dojrzałym korzysta z nabytych nauk. — Ptaki rozwesеляją nas śpiewem, albo służą nam do pożywienia.

Kiedy Spójniki: *i*, *a*, *lub*, *albo*, *czyli* nie zdania, ale dwa słowa łączą, nie pisze się przecinek; np.

Brat i siostra. — Pilny a uważny. — To lub owo. — Być albo niebyć. — Szlachetność czyli zacność.

Lecz kiedy te Spójniki są powtarzane; przecinki się kładą; np.

Straciłem i ojca, i matkę, i brata, i przyjaciela. — Brakuje mu lub chęci, lub zdolności.

2. Części zdania, a więc:

a) Części zdania skojarzonego i ściągniętego; np.

Skromność w pożyciu z innymi, pokora w obliczu Boga i wyższości rozumu, umiarkowanie w życzeniach, uprzejmość i życzliwość dla bliźniego są cnoty, jednające ludziom względy, zaufanie i miłość.

b) Okręślenia zapomocą imiesłowów nieodmiennych, a odmiennych wtedy tylko, gdy mają okréślniki przy sobie; np.

Mając polskie słowo, nie używaj obcego. — Rozważywszy, rzadko zbłądzisz. — Józef egipski, od braci sprzedany, przebaczył im szlachetnie.

c) Przydatnia i wstawione słowa lub zdania; np. Człowiek, *pan ziemi*, przewyższa zwierzęta urodą ciała i siłą ducha. — Oto, *mówiłem mu*, masz na to, *bracie*, rękę moję.

d) Wyliczane pomysły; np.

Posłuszne, pilne, przytomne i grzeczne dzieci są pociechą dla rodziców. — Bóg był, jest i będzie. — Polacy, Rusini, Moskale, Czesi, a na południu Korutanie, Słoweńcy, Serbowie, Bośniacy, Bółgary i inne pomniejsze ludy składają plemię sławiańskie.

e) Podmiot, będący Czasownikiem w sposobie bezokolicznym; np. Doskonalić się, jest przeznaczeniem człowieka.

Średnik (;).

Średnik oznacza większy przestanek w mowie, a głos przy nim cokolwiek się zniża, w okresie zaś podnosi się i zawiesza.

Średnik kładzie się ogólnie między zdaniami, które już przecinki zawierają:

1. Między zdania spólrzędne; np.

Przepyszny jest w pogodny dzień widok ze szczytu Giewonta w Tatrach; przed tobą rozległa płaszczyna nowotarska, za tobą Krzywań i jeszcze wznioślejsze wierzchy; Białe i Czarny Dunajec, jak scébrzyste wstęgi, w zakrętach dolinami błyszczą; wyżyny okolicy, które nawet góral jednokonką z trudnością przebywa, rozplaszczone masz pod wzrokiem; niby plamka nad białą smużką wydaje się nad Wisłą Kraków, co był stolicą potężnego królestwa; na Giewoncie doczekać się możesz zjawiska, że śród słońca niższą sferę zasłonią mgły, chmury, u podnóża ci zagrmi, łysnie, dędzł lunie, piorun trzaśnie.

2. Między zdanie główne a podrzędne łączne, osobliwie przeciwność wyrażające; np.

Język narodowy najważniejszym jest przedmiotem w szkołach; bo nie przyłgną do duszy, nie zasilą umysłu nauki, w obcym języku pobierane. — W dawniej Polsce nie było wprawdzie przebiegłych w polityce ludzi; ależ w cnotach towarzyskich i domowych przewyższali nasi ojcowie dzisiejsze narody, chełpiące się z oglądy i oświaty.

Nasz nie nawyknę do cudzego chleba;

Żyć i umierać u nas mu potrzeba. (Bogdan Zaleski.)

3. Między rozczłonia okresu, gdy on jest pojedynczy, ale rozczłonia rozszerzone; albo gdy on jest złożony, choć człony pojedyncze; np.

Ponieważ wiedzieć nie mogę, czy jutro nie umrę; powinienem zawsze tak żyć, abym się śmierci nie lękał. — Gdy mnie do rozsądku i cnoty zwracasz, gdy nad krokiem moim czuwasz, gdy mnie strzeżesz od obłędów; nie marże cię, ojcze, kochać nad życie?

Dwukropek (:).

Dwukropek oznacza przerwę w mowie; głos przy nim się spuszcza, w okresie zaś podnosi się i zawiesza.

Dwukropek się położy:

1. Przed dosłowném przytoczeniem pewnych słów lub myśli; np. Chrystus rzekł: Kochaj bliźniego, jako siebie samego.

2. Przed *wyliczeniem* lub *wyszczególnieniem* przedmiotów, osobliwie po słowach: *następujący, jakoto, to jest, mianowicie*; np.

Okręg ziemski ma pięć części lądu stałego: *Europa, Azya, Afryka, Ameryka* i *Australia*. — Następujących pięć rzeczy zdrowie utrzymuje i słabości leczy: czyste powietrze, zdrowe pożywienie, świeża woda, ruch mierny i spokojność umysłu.

Nawet śród członów okresowych; np.

Gdy warunkiem chorób dwojaka jest rzecz: usposobienie do nich i przyczyna je wzniecająca; dwa tedy mamy sposoby uchronienia się od nich: hartowanie ciała i wystrzeganie się przyczyn.

3. Między rozczłonia okresu złożonego; np.

Kiedy dziecię, które często napominania starszych lekce ważyło, błąd swój poznaje; kiedy żałuje tego, że obrażało Boga i dobroczyńców swoich, a sobie przez to szkodziło; kiedy obiecuje postępować według rad i przestrog rozumniejszych: wtedy jest nadzieja, że się poprawi, a stanie się kiedyś cnotliwym, rozsądnym, szczęśliwym i użytecznym człowiekiem.

Kropka (.)

Kropka oznacza *najdłuższy* przestanek, a głos przy niej zupełnie się spuszcza.

Kropki używamy:

1. Na końcu zupełnego zdania lub okresu.

2. Po pojedynczych słowach w napisach lub odpowiedziach; np. Uwaga. — Dom poprawy. — Co jest chmura?
Zbiór wyziewów wodnych.

3. Po liczbówkach, znaczących Liczbowniki porządkowe; np. Morze dzieli się na pięć oceanów: 1. wielki, 2. atlantycki; 3. indyjski, 4. lodowaty północny, 5. lodowaty południowy.

4. Po głoskach lub zgłoskach, skrócenie oznaczających; np. tj. (tojest), p. (pan), obw. (obwód), obyw. (obywatel).

Kiedy w osnowie pisma następującą myśl od poprzedzającej wyraźniej odznaczyć chcemy, przerywając wiersz, zaczynamy pisać od nowego, a to się *ustępem* nazywa.

Chcąc jeszcze więcej oddzielić myśli rozprawy pisemnej, zostawia się prócz tego miejsce próżne między wierszami, które się *odstępem* nazwie.

Znak pytania (?).

Znak pytania kładzie się po każdym rzeczywistym pytaniu, a głos przy nim się podnosi a czasem zakręca; np. Zuchwalcze! ktoś jest? skądś? i po coś tu przyszedł?

A czy znasz ty, bracie młody, (Ignacy Krasicki.)

Te pokrewne twoje rody?

Tych górali i Litwinów,

I Żmudź całą i Rusinów? (Wincenty Pol.)

Znak wykrzyknienia (!).

Znak wykrzyknienia, przy którym głos pewne wzruszenie umysłu oddaje, pisze się:

1. Po Wykrzyknikach, Wołaczach i po wyrazach uczucia: O zdrada! — Bracia! kto mi dopomoże?

Miecz mój i zbroja! Prędjéj! paziu młody. (Juliusz Słowacki.)

Wołacz wstawiony przecinkiem się odznacza:

Hej! skały i niwy, zadrzyjcie na strzał!

Wystrzelił myśliwy, król borów i skał. (Adam Mickiewicz.)

Gdy do Wykrzyknika *o!* inne słowa należą, znak na końcu się położy; np. O Boże! — O jakże bolesna niewdzięczność!

2. Po przemowie u góry listu lub prośby; np.

Wielmożny Mości Dobrodzieju! — Prześwietna rado miejska!

Myślnik (—).

Myślnik się położy:

1. Gdy się coś czytać ma z przestankami dłuższymi; np.

Śmierć — sąd — wieczność, okropneto dla grzészniaka wyrazy.

2. Gdy szczególną uwagę czytelnika zwrócić chcemy na niespodziany i nagły obrót myśli; np.

..... źle być niewdzięcznikiem;

Więc ci zwykłą monetą zapłacę — *wiérszykiem*. (Ignacy Krasicki.)

3. Zamiast ustępu i po urywczycych zdaniach, jak np. w wielu przykładach téj gramatyki.

Domyślnik (....).

Domyślnik kładziemy:

1. W miejsce opuszczonych głosek lub słów:

Pan M..... pisał do pana S..... list przez

2. Na znak urwanéj i niedokończonéj myśli:

Paziu! wybiegnij przez drzwi boczne sali; Niechaj odzwier-
ny..... Lecz cóż to? O Boże! Zwodowa wieża i zamek się pali!
(Juliusz Słowacki.)

3. Na znak przerywanéj mowy; np.

Moć mié jakaś obala.... krzepnie krew'.... truchleję. Zbliź-
cie się.... dzieci moje.... niechaj głos.... konającego.... ojca....
ostatni raz.... do serc.... waszych....

Nawias (() lub []).

zamyka odrębne słowa lub zdanie uboczne lub objaśnienie,
któreby nawet opuścić można bez naruszenia myśli; np.

Próżnował kto lecie (mówi medrzec), będzie zimie żebrał. (Skarga.)
Miasta poprzekręcanych nazwisk: Brzemie (*Bremen*), Roztok (*Rostok*),
Strzelce (*Strelitz*), Lipsk (*Leipzig*) itp. świadczą o zniemczonych
krajach sławiańskich.

Przytocznik („.....“).

kładzie się na początku i na końcu przytoczonych słów;
a gdy te są dłuższe, także na początku każdego wiersza:

I głosy ostre, fletni umilone wtórem,

Wrzasnęły tę piosieczkę niedobranym chórem:

«Ach! na tym świecie śmierć wszystko zmiecie,

«Robak się łęgnie i w bujnym kwiecie.» (Antoni Malczewski.)

Rozdzielnik (łącznik) (-).

rozłącza zgłoski na końcu wiersza lub w wykładzie gra-
matycznym; np. roz-po-zna-nie.

Odsylacz (*), lub: a), lub: 1),) lub inny znak jaki
kładzie się po słowie, do którego należy przypisek, u
dołu strony lub na końcu dzieła umieszczony.

TREŚĆ.

Stronica

Do powszechności.

Do nauczycieli.

Wstęp 1

Część pierwsza. Rzecz o głoskach 3

 O samogłoskach 4

 O spółgłoskach 5

Zasady dźwięczności 8

 A. Prawa na samogłoski 9

 I. Zasada upodobnienia brzmień 9

 Przemiana samogłosek 9

 Zlów samogłosek 9

 II. Zasada zmiany słowa 10

 Wstawa samogłosek 10

 Wyrzut samogłosek 10

 III. Zasada przeobrażenia samogłoski 11

 B. Prawa na spółgłoski 11

 I. Zasada upodobnienia brzmień 11

 Przemiana spółgłosek 11

 Zlów spółgłosek 12

 II. Zasada zmiany słowa 13

 Wstawa spółgłoski 13

 Wyrzut spółgłoski 14

 III. Zasada przeobrażenia spółgłoski 14

Część druga. Rzecz o zgłoskach 15

 O zgłoskach rozbioru 15

 O zgłoskach wymowy 17

Część trzecia. Rzecz o słowach 18

 Wielorakość słów 18

 Uginanie słów 21

Dział pierwszy. Odmienne części mowy 22

 I. Rozdział. O Rzeczowniku 22

 Wielorakość Rzeczowników 23

 Zmiany Rzeczowników 23

 Odmiana Rzeczowników 27

 O liczbach. O rodzajach 28

 O przypadkach 31

 Przypadkowanie Rzeczowników w liczbie poj. 33

Pierwotne tło wszech odmian rzeczownikowych	
w liczbie pojedynczej	53
I. czyli męska odmiana	56
Prawidło I. odmiany	37
Ogólne uzupełnienie prawidła	38
Szczegółowy wywód prawidła	39
O Posiadaczu	39
O Celowniku	45
O Bierniku	46
O Wołaczu i Miejsowniku	48
O Narzędniku	49
II. czyli żeńska odmiana	49
Prawidło II. odmiany	50
Ogólne uzupełnienia prawidła	51
Szczegółowy wywód prawidła	51
O Posiadaczu	51
O Celowniku i Miejsowniku	52
O Bierniku	53
O Wołaczu	53
O Narzędniku	54
Przypadkowanie Rzków w liczbie mnogiej	55
Prawidło odmiany liczby mnogiej	56
Ogólne uzupełnienia prawidła	56
Szczegółowy wywód prawidła	58
O Mianowniku	58
O Posiadaczu	62
O Celowniku, Bierniku	66
O Wołaczu, Narzędniku, Miejsowniku	67
Przypadkowanie Rzków w liczbie podwójnej	67
Przypadkowanie Rzeczowników złożonych	69
Przypadkowanie Rzeczowników obcych	69
Rzeczowniki w przypadkowaniu ułomne	71
II. Rozdział. O Przymiotniku	72
Wielorakość Przymiotników	73
Zmiany Przymiotników	74
A. Stopniowanie bezwzględne	75
B. Stopniowanie względne	76
Przymiotniki w stopniowaniu ułomne	79
Stopniow. bez porównania. Stopn. omowne	80
Nateżanie stopni	80
Odmiana Przymiotników	81

	Stronica.
Przypadkowanie Przymiotników	81
Prawidło odmian przymiotnikowych	82
Ogólne uzupełnienia	82
Szczegółowe uwagi	85
Przymiotniki w odmianie ułomne	88
Przymiotniki jako Rzeczowniki używane	88
III. Rozdział. O Liczowniku	90
I. Liczowniki oznaczone. A. Liczowniki główne	91
B. Liczowniki porządkowe	95
C. Liczowniki zbiorowe	96
Wytwory z trzona Liczownika głównego	96
Wytwory z trzona Liczownika porządkowego	97
Wytwory z trzona Liczownika zbiorowego	98
Wytwory Przysłówek Liczbowych	99
Nazwy Liczówek	99
II. Liczowniki nieoznaczone	99
IV. Rozdział. O Zaimku	101
A. Zaimki pytajne	101
B. Zaimki odpowiednie. I. Zaimki określne. A. Osobiste	102
B. Dzierżawcze	105
C. Wskazujące	108
D. Względne	109
II. Zaimki nieokreślne	110
V. Rozdział. O Czasowniku	111
Wielorakość Czasowników	112
Zmiany Czasowników	115
Wzorzec zmian czasownikowych	120
Dopełnienie lic	122
Odmiana Czasowników. O stronach	123
O sposobach	124
O czasach	125
O liczbach, osob. i rodz.	126
Odmiana Czasownika posiłkowego	127
Wzorzec czasowania odpowiadających sobie nawzajem lic wszech Czasowników	130
Uzupełnienia	135
Odmiany (konjugacye)	136
Wzorzec trzech odmian czasownikowych	138
Uzupełnienia	140
Niestateczności w odmianie	142
Przeгляд Czków podobnych brzmieniem	144

	Stronica.
Szczegółowy wywód (formaćya) odmian	145
Przełąd wywodu względów czasown.	155
Czasowanie zwrotne	154
trzecioosobowe	154
nieosobiste	155
omowne	156
<i>Dział drugi.</i> Nieodmienne części mowy	157
I. Rozdział. O Przysłówku. Wielorakość Przysłówek	157
Zmiany Przysłówek	161
Przysłówki łączne (przyrostki)	162
II. Rozdział. O Przyimku	164
A. Jednym przypadkiem rządzą	165
B. Dwoma przypadkami rządzą	166
C. Trzema przypadkami rządzą	168
Rząd Przymiotników złożonych	169
Przyimki łączne (zrostki)	169
III. Rozdział. O Spójniku	170
IV. Rozdział. O Wykrzykniku	172
Część czwarta. Rzecz o zdaniach	175
I. Rozdział. Skład zdania	175
Rozeznanie słów w zdaniu	175
Istotne części zdania	174
Dopełniające i określające części zdania	176
Zgoda słów w zdaniu	176
A. Rzeczownik a określniki jego. I. Określniki	
rodzajowane. II. Przydatnia	177
B. Podmiot a orzeczenie	178
Rząd słów w zdaniu. Posiadacz	181
Celownik	185
Biernik	184
Narzędnik.— Rząd przyimkowy.	
Rząd podwójny.	185
Rząd wieloraki wedł. znaczenia	186
Sposób łączący	186
Imiesłowy	187
Wyrażenia trzecioosobowe	187
Słowa przeczące	188
Wielorakość zdań	188
II. Rozdział. Zmiany zdań	191
Przemiana zdania czynnego na bierne i odwrotnie	191
Rozwijanie zdań	195

SPROSTOWANIE WAŻNIEJSZYCH OMYŁEK DRUKU.

W osnowie.

Stronica. z góry, z dołu	Więrsz	Zamiast:	Popraw':
6	3	purtya	partya
7	5	wydmuchiwać, niż wydmuchywać,	wydmuchywać, niż wydmuchywać.
7	7	w — — f'	f — — f'
7	6	f — — w'	w — — w'
10	11	kocioł, Niemiec	Niemiec, kocioł
10	10	kotła Niemca	Niemca, kotła
15	2	najpłynniejsza, najłagodniejsza	najłagodniejsza.
15	6	gramatycznój	etymologicznój
15	11	an-i	a-ni
25	9	Zywotny	Zywotny
24	15	różnorodnych	równnorodnych.
34	14	trojaka	dwojaka
47	10	5. Po Czasownikach jednolitych,	5. Po pewnych Czasownikach tła jednotliwego,
49	21	2. Doma jest Miejscownik	2. Doma ma znaczenie Miejscownika
51	21	miedz	międz
54	3	tata	tata
71	1	przed spółgłoską grubą,	po spółgłosce grubój,
85	10	Wielkopolanów,	Wielkopolan,
85	15	(Grz. z Zar.)	(Grz. z Zar.)
92	9	jak Rze-	jak zbiorowych Rze-
116	21	1.	4.
121	13	zerwać	zarwać
137	19	dla tego	dlatego
141	10	2. Cztery	2. Pięć
145	15	żegnać	żegnać
144	6	ginie:	ginie w Czasownikach:
144	4	(coś) a wy-	(coś), a: wy-
144	5	(kogoś) a nie	(kogoś), a: nie
144	2	(coś) a patrzeć,... -bił	(coś), a: patrzeć,... — bił,
144	1	a lubić,.. (kogoś) a musieć,	a: lubić,.. (kogoś), a: musieć,

Stro- nica. z góry, z-dołu	Więrsz	Zamiast:	Popraw':
147	15	ziéwając się	zléwając się
150	8	trzon Czasownika nieu- gjęty zostaje	pierwiastek czasu przesz- łego nie osobuje się
152	2	<i>danó,</i>	<i>danó, pieczono,</i>
153	4	na przegub stwardzony	na przegub, twardy lub stwardzony
155	18	<i>mówli</i>	<i>mówili</i>
157	14	następcami	zastępcami
157	11	z łatwością:	z łatwością;
159	6	<i>żywo, mało,</i>	<i>mało,</i>
158	20	znie-	z nie-
159	7	Mianownikiem	Miejscownikiem
V	8	drażnik	drożnik
XXIV	18	słowa lub zdanie uboczne,	słowa, lub zdanie uboczne,

W uwagach.

Stro- nica.	Uwa- ga	Więrsz	Zamiast:	Popraw':
5	*)	1	żei	żet
18)	1	zgłosk	zgłoski
75)	2	adjectiwa	adjectiva
73)	3	Dobrowsktego: (określne),	Dobrowskiego: (określne),
117)	1	konjugacyi	(konjugacyi)
117)	2	w odmianie	w zmianie



Obwieszczenie.

Z maszyný drukarskiéj Zakładu naukowego Ossolińskich we Lwowie wyszły równocześnie nakładem autora o nader tanich cenach

trzy gramatyki języka polskiego

przez

Henryka Suheckiego,

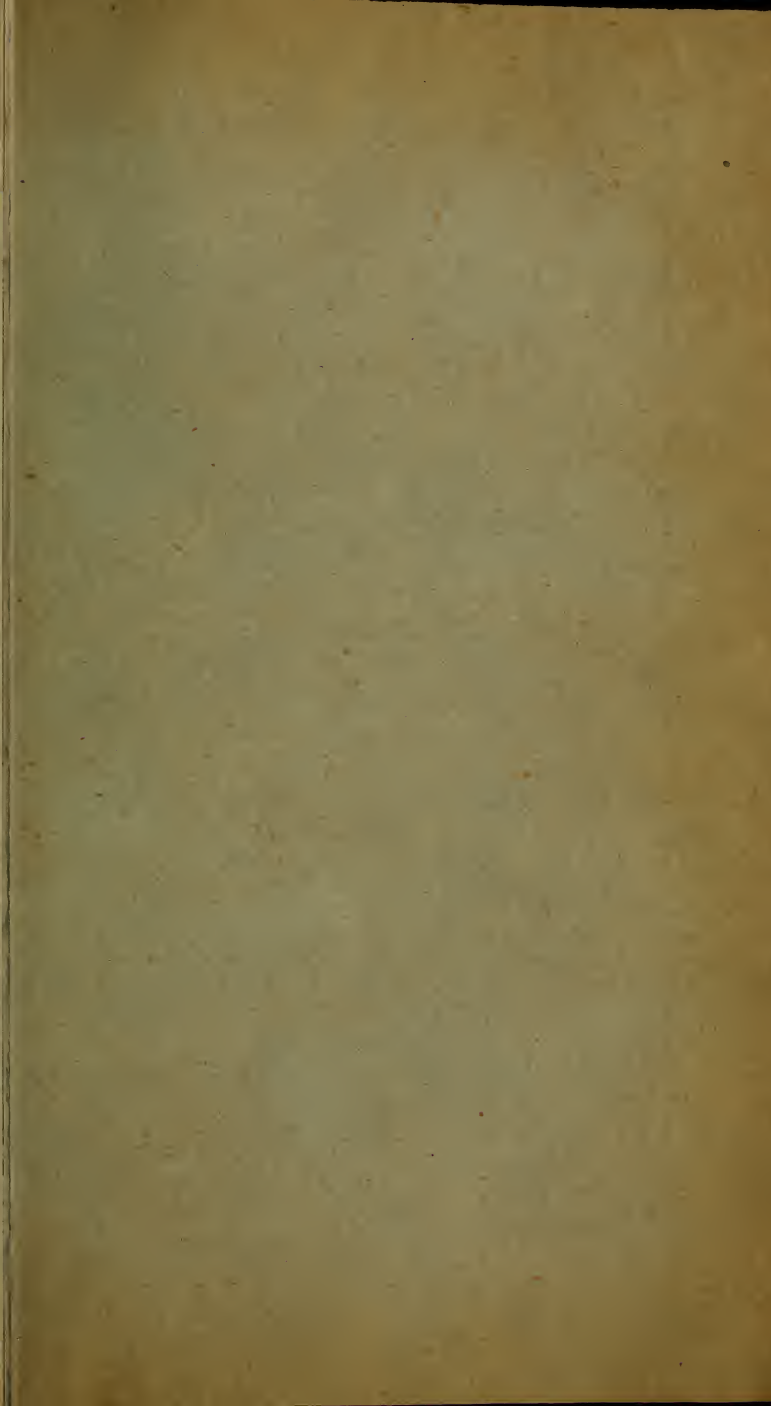
oryginalnie napisane, i do użytku szkół krajowych zastosowane,
pod nazwami:

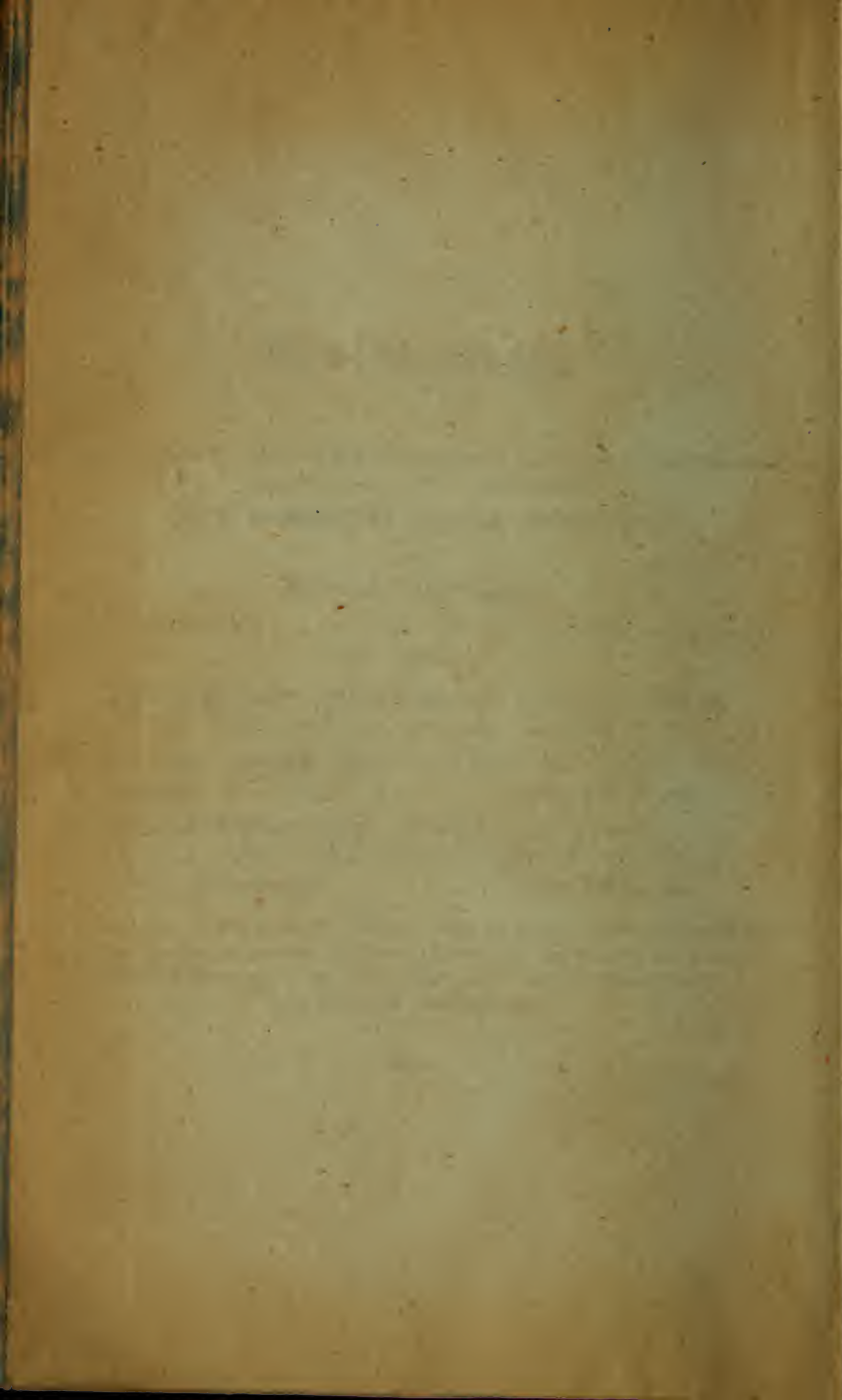
Nauka języka polskiego, dla uczącój się młodzi,
na trzy stopniowe kursa rozłożona. Cena **42** kr. mk.

Zwięzła nauka języka polskiego dla uczącój się
młodzi Cena **14** kr. mk.

Krótką nauka języka polskiego dla początkującój
młodzi, tudzież dla chcących mieć przeglądowy
obraz polszczyzny Cena **10** kr. mk.

Tych dziełek dostanie albo przez księgarnię Fr. Pillera i spółki, albo w drukarni Zakładu Ossolińskich, albo w znaczniejszój liczbie egzemplarzy przy korzyści procentowój wprost od autora pod l. 85%, we Lwowie, jakoż i po wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych.







LIBRARY OF CONGRESS



00027041814

